

BIZNES
WARMII I MAZUR
SAMORZĄDY

JUŻ DZIŚ
NAJBARDZIEJ WYCZEKIWANY
DODATEK BIZNESOWY



25210TBP-E-K

PONIEDZIAŁEK
127|09|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA

135
LAT

**BIZNES
WARMII
i MAZUR**
str. 11-14

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)



Młodzi w Olsztynie walczą o klimat \7

**ZNÓW BĘDĄ UMIERAĆ
LUDZIE \3**



**SKRADZIONA IKONA
WRÓCI DO OLSZTYNA \5**



**ODSZEDŁ
JÓZEF RUSAK \10**



**NERWOWO,
ALE Z HAPPY ENDEM \21**



**TRZY MECZE,
A EFEKT ZEROWY \22**

ISSN 0137-9127



3 9

9 770137 912019

OLSZTYŃSKI BUDŻET OBYWATELSKI SPOSOBEM NA ZAŁATANIE DZIUR?

Olsztyński Budżet Obywatelski. Lubię to! Zawsze biorę udział w głosowaniu. W tym roku jestem już po. Wam też polecam. W końcu możemy wziąć w swoje ręce losy Olsztyna. Tylko czy to przypadkiem... w wielu przypadkach nie wyręcza urzędników?



ROMANOWSKA...
ADA: TO
NIE
WYPADA!

Olsztyniacy dostali w swoje ręce grube pieniądze. To aż 6,5 mln zł. Tylko, na co to wydać? Przyszedł czas decyzji. Część tych pieniędzy zostanie przeznaczona na 21 projektów ogólnomiejskich, a część na 75 osiedlowych.

Mamy więc niemal 100 propozycji. Byłoby ich więcej, ale wiele z nich nie zostało przyjętych. Może muszą dojrzeć, a może po prostu — według ratusza — nie są potrzebne. Może są egzotyczne, a może po prostu się nie nadają? Palicho, już pozamiatane. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Teraz trzeba sprzątać. I pod lupę brać te propozycje, które rywalizują o realizację. Jednym się uda, inne pokryją się kurzem. Ot, życie. Tak jest od lat. Zdarza się, że nawet projekty, które wygrały, cały czas czekają w kolejce na wykonanie. Bo materiały drożeją, bo usługi idą w górę, bo coś tam... Też mniejsza o to. Nadzieja, jak mówią, umiera ostatnia. Patrzymy jednak do przodu. Teraz do puli wskoczyło nowe. Ale są też projekty, które walczą ponownie o moc sprawczą. Kto wygra? Głosować można do 10 października. Warto. W końcu bijemy się o swoje.



TYLKO CZY MUSIMY AŻ TAK NASTAWIAĆ KARKU?

Tak jak lubię Olsztyński Budżet Obywatelski, tak od dawna gryzie mnie pewna prawidłowość. Że OBO to taki wytrych. Że to taka „zapchajdziura”, a właściwie „załatajdziura”. I że mieszkańcy muszą zgłaszać projekty, które wyręczają miasto. Muszą zgłaszać, bo inaczej nie doczekają się urzędniczej inwencji twórczej. Dlatego OBO „dopieszcza” ulice i „wygładza” chodniki. Łata w nich dziury. Piszę to z przekąsem, bo w miejscach, gdzie

od lat nie ingeruje miasto, kij w mrowisko wkładać musi włożyć projekt budżetu obywatelskiego. Musi, bo są miejsca w Olsztynie, gdzie można się zabić.

ZATEM TONĄCY CHWYTA SIĘ OBO?

Potrzeba przykładów? Proszę bardzo. Projekt „Pieszy też człowiek” zakłada wymianę nawierzchni chodników na Zatorzu. Chodzi o ul. Sienkiewicza, Kolejową i Limanowskiego. Od lat wystają tam płytki chodnikowe lub nie ma ich wcale. Miasto

do tej pory tego nie zauważyło? To nie są chodniki, którymi nikt nie chadza. Ba, może nawet ktoś z ratusza albo ze ZDZiT-u miał taką przyjemność. Może pomyślał tamtędy na zakupy do „Zatorzanki”, a może szedł tamtędy, a potem tunelem pod torami do pracy... I naprawdę przez lata nigdy się nie potknął?

Projekt „Przyjazna Podlesna” walczy natomiast o wyposażenie osiedla w podstawowe elementy miejskiej infrastruktury — na przykład w ławki albo kosze na śmieci. Naprawdę potrzebne są na to pieniądze z budżetu obywatelskiego? Można też głosować na oświetlenie ulicy Tuwima — od ul. Iwazkiewicza przez pływalnię do al. Warszawskiej. Albo na remont ul. Erdmanowej i Borowej. Dorzucę jeszcze w gratisie poprawę albo naprawę fragmentu ul. Murzynowskiego. Oczywiście to nie wszystkie propozycje...

ZATEM CZY DZIURY ŁATAĆ POWINNI MIESZKANCY?

Może się myśleć, może jednak tak ma być. Ale mam wrażenie, że pieniądze z budżetu obywatelskiego nie powinny naprawiać miasta. Po to są urzędy, żeby to ogarniały. A mieszkańcy po to, żeby dbać o charakter miasta. Nie potykając się przy okazji na swoim osiedlowym chodniku. I tak cudowna w pomysłach jest „Kraina gier chodnikowych w Parku Centralnym” albo „Rewitalizacja zabytkowego parku przy ul. Bałtyckiej”. Albo „Modernizacja boiska dla uczniów I LO i mieszkańców Olsztyna”. Albo „Ścieżka spacerowo-rowerowa wraz z projektem „Osiedlowego Parku Zacisze”. Albo „Legendy warmińskie na ulicach Olsztyna”. Takich pomysłów jest jeszcze kilka. Fajne... Tylko czy przejdą? Czy inne projekty okażą się bardziej niezbędne?

ADA ROMANOWSKA

a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

KRÓTKO Z OLSZTYNA I REGIONU

STUDENCI WRACAJĄ NA ZAJĘCIA

Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie dr hab. Jerzy A. Przyborowski, prof. UWM informuje, że tradycyjnie 1 października 2021 roku o godz. 11:00 odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2021/2022.

Ze względu na sytuację epidemiczną nie ma możliwości zapewnienia wszystkim miejsc w sali, dlatego rektor zaprasza do uczestnictwa w uroczystości za pośred-



nictwem transmisji online: www.uwm.edu.pl/online.

W programie uroczystości m.in. przemówienie inauguracyjne rektora dr hab. Jerzego A. Przyborowskiego, prof.

UWM, wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych. Wykład inauguracyjny pt. „Mikołaj Kopernik wciąż tajemniczy? Obrazki z życia astronoma w przededniu 550. rocznicy urodzin” wygłosi prof. dr hab. Krzysztof Mikulski z Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W REGIONIE NAJWIĘCEJ ZAKAŻONYCH W OLSZTYNIE

Mamy 917 nowych i potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem oraz

20 zgonów — podało (w sobotę) Ministerstwo Zdrowia. W województwie warmińsko-mazurskim — 43 przypadki, najwięcej w Olsztynie. Zmarła jedna osoba.

FALSZYWE SMS-Y, UWAŻAJ

Dostałeś sms-a z informacją, że zostało skierowane na kwarantannę? To może być cyberatak.

Wiadomości rozsyłane są od nadawcy o nazwie „Kwarantanna” są próbą wyłudzenia danych osobowych. Jak ostrzegła Główny Inspektor

Sanitarny — jeśli otrzymamy takiego sms-a powinniśmy zachować szczególną ostrożność i w żadnym wypadku nie możemy klikać w podany w wiadomości link. Sanepid nigdy nie wysyła wiadomości z przekierowaniem na inne strony.

GDY NADEJDZIE CZWARTA FAŁA

W pierwszej kolejności pacjenci będą kierowani do Nidzicy i Szczytna. Gdy tam zapelnia się miejsca covidowe, zostaną skierowani do Ostródy. Tu czeka na nich 25

miejsc na oddziale zakaźnym i 5 na OIOM, a gdy pacjentów będzie więcej, przekształcona zostanie interna dla potrzeb chorych zakażonych koronawirusem. W przypadku rozwijania się pandemii, czekać nas może powtórka sprzed miesięcy, gdy szpital w Ostródzie był jednoimienny i przeznaczony wyłącznie dla pacjentów z Covid-19. A to oznacza również ogromne zmiany dla pozostałych pacjentów — będą kierowani wówczas do placówek w innych miastach

opr. red.

REDAKTORZY WYDANIA

Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl

Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY

Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO

David Zmuda
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL

redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ

prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE

ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU

ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU

ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

WYDAWCA

GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

PREZES

Maciej Matera

DRUK

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



ZNÓW BĘDĄ UMIERAĆ LUDZIE

— Nie można wciąż słuchać tych samych antyszczepionkowych teorii i quasi-ekspertów przeciwnych szczepieniom, którzy wbrew wielu dokonaniom w międzyczasie odkryciom wciąż powtarzają te same wątpliwości — mówi prof. Wojciech Maksymowicz.

— Czy, jako lekarz, obawia się pan profesor czwartej fali epidemii koronawirusa i choroby covid-19?

— Tak. Może tym razem wirus nie uderzy aż z taką intensywnością, ale ci, w których uderzy, mogą chorować bardzo ciężko. I będą umierać — przede wszystkim ci niezaszczepieni. A my, lekarze, mamy niestety, ograniczone możliwości pomocy, zwłaszcza wobec tych najciężiej chorych. Sam to jako lekarz oddziału covid w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Olsztynie widziałem, sam to przeżyłem. Jeśli chcemy zrobić cokolwiek, by tego uniknąć — to zacznijmy od szczepienia siebie i swoich bliskich. Wprawdzie jest już dość późno, ale z pełnym przekonaniem wciąż apeluję o rozsądek. Tym bardziej, że te nowe szczepy są o wiele bardziej zaraźliwe i powodują jeszcze większe powikłania. Ludzie będą więc ciężiej chorować i umierać. I tu przestrzegalbym także, że nie mówię wyłącznie o osobach starszych. Młodzi też chorują i będą chorować, zwłaszcza ci niezaszczepieni. A jeśli nawet taki młody pacjent nie przechoruje covid-19 bardzo ciężko, za kilka lat mogą odezwać się bardzo poważne powikłania pociwowe.

— Czy ochrona zdrowia jest na tę falę gotowa?

— Nie bardzo. Z tego powodu kolejnej fali zachorowań też się boję. W ostatnich miesiącach, przyjmując pacjentów w poradni neurochirurgicznej, widzę, że coraz częściej zgłaszają się osoby, które nie były z powodu jakiegoś schorzenia zoperowane w odpowiednio wczesnym etapie choroby. Nie mówię tu oczywiście o operacjach ratujących życie, ale o takich usuwających ucłowieka jakiegoś cierpienie. W czasie tzw. lockdownu nie było możliwości przeprowadzenia takiej operacji. I tego kolejnego paraliżu w służbie zdrowia się boję — czy damy radę z chorymi nie tylko na covid. Bo jeśli oddziały intensywnej terapii znów zajmą chorzy ze spowodowaną covidem niewydolnością oddechową — to dla niechorych na covid znów tych miejsc będzie brakować. A przecież innych pacjentów też trzeba na czas i należyście zabezpieczać przed różnymi

operacjami. Wciąż brakuje nam do tego anestezjologów, którzy na co dzień znieczulają, ale w czasie pandemii to głównie oni walczą o życie pacjentów z niewydolnością oddechową, utrzymywaniem przy życiu, intubowaniem... Owszem, nigdzie na świecie nie ma jakichś rezerwowych anestezjologów — ale powód do zmartwienia jest. I dlatego ze względu na dobro chorych obawiam się, że znów może dojść do jakiegoś upośledzenia systemu. A do tego dochodzi kolejna moja obawa: w szpitalach, w czasie trzeciej fali bardzo narosło zadłużenie. Teraz te długi mogą wzrosnąć jeszcze bardziej. W czasie ubiegłorocznego ścisłego lockdownu nie można było wykonywać wielu procedur — wydane były oficjalne zakazy — ale za to nikt nie wspierał szpitali na zasadach tarczy antykrzyzowej, podobnej do tej skierowanej do przedsiębiorców. Szpitale nie otrzymywały przecież bezzwrotnych pożyczek.

— Coś jednak uzyskały...

— Jedynie prawo nierozliczania się z limitu — okres rozliczenia przesunięto na koniec tego roku. I dziś, choć koniec roku jest coraz bliższy, wciąż nie ma odpowiedniej legislacji i nikt nie mówi szpitalom, jak będzie dalej. Próbowaliśmy działać nieco samodzielnie, jako posłowie, ale ministerstwo zdrowia wciąż nie położyło na stole żadnego dokumentu rangi ustawy, która mogłaby być szybko procedowana. Stąd mój niepokój: ceny wszystkiego rosną — najbardziej przeraża mnie wzrost cen prądu, bo tu nie ma zmiłuj! Nikt stawek dla szpitali nie zmniejszył i nie ma takiego zamiaru. Szpitalom, które nie wykonały określonych procedur, nikt nie zapłaci. Trzeba też zapłacić ludziom, którzy zmieniali wykonywane zadania, bo w czasie lockdownu bardziej potrzebni byli na innych oddziałach, więc nie wykonywali zadań zgodnie ze swoim kontaktem. Nawet na przykładzie swojej kliniki widzę, że choć zawsze dawała szpitalowi raczej zyski — dziś nie zdążyła jeszcze nawet odbudować tego rytmu swobodnego działania. Czasem dochodzi nawet do konkurencji z innymi oddziałami o sale — to wszystko



Prof. Wojciech Maksymowicz: Życzylbym sobie, by w przypadku szpitali, przychodni, ale też placówek gastronomii, hoteli, kin i we wszystkich innych miejscach, gdzie spotykają się ludzie — obowiązywał prawny wymóg dostępu tylko dla zaszczepionych lub z negatywnym testem nie starszym niż 48 godzin

są problemy, które w służbie zdrowia są dziś na porządku dziennym. I wciąż czegoś brakuje. Oddziały covid owszem, były opłacane oddzielnie, ale w przypadku naszego szpitala to był raptem jeden oddział. W o wiele lepszej sytuacji są szpitale, które w całości przekształcono czasowo na covidowe — tzw. jednoimienne. Ich praca została opłacona w całości. Pamiętamy, że chodzi o pracę całego personelu, ale i o funkcjonowanie całego

szpitala. To wszystko razem decyduje o kondycji poszczególnych jednostek. I o to też się martwię.

— A jak tłumaczyć wciąż sporą niechęć Polaków do szczepień? Czemu do ludzi przemawiają jakieś pseudonaukowe dowody na szkodliwość szczepionek — a nie przemawiają do nich liczby zakażeń i zgonów?

— Powody są złożone. Po pierwsze, problem tkwi w edukacji społeczeństwa

— Polska na tle innych państw wypada dość słabo. Wszędzie jest dziś problem z antyszczepionkowcami, ale nie aż w takim stopniu, co u nas. Mamy przecież gminy, w których przeciw covid-19 zaszczepiło się raptem 20 proc. ludności! To w takim razie miejsca, gdzie każdy ogląda się na innych, a nikt nie czerpie wiedzy z fachowych źródeł. Bazują wyłącznie na mało profesjonalnych przekazach osób i instytucji, które z medycyną mają niewiele wspólnego, właściwie nic. Drugi powód jest natury socjologicznej — ludzie, zwłaszcza młodszy, buntują się przeciw szczepieniom, bo uważają, że są zdrowi, nic im nie dolega, w związku z czym nie odczuwają żadnego zagrożenia egzystencjonalnego. Ani chorób, ani śmierci się nie boją. Czują natomiast lęk przed upośledzeniem ich ciągłości pracy i zarobków. Na zasadzie mechanizmu obronnego wypierają więc ten problem: covid nie ma. A im głośniej krzyczą, tym bardziej rosną w siłę i ilość i przekonują się wzajemnie, że covid został wymyślony, a naprawdę nie istnieje. I tu już zaczyna działać ogromna podatność na każdego bardziej sceptycznego człowieka. A stąd już tylko krok do teorii, że cały ten covid to międzynarodowy spisek, który tylko my, antyszczepionkowcy, rozszyfrowaliśmy! Natomiast ci, którzy — tak jak ja — przekonują, że trzeba się zaszczepić — oskarżani są o otrzymywanie za takie „gadanie” pieniędzy od wielkich koncernów farmaceutycznych czy już sam nie wiem, skąd... Tak bym to interpretował. Jako takie chciejstwo, żeby nie było — ale co zrobić, kiedy covid jest. Zauważmy też, że głosy antyszczepionkowe kompletnie milkły w okresie największego lockdownu oraz u szczytu poszczególnych fal. Pracowałem wtedy na oddziale covid i jakoś głosów przeciwnych szczepieniom nie słyszałem. Natomiast ujawniają się one, kiedy już jakby największe niebezpieczeństwo minęło. Dziś zewsząd słychać: nie ograniczajcie nam dostępu do kin, restauracji, nie zamykajcie znów zakładów pracy, szkół,

uczelni! Ale z drugiej strony krzyczą też, że te szczepionki to głupota i w ogóle nie ma choroby. A przecież cały problem z covidem jest o wiele bardziej skomplikowany i nie dotyczy tylko szczepień. Czasem winię też takie ludowe przesady, które często łączą się lub stanowią podstawę błędnie pojmowanej wiary. Iluż ludzi, w wielkim uniesieniu i zapamiętaniu wręcz myli zabobonność z wiarą i uważa, że Bóg nas uchroni przed tą zarazą, więc szczepionki są zbędne. Musiałby ktoś odważny wytłumaczyć takim „wierzącym”, że swoim postępowaniem właśnie sami naruszają boskie przykazania. Narażają siebie, ale narażają też innych ludzi — a to nie jest ani zgodne z wiarą chrześcijańską, ani godne jakiegokolwiek szacunku. Im mówię to i jako lekarz, ale i jako katolik. A trzeci problem wynika z polityki, która za wszelką cenę próbuje wygrywać nastroje społeczne i pozyskiwać wyborców, także wśród antyszczepionkowców. Podsyca się więc w tych gronach przeciwnych szczepieniom, często w bardzo cyniczny sposób, nastroje. Sami politycy często nie chcą też w kwestii szczepionek słuchać ekspertów — otaczają się wyłącznie osobami, które myślą dokładnie tak samo. Lekko puszczają więc do antyszczepionkowców oko i mówią: na nas możecie liczyć. A czasem mówią to wręcz otwarcie. Swego czasu przed Sejmem w dniu, w którym miała się odbyć debata o prawie pracodawcy do wymagania certyfikatu szczepienia lub negatywnego testu, odbyła się demonstracja środowisk antyszczepionkowych, zaproszonych — jak się okazało — przez jedno z ugrupowań, które też szczepieniom jawnie się sprzeciwia, a ten swój głos chciało wzmocnić głosami tych demonstrantów. I liczyć na skok w sondażach i w rankingach partii. Słabe to i na dłuższą miarę szkodliwe dla całego społeczeństwa.

— Jak pan profesor zapatrjuje się na naukę dzieci w szkołach i powrót studentów na uczelnie?

— Widmo przejścia na naukę zdalną wisi już nad

ciąg dalszy na str. 4

nami wszystkimi, także nad uczniami i studentami. Wiem, że nasz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski już podjął decyzję o trybie zdalnym. Owszem, na kierunku lekarskim, zwłaszcza w przypadku ćwiczeń, przy pełnych obostrzeniach i weryfikacji, czy wszyscy studenci są zaszczepieni — zajęcia praktyczne muszą odbywać się offline. A chodzi przecież nie tylko o bezpieczeństwo samych studentów, ale też o zdrowie osób starszych, z osłabioną odpornością. Musimy ich chronić! Ale wykłady, na których w zamkniętym pomieszczeniu gromadzi się większa liczba osób i które stanowią mogą środowisko do łatwego rozprzestrzeniania się wirusa — mogą być już prowadzone zdalnie. Szkoda, że nie ma już w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego zespołu, który kiedyś prowadziłem, a który rekomendował premierowi i ministrowi zdrowia podejmowanie konkretnych kroków i wprowadzanie konkretnych obostrzeń. Dziś poszczególne uczelnie samodzielnie decydują o trybie nauki. Generalnie zachęcam, byśmy wszyscy zachowali mądrość. Wiadomo, że dzieci w szkołach dystansu nie zachowują — nie ma siły. Szczęśliwie dzieci same jeszcze nie chorują. Ale przy tym niskim poziomie zaszczepienia — zbyt niskim, by powstrzymać szerzenie się epidemii — dzieci przenoszą wirusa i na pewno ich powrót do szkoły na tempo zakażeń i zachorowań wpływa ujemnie. Obawiam się zatem, że iz szkoły w bliskim czasie mogą przejść znów na tryb zdalny.

— **Co robić, by nie stało się to masowe?**

— Zachowujmy ostrożność, ograniczajmy kontakty, stosujmy maseczki. Tu znów — osoby, które proponują zaszczepienia dzieci i młodzieży, są przez antyszczepionkowców atakowane wyjątkowo mocno. A ja uważam, że jeśli agencja dopuszcza szczepionkę dla dzieci od 12. roku życia to — na Boga! — szczepimy je! Mało kto używa tego argumentu, ale zbliżamy się właśnie do liczby 6 miliardów dawek szczepionki przeciw covid-19 już podanych ludziom na całym świecie. Na taką skalę nie podano nigdy wcześniej żadnego preparatu. I nigdy tak dokładnie nie sprawdzono ryzyka, które może ewentualnie wystąpić po jego podaniu. To dla mnie koronny dowód, że ta szczepionka jest bezpieczna — gdyby były jakieś jej efek-



||
LUDZIE,
ZWŁASZCZA
MŁODSI, BUNTUJĄ
SIĘ PRZECIW
SZCZEPIENIOM,
BO UWAŻAJĄ, ŻE
SĄ ZDROWI, NIC
IM NIE DOLEGA,
W ZWIĄZKU Z CZYM
NIE ODCZUWAJĄ
ŻADNEGO
ZAGROŻENIA
EGZYSTENCJO-
NALNEGO. NIE BOJĄ
SIĘ ANI CHORÓB,
ANI ŚMIERCI.

ty uboczne, już dawno byśmy się tego dowiedzieli. Żadna szczepionka nigdy nie była tak bardzo zweryfikowana — to warto pamiętać. Poza tym widzę, że samo słowo „eksperyment” zdaje się budzić sprzeciw. Rozumiem skojarzenia starszego pokolenia z czasami II wojny światowej, ale przecież każda nowa substancja, którą bada się celem dopuszczenia — lub nie — do obrotu, musi przejść odpowiednie eksperymenty. A do tego wszystkiego można zaobserwować niepokojące zjawisko posługiwania się argumentami przeciw szczepionce sprzed roku, czy nawet półtora. Dziś nasza wiedza i na temat samego wirusa SarsCov2, i choroby covid-19

jest znacznie obszerniejsza. A antyszczepionkowcy uważają, że tamte argumenty mają wciąż tę samą moc. Ja sam pamiętam początki pandemii, kiedy wiele swoich działań i decyzji podejmowałem na zasadzie podobieństwa do innych wirusów, głównie grypy. Teraz, po półtora roku, moja wiedza jest znacznie większa. Nie można zatem wciąż słuchać tych samych teorii i quasi-ekspertów przeciwnych szczepieniom, wbrew wielu dokonaniom w międzyczasie odkryciom wciąż powtarzającym te same wątpliwości.

— **Czy w ogóle znów może dotknąć nas wszystkich lockdown? Czy wystarczą większe obostrzenia — jeśli tak chyba tylko dla niezaszczepionych? Bo dlaczego szczepionkowcy też mają cierpieć?**

— To prawda. Dziś już wiadać w krajach Europy Zachodniej, że właśnie tym tropem podejmowane są decyzje. Najbardziej niebezpiecznych dotknąć chyba obostrzenia we Włoszech, ale pamiętajmy, że na samym początku to właśnie Włochy z powodu pandemii najbardziej ucierpiały, to tam w lutym i marcu 2020 r. liczba zachorowań i zgonów była największa. To tam wirus najdotkliwiej pokazał, jak bardzo jest niebezpieczny, a liczba chorych przekraczała możliwości nawet dużych włoskich szpitali. Nic zatem dziwnego, że to oni dziś mówią, jak niezbędne w skutecznej walce z pandemią są dwie rzeczy: albo szczepienie i paszport covidowy, albo świeży, maksymalnie sprzed 48 godzin negatywny test w kierunku covid-19. Czy to aż takie drastyczne wymagania? Ja bym sobie bardzo życzył, by w przypadku szpitali, przychodni, ale też placówek gastronomii, hoteli, kin i we wszystkich innych miejscach, gdzie spotykają się ludzie — obowiązywał prawny wymóg dostępu tylko dla zaszczepionych lub z negatywnym testem nie starszym niż 48 godzin. To wprawdzie transmisji wirusa nie hamuje całkowicie, ale bardzo ją ogranicza. Chociaż tyle. Bo alternatywą jest ponowny lockdown. A przecież wiemy, jak bardzo źle on wpływa na sytuację ekonomiczną każdego zakładu pracy. Sami musimy dbać o siebie i innych. I sami musimy wzajemnie przekonywać się, że cała nadzieja w szczepieniach.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

GRYPY JUŻ KICHA

Od początku pandemii nasza uwaga skupiła się głównie na Covid-19, ale tej jesieni dają o sobie znać również inne wirusy wywołujące przeziębienia. Zakatarzonych, kaszlących i z bólem gardła jest wśród nas coraz więcej. Dobra wiadomość jest taka, że są już darmowe szczepienia przeciwko grypie dla wybranych grup.



||
JANUSZ DZISKO,
WOJEWÓDZKI
INSPEKTOR
SANITARNY:
DOCIERAJĄ
INFORMACJE
O ZWIĘKSZONEJ
LICZBIE INFЕКCJI

Janusz Dzisko, wojewódzki inspektor sanitarny, przyznaje w rozmowie z „Gazetą Olsztynską”, że z poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) do sanepidu docierają informacje o zwiększonej liczbie infekcji, szczególnie u dzieci.

— Zbyttnio nas to nie dziwi, bo mamy teraz sezon na tego typu infekcje. To nie jest jeszcze grypa, ale istnieje dużo innych wirusów, które powodują przeziębienia. Tego typu infekcje są badane w kierunku Covid-19, ale jeśli wynik jest negatywny, świadczy to o tym, że za taką infekcję odpowiada jakaś inna flora wirusowa lub bakteryjna. Rejestrujemy pojawienie grypy oraz infekcje grypopodobne i w tej statystyce widzimy wyraźny wzrost. Są to wirusy z grupy RSV albo inne wszędobylskie wirusy, które uaktywniają się jesienią.

Janusz Dzisko mówi, że trudno jest stwierdzić, czy przeziębienie jest więcej niż w ubiegłym roku o tej samej porze, ponieważ wówczas cała uwaga była skoncentrowana na koronawirusie. Ponadto więcej osób no-

siło maseczkę i dbało o higienę dłoni, co pozwalało zatrzymać rozprzestrzenianie się innych chorób.

— Porównywanie do ubiegłego roku nie jest wymierne, ale teraz rzeczywiście infekcji jest o wiele więcej niż w roku poprzednim. Należy jednak pamiętać, że — tak, jak powiedziałem — przed rokiem wykonywaliśmy relatywnie mało badań innych chorób. Na przykład w ubiegłym roku w Polsce nie rozprzestrzenił się wirus grypy, a on przecież nie zniknął. Jednak wszyscy jeszcze wtedy nosiliśmy maseczki i myliśmy ręce, a teraz zdaje się, że wracamy do starych i niezbyt dobrych nawyków. Jeśli nie poprawimy naszego zachowania, jeśli idzie o przestrzeganie noszenia maseczek i higieny osobistej, to — oprócz Covidu — zafundujemy sobie jeszcze grypę oraz wiele różnych innych infekcji — przestrzega Janusz Dzisko.

Zwiększoną liczbę infekcji obserwuje również u swoich pacjentów Ewa Zakrzewska, lekarka rodzinna i internistka z Olsztyna.

— Potwierdzam, że jest dużo przeziębień. Jak zwykle o tej porze roku wielu pacjentów przychodzi do mnie z katarą, bólem gardła, typowymi objawami dla infekcji kataralnych. Obserwuję to w swojej przychodni, a także wśród znajomych, gdzie niemal co druga osoba jest przeziębiona.

Dr Zakrzewska przypomina, że gdy jest się przeziębionym, należy pozostać przez kilka dni w domu, żeby nie rozprzestrzeniać choroby w środowisku, w którym funkcjonujemy. Jest to jeszcze bardziej istotne w czasie pandemii.

— Koniecznie trzeba zostać w domu. Poza wyjątkowymi sytuacjami nie leczę swoich pacjentów antybiotykami i zawsze zalecam pozostanie przez kilka dni w domu, picie dużej ilości płynów, zażywanie witaminy C i ewentualnie jakiegoś leku przeciwgorączkowego. Takie przeziębienia, z jakimi mamy teraz do czynienia można w ten sposób wyleczyć. Na pewno jednak nie można chodzić w tym czasie do szkoły



||
EWA
ZAKRZEWSKA,
LEKARKA
RODZINNA:
GDY JEST SIĘ
PRZEZIĘBIONYM,
NALEŻY POZOSTAĆ
PRZECZ KILKA
DNI W DOMU, TO
BARDZO ISTOTNE
W CZASIE PANDEMII

czy do pracy i zarażać innych. Swoim pacjentom zawsze podaję przykład Japończyków, którzy jeśli mają katar czy są przeziębieni, nigdy nie wyjdą z domu bez maseczki. I robili tak jeszcze zanim rozpoczęła się pandemia — tłumaczy dr Zakrzewska.

Niektóre grupy zawodowe i wiekowe mogą już zaszczepić się za darmo przeciwko grypie. Są to seniorzy (czyli osoby urodzone nie później niż w 1946 r.) medycy, nauczyciele, studenci i osoby przebywające w placówkach opiekuńczych lub w nich. Uprawnieni do bezpłatnego zaszczepienia nie muszą prosić lekarza o receptę na szczepionkę ani umawiać się w przychodni. Wystarczy zgłosić się do jednego z punktu szczepień i umówić się — mapa jest na portalu pacjent.gov.pl. Przed zaszczepieniem należy wypełnić oświadczenie i porozmawiać z lekarzem kwalifikującym do zabiegu.

Marta Wiśniewska
oraz pacjent.gov.pl

SKRADZIONA IKONA WRÓCI DO OLSZTYNA

To była kradzież stulecia w Olsztynie. Z muzeum na zamku 30 lat temu skradziono 29 cennych ikon. Teraz jedną udało się odnaleźć. Przyjechała z Niemiec do Polski. Wróci do Olsztyna.

Wydawało się, że to „mission impossible” czyli misja niemożliwa. Ale w grudniu 1990 roku z Muzeum Warmii i Mazur skradziono drogocenne ikony. Złodzieje na salę wystawową weszli przez okno. Niedawno jedna ze skradzionych ikon wróciła do Polski. Po 30 latach od kradzieży udało się ją odzyskać.

— Na pewno wróci też do Olsztyna, bo jest własnością naszego muzeum. Trudno jednak na razie powiedzieć, kiedy to się stanie. Uroczyste przekazanie nastąpi w Warszawie — podkreśla Piotr Zuchowski, dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. — Wierzę, że ikona przyjedzie do nas jeszcze w tym roku.

Ikona z Michałem Archaniołem, oprawiona w zdobioną kamieniami szlachetnymi i srebrem ramę, jest jedną z najcenniejszych, która została skradziona. Znalezione ją dzięki czujności jednego z urzędników Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Wypatrzył on ikonę na udostępnionej online wystawie w Kunsthalle w Recklinghausen.

Skąd ikona się tam wzięła? W 2019 roku kolekcjoner dzieł sztuki dr Reiner Zerlin podarował miastu Recklinghausen kolekcję składającą się z około 250 obiektów sztuki wschodniochrześcijańskiej, głównie greckich i rosyjskich ikon drewnianych. Była wśród nich skradziona w Polsce iko-



Przekazanie odzyskanej ikony w Niemczech

na. Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu zwróciło się w tej sprawie do Ministerstwa Kultury i Nauki Nadrenii Północnej-Westfalii. Strona niemiecka poinformowała, że Muzeum Ikon w Recklinghausen wyraża gotowość jej zwrotu.

— To wielkie szczęście, że ikona trafiła do rąk instytucji publicznej w Niemczech. Wtedy może dość do bezkosztowego przekazania. Gdyby była w posiadaniu osoby prywatnej, musielibyśmy szukać pieniędzy, żeby ją wykupić. Za ile? Niezbędna byłaby oczywiście wycena. Mamy takie z czasów, kiedy skradziono ikony. Wiemy, że były warte setki milionów, ale przed denominacją — dodaje Piotr Zuchowski. — Wszyscy pytają, ile taka ikona warta jest dzisiaj. Na razie ministerstwo nie podnosi tego tematu, jak też nie chcę go rozwijać. Natomiast iko-

na jest wysokiej jakości. Jest przepiękna. Pochodzi z drugiej połowy XVI w. ze szkoły nowogrodzkiej. To już świadczy o jej wartości.

JAK ZŁODZIEJE UKRADLI IKONY?

Zbiory ikon w Muzeum Warmii i Mazur należały do jednych z najciekawszych w Polsce. Z ponad 240 znajdujących się ówczesnie w kolekcji na wystawie było 100 najcenniejszych, pochodzących z XVI-XIX wieku — głównie ze szkoły moskiewskiej i nowogrodzkiej. Wystawa dobiegła końca i już od 3 grudnia była niedostępna dla publiczności.

„7 grudnia 1990 roku muzeum odwiedził gość z Ermitażu, specjalista od ikon. Początek zwiedzania nie zapodawał niczego specjalnego. Drzwi zamknięte, płomby nienaruszone, ale tylko to było tak jak zwykle. Widok, jaki ujrzeli po wejściu do sali, odbiegał

jednak od normy” — opisywał kradzież Piotr Ogródzki w czasopiśmie „Cenne Bezcenne Utracone”. — „Płótno zasłaniające okno było przecięte, na wielu tablicach ekspozycyjnych pozostały tylko ślady po ikonach. Natychmiast wszczęto alarm.”

Z wystawy skradziono 29 ikon. Zabrano najstarsze dzieła. Przestępcy dostali się do muzeum oknem. Ale zanim przez nie weszli, musieli wspiąć się po murach zamkowych. Pokonali 10 metrów wysokości. Prawdopodobnie użyli składanej drabinki. Gdy już dotarli do okna, wycieli siatkę zabezpieczającą i wypchnęli fragment okna witrażowego. Następnie zbili wewnętrzną szybę i otworzyli okno od wewnątrz. Nie uruchomił się żaden alarm. Można nawet zażartować, że złodzieje zdobyli średniowieczny zamek w Olsztynie średniowiecznymi metodami.

„Kradzieży dokonano w nocy z 5 na 6 grudnia 1990 roku. Odnaleziono świadków, którzy widzieli przy murze zamkowym, od strony północnej, parkujący samochód. Było to między godz. 22 a 23. Świadek widział dwóch mężczyzn, którzy załadowali do samochodu dwa worki. Zauważywszy, że są obserwowani, szybko ruszyli jednokierunkową ulicą pod prąd. Ten fakt wyjątkowo dobrze utkwiał świadkowi w pamięci” — tłumaczył Piotr Ogródzki w „Cenne Bezcenne Utracone”. — „Dzięki temu, że muzeum było zamknięte,

sprawcy uzyskali dodatkowe, bezcenne godziny na ucieczkę z miejsca zdarzenia. Nie sądzę jednak, by rzeczywiście złodzieje przeprowadzali aż takie rozumowanie. To, że muzeum jest zamknięte dla zwiedzających, nie oznacza, że po salach nie porusza się personel. Dla osób z zewnątrz nie jest możliwe do przewidzenia, jakie zadania będą mieli kolejnego dnia do wykonania pracownicy muzeum. Tak więc opóźnienie wykrycia kradzieży było raczej szczęśliwym zbiegiem okoliczności, a nie wypełnieniem zaplanowanego działania.”

CZY MOŻNA BYŁO PRZEWIDZIEĆ KRADZIEŻ?

Być może. Złodzieje dwa miesiące wcześniej zapowiedzieli swoje przyjście. W jaki sposób? Pracownicy zamku znaleźli w krzakach drabinkę. Zawiadomiono nawet policję, która stwierdziła, że to specjalistyczna drabinka służąca do wspinania się po murach. Przez kilka tygodni obserwowano nawet miejsce, w którym ukryto drabinkę. Nikt jednak się nie pojawił. Gdy obserwacji zaprzestano, złodzieje wrócili.

„Po pierwszych odkryciach dyrekcja Muzeum Warmii i Mazur wzmocniła obronę. Strzegące dotychczas obiektu kobiety zastąpili mężczyźni. Niestety, przy tak rozległym i skomplikowanym architektonicznie obiekcie takie posunięcia nie mogły przynieść oczekiwanego efektu. Żaden dozorca nie byłby w stanie



Ikona, którą skradziono 30 lat temu, wróci do Olsztyna

czegoś zauważyć czy usłyszeć. W muzeum zabrakło nowoczesnego systemu sygnalizacji włamania i napadu (podobno stary system zainstalowany w latach 70. działał zaledwie kilka dni). Dzisiaj utracone zbiory byłyby już bardziej bezpieczne” — podkreślał Piotr Ogródzki.

Zniknięcie ikon w grudniu 1990 roku nie było pierwszą kradzieżą w olsztyńskim muzeum. Wcześniej 19 lipca 1989 roku z wystawy skradziono obraz. Wskutek natychmiastowego pościgu sprawcę zatrzymano, a dzieło odzyskano. Później 2 kwietnia 1992 roku skradziono patenę liturgiczną, lyżeczkę i nożyk mszalny.

Uroczyste przekazanie stromie polskiej pochodzącej z Rosji ikony odbyło się w Muzeum Ikon w Recklinghausen w Nadrenii Północnej-Westfalii w Niemczech.

ADA ROMANOWSKA

a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

KOŃ TONAŁ W TORFOWISKU. POMOGLI STRAŻACY



Strażacy w Ostródzie dostali zgłoszenie, że w podmokłym torfowisku w Miłomłynie został

uwięziony koń. Koń nie był w stanie samodzielnie wydostać się z rowu. Strażacy odkopali częściowo torf, co



pozwoliło umieścić specjalne pasy pod zwierzęciem. Przy pomocy traktora z wciągnięciem koń został powoli

wyciągnięty z błotnej pulapki. Gdy trafił na stabilny grunt, o własnych siłach poszedł do stajni.



W akcji ratowniczej z ostródzkiej JRG (23 września) brał udział samochód ratowniczo-gaśniczy oraz

dwa pojazdy pożarnicze z Ochotniczej Straży Pożarnej w Miłomłynie.

źródło: KPPSP w Ostródzie

NIE ZAWIESIMY WSPÓŁPRACY Z UKRAIŃSKIM TARNOPOLEM

Elbląscy radni podczas ostatniej sesji zajmowali się dwoma projektami uchwał dotyczącymi dalszej współpracy z Tarnopolem. Przypomnijmy: wątpliwości wzbudziła decyzja władz ukraińskiego miasta, które postanowiły nadać stadionowi miejskiemu imię Romana Szuchewycza, dowódcy Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Pierwszy projekt dotyczył stanowiska radnych, natomiast drugi, złożony przez klub PiS, zakładał zawieszenie współpracy z Tarnopolem. Ostatecznie radni odrzucili drugi projekt. Po burzliwej dyskusji przegłosowano projekt dotyczący stanowiska radnych w tej sprawie. Za było 16 osób, przeciw 7, natomiast 2 wstrzymały się od głosu.

— Uważam, że dla Polski ważne jest nasze jednoznaczne stanowisko — mówił radny Marek Pruszek. — Powinniśmy zachować się tak, jak inne miasta partnerskie, czyli Tarnów i Nysa, które zawiesiły tę współpracę, z kolei Zamość zrezygnował z realizacji wspólnego projektu. Powinniśmy pokazać jednoznaczna postawę, ponieważ to jest ważne i dla osób młodych, i dla starszych, że my zdecydowanie sprzeciwiamy się czczeniu ludzi, którzy mordowali Polaków na Kresach Wschodnich.

— To jest chyba zbyt mało idące do przodu stanowisko — komentował projekt uchwały dotyczący stanowiska radnych radny Rafał Traks. — Ono tak naprawdę nic nie wnosi do relacji pomiędzy naszymi stronami. Nie mówimy o zrywaniu umowy, a o jej zawieszeniu. Te działania powinny zostać wprost nazwane i realizowane. Współpraca powinna być zawieszona do momentu, dopóki strona ukraińska nie wycofa się z działań, które podjęła.

Radny Krzysztof Konert: — Nie chcemy zrywać kontaktów, chcemy dążyć do dalszego dialogu. Są miasta, które zawiesiły współpracę, ale są również takie, które nadal utrzymują z nimi kontakty. Uważam, że zerwanie kontaktów byłoby złą decyzją.

— Mówimy, że ta uchwała nie przyniesie skutku. Ale jakiego skutku my oczekujemy? — zadała pytanie Krystyna Urbaniak. — Chcemy, żeby władze miasta Tarnopol wycofały się ze swojej decy-



W październiku 2017 roku w Elblągu odbyło się uroczyste otwarcie Ronda Tarnopol. Nazwa została nadana uchwałą Rady Miejskiej z 7 września 2017 rondo na skrzyżowaniu ulic Konopnickiej i Niepodległości. To kolejne, piąte rondo w Elblągu nazwane imieniem miasta partnerskiego. „Zwyczaj nadawania rondom imion miast partnerskich zaczerpnęliśmy z Compiègne, gdzie znajduje się również rondo Elbląg. To tradycja, która jest dowodem międzynarodowej przyjaźni. W 2017 roku mija 25 lat od podpisania umowy partnerskiej Elbląga i Tarnopola. Mam nadzieję, że nowe rondo przyczyni się do pogłębienia tej współpracy” — zaznaczył podczas nadania imienia rondo Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.



**RADA MIEJSKA
W ELBLĄGU
REKOMENDUJE
PREZYDENTOWI
ELBLĄGA
NIEPODEJMOWANIE
DALSZYCH DZIAŁAŃ
W RAMACH
OBOWIĄZUJĄCEGO
POROZUMIENIA
Z MIASTEM
TARNOPOL.**

zji. A jeśli tego nie zrobią? Wówczas skutkiem będzie całkowite zerwanie relacji i współpracy między naszymi miastami. Ta uchwała, to bardzo dobre otwarcie pola do dyskusji.

— Tak się składa, że byłem podczas podpisywania umowy z Tarnopolem i znam wszystkich dotychczasowych

merów, którzy w Tarnopolu, od czasu podpisania umowy, funkcjonowali — mówił Witold Wróblewski, prezydent Elbląga. — Uważam, że polityka zagraniczna nie jest polityką przeznaczoną do realizacji przez samorząd lokalny. To zadanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Z tego co widać, kontakty się odbywają, ambasador, konsul, jeżdżą do Tarnopola, tak samo jak samorządowcy z wielu miast.

Stanowisko Rady Miejskiej w Elblągu w sprawie współpracy z miastem Tarnopol:

„Mimo trudnej historii dzielącej naród polski i ukraiński współpraca między Elblągiem a Tarnopolem trwa nieprzerwanie od 1992 roku. Naszym wspólnym życzeniem jest rozwijanie przyjacielskich stosunków między naszymi miastami i wzmacnianie uczucia wspólnoty przez wymianę idei i doświadczeń.

To podstawowe idee, które towarzyszyły rozpoczęciu procesu współpracy i zostały zawarte w deklaracji o współpracy i umowie partnerskiej. Nie do zaakceptowania jest dla elblążan decyzja władz Tarnopola o nadaniu nazwy tarnopolskiemu stadionowi imienia Romana Szuche-

wycza, będącego głównym dowódcą Ukraińskiej Powstańczej Armii. Roman Szuchewycz ponosił bezpośrednią odpowiedzialność za zaakceptowanie czyśćek etnicznych na kresach wschodnich jako represyjnej i ludobójczej taktyki, w wyniku której bestialsko zamordowano w latach 1943 - 1944 dziesiątki tysięcy ludności cywilnej polskiej narodowości.

Bolesna historia zbrodni na kresach ówczesnej Rzeczypospolitej jest żywa wśród Polaków. Glorifikowanie przez nasze miasto partnerskie takich postaci i postaw jest moralnie naganne i nie sprzyja budowaniu jakichkolwiek partnerskich relacji. Rada Miejska w Elblągu rekomenduje prezydentowi Elbląga niepodjęcie dalszych działań w ramach obowiązującego porozumienia z miastem Tarnopol. Niezmiennie wyrażamy wolę dialogu jako jedynej drogi do budowania wspólnej, opartej o dobrosąsiedztwo przyszłości w poszanowaniu trudnej przeszłości. Wszyscy jesteśmy to winni przyszłym pokoleniom Polaków i Ukraińców, które nie ponoszą odpowiedzialności za naszą wspólną, tragiczną historię.”

**KOMENTARZE
ERYK KOWALCZYK,
publicysta, filozof, pedagog:**



— Uważam, że władze Elbląga postąpiły właściwie. Umów należy dotrzymywać. Nie znam szczegółów umowy o współpracy pomiędzy Tarnopolem i Elblągiem. Ale jeśli ma ona jakiś termin ważności, to należy się tego trzymać niezależnie od nowych okoliczności. Poza tym, mówimy o miastach leżących w dwóch różnych państwach. Kultura tych państw kształtowała się w nieco innych uwarunkowaniach historycznych. To, co w jednym państwie uznaje się za właściwe, w innym może być odczytywane zupełnie inaczej. Są to sprawy wewnętrzne danego państwa. Historia stosunków między Polską i Ukrainą jest trudna, dlatego te napięcia trzeba łagodzić. Dlatego uważam, że postawa elbląskich samorządowców jest

stuszną. Zerwanie współpracy mogłoby spowodować kolejne nieporozumienia. Pewne rozdziały historii należy zamknąć, wyciągnąć wnioski na przyszłość i aktualnie budować przyjazne relacje sąsiedzkie.

**PROF. IRYNA BETKO,
literaturoznawca na UWM:**



— Glorifikowanie postaci takich jak Stepan Bandera czy Roman Szuchewycz budzi liczne kontrowersje nie tylko w Polsce, ale i na Ukrainie. Stosunek do UPA jest punktem zapalnym w stosunkach polsko-ukraińskich, a także w samym społeczeństwie ukraińskim. Dlatego tak ważne są próby budowania porozumienia pomiędzy obiema stronami historycznego sporu. Aby każda ze stron przynajmniej wysłuchała argumentów strony przeciwnej.

Decyzja radnych Elbląga pokazała, że Polska jest otwarta na dialog i chce budować przyjazne relacje z Ukrainą. To dobry gest. Mam nadzieję, że zachęci on stronę ukraińską do tego, żeby spojrzeć na własną historię z perspektywy Polaków, dla których tragiczne wydarzenia na Wołyniu wciąż są traumą. ps

**KTO TO JEST?
Roman Szuchewycz**
(1907-1950) — ukraiński działacz nacjonalistyczny, zastępca dowódcy batalionu Nachtigall, kapitan 201 batalionu Schutzmannschaft, generał i naczelny dowódca Ukraińskiej Powstańczej Armii. Ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za zaakceptowanie rzezi wołyńskiej jako taktyki UPA przeciwko Polakom i przeprowadzenie ludobójczej czystki etnicznej w Małopolsce Wschodniej na polskiej ludności cywilnej. Zginął podczas obławy wojsk NKWD.

źródło: wikipedia

NIE MAMY PLANETY B

Działaczki Młodzieżowego Strajku Klimatycznego z Olsztyna chcą ratować klimat. Przed olsztyńskim ratuszem padły hasła nawiązujące do zaprzestania wydobycia węgla i zachęcające do korzystania z odnawialnych źródeł energii.

Działaczki Młodzieżowego Strajku Klimatycznego z Olsztyna pierwszy strajk zorganizowały dwa lata temu, i jak zaznaczyła Ewelina Soroko, organizatorka manifestacji w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” już wtedy było żę, a teraz jest jeszcze gorzej.

Piątkowy protest (24 września) to część ogólnopolskich strajków, które odbywają się w tysiącach miast na sześciu kontynentach. Organizatorem manifestacji był Młodzieżowy Strajk Klimatyczny z Olsztyna.

Młodzież zwróciła uwagę na skutki katastrofy klimatycznej, które nas coraz częściej dotykają: ogromne pożary, powodzie, topnienie lodowców i wiele innych. Na strajk przyszło niewiele osób, na co mogła mieć wpływ pora protestu — godz. 12, kiedy to większość osób jest w pracy lub w szkole. Ewelina Soroko podkreśliła jednak, że docenia każdą osobę, która tutaj przyszła.

W ocenie działaczek, średnia temperatura znacznie przewyższa dopuszczalne normy i od kilku lat nieustannie rośnie. Organizatorki zwróciły uwagę na fakt, że stężenie dwutlenku węgla w powietrzu jest największe od dwóch milionów lat, a zmiany, które obserwujemy mogą być nieodwracalne.

Działaczki Młodzieżowego Strajku Klimatycznego zwróciły uwagę na to, że zmiany klimatu mogą się wią-



Fot. Karol Grosz

zać z kryzysem migracyjnym, który dotknie miliony ludzi na całym świecie. W związku z podnoszeniem się średniej temperatury powietrza, niektórzy będą zmuszeni opuścić swoje domy, z powodu suszy i pożarów.

Jednym z głównych postulatów strajku było jak najszybsze odejście od wydobycia węgla i korzystanie z odnawialnych źródeł energii. Aktywistki postulowały również rozsądną politykę, która jest ukierunkowana na ograniczenie emisji dwutlenku węgla i szkodliwych substancji.

Zmiany klimatu wpływają także na rolnictwo, które z powodu suszy lub gwałtow-

nych ulew jest mniej wydajne, a rolnicy muszą pokrywać koszty klęsk żywiołowych, na które nie mają wpływu.

Aktywistki bezpośrednio zwróciły się do rządu. — Wzywamy rząd polski, aby oficjalnie uznał katastrofę klimatyczną, poprzez ogłoszenie klimatycznego stanu kryzysowego. Kwestia klimatu nie może być przedmiotem ideologicznych sporów, w obliczu katastrofy musimy mówić wspólnym głosem ponad podziałami — apelowała Ewelina Soroko.

— Skutki katastrofy klimatycznej już są ogromne: lasy płoną, rzeki wysychają a lodowce topnieją coraz

szybciej — wyliczała Ewelina Soroko w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” — Wystarczy się obejrzeć dookoła i zobaczymy skutki tego, co się dzieje. Unia Europejska powinna jeszcze bardziej uregulować aspekty prawne dotyczące fabryk, aby maksymalnie ograniczyć produkcję szkodliwych materiałów.

I dodaje: — Każdy z nas przyczynia się do tego, co będzie później. Każdy nasz ruch może poprawić lub pogorszyć sytuację. Może być to cokolwiek. Jeśli wyrzucisz papiera do śmietnika to jest krok w dobrą stronę, jeśli wyrzucisz go do odpowiedniego pojemnika, to już są dwa punkty w przód. Powinniśmy ograniczyć plastik, zamiast jednorazówek możemy używać reklamówek wielorazowych.

Obecni też wyrazili swoją opinię na temat katastrofy klimatycznej.

— Przyszliśmy tu, aby walczyć o planetę. Nie mamy „planety B”, więc musimy dbać o „planetę A”. W całej Polsce trwa Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, a tu w Olsztynie zebrało się kilka osób, z tego powodu jestem szczęśliwy i mam nadzieję, że ten strajk pójdzie dalej i zwrócimy uwagę ludzi na zmiany klimatu — mówi Krystian.

— Chciałabym, żeby na naszej planecie było o wiele lepiej niż jest teraz. Nie chcę, żeby globalne ocieplenie nadal postępowało. Aby to

wszystko zatrzymać, ludzie muszą bardziej uważać na to, co kupują i czego uży-

wają — mówiła Ola, uczestniczka strajku spod olsztyńskiego ratusza.

Karol Grosz

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Mariana Bublewicza w Olsztynie”

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), art. 39, 46 i 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247) oraz uchwały Rady Miasta Olsztyna nr XV/255/19 z dnia 27 listopada 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Mariana Bublewicza w Olsztynie”

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Mariana Bublewicza w Olsztynie” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 4 października 2021 r. do 25 października 2021 r.** (włącznie) w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, w Biurze Obsługi Klienta w godzinach pracy Urzędu Miasta oraz na stronie internetowej www.olsztyn.eu, zakładka GOSPODARKA. **Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu planu miejscowego proszone są o umówienie i potwierdzenie wizyty mailowo pod adresem ua@olsztyn.eu lub telefonicznie pod numerem 89 527 31 11 wew. 362 lub 417.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18 października 2021 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219. Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego i środków ostrożności, zgodnie z wytycznymi i zaleceniami Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść **uwagi**.

Uwagi należy składać do Prezydenta Olsztyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w formie papierowej lub elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ua@olsztyn.eu lub za pomocą platformy ePUAP, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **8 listopada 2021 r.** (włącznie).

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Olsztyna z siedzibą, plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.umolsztyn.bip.gov.pl, w zakładce Urząd Miasta/Komórki organizacyjne/Wydział Urbanistyki i Architektury (UA), oraz w siedzibie administratora.

„DZIEŃ Z KSIĘDZEM” WYGRANY W WOŚP

Jak poinformowali Ewangelicy w Ostródzie osoby, które wylicytowały „Dzień z księdzem”, już mają za sobą ciekawą wycieczkę.

— Pandemia pandemią, ale obietnic trzeba dotrzymywać. Tak też się stało w wypadku kolejnej aukcji charytatywnej w ramach WOŚP 2021, a więc osławionego już „Dnia z księdzem”. Zgodnie z wolą zwycięzczyń tegoroczna trasa dotyczyła przede wszystkim historii ewangelicyzmu na Mazurach i mniejszości wyznaniowych — poinformo-



Fot. Ewangelicy w Ostródzie

wali Ewangelicy w Ostródzie na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Odwiedzili kościoły w Pasyminie, Dźwierzutach, Mikołajkach, Sorkwicach, Raszą-

gu, Mrągowie i Wejsunach. Dodatkowo zwiedzili były klasztor Staroobrzędowców w Wojnowie i Muzeum Reformacji Polskiej w Mikołajkach. Zwieńczeniem wyjazdu była pyszna mazurska ryba w Głodowie.

To już kolejny rok, gdy ks. Wojciech Płoszek, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Ostródzie, pomysłodawca „Dnia z księdzem” i organizator wycieczki, bierze w ten sposób udział w akcji charytatywnej, by wspomóc WOŚP.

bcl

ŚMIECI SĄ TUŻ POD POWIERZCHNIĄ WODY

W sobotę i niedzielę nurkowie sprząтали Jezioro Elckie. Co znaleźli? Skarbów niestety nie było. Wyłowili za to stary rower, kosz na śmieci, oponę i setki puszek i butelek. Jak szacują, pierwszego dnia było to blisko 4 tysiące litrów śmieci.



Polożenie Jeziora Elckiego w centrum Elku to z pewnością ogromny atut miasta i atrakcja. Z drugiej jednak strony z tego powodu akwen narażony jest na zaśmiecanie, bo śmieci często zamiast do kosza trafiają do wody.

W sobotę i niedzielę w okolicach mostu na Jeziorze Elckim nurkowie ze Szkoły

Ratownictwa, Sportów Wodnych i Obronnych „Podwodnik” prowadzili akcję sprzątania akwenu.

— Podczas dwóch rekonesansów stwierdziliśmy, że na taką krótką, dwudniową akcję wybierzemy miejsce, gdzie tych śmieci jest najwięcej. Czyli właśnie okolice mostu. Nie schodzimy głębiej niż na 10 metrów. Wystarczy

zejść pod wodę i te śmieci już są, nie trzeba ich szukać. Najwięcej śmieci jest na 5-6 metrach — mówi Joanna Skopińska z „Podwodnika”. — Jezioro Elckie jest bardzo zanieczyszczone. Porównując do tych, które sprzątałismy — Orzysz, Kisajno — to tutaj jest chyba najwięcej śmieci. Weekendowa akcja odbyła się w ramach programu reali-

zowanego z elckim samorządem Podwodna Ekologia Elk 2021. Tylko w ciągu pierwszego dnia akcji z obszaru około 200 metrów kwadratowych wyłowiono blisko 4 tys. litrów śmieci. Dzięki mieszkańcom elckiego schroniska dla osób bezdomnych od razu były segregowane — najwięcej było butelek i innych opakowań szklanych.

Niestety, nie wszystko dało się posegregować. Wyłowili również opony, armaturę łazienkową, abażury, gąbki z materacy, kawałek eternitu, strzykawki, a nawet uszkodzony rower.

W akcji brali udział nurkowie, głównie z „Podwodnika” z Elku, gminy Orzysz, ale również z Warszawy. Łącznie 7 osób. Drugie tyle ko-

ordynowało prace na lądzie — transport śmieci do brzozy i ich segregacja.

To już kolejna akcja sprzątania Jeziora Elckiego. Jesienią 2017 roku pletwonurkowie na zlecenie powiatu elckiego oczyszczali 15-metrowy pas od Międzyzaskolnego Ośrodka Sportowego do mostu przy ul. Zamkowej.

tom

16. PUŁK LOGISTYCZNY W ELBLĄGU JUŻ Z NOWYM SZTANDAREM

16. Pułk Logistyczny stacjonujący w Elblągu, jest spadkobiercą 16. Żuławskiego Batalionu Remontowego. Uroczyste przekazanie jednostce sztandaru odbyło się w piątek. Pierwszym dowódcą pułku został w czerwcu 2019 r. dotychczasowy dowódca batalionu — ppłk Piotr Pankowski.

16 Pułk Logistyczny podlega ministrowi obrony narodowej i jest jednostką bezpośrednio podporządkowaną dowódcy 16 Pomorskiej



Fot. Bartosz Szczepaniak

Dywizji Zmechanizowanej. Zadania pułku związane są z zabezpieczeniem wojsk, zaopatrzeniem i usługami specjalistycznymi, m.in. naprawą sprzętu wojskowego, zapewnienie sprawnego i terminowego przemieszczenia wojsk i sprzętu, a także organizację procesu zabezpieczenia medycznego. W piątek na placu Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu odbył się uroczysty apel, podczas którego, w obecności najwyższych władz państwowych i wojskowych, odbyło się wrę-

czenie sztandaru wojskowego 16. Pułkowi Logistycznemu.

— Sztandar jest znakiem wiernej służby ojczyźnie, żołnierskiego honoru i odwagi. To znak, który towarzyszy jednostkom wojskowym w najważniejszych chwilach. Powinien umacniać poczucie, że żołnierska służba to przede wszystkim służba dla obywateli, dla zapewnienia im poczucia bezpieczeństwa i warunków do spokojnego i stabilnego życia — napisał w liście do żołnierzy prezydent Andrzej Duda.

Apłk Piotr Pankowski mówił: — Wręczenie sztandaru to symbol wojennej sławy, tradycji oraz wierności, honoru i męstwa, których oczekujemy od swoich żołnierzy. To jedna z najważniejszych chwil w historii jednostki wojskowej.

Sztandar został ufundowany przez komitet społeczny, w którego imieniu przekazała go Hanna Szuszkiewicz, dyrektorka Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 i Bartosz Łotocki, przedsiębiorca.

kk

60 LAT ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W SMOLAJNACH

To już sześćdziesiąt lat, od kiedy pierwsi uczniowie tej szkoły w Smolajnach niedaleko Dobrego Miasta usłyszeli dzwonek na lekcje. W piątek przypomniano historię tej placówki.

Zespół Szkół Rolniczych im. Biskupa Ignacego Błażeja Krasickiego w Smolajnach obchodzi 60. urodziny. To szkoła z tradycjami i długoletnią historią, która kształci fachowców w dziedzinie rolnictwa. Posiada też bogate doświadczenie w hodowli koni, specjalizuje się w rasie śląskiej. Nic dziwnego, że młodzież od lat bierze udział w pokazach czy zawodach konnych, zdobywając liczne nagrody. Szkoła



Fot. Starostwo Powiatowe w Olsztynie

zachęca w tym roku do świętowania jubileuszu wraz z lokalną społecznością.

Piątkowe obchody 60-lecia, na które przybyli uczniowie, rodzice, nauczyciele, absol-



wenci i przedstawiciele władz lokalnej społeczności, rozpoczęły się mszą świętą, następnie można było zapoznać się, jak w kolejnych dziesięcioleciach rozwijała się placówka i jej otoczenie. Gościem wydarzenia był m.in. starosta olsztyński Andrzej Abako, który w imieniu powiatu wręczył szkole czek na 13 000 zł. Po południu wystąpił zespół Perła, a dużą atrakcją uświetniającą rocznicę była parada koni.

opr. red.

LUBIĘ WRACAĆ DO GIŻYCKA

Krzysztof Miruć, architekt pochodzący z Giżycka, na co dzień jest optymistą, perfekcjonistą, który dużo wymaga od siebie i innych. Ceni szczerłość i uczciwość. Jak mówi: najważniejsze jest, żeby nikogo nie udawać. Chodzi też o to, żeby ścigać się z samym sobą.

— Spełnia pan dziecięce marzenia?

— Tak. Od zawsze wiedziałem, że będę architektem, to mnie kręci. Zafascynowałem się pracą stryja architekta. On wywarł na mnie duży wpływ, podpowiadał mi, jak trzeba nauczyć się rysunku, który trzeba dobrze poznać pomimo posiadanych zdolności.

— Pasja do architektury zapoczątkowała zawodową karierę...

— Kiedy dostałem się do Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu, zamieszkałem u dziadków na Podlasiu. Potem były studia na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej. Na trzecim roku studiów wyjechałem na roczne stypendium do Szkoły Architektury w Paryżu, gdzie przydała mi się znajomość języka francuskiego z liceum. W Polsce uczono technicznie, we Francji intuicyjnie. Z perspektywy lat to cenne doświadczenie. Po powrocie dokończyłem studia. Proza życia.

— Jednak można panu zadać pytanie: jak zostać sławnym i bogatym?

— Przede wszystkim trzeba lubić to, co się robi, mieć odrobinę szczęścia i być pracowitym... i najlepiej (śmiech) urodzić się w Giżycku, gdzie jest fantastyczne powietrze, są cudowne jeziora, przeczudni ludzie. Tylko tutaj jest taki wyjątkowy klimat. Dlatego lubię tu wracać.

— Często wraca pan na Mazury? Do Giżycka?



Krzysztof Miruć przegląda swoje szkice twierdzy Boyen sprzed 25 lat, które wykonał, gdy był studentem architektury

— Staram się na tyle, na ile mam wolnego czasu. Dużo pracuję, prowadzę własną firmę, programy w telewizji, magazyn „Cztery kąty”, współpracuję charytatywnie z kilkoma fundacjami, m.in. fundacją Jolanty Kwaśniewskiej Porozumienie bez Barier, czy fundacją Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki. Mam bardzo dużo zajętych dni, a w wolnych chwilach staram się tutaj przyjeżdżać. Jestem z Giżycka i jestem z tego dumny. Tutaj spędziłem dzieciństwo, mam bardzo miłe wspomnienia.

— Co pan sądzi o architekturze miasta?

— W Giżycku bardzo dużo się zmieniło. Mam nadzieję, że teren miasta i nadbrzeża Niegocina od strony Warszawy zostanie zagospodarowany. Wówczas będzie to ładna

część Giżycka. Bardzo fajnie wpisał się w tkankę miejską i lokalizację nad Kanalem Łuczańskim Hotel St. Bruno. Przebudowa i rozbudowa starego zamku przyniosła wspaniały efekt. W mieście jest kilka ciekawych budynków, które zostały odrestaurowane, co jest niezwykle miłe. Jestem zafascynowany Grotą. Muszę pogratulować właścicielom i architektowi. Jestem fanem tego obiektu. Wygląda niesamowicie. To jest piękna inwestycja, ładnie zaaranżowana, świetnie wpisująca się w lokalizację, dodającą kawałek nowej architektury, wykorzystującą miejsce, połączenie z kanałem. Brawo! Moim zdaniem, jest to najlepsze miejsce w Giżycku. Oby tak właśnie to miasto się rozwijało. Fajnie wygląda też nowa kładka nad kanałem. Uwielbiam,



Architekt podczas wizyty w twierdzy Boyen wpisał się do pamiątkowej książki

kiedy nowa architektura wpisuje się w otoczenie miejsca, wykorzystuje to, dodaje coś od siebie, zmienia. To są dobre przykłady. Podobają mi się nasze Giżycko, ma klimat, stara architektura jest wyjątkowa i niezwykle interesująca. Wydaje mi się, że budując nowe obiekty, można się wzorować na dawnej architekturze miasta.

— Jest pan współzałożycielem prestiżowego studia architektonicznego i głównym projektantem w L'AB architekci, dyrektorem kreatywnym magazynu „Cztery kąty”, a od czterech lat prowadzącym popularne programy telewizyjne w stacjach Grupy TVN-Discovery...

— Przypadek sprawił, że trafiłem do mediów. Znajoma z czasu studiów potrzebowała planu zdjęciowego jakiejś bu-

dowy. Przyjechała ekipa. Przy okazji odegrałem rolę złego budowlańca. To było ciekawe doświadczenie i bardzo fajne. Po jakimś czasie zadzwonił do mnie producent Piotr Wawrzyniak, który jest dzisiaj producentem moich wszystkich programów. Zaproponował spotkanie, a potem propozycję poprowadzenia programu „Garaż moich marzeń” w TVN Turbo. Nakręciliśmy pilot odcinka i potem poszła cała seria. Nakręciliśmy programy do kanałów tematycznych HGTV, programy z Agatą Młynarską, Weekendowa metamorfoza, Patent na dom i wiele innych.

— Dla niektórych urządzenie mieszkania jest koszmarem. Co podpowie pan tym, którzy szukają stylu i pomysłu?

— Przede wszystkim trzeba przemyśleć własne oczekiwania. Bardzo ważne jest określenie własnych potrzeb. Czasami jest to duża zmiana, a czasami reanżacja, zmiana dekoracji wystroju wnętrza. Remontu nie można robić na łapu capu. Najpierw trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, czego się chce, a potem to realizować. Wtedy urządzenie mieszkania jest proste.

— Łatwiej zaprojektować i urządzić biuro, dom czy apartament? Od czego zacząć w 50-metrowym mieszkaniu przy niewielkim budżecie?

— To tak nie działa. Tak samo podchodzimy do zaprojektowania małego mieszka-

nia, jak domu czy rezydencji. Zmienia się tylko skala. Najważniejsze jest, jak będą żyli mieszkańcy w tym wnętrzu, dla kogo to jest dedykowane. Najpierw trzeba określić potrzeby, potem ustalić budżet, który trzeba podzielić na części: ekipa remontowa, materiały budowlane, aranżacja. Bardzo często inwestorzy zapominają o tym ostatnim elemencie. Naprawdę warto skonsultować się z architektem. Żeby wnętrze fajnie wyglądało, trzeba mieć pomysł, pieniądze i wówczas swój plan zrealizować. Najgorsze są zmiany na różnych etapach remontu czy urządzania wnętrza, pochłaniają dużo czasu, pracy i pieniędzy.

— Nie ma pan zbyt wiele wolnego czasu. Kiedy i jak pan odpoczywa?

— Niestety, mam bardzo mało wolnego czasu, a lubię żyć bardzo szybko. Mam grupę przyjaciół, z którymi jeżdżę na motocyklach. To mnie bardzo odpręża. Chodzę na siłownię, gdzie mogę odreagować. Z przyjaciółmi wyjeżdżamy i poznajemy różne miejsca. Latem są to między innymi mazurskie jeziora i skutery czy motorówki. Zawsze staram się odpoczywać aktywnie.

— Pana wymarzone miejsce na ziemi?

— Buduję się pod Warszawą. A Mazury? No cóż, może kiedyś tu wrócę...

RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@gazetaolsztynska.pl

WOJOWNIK Z GRANICY TRAFI DO MUZEUM

Kilka lat temu celnicy odebrali Rosjaninowi rzeźbę, którą chciał nielegalnie wywieźć. Ekspонат jest zabytkiem.

Jutro kętrzyńskie muzeum otrzyma wyjątkowy eksponat — rzeźbę „Wojownika”.

— Rzeźba została przejęta w 2013 r. od obywatela Rosji, który podczas przekraczania granicy nie posiadał pozwolenia na wywóz zabytków za granicę — wyjaśnia mł. asp. Marta Rosiak, oficer prasowy Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie.

Rzeźba, przedstawiająca biegnącego wojownika

z dzidą w prawej ręce i tarczą w lewej wyciągniętej ręce, umieszczona jest na prostokątnej podstawie. Wojownik ma na głowie hełm, a na biodrach przepaskę, która podtrzymuje udrapowaną tkaninę. Autorem jest Artur Puyt (1873-1955), znany rzeźbiarz z Belgii.

Na podstawie opinii Dariusza Bartona, warmińsko-mazurskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, uznano rzeźbę za zabytko-



Fot. IAS w Olsztynie

wą. Jednocześnie urzędnicy zdecydowali, gdzie zostanie umieszczona. Jako instytucję kultury, na rzecz której nastąpi nieodpłatne przekazanie rzeźby wskazano Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie. Przekaze ją naczelnik Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie nadinsp. Dariusz Postek.

Źródło: Izba Administracji Skarbowej w Olsztynie

ŚMIERTELNY WYPADEK NIE DALEKO DOBREGO MIASTA



WIADOMOŚCI \\ W sobotę doszło do wypadku między Orzechowem a Międzyzlesiem. Kierowca wjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna zmarł na miejscu. — Kierujący osobowym audi prawdopodobnie nie dostosowa-

wał prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad kierowanym samochodem i uderzył w przydrożne drzewa — mówi podkom. Rafał Prokopczyk z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

red.

POWIEDZIAŁEM, ŻE WOLĘ KULĘ W ŁEB!

Jak UB mnie znalazło, to zaczęli strasznie maltretować, bić..., żeby na współpracę pójść. Powiedziałem, że wolę kulę w łeb! — opowiadał mjr Józef Rusak, żołnierz Armii Krajowej, delegacji 43. batalionu lekkiej piechoty z Braniewa w dniu swoich setnych urodzin. Odszedł w ubiegłym tygodniu, w wieku 101 lat.

W Lidzbarku Warmińskim znali go wszyscy. Mjr Józef Rusak podczas II wojny światowej był łącznikiem Armii Krajowej pseudonim „Bylina”. Walczył w oddziale ppor. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Był członkiem Zrzeszenia WiN. Znał majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” i kurierkę Danutę Siedzikówną „Inkę”.

Po przeprowadzce do Lidzbarka Warmińskiego został aresztowany w 1948 roku. Zwolniono go w 1953 roku. Był inwigilowany do 1989 roku. Po zmianie ustrojowej, kiedy o żołnierzach Armii Krajowej można było wreszcie opowiadać i wysłuchiwać ich wspomnień, Józef Rusak był często zapraszany na spotkania. Opowiadał o swoich losach, między innymi o tym, jak cudem ocalał. W 1943 roku dostał polecenie pójścia z rozkazem do Wilna. Kiedy wrócił z meldunkiem, spotkał kilku partyzantów, w tym „Łupaszkę” i od nich dowiedział się, co się stało z „Kmicicem” i jego ludźmi.

— Mnie wtedy też by Ruskie rozstrzelali. Tak jak tamtych 80 naszych... Myślę, że to wszystko jest gdzieś tam zapisane. To decyduje jakaś siła wyższa. Innego wytłumaczenia nie widzę — opowiadał dziennikarzowi Gazety Andrzejowi Mielnickiemu.

Po likwidacji oddziału „Kmicica” Józef Rusak chciał walczyć u boku majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, kiedy jednak spotkał „Łupaszkę” w Olsztynie, ten poradził mu, żeby zrezygnował z walki, bo jest jeszcze młody i życie przed nim.

Natomiast z legendarną „Inką”, sanitariuszką z V Wi-



Józef Rusak (1920-2021)



leńskiej Brygady AK, spotkał się dwa razy i też w Olsztynie. Było to wiosną 1946 roku. Dziewczyna przyjechała po zaopatrzenie medyczne dla oddziału. Nocowała u „Byliny” dwa razy. Pomagał jej wzdobyć lekarstw dla oddziału. Józef Rusak mieszkał wtedy przy ul. Lelewela. Miał tam w kamienicy mały pokój. Oddał jej swoje łóżko, a sam spał na podłodze. Wspominał „Inkę” ze wzruszeniem.

— Napisała mi na kartce: „Jeśli ja zapomnę o tobie, to niech Bóg zapomni o mnie” — opowiadał, pokazując album ze zdjęciami związanymi z bohaterską sanitariuszką.

Józef Rusak urodził się 17 marca 1920 r. w Falewiczach w gminie Kobylnik. Był synem leśnika, członka Legionów Polskich, który podczas pierwszej okupacji sowieckiej



ukrywał się przed wywózką na Syberię. Walka o wolność ojczyzny była wpisana w rodzinną tradycję. Rodziną tradycją była też gościnność i wiara, która pomagała panu Józefowi w trudnych chwilach.

Jak wspominała na łamach „Gazety Olsztyńskiej” córka pana Józefa - Matylda Malgorzata Sienkiewicz - w domu zachowywano rodzinne tradycje chrześcijańskie. Na przykład cała rodzina w Wigilię Bożego Narodzenia pościła aż do kolacji. Kiedy się do niej zasiadło, to najpierw była modlitwa.

— Modliliśmy się za tych, którzy nie mogli zasiąść z nami do wigilijnego stołu, bo nie dojechali i za zmarłych — opowiadała nam pani Matylda. — Nikt nie jadł, dopóki się nie pomodliliśmy. Po ko-

lacji wyciągaliśmy po żdźble siana i palcami liczyliśmy, ile lat będziemy jeszcze żyli, a następnie przychodził święty Mikołaj. Najczęściej Mikołajem... była mama Jadwiga. Czasami tato Józef.

Bardzo ważnym dla małżonków Jadwigi i Józefa Rusaków było święto Kresowiaków — Kaziuki Wilniuki. To na nie oboje przygotowywali takie potrawy jak, jedno z najsmaczniejszych w regionie, pierogi z grzybami. Żona pana Józefa swoje kołduny prezentowała kiedyś w telewizyjnym programie „Kawa, czy herbata”. Przepisy babci przechowuje wnuk Przemek, który uczył się od niej gotowania potraw wileńskich. Poza tym pani Jadwiga znana była z tego, że syłała wierszami „jak z rękawa”. Oboje państwo Rusakowie byli bardzo gościnni i po-

Wiemy jednak, że na stan zdrowia jego i jego małżonki Jadwigi duży, pozytywny wpływ miały regularne przez lata kilkukilometrowe spacery, taniec i radosne usposobienie. Pan Józef lubił ludzi, był życzliwy i otwarty. Nie odmawiał spotkań i uczestnictwa w wielu wydarzeniach, szczególnie tych upamiętniających żołnierzy Armii Krajowej. Nawet wtedy, gdy stan zdrowia, wynikający z podeszłego wieku, nie pozwalał mu na chodzenie o własnych siłach i poruszał się na wózku inwalidzkim, starał się nie odmawiać organizatorom takich wydarzeń, jak Bieg wilczym tropem. Organizatorzy — Klub Biegacza w Lidzbarku Warmińskim — mają fotografie z ostatniego biegu, kiedy to mjr Józef Rusak wręczał medale zwycięzcom.

W marcu tego roku mjr Józef Rusak skończył 101 lat. Rok wcześniej w Pałacu Prezydenckim w Warszawie podczas Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych prezydent RP Andrzej Duda uhonorował mjr Józefa Rusaka, ps. „Bylina”, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Nie jest jeszcze znana data pogrzebu mjr Rusaka.

Ewa Lubińska, am

Władysław Katudziński, pełnomocnik wojewody ds. kombatanów i osób represjonowanych, prezes stowarzyszenia Pro-Patria:

— Spotykałem majora Józefa Rusaka często. Byłem u niego na jego setnych urodzinach. Przyjeżdżał do Olsztyna, widywaliśmy się na uroczystościach w Warszawie. Był miłym, uśmiechniętym, dowcipnym człowiekiem. Jest mi bardzo przykro, że odszedł.

45. ROCZNICA POWSTANIA KOR

Komitet Obrony Robotników był reakcją na represje, które w 1976 r. spotkały robotników z Radomia, Ursusa i Płocka. Głównym celem Komitetu było

niesienie pomocy prawnej i finansowej represjonowanym przez peerelowskie władze robotnikom i ich rodzinom.

W czwartek, 23 września, w Sejmie odbyła się konfe-

rencia związana z 45. rocznicą powstania Komitetu Obrony Robotników. Jego współzałożyciele, Antoni Macierewicz i Piotr Naimski, w Sejmie wspominali robotników,

harcerzy z „Czarnej Jedynki”, studentów i adwokatów wspierających ruch z Janem Olszewskim na czele.

Podczas konferencji przekazano informację o powołaniu do

życia Fundacji Archiwum Jana Olszewskiego, którego celem będzie ochrona spuścizny po premierze Olszewskim, a także dokumentowanie i popularyzowanie jego biografii, dorobku

i działalności. Jan Olszewski był jednym z nieformalnych twórców KOR. Zauważy na pełnioną działalność zawodową nie mógł do niego oficjalnie przystąpić.

źródło: Facebook/Sejm RP

Przedsiębiorcy odrabiają straty



Adam Abramowicz, rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw otrzymał w Olsztynie 17 września Tytuł Honorowy Osobowości Roku Warmii i Mazur 2021 za zaangażowanie w pracę na rzecz ochrony małych i średnich przedsiębiorców.

Fot. Karol Grosz

Z ADAMEM ABRAMOWICZEM, RZECZNIKIEM MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW, ROZMAWIAMY O POLSKIM ŁADZIE.

— Jak ocenia pan kondycję polskich przedsiębiorstw po wyjściu z okresu pandemii?

— Podczas ubiegłorocznego jesienno-lockdownu zamknięto firmy z pewnych branż. Na wiosnę mieliśmy do czynienia z bardziej rygorystycznym zamknięciem, jednak w porównaniu z tym jesiennym czas był dość krótki. Zamknięto gastronomię, hotelarstwo, turystykę, fitness i branżę służbą i targową. Wtedy obostrzenia były bardzo dotkliwe. Proszę sobie wyobrazić, że nie wolno prowadzić działalności gospodarczej ponad pół roku, nie ma się żadnych przychodów, nato-

miast stałe koszty. Nastąpiła reakcja w postaci rządowych rekompensat, jednak sposób ich wyboru był celowany tak, żeby ograniczyć koszty. Znam przypadki osób, które obiecaną pomocy nie otrzymały, choć były zamknięte przez cały czas lockdownu. Mogę przytoczyć tu przykład. Zajmowałem się sprawą człowieka, który zgłosił swoje PKD jako wydawca prasy, jednak nigdy tej prasy nie wydawał, zamierzał to robić, jednak mu się nie udało. Kolejne zgłoszone PKD to gastronomia, jednak ten przedsiębiorca nie uzyskał wsparcia. W związku z tym odwołaliśmy się do sądu, bo ZUS odmówił mu pomocy, no i sąd uznał naszą rację. Parlament przecież chciał dać rekompensatę firmom zamkniętym przez rząd, a nie firmom, które mają wymagane PKD. Część firm została poza rekompensatami, jednak, żeby było jasne, to jest mniejsza część. Nie musimy jednak zaznaczyć, że jesienna pomoc, w porównaniu z tą wiosenną nie była zbyt obfi-



Na zniesienie lockdownu przedsiębiorcy czekali jak na świeże powietrze

ta, w związku z tym czekaliśmy na zniesienie lockdownu jak na świeże powietrze.

— Jaką sytuację mamy obecnie?

— Teraz przedsiębiorcy odrabiają straty. Niektórym udaje się to szybciej, niektórym wolniej. Turystyka bardzo mocno zarobiła na tym sezonie, jednak nie wszyscy. Obecnie niezwykle ważne jest, żeby rządzący nie myśleli o zamknięciu gospodarki. Lockdown jest kosztowny, rząd mówi o 240 miliardach złotych, to jest połowa polskiego budżetu. Te pieniądze nie wzięły się znikąd. One musiały być wyemitowane. Nie powinniśmy już blokować gospodarki, ale iść wzorem Wielkiej Brytanii, której premier powiedział,

że szczepionki są ogólnie dostępne, niektórzy już przechorowali, a poza tym ludzie są dorośli i mają własny rozum. Liczę na to, że polski rząd pójdzie tym śladem, bo jeśli znowu zamkniemy gospodarkę na tak długo, to nie będzie co z niej zbierać.

— Jak rządowy program Polski Ład wpłynie na sytuację przedsiębiorców?

— Polski Ład zawiera dobre rozwiązania, takie jak zwiększenie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. złotych. To od dawna było naszym postulatem. Przypomnę tylko, że w Wielkiej Brytanii w przeliczeniu na złotówki jest to około 65 tys. zł, a w Niemczech 50 tys. zł. Wprowadzając Polski Ład dołączylibyśmy

do grona państw, które stosują ten dobry mechanizm. Popieramy również podniesienie progu podatkowego.

— A co jest nie tak z Polskim Ładem?

— W tej pierwotnej wersji Polskiego Ładu wszystko sfinansować mieli właśnie przedsiębiorcy i to ci, którzy płacą podatek liniowy. Podkreślę, że ci, co płacą podatek liniowy, nie mają kwoty wolnej i nie byłoby beneficjentami tych 30 tys., bo oni nie odliczają, ani kwoty wolnej, ani nie mogą rozliczać się z małżonkiem, nie mogą też skorzystać z ponad 100 ulg, a dodatkowo zostaliby obciążeni dziewięcioprocentową składką, czyli realnie ten podatek by wzrósł do 28 proc.

Podatkiem liniowym rozlicza się w tej chwili ponad 700 tys. firm, ta forma została wprowadzona w 2004 roku, i jeśli zobaczymy jej efekty, to dojdziemy do wniosku, że jest to znakomity instrument podatkowy. Kolejne lata po 2004 roku to wzrosty wpływów do budżetu aż o 100 procent! Mamy mechanizm, który jest dobry dla budżetu, dobry dla przedsiębiorców, bo stawka jest akceptowalna, więc po co psuć coś co działa? Jako realni ludzie twardo stąpający po ziemi, tego nie rozumiemy. Jakbyśmy mieli firmę, która daje dochody i pędzi do przodu, to po co mielibyśmy ją reformować?

— Co można więc zrobić w tej sytuacji?

— Wystąpiliśmy z petycją do rządu, którą podpisało obecnie ponad 52 tys. osób. W tej chwili w Sejmie jest wersja, która obniża podatek liniowy z 9 proc. do 4,9 proc. Będziemy przekonywać rządzących, żeby podatek liniowy został w tej formie, jaka jest, a przedsiębiorcy, chcąc się dołożyć do tego systemu poprawiania działania służby zdrowia, zgodziliby się na podwyższenie składki ryczałtowej z obecnych 380 zł do 530 zł. W tym momencie jest to 75 proc. średniej składki, a my jesteśmy w stanie zaakceptować 100 proc. średniej. Mam nadzieję, że wspólnie przekonamy rządzących, żeby podatek liniowy pozostał taki, jaki jest.

KAROL GROSZ

ZUS: konkurs dla uczniów i pomoc dla pilotów

KONKURS DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych i szkół wyższych, pod hasłem „Jak zachęcić babcię lub dziadka do posiadania konta w banku”.

— Zadaniem uczestników konkursu jest przedstawienie korzyści z posiadania konta w banku i zachęcenie seniorów w pomysłowy sposób do założenia takiego konta i korzystania z niego. Doświadczenia młodych ludzi w obsłudze internetu są

bardzo przydatne przy wprowadzeniu dziadka lub babci w wirtualny świat — wyjaśnia Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

— Dzięki temu seniorzy będą mogli dokonywać zakupów przez internet, opłacać rachunki bez wychodzenia z domu, czy załatwiać sprawy urzędowe on-line. Konto w banku to również bezpieczeństwo. Pieniądze trzymane przez seniorów na koncie, chronią ich przed oszustami, którzy często podszywając się

pod pracowników różnych instytucji okradają emerytów z gotówki, a czasami nawet oszczędności całego życia — dodaje rzeczniczka.

Do udziału w konkursie zapraszamy uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz szkół wyższych. Uczestnicy muszą przygotować pracę w postaci materiału informacyjnego, który będzie przedstawiał korzyści z posiadania i korzystania z konta w banku przez osoby starsze. Do wyboru są cztery kategorie prac w zależności od wieku i poziomu szkoły. Uczniowie

i studenci mogą wykonywać je indywidualnie lub zespołowo.

Prace konkursowe należy przesłać do 10 grudnia 2021 r. Łączna pula nagród dla laureatów wynosi 35 tys. zł.

POMOC DLA PILOTÓW WYCIEZEK I PRZEWODNIKÓW

30 września upływa termin na złożenie wniosku o zwolnienie ze składek dla pilotów wycieczek i przewodników turystycznych, którzy świadczą usługi na rzecz muzeów. Mogą oni ubiegać się o umorzenie składek za lipiec, sier-



Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS

Fot. Zbigniew Wozniak

pień i wrzesień 2020 roku pod warunkiem m.in. spadku przychodu o co najmniej 75 proc. Należy porównać przychód za pierwszy miesiąc objęty wnioskiem o zwolnienie w stosunku do tego samego miesiąca z 2019 roku.

— Przedsiębiorcy, którzy już opłacili składki, a spełnią warunki do zwolnienia, mogą złożyć wniosek o zwrot nadpłaconych środków (o ile nie mają zaległości na koncie) — dodaje rzeczniczka.

źródło: ZUS



Fot. archiwum GIP

JAROSŁAW KOWALCZYK, OKRĘGOWY INSPEKTOR PRACY W OLSZTYNIE, WYJAŚNIA, NA CZYM POLEGA OCHRONA PRACOWNIKÓW ZATRUDNIONYCH PRZY OBRÓBCE DREWNA PRZED RYZYKIEM ZACHOROWANIA NA NOWOTWÓR.

— Jakiek przepisy regulują zatrudnienie pracowników w warunkach narażenia na działanie czynników rakotwórczych?

— Zgodnie z art. 222 Kodeksu pracy pracodawca zobowiązany jest w razie zatrudnienia pracownika w warunkach narażenia na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, zastępować te substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne działaniem rakotwórczym lub mutagennym, mniej szkodliwymi dla zdrowia lub stosować inne dostępne środki ograniczające stopień tego narażenia, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki.

Aktem prawnym, który szczegółowo reguluje obowiązki pracodawców, jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia

Ekspert radzi

z dnia 24 lipca 2012 r. w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy. Rozporządzenie określa m.in.: wykaz substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

— Czy czynnikiem rakotwórczym jest pył drewna czy tylko pył drewna twardego?

— Zmiana wskazanego rozporządzenia wprowadzona 24 stycznia 2020 r. przesądziła, że procesem technologicznym, w których dochodzi do uwalniania czynników o działaniu rakotwórczym lub mutagennym są prace związane z narażeniem na pył drewna - niezależnie od gatunku, rodzaju i twardości drewna. Znalazło to również odzwierciedlenie w wykazie czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

Należy podkreślić, że pył drewna występuje w największym stopniu podczas obróbki mechanicznej tzw. drewna suchego. Procesami wytwarzającymi pylenie są głównie: cięcie, frezowanie, struganie, wiercenie, toczenie i szlifowanie. Stężenie pyłu drewna na stanowisku pracy zależy od różnych parametrów, m.in. od rodzaju prowadzonej obróbki, parametrów maszyn i narzędzi, wilgotności i rodzaju drewna. W związku z tym pracodawca powinien przede wszystkim zidentyfikować procesy, podczas których dochodzi do obróbki mechanicznej drewna mogącej powodować pylenie.

— Jakiek obowiązki dokumentacyjne spoczywają na pracodawcy, który zatrudnia pracowników w zakładach obróbki drewna, przy pracach, podczas których występuje narażenie na działanie czynników rakotwórczych?

Obowiązkiem pracodawcy, który zatrudnia pracowników narażeniu na pył drewna jest:



Fot. pixabay.com

Pracodawca ma obowiązek prowadzić na bieżąco rejestr czynników szkodliwych dla zdrowia występujących na stanowiskach pracy

- prowadzić rejestr prac, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawania w kontakcie z substancjami chemicznymi, ich mieszaninami, czynnikami lub procesami technologicznymi o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. Powyższy rejestr powinien zawierać m.in. wykaz procesów technologicznych i prac, w których substancje chemiczne i ich mieszaniny lub czynniki o działaniu rakotwórczym lub mutagennym są stosowane, wykaz tych substancji chemicznych i ich mieszanin oraz czynników wraz z podaniem ilościowej wielkości produkcji lub stosowania łącznie z uzasadnieniem konieczności stosowania takich substancji.

Dodatkowo, rejestr prac powinien obejmować wykaz i opis stanowisk pracy, na których występuje narażenie na działanie czynników rakotwórczych oraz liczbę pracowników (w tym liczbę kobiet) narażonych na ich działanie. Takowy rejestr powinien określać również rodzaj substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym powodujących narażenie, drogę

i wielkość narażenia oraz czas jego trwania. Ponadto pracodawca powinien w przedmiotowym rejestrze wykazywać rodzaje podjętych środków i działań ograniczających poziom narażenia na działanie substancji, czynników i procesów o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

- prowadzić rejestr pracowników zatrudnionych przy pracach, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawania w kontakcie z pyłami drewna i przechowywać ten rejestr, a w przypadku likwidacji zakładu pracy – przekazać właściwemu państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu.

- niezwłocznie po rozpoczęciu działalności, a następnie corocznie do dnia 15 stycznia przekazać pisemną informację o substancjach, mieszaninach, czynnikach lub procesach technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, które występują w zakładzie pracy właściwemu państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu oraz właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy – wzór informacji stanowi załącznik do cytowanego Rozporządzenia Ministra Zdrowia.

Ponadto, pracodawca zobowiązany jest dokonać oceny i udokumentować ryzyko zawodowe występujące w zakładzie z uwzględnieniem pyłu drewna jako czynnika o działaniu rakotwórczym.

— Czy pracodawca w zakładzie obróbki drewna zobowiązany jest prowadzić pomiary w środowisku pracy oraz rejestr czynników szkodliwych dla zdrowia?

— Odpowiedź na to pytanie jednocześnie wskazuje nam kolejne obowiązki pracodawcy, u którego występują czynniki o działaniu rakotwórczym. Na stanowiskach pracy, na których podczas obróbki powstaje pył drewna, niezbędne jest przeprowadzanie pomiaru stężenia pyłu. Badania i pomiary czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy wykonują laboratoria, które uzyskały akredytację do wykonywania tego rodzaju badań. Przepisy nakładają na pracodawców obowiązek wykonania pierwszego pomiaru nie później niż w terminie 30 dni od dnia rozpoczęcia działalności. Kolejne pomiary należy wykonywać co najmniej raz na sześć miesięcy, jeżeli podczas ostatniego badania i pomiaru stwierdzono stężenie pyłu drewna powyżej 0,1 do 0,5 wartości najwyższego dopuszczalnego stężenia pyłu drewna (NDS) oraz co najmniej raz na trzy miesiące, jeżeli podczas ostatniego pomiaru stwierdzono stężenie pyłu drewna powyżej 0,5 wartości NDS. W sytuacji, kiedy wyniki dwóch ostatnich badań i pomiarów pyłów drewna, wykonane w odstępie co najmniej sześciu miesięcy, nie przekroczyły 0,1 wartości NDS pyłu drewna, pracodawca może odstąpić od wykonywania dalszych badań i pomiarów. Obowiązkiem pracodawcy jest również poinformowanie pracowników o aktualnych wynikach badań i pomiarów.

Ponadto, pracodawca ma obowiązek prowadzić na bie-

żąc rejestr czynników szkodliwych dla zdrowia występujących na stanowiskach pracy, a także odnotowywać wyniki badań i pomiarów czynnika szkodliwego dla zdrowia w kartach badań i pomiarów.

Trzeba także podkreślić, że do pozostałych obowiązków pracodawcy należy podejmowanie odpowiednich działań korygujących, zapobiegających i zapobiegawczych mających na celu zmniejszenie zagrożeń związanych z pyłem drewna.

— Jakiek szkolenia obowiązują pracodawcę, u którego wykonywanie pracy przy obróbce drewna powoduje narażenie na działanie czynników rakotwórczych?

— Obowiązkiem pracodawcy jest przeprowadzanie szkoleń w dziedzinie bhp, które uwzględniają ryzyka dla zdrowia, jakie wynikają z ocen narażenia na działanie pyłu drewna oraz środków ostrożności, które powinny być podejmowane w celu ograniczenia tego narażenia. Innym obszarem szkoleń powinny być wymagania higieniczne, ograniczające narażenie oraz konieczność używania określonych środków ochrony indywidualnej i odzieży ochronnej. Dodatkowo pracodawca jest obowiązany zapewnić zarówno pracownikom jak i ich przedstawicielom, udział w projektowaniu oraz realizacji działań zapobiegających narażeniu na pył drewna lub ograniczających poziom tego narażenia, a także umożliwić im kontrolę stosowania wymagań określonych w przepisach regulujących zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Niezależnie od przedstawionych informacji, konieczne jest również przestrzeganie pozostałych, równie istotnych przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy.

źródło: Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie

kontakt e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

Prowadzisz sklepik szkolny? Nie przegap terminu

Do końca września przedsiębiorcy, którzy prowadzą sklepiki szkolne, mogą wystąpić do ZUS o zwolnienie z opłacania składek za okres od listopada 2020

do marca 2021 roku, a piloci wycieczek i przewodnicy turystyczni za lipiec, sierpień i wrzesień 2020 roku. Wnioski o zwolnienie można składać wyłącznie elektronicznie przez Plat-

formę Usług Elektronicznych ZUS.

— Właściciele sklepików szkolnych, którzy mieli przestój w prowadzeniu działalności i ponieśli straty z powodu pandemii,

mogą liczyć na zwolnienie z opłacania składek za okres od listopada 2020 do marca 2021 roku. Muszą jednak spełnić określone w przepisach warunki i najpóźniej do końca września 2021 r.

złożyć wniosek o zwolnienie. Warunkiem jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. w tych miesiącach, za które ubiegają się o zwolnienie. Spadek przychodu należy porównać

do przychodu z września z 2019 r. lub września 2020 r. — informuje Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

ZUS

Kariera zawodowa też ma płeć

PANDEMIA NEGATYWNIE WPŁYNĘŁA NA SYTUACJĘ ZAWODOWĄ KOBIET. WIELE ROZWAŻA OGRANICZENIE WYMIARU CZASU PRACY, ZMIANĘ PRACY NA MNIEJ WYMAGAJĄCĄ, PRZEJŚCIE NA POŁOWĘ ETATU ALBO NAWET CAŁKOWITĄ REZYGNACJĘ Z PRACY. TYMCZASEM ICH AKTYWIZACJA MOŻE PRZYNIĘŚĆ GOSPODARCE 300 MLD ZŁ DO 2030 ROKU.

Jeśli wzrośnie aktywność kobiet na rynku pracy, to w ciągu dziesięciu lat polska gospodarka może zyskać 9 proc. PKB, czyli równowartość 300 mld zł – wynika z raportu firmy McKinsey & Company, która przeanalizowała sytuację kobiet na rynku

pracy w siedmiu krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Dziś Polki – choć stanowią prawie 52 proc. populacji i 66 proc. absolwentów wyższych uczelni – stanowią tylko 45 proc. zatrudnionych. Co więcej, ten udział może się jeszcze zmniejszyć, bo pandemia COVID-19 dużą część kobiet skłoniła do rozważań o ograniczeniu aktywności zawodowej.

– Z naszych badań wynika, że w wyniku pandemii ok. 40 proc. kobiet rozważa ograniczenie wymiaru czasu pracy, zmianę pracy na mniej wymagającą, przejście na połowę etatu albo nawet całkowitą rezygnację z pracy. W przypadku matek dzieci poniżej 10. roku życia ten odsetek wynosi nawet 54 proc., a więc jest bardzo wysoki. Dla porównania w przypadku mężczyzn to zaledwie 25 proc. To oznacza, że pandemia negatywnie wpłynęła na sytuację zawodową kobiet i to właśnie one są bardziej narażone na jej skut-



ki – mówi Tomasz Marciniak, partner zarządzający McKinsey & Company w Polsce.

Jak podkreśla, zmniejszenie aktywności zawodowej kobiet wskutek pandemii ograniczy dostępność puli talentów, co będzie mieć negatywny wpływ nie tylko na przedsiębiorstwa, ale i całą polską gospodarkę. Taki scenariusz zagroziłby też ciężko wypracowanej pozycji kobiet na rynku pracy, która już w tej chwili jest daleka od ideału.

– Pod względem udziału kobiet na rynku pracy Polska wypada dobrze na tle innych krajów regionu Europy Środkowo-Wschodniej, aczkolwiek jest jeszcze duży potencjał do poprawy. Zwłaszcza jeśli chodzi o najwyższe stanowiska. W Polsce kobiety stanowią jedynie 15 proc. kadry zarządczej – to 4 pkt proc. mniej niż średnia dla regionu. Co więcej, prawie połowa firm w ogóle nie ma kobiet w zarządach, więc tutaj wiele

musi się zmienić – mówi Kamila Kawecka, konsultantka McKinsey & Company w Polsce, autorka raportu „Win-win. How empowering women can benefit Central and Eastern Europe”.

Lepiej niż w zarządach firm sytuacja wygląda wśród kadry kierowniczej. Około 43 proc. wszystkich menedżerów w Polsce to właśnie kobiety.

Nowy raport McKinsey & Company wskazuje, że zwiększenie aktywności zawodowej kobiet może mieć wymierne korzyści zarówno dla biznesu, jak i całej gospodarki. To równowartość prawie 300 mld zł.

– Wspieranie kobiet na rynku pracy jest ważne i większość osób instynktownie mówi, że równość jest istotna. Jednak niewiele osób wie, że korzyści z tego tytułu mogą być bardzo wymierne – podkreśla Kamila Kawecka.

Zwiększenie udziału kobiet na rynku pracy może rozwiązać problem z niedoborem

pracowników. Z szacunków McKinsey & Company wynika, że już w tej chwili w Polsce brakuje ich ok. 125 tys. Przy odpowiednich działaniach na rzecz eliminacji nierówności płci polski rynek mógłby zasilić nawet 820 tys. pań.

W swoim raporcie firma wskazuje, że, aby zwiększyć wkład kobiet w polską gospodarkę, potrzebny jest kompleksowy plan identyfikowania i zwalczania nierówności płci na rynku pracy. Konieczne są m.in. inwestycje w programy szkoleniowe i systemy wsparcia, które pomogą kobietom awansować na stanowiska najwyższego szczebla, działania na rzecz większej dostępności elastycznych form pracy, zapewnienie większej równowagi między pracą a życiem prywatnym wśród kobiet i mężczyzn, ulepszenie urlopów rodzicielskich i zwiększenie dostępności usług opieki nad dziećmi.

źródło: Newseria.pl

REKLAMA

Atrakcyjne podróże kolejają z nowych przystanków w Olsztynie do szkoły i pracy

Lepszy dostęp do kolei w codziennych podróżach do pracy i szkoły – zapewniają trzy nowe przystanki: Olsztyn Jezioro Ukiel, Olsztyn Likusy, Olsztyn Redykajny oraz dodatkowy peron na przystanku Olsztyn Śródmieście. Inwestycja realizowana dzięki wsparciu unijnemu w ramach RPO woj. warmińsko-mazurskiego to kolejny krok do utworzenia w Olsztynie tzw. kolei aglomeracyjnej.

Nowe obiekty zwiększają dostępność do kolei w Olsztynie oraz sąsiednich gminach. Zapewniają atrakcyjne podróże kolejają w kierunku Elbląga, Morąga, a w przyszłości także do Braniewa. Wysokie perony pozwalają wygodnie wsiadać i wysiadać z pociągów. Są ławki, wiaty i czytelna informacja pasażerska. Dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się zamontowano pochylnie, prowadnice i ścieżki dotykowe. Antypoślizgowa nawierzchnia i funkcjonalne oświetlenie umożliwiają bezpieczne przejście także po zmroku.



Nowy przystanek Olsztyn Jezioro Ukiel znajdujący się niedaleko Zespołu Szkół Elektronicznych



Nowy przystanek Olsztyn Likusy przy ul. Bałtyckiej



Nowy przystanek Olsztyn Redykajny przy ul. Hozjusza



Nowy peron na przystanku Olsztyn Śródmieście

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa
www.plk-sa.pl / www.plk-inwestycje.pl / www.portalpasazera.pl / rpo.warmia.mazury.pl

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Rzeczpospolita
Polska

WARMIA MAZURY
Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Elektromechanik, który został... szewcem

— O KLIENTA TRZEBA DBAĆ. W PRACY NIE MOGĘ SOBIE POZWOLIĆ NA FUSZERKĘ, BO NIKT DO MNIE NIE PRZYJDZIE — MÓWI ADRIAN POREDA Z PISZA. ELEKTROMECHANIK Z WYKSZTAŁCENIA, PIĘTNAŚCIE LAT TEMU ZOSTAŁ... SZEWCEM. I Z TEGO WYBORU JEST BARDZO ZADOWOLONY.

Latwość w kupowaniu nowych butów sprawiła, że zawód dawniej bardzo popularny, dziś stał się niemodny i powoli odchodzi do lamusa. Kiedyś zakład szewski znajdował się w niemal każdym mieście. Dziś

coraz mniej jest chętnych, by się uczyć tego fachu, a i szkół brakuje. Gdzie więc szukać szewca, który podzuluje buty?

W Piszku na szczęście takie miejsce jest. Tam można naprawić buty, a Adrian Poreda zrobi to szybko i solidnie.

— Szewc to zawód wymierający. Nikt nie chce się uczyć tego rzemiosła. W naszym całym powiecie jest ich jak na lekarstwo, w Piszku jestem w zasadzie sam — mówi pan Adrian. — Na brak pracy nie narzekam, nawet pandemia tego nie zmieniła. Moi klienci są nie tylko z Piszka i okolic, przyjeżdżają z Kolna, Elku, Grajewą, a nawet z Łomży. A ja? Staram się być po prostu słowny i dotrzymywać obiecanych terminów. Klienta trzeba dbać. W pracy nie mogę sobie pozwolić na fuszerkę, bo nikt do mnie nie przyjdzie — zaznacza.

Szewstwem zajmuje się już 15 lat, przez 10 lat prowadził zakład razem z wujem, a od 5 ma swoją własną, jednoosobową działalność w Piszku.

— Mam stałych klientów. Takich, co trafią przypadkiem, bo ktoś ich do mnie skierował, też nie brakuje. Niektórzy napiwki dają, a niektórzy się targują. Zapłata za robotę? To zależy od tego, co



Adrian Poreda szewstwem zajmuje się już 15 lat. Od 5 lat prowadzi własny zakład szewski w Piszku

się robi. Czasem, jak widzę emeryta, to sam opuszczam cenę. Coraz więcej klientów przychodzi, pewnie dlatego, że buty są coraz gorszej jakości, szybko się zdzierają, rozklejają... — mówi.

Najwięcej pracy ma na jesieni i przed różnymi świętami. Pracuję wtedy po dziesięć godzin dziennie, a jak trzeba to i dłużej. Liczy się to, żeby nie zawieść klienta, bo on jest najważniejszy.

Pan Adrian mówi też o nietypowych zamówieniach klientów. A to któreś z pań pasek w torebce się urwał i trzeba przyszyć, ktoś inny prosi o skrócenie płaszcza ze skóry, zdarzyło się też kanapę naprawiać. Generalnie jednak naprawia buty.

— Pamiętam, ile ja się kiedyś napracowałem przy białych kozaczkach. To dopiero była historia, aż mi się po nocach śniła — Adrian ze śmiechem wspomina przygotowanie z klientką. A to było tak:

— Przynosi kobieta długie kozaczki, kupiła chyba na ciuchach, bo znoszone trochę. Prosi, żeby cholewkę zwęzić, bo za szeroka. Zrobiłem, jak chciała. Kiedy przyszła odebrać, zaczęła marudzić: jeszcze za szerokie, odstają. Tłumacząc,

że jest dobrze, a ona swoje. Uparła się, to obciąłem tyle, ile chciała. Wyszło, że dopiąć nie może, więc kombinuję w drugą stronę. Na samym brzeжку zamka doszywam skórę. I nic, dalej ciasne. Co tu robić? Klientka się irytuje. Wpadłem na pomysł: ciach! skróciłem cholewkę aż do miejsca, gdzie zamek swobodnie się zapinał, doszyłem fajne puchate futerko, butki wyszły jak nowe. Dziewczynie oczy się zaświeciły, spodobały się. Mówię, że nie wezmę grosza za robotę, bo tyle było zamętu. A ona na to, że zapłaciła sto złotych za buty i ja jej mam teraz pieniądze oddać, bo nie wyszło tak jak chciała. Ok, oddam pani pieniądze, ale buty wyrzucę do kosza, odpowiedziałem. Zaraz odpuściła. Widziałem potem, jak kilka ładnych zim w nich po mieście biegła — śmieje się Adrian i dodaje: — Do dziś ta pani jest moją klientką.

Zapytałam o przysłowiowe powiedzonka o szewcach. Jak to jest naprawdę: czy „szewc klnie jak szewc?“, czy „pije jak szewc?“, a może „szewc bez butów chodzi?“, — Nic bardziej mylnego, w moim przypadku to tylko mit — odpowiada Adrian Poreda.

Elżbieta Żywczyk

Łączy pasję z doświadczeniem

Profesjonalizm, uśmiech i dobre podejście do klienta. To sprawia, że wybieramy taką osobę, stając się jej stałym klientem. W gabinecie Justyny Kowalczyk można poprawić kondycję skóry, zadbać o ciało i zrelaksować się.

Gabinet kosmetyczny „Metamorfoza” w Szczytnie od dziesięciu lat prowadzi Justyna Kowalczyk. Właścicielka bardzo dba o swoje klientki, zapewnia im nie tylko profesjonalne zabiegi, doskonałe kosmetyki, ale także miłą atmosferę. Cały czas się rozwija, pracuje w zawodzie już kilkanaście lat. Ma ogromne doświadczenie. Zawsze chętnie doradzi, coś podpowie, a przy tym jest zawsze uśmiechnięta.

— Poziom polskiej kosmetyki jest na bardzo wysokim

poziomie — zapewnia pani Justyna. — W moim salonie można wykonać wszelkie zabiegi z medycyny estetycznej, z kosmetyki, pielęgnacji skóry, paznokci oraz makijażu. Praca sprawia mi wiele radości, bo jeśli kocha się to, co się robi, staje się to nie obowiązkiem a przyjemnością. Nie jest to może gabinet, o jakim marzyłam, jednak na tych małych powierzchniach staramy się robić klimat, w którym klientki czują się dobrze i wychodzą zadowolone nie tylko z wykonanego zabiegu ale też odprężone i zrelaksowane — dodaje.

Salon to miejsce, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Wszystkie zabiegi są wykonywane profesjonalnie i z użyciem najlepszych kosmetyków.

— Moja praca to moja pasja. Uwielbiam to, co robię. Nie wyobrażam sobie innej pracy. Chcę wciąż rozwijać działalność o dodatkowe usługi dla naszych klientek — planuje



MOJA PRACA
TO MOJA PASJA.
UWIELBIAM
TO, CO ROBIĘ.
NIE WYOBRAŻAM
SOBIE INNEGO
ZAJĘCIA.

właścicielka gabinetu kosmetycznego „Metamorfoza”. W salonie proponowany jest szeroki wachlarz usług, ale wykonywane są zabiegi kosmetyczne nie tylko dla pań. Coraz większą grupę klientów kliniki stanowią mężczyźni, którzy chętnie korzystają z zabiegów pielęgnacyjnych, jak i zakresu medycyny estetycznej.

— Najczęściej wykonuję oczyszczanie twarzy, manikiur i pedikiur. Bardzo chętnie wracają na zabiegi — mówi kosmetyczka. — Dbalność o detale w wykonywaniu nawet drobnych czynności związanych z naszą pracą oraz pogodne usposobienie pozwalają poznawać potrzeby i marzenia kobiet i mężczyzn, którzy odwiedzają salon. Z pasją i oddaniem realizujemy misję pomocy wszystkim tym, którzy pragną zachwycać urodą i klasą niezależnie od wieku — zapewnia pani Justyna.

Joanna Karzyńska



Praca to pasja Justyny Kowalczyk

SCHUDŁA, A TERAZ MOTYWUJE INNYCH

Co drugi Polak ma nadwagę, a co piąty zmaga się już z otyłością. Statystyki alarmują – otyłość jest najpoważniejszą chorobą cywilizacyjną naszych czasów. Mariola Błazewicz z Braniewa postanowiła walczyć z nadwagą. Dieta w połączeniu z treningami Ewy Chodakowskiej sprawiły, że schudła 20 kilogramów, a już wkrótce w nagrodę poleci na Malediwy.

Pani Mariola Błazewicz z Braniewa schudła ponad 20 kilogramów i może teraz pochwalić się bardzo zgrabną sylwetką. Może nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że kobieta ma już 62 lata. Jest żoną pana Józefa i mamą Kamila. W tym roku świętowała wraz z mężem 40. rocznicę ślubu. Są ze sobą na dobre i złe, choć każde z nich ma inne pasje i zainteresowania. Wciąż jednak patrzą na siebie jak w dniu ślubu, z miłością i szacunkiem. Pani Mariola pracuje zawodowo jako agent celny w Braniewie.

WIELE KOBIET MARZY O SZCZUPŁEJ SYLWETCE, JEDNAK ZRZUCENIE ZBĘDNYCH KILOGRAMÓW TO BARDZO TRUDNE ZADANIE.

Pani Mariola przy wzroście 165 cm ważyła ponad 90 kilogramów. Przybierać na wadze najbardziej zaczęła w okresie menopauzalnym, kiedy pojawiły się zaburzenia hormonalne. Nielubiane słodczyce zaczęły jej bardzo smakować, a stresujące sytuacje najlepiej było... zjadać. — Pewnego dnia, jakieś 3 lata temu stanęłam na wagę,



in nie mogłam uwierzyć własnym oczom — opowiada pani Mariola. — Wskazówka zatrzymała się na 90 kilogramach. Tego dnia postanowiłam, że zacznę walczyć z nadwagą — wspomina. — Swoje plany zaczęłam od razu wdrażać w życie. Było ciężko, początkowo po 10 minutach miałam zadyszkę i nie miałam siły. Zaczęłam od zwykłych ćwiczeń, chodziłam na siłownię. Efekty były miżerne, więc potem zaczęłam dietę. Trochę schudłam, ale szybko pojawił się efekt jojo.

MYŚLAŁAM, ŻE TO NIE DLA MNIE

Stosując jedną z diet, udało się schudnąć pani Marioli 12 kilogramów w ciągu 3 miesięcy. Waga spadła, ale przy tym skóra zwiotczała i przestała się podobać sobie. Nie potrafiła zaakceptować nowej siebie. Zaczęła obserwować treningi Ewy Chodakowskiej i dołączyła do grupy na Facebooku. Obserwowała dodawane posty, jednak nie była przekonana, czy da radę.

— Myślałam, że to nie dla mnie, że to ćwiczenia dla młodych kobiet — opowiada. — Jednak chciałam być wciąż atrakcyjna. Mąż bardzo mnie w tym wszystkim wspierał i kibicował. Postanowiłam zaryzykować.

Z każdym dniem kondycja poprawiała na większy wysiłek fizyczny. Okazało się, że dieta w połączeniu z ćwiczeniami daje niesamowite efekty.

— Od dwóch lat korzystam z ćwiczeń treningów Ewy Chodakowskiej — pani Mariola chętnie opowiada swoją historię, o tym, jak wciągnął ją program „Zmień swoje życie z Ewą Chodakowską”. — Kluczem do zgrabnej i smukłej sylwetki są nie tylko odpowiednie ćwiczenia, ale również odpowiednio dopasowana dieta. Jak mówi sama Ewa Chodakowska, dieta to nawet 70 proc. całego sukcesu. Szybko okazało się, że to działa. Chodakowska swoje ćwiczenia układa tak, aby wykonywane były w zmiennym tempie, ale z dużym naciskiem na intensywność. Według trenerki w trakcie ćwiczeń wytwarzają się endorfiny, które sprawia-



Pani Mariola schudła ponad 20 kilogramów, odkryła pasję i zmieniła się nie tylko zewnętrznie

ją, że nawet podczas dużego wysiłku chcemy nadal ćwiczyć. Dzięki tym ćwiczeniom, regularnie powtarzanym oraz dzięki diecie, schudłam 20 kilogramów i teraz jest całkiem inną kobietą niż byłam. Mam tak, że jeśli nie zrobię treningu, to źle się czuję. Staram się o godzinie 17 rozkładać matę i ćwiczyć. Po każdym treningu robię raport i zdjęcia. Wrzucam je na naszą grupę. Czuję, że

znalazłam swoją pasję. Nie wyobrażam już sobie dnia bez ćwiczeń, bez wyzwania, które na grupie rzuca nam Ewa Chodakowska. To jest cała społeczność, wiele kobiet, które wspólnie się motywują do pracy. Wspieramy się i pomagamy nie tylko w ćwiczeniach. Już się nie odchudzam tak jak kiedyś, ale w trakcie diety zmieniałam nawyki żywieniowe i zdrowo się odżywiam. Dziś

ważę około 70 kilogramów, ale mam nadzieję, że jeszcze kilka uda się zgubić. Fitness jest moim ulubionym treningiem, ale też i wielu kobiet.

PODEJMUJĘ WYZWANIA

Pani Mariola pracuje nad sobą, regularnie ćwiczy i zdrowo się odżywia, a poza tym inspiruje inne kobiety.

— Prowadzę swój Instagram, a w naszej grupie promuję zdrowe żywienie i swój nowy fitnessowy sposób życia — mówi. — Pokazuję płaski brzuch i szczupłe uda, które kiedyś całkiem inaczej wyglądały. Czasem zestawiam swoje zdjęcia — te z sprzed schudnięcia i te po. Gdy Ewa Chodakowska ogłasza różne wyzwania dla kobiet, które dzięki niej odmieniły swoje życie, podejmuję je. Jestem chyba jedną z najstarszych kobiet w tej grupie. Udało mi się wygrać jedno z wyzwań ogłoszonych przez Ewę Chodakowską i wygrałam tygodniowy wyjazd na... Malediwy. To będą moje pierwsze takie egzotyczne wakacje. Bardzo się cieszę, bo moja metamorfoza została zauważona przez kilka tysięcy osób. Popłakałam się ze szczęścia, gdy okazało się, że wygrałam. Cieszę się z tego wyróżnienia i przygody, która mnie czeka. Na wyjeździe będą 4 kobiety i Ewa Chodakowska. W programie treningi, ale będą też tam dietetycy i sztab innych osób. Powoli się już przygotowuję, bo wylot jest 1 listopada.

tyczne wakacje. Bardzo się cieszę, bo moja metamorfoza została zauważona przez kilka tysięcy osób. Popłakałam się ze szczęścia, gdy okazało się, że wygrałam. Cieszę się z tego wyróżnienia i przygody, która mnie czeka. Na wyjeździe będą 4 kobiety i Ewa Chodakowska. W programie treningi, ale będą też tam dietetycy i sztab innych osób. Powoli się już przygotowuję, bo wylot jest 1 listopada.

FORMA JAK NAJDŁUŻEJ

Największym marzeniem pani Marioli jest utrzymać formę i zdrowie jak najdłużej. Chciałaby też otaczać się pozytywnymi ludźmi.

— Uważam, że szukanie pasji to proces — przekonuje pani Mariola. — Nie warto czekać, aż pasja znajdzie ciebie. Trzeba zrobić pierwszy krok, podjąć działanie i znaleźć to „coś”, co totalnie odmieni twoje życie. Ja to już znalazłam i jestem szczęśliwa.

JOANNA KARZYŃSKA

j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

przetarg

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kormoran” w Olsztynie, ul. Okulickiego 5

informuje, że dnia 12.10.2021 roku o godzinie 12.00 odbędzie się **ustny przetarg nieograniczony w formie licytacji na pierwszeństwo zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC, o łącznej pow. użyt. 44,09 m², położonego w Olsztynie, przy ul. Rataja 62 m. 8 (III piętro) do lokalu przynależny pomieszczenie (piwnica) o pow. użyt. 2,07 m².**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Okulickiego 5 w Olsztynie, w sali narad (I piętro). **Cena wywoławcza: 274.000,00 zł.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie wadium w wysokości **5 000,00 zł** na konto Spółdzielni w PKO BP SA O OLSZTYN, nr rachunku 83 1020 3541 0000 5902 0011 5519, do dnia **11.10.2021 roku**.

Wadium wpłacone przelewem winno znajdować się w dniu 11.10.2021 r. na koncie Spółdzielni. Osobom, które przetargu nie wygrały, wadium będzie zwracane niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Postąpienie w przetargu wynosi **1 000,00 zł**. Wylicytowaną cenę mieszkania należy wpłacić w terminie 14 dni od daty przetargu.

Brak wpłaty wylicytowanej ceny lokalu w podanym terminie spowoduje przepadek wadium na rzecz Spółdzielni i cofnięcie decyzji o ustanowieniu odrębnej własności lokalu.

Wadium ulega przepadkowi również w razie uchylenia się od zawarcia notarialnej umowy w wyznaczonym terminie. Na wniosek wygrującego przetarg Zarząd Spółdzielni może wydłużyć termin wpłaty wylicytowanej kwoty, jednakże nie dłużej niż do dwóch miesięcy.

Odrębna własność lokalu zostanie ustanowiona w terminie 30 dni od daty wpłaty wylicytowanej ceny przez wygrującego przetarg. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawieraniu umowy oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciąża wygrującego przetarg, na rzecz którego Spółdzielnia dokonuje ustanowienia własności lokalu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny na każdym etapie bez prawa dochodzenia roszczeń od Spółdzielni. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Dziale ds. Administracyjno-Technicznych Spółdzielni, tel. 89 543-89-55, oraz na stronie internetowej www.smkormoran.olsztyn.pl.

REKLAMA

komunikat

„MAS-BUD” Stowarzyszenie Spółka Jawna z siedzibą w Olsztynie, przy ul. Sucharskiego 4 lok. D

KRS 0000086351

informuje,

że rozpoczyna sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku „B1”, oferowanych w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego polegającego na wybudowaniu zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych pod nazwą „HORYZONT JAROTY II Etap” w Jarotach, na dz. 201/18, obr. Jaroty, gm. Stawiguda. Prezentacja oferty znajduje się w biurze przy budowie, ul. Bartąska, Jaroty (www.horyzontjaroty.pl).

Ogłoszenie zamieszczono w celu wypełnienia obowiązku zawartego w art 3 pkt. 10 Ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego.

93221otr-A-G

99621otr-A-M

Poezję czyta się w poniedziałek: Katarzyna Góra

Olsztyn, 27 września, godz. 18

W Amfiteatrze im. Czesława Niemena (sala kameralna) w Olsztynie, ul. Okopowa odbędzie się spotkanie „Poezję czyta się w poniedziałek” – Katarzyna Góra, autorka intrygującego tomiku wierszy „Montażownia”

Katarzyna Góra (1981) to urodzona w Olsztynie językowniczka, obywatelka świata. Mieszkała na wschodnim wybrzeżu USA, zdawała kanadyjską maturę, była na wolontariacie w Indiach i odbyła kilka stażów na Uniwersytecie Genewskim. Debiutowała na łamach czasopisma literacko-kulturalnego „Borussia”. Publikowała także w „Gazecie Olsztyńskiej” i w literackim „Papierówce”. Członkini grupy twórczych kobiet Półkowniczki. Prezentowała swoją twórczość na wielu wydarzeniach kulturalnych. Autorka publikacji naukowych, redaktorka ds. języka angielskiego w czasopiśmie „Przegląd Wschodnioeuropejski”. Jest również związana z olsztyńską sceną tańca współczesnego jako wieloletnia tancerka Pracowni Tańca Współczesnego Pryzmat i in. Ponadto, ceniąc sobie edukację dzieci i młodzieży, krzewicielka zasad poszanowania drugiego człowieka i różnorodności kulturowej, założycielka i animatorka grupy dla dzieci „Obywatele Świata.”

Spotkanie ze Zbigniewem Wójcikiem

Lidzbark Warmiński, 27 września,
Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2, godz. 18:00

W Oranżerii Kultury odbędzie się spotkanie autorskie ze Zbigniewem Wójcikiem, autorem książki „Sport zapaśniczy w Polsce północno-wschodniej jako czynnik aktywizacji społecznej i młodzieży szkolnej 1945–1989”.

Wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego, instruktor, działacz, organizator ruchu rekreacyjno-sportowego w Lidzbarku Warmińskim i Dobrym Mieście oraz wykładowca akademicki w uczelniach Olsztyna. Jest autorem ponad pięćdziesięciu artykułów naukowych opublikowanych w kraju i za granicą oraz kilku książek. Dorobek ten dotyczy rozwoju turystyki na Warmii i Mazurach, a także sportu jeździeckiego i zapaśców w Polsce, np. „Turystyka, rekreacja i sport w Lidzbarku Warmińskim w czasach Polski Ludowej”. Obecnie jest kierownikiem Katedry Wychowania Fizycznego w Olsztyńskiej Szkole Wyższej. Członek Sekcji Historii Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej oraz sekretarz LUKS „Warmia” Lidzbark Warmiński, w którym wychowało się wielu medalistów mistrzostw Polski w zapasach, uczestników mistrzostw Europy i świata oraz olimpijczyków stylu klasycznego.

Bezpłatne zapisy: tel. 517 262 146, e-mail: oranzeria@lidzbarkw.pl

Wernisaż w MOK

Olsztyn, Kamienica Naujacka, 30 września o godz. 18:00

MOK zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Artura Sobieszka „Piękno można zniszczyć, a wolność odebrać”. Wydarzenie odbędzie się w czwartek 30 września o godz. 18:00 w Galerii Amfilada (Kamienica Naujacka). Wstęp wolny.

Kuratorką wystawy jest Ewa Czułowska.

Artur Sobieszek o sobie: urodziłem się w 1970 r. w Skierniewicach. Ukończyłem studia dzienne na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi w 2006 roku. Studiowałem na Wydziale Grafiki i Malarstwa. Dyplom z wyróżnieniem otrzymałem w pracowni malarstwa prof. Mariana Kępińskiego oraz adiunkta Gabriela Kołata. Zajmuję się malarstwem i rysunkiem. Inspiracją dla mojej twórczości stał się człowiek, którego przedstawiam poprzez portrety i obrazy symboliczne. W malarstwie poszukuję bliskiej mi istoty wyrazu, jej esencji, skrótu i jednocześnie syntezy plastycznego obrazowania na płaszczyźnie płótna. (...) W moim procesie twórczym to Indianie stali się pomostem między tamtym czasem a obecnym. W projekcie „Piękno można

zniszczyć, a wolność odebrać” ogromną rolę odgrywają zdjęcia wykonane na przełomie XIX i XX wieku przez jednego z najwybitniejszych etnografów amerykańskich Edwarda S. Curtisa (1868 – 1952). Jego życie osobiste też było niezwykle. Odpowiednio dobrana muzyka etniczna Indian jest integralną częścią portretów. Ona przez cały ten czas prowadzi mnie w założeniu projektu. Wywołując silne odczucia i większą świadomość istnienia niezwykle ludzi których już nie ma.

Wystawa fotograficzna „Mokro”

Olsztyn, Galeria Stary Ratusz WBP;
ul. Stare Miasto 33, do 30 września



Fot. organizator

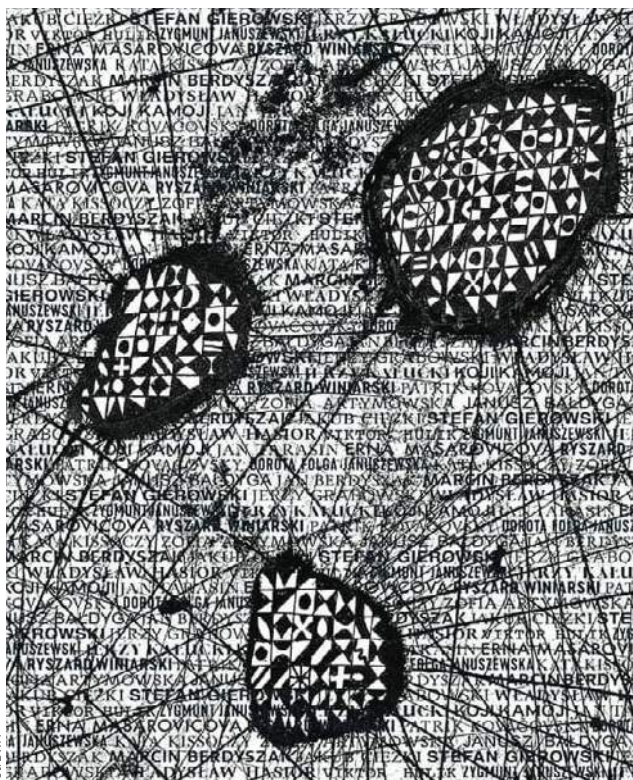
W Galerii Stary Ratusz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie można obejrzeć 2. edycję wystawy fotograficznej pt.: „Mokro” Niezależnej Grupy Fotografików „Don't stop”. Na wystawie 10 autorów prezentuje swoje fotografie pod wspólnym tytułem „Mokro”. Jak sami mówią, prace będą zaskoczeniem dla nich samych, bo każdy pracuje indywidualnie nad tematem i dopiero na wystawie zobaczą efekty zrealizowane przez kolegów.

Autorzy: Bolesław Uryn, Jacek Zawadzki, Janusz Białas, Ludwik Sienkiewicz, Marek Kaczmarczyk, Paweł Sz wajkowski, Piotr Kozłowski, Piotr Płaczkowski, Rajmund Rajch, Wojciech Wojnowski.

Niedzielne oprowadzanie seniorów

Olsztyn, 3 października, godz. 15

W ramach corocznej akcji „Weekend seniora z kulturą” zainicjowanej przez Ministerstwo Kultury Galeria Sztuki BWA w Olsztynie zaprasza na niedzielne oprowadzanie.



Fot. BWA

Wystawa „Kolekcja Waldemara Andzelma” jest czynna do 10 października

Podczas spotkania „Opowieści o kolekcji” – wspólne oglądanie wystawy „Kolekcja Waldemara Andzelma”, rozmowa o sztuce kolekcjonowania, odpowiedzi na pytania.

O wystawie opowie Monika Sadowska, specjalistka ds. wystaw i promocji w BWA.

Kiedy i gdzie: niedziela, 3 października, godz. 15:00, Galeria Sztuki BWA w Olsztynie, al. marszałka J. Piłsudskiego 38.

Konkurs plastyczny

Lidzbark Warmiński



Fot. organizator

Spotkanie w cyklu Słowem malowane 2021

O ranżeria Kultury zaprasza do udziału w 7. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego Słowem malowane 2021. W roku 2021 konkurs poświęcony jest twórczości Joanny Papuzińskiej, która była gościem Oranżerii w sierpniu tego roku. Konkurs jest skierowany

do dzieci, młodzieży, podopiecznych szkół i placówek specjalnych oraz uczniów liceów plastycznych.

Joanna Papuzińska jest autorką książek i wierszy dla dzieci, a zarazem cenionym krytykiem literackim, badaczem literatury, pedagogiem.

Jej książki i publikacje to m. in. „Nasza mama czarodziejka”, „Placék zgody i pogody”, „Ściana zaczarowana”, „Uśmiechnięte słowa”,

„Psocinieć”, „Smok w powidłach”, wspomnienia z dzieciństwa „Darowane kreski”, „Czytania domowe”, „Zatopione królestwo”, „Inicjacje

literackie”, „Mój bajarz odnowiony”. Joanna Papuzińska była wielokrotnie nagradzana, nie tylko w dziedzinie literatury.

Prace należy dostarczyć w terminie do 25.10.2021 r. Oceni je komisja konkursowa, która przyzna nagrody i wyróżnienia. Uroczyste zakończenie konkursu odbędzie się w listopadzie 2021 roku. Wystawa prac laureatów będzie otwarta i prezentowana w zabytkowym pawilonie letnim biskupów warmińskich – siedzibie Miejskiej Biblioteki Pedagogicznej w Lidzbarku Warmińskim. Regulamin konkursu i wszystkie potrzebne informacje organizator prześle zainteresowanym mailowo.

Kontakt – mail: oranzeria@lidzbarkw.pl, tel. 517 262 146.

REPERTUAR KINA

HELIOS OLSZTYN

CH AURA, al. Piłsudskiego 16

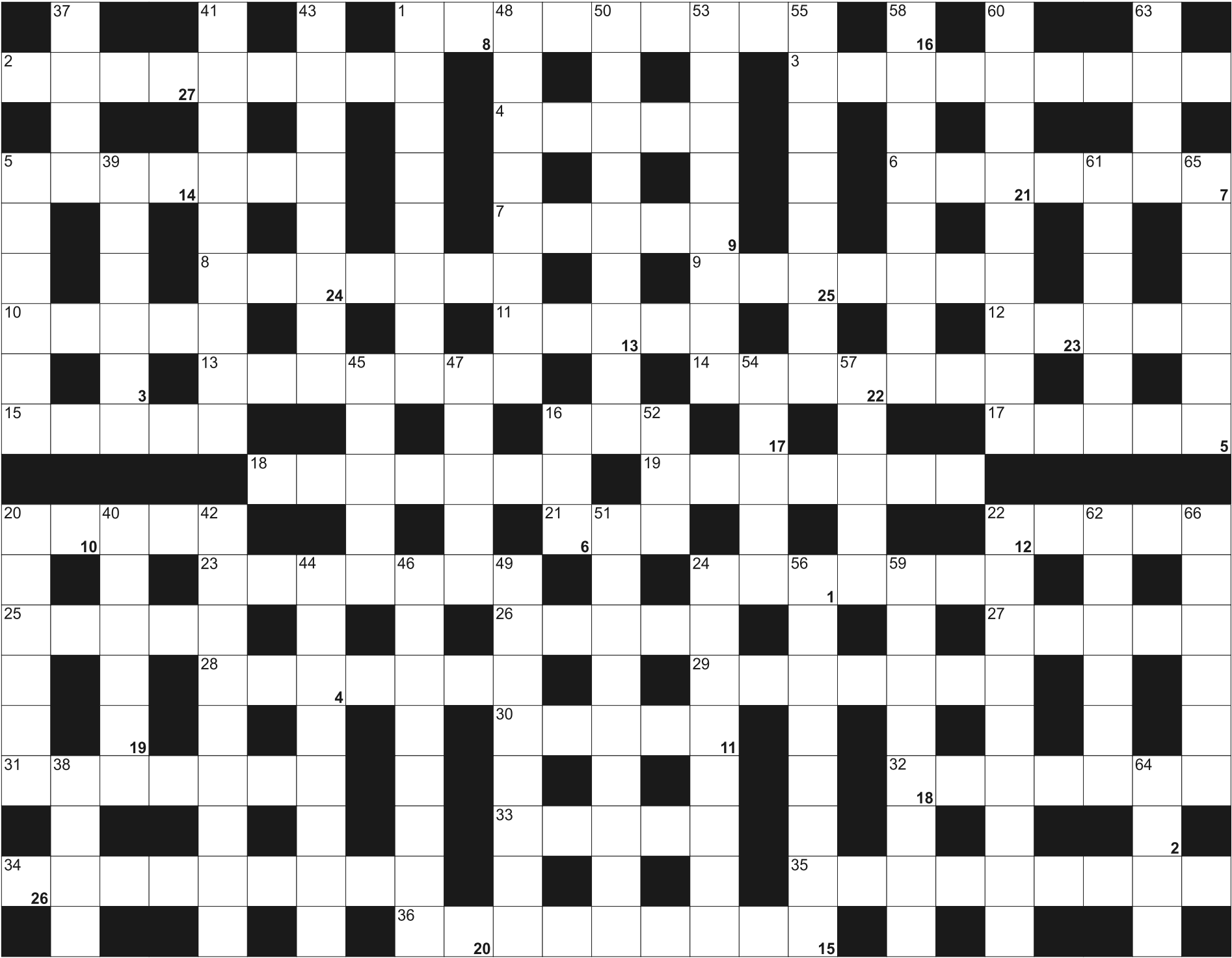
HELIOS
tel. 89 535 20 30

44720otbs-A -C

Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 12:40, 15:45, 18:45, 21:10; Żeby nie było śladów 10:00, 13:30, 15:30, 17:00, 19:00, 20:30; Psi Patrol Film 10:15,

11:00, 12:20, 15:00, 17:15; Small World 13:00, 18:10, 20:50; Teściowie 12:15, 16:20, 19:20, 21:30; Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 11:10, 14:15, 16:30; Jak rozmawiać z psem 10:30, 13:20, 15:30, 17:30; Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni 10:00, 14:30, 20:00; Wyszyński - zemsta czy przebaczenie 14:00; After. Ocal mnie 13:10, 20:45; Czarny młyn 10:00; Wcielenie 18:30; Lassie, wróć! 11:40; Zupa nic 21:00; Najlepsze lata 18:00.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27																	

POZIOMO: 1) szwedzkie pilarki łańcuchowe; 2) łacińska nazwa Pomorza; 3) antonim marzycielki; 4) kszysk, ptak wędrowny; 5) sporny region na pograniczu Pakistanu i Indii; 6) składnica broni i amunicji; 7) lantanowiec, Eu; 8) napój alkoholowy, trunk; 9) skrobina georginiowa inaczej; 10) wyspa Odyseusza; 11) podatek islamisty na wspólnotę muzułmańską; 12) ukryta w oponie; 13) karty karowe; 14) serwis YouTuberów; 15) powitanie i pożegnanie na Hawajach; 16) płyta meblowa w skrócie; 17) foki obrączkowane; 18) masywne psy z wysuniętą żuchwą; 19) pęki kwiatów; 20) psi talerz; 21) "...-Jin" powieść Jamesa Clavella; 22) wyposażenie pokoju; 23) niejeden na lotnisku; 24) śnieżne działo na stoku; 25) indyjskie pieniądze; 26) imię Schrodingera; 27) zięją ogniem w bajkach; 28) Michał ... Wiśniowiecki;

29) kryształ dendrytyczny; 30) np. Adriatyk; 31) narzędzie do zakuwania nitów; 32) pensje; 33) tkanina bawełniana na spodnie; 34) Scarlett, aktorka "Vicky Cristina Barcelona"; 35) obrotościomierz w pojeździe; 36) mieszkanka Turcji

PIONOWO: 1) stolica Bermudów; 5) Robert, polak z F1; 16) rosyjski myśliwiec; 20) Brando, aktor amerykański; 22) Graham, brytyjski pisarz "Manitou"; 24) Broncho Billy; 37) teatralna lub masońska; 38) imię Newerlego i Strawińskiego; 39) płynie przez Santa Fe; 40) siedmiu muzyków na scenie; 41) szeroka nadmorska ulica dla spacerowiczów; 42) osoba nieryzykująca; 43) rządził po Breżniewie w ZSRR; 44) niezamarzający port nad Zatoką Kolską; 45) przepływa

przez jezioro Iseo; 46) zbudował go Dedal dla Minotaura; 47) japońska Agencja Informacyjna; 48) przestarzałe ekspedieni; 49) napisał "Legendę Tatr"; 50) miasto ze skoczną Vikersundbakken; 51) przeciwnik w dyskusji; 52) federalny urząd śledczy w USA; 53) podawane w listach gończych; 54) Schindler, ratował żydowskich robotników; 55) Fernando, hiszpański pisarz "Patria"; 56) szczur faraona; 57) peszy na scenie; 58) nowozelandzkie jezioro, nad nim Queenstown; 59) gruczoł tarczowy, dokrewny; 60) stolica Hesji; 61) zasłużony senior; 62) palczara, długowieczne drzewo; 63) na kawior; 64) proste w kwadracie; 65) w rękach grabarzy; 66) Jezioro Zalewskie inaczej

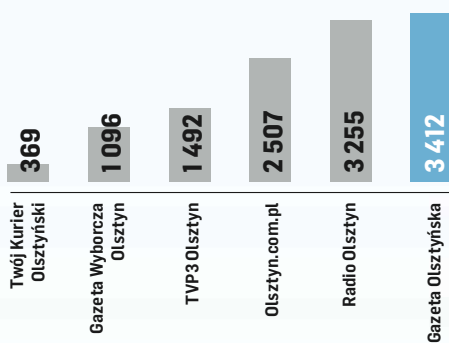


ZASIĘG
(unikalni użytkownicy)

Dane: Google Analytics

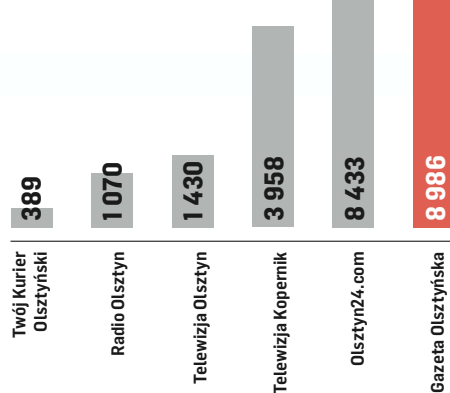
Popularność olsztyńskich mediów na Twitterze

(źródło: Twitter.com, 12.04.2021)



Liczba filmów olsztyńskich mediów na YouTube

(źródło: YouTube.com, 15.04.2021)



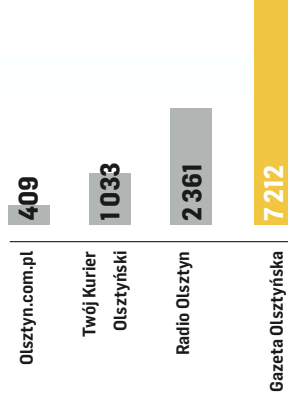
GazetaOlsztyńska.pl

**Największy serwis
informacyjny w Olsztynie
i całym województwie**



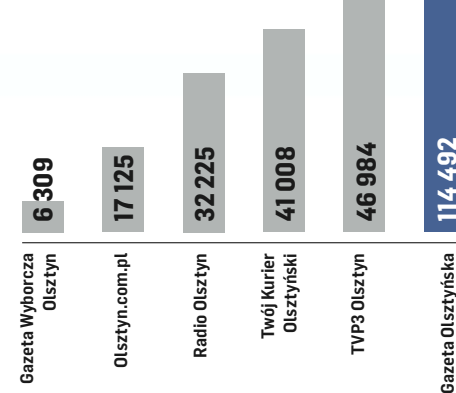
Popularność olsztyńskich mediów na Instagramie

(źródło: Instagram.com, 12.04.2021)



Popularność olsztyńskich mediów na Facebooku

(źródło: Facebook.com, 12.04.2021)



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

7221otbr-A-G

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKIE ODBIÓR, 512-235-693

SKUP bydła na terenie pomorskim i warmińskim, tel. 732-733-844, 606-121-882.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM 2-pokojowe 43-metrowe mieszkanie na Zatorzu, tel. 604-512-498

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ nieruchomość, może być do remontu lub zadłużona, pomogę w spłacie długu, zapłacę 3000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

PRACA

dam pracę

!!! Zatrudnię pracownika do tartaku z możliwością przyuczenia w okolicach Giżycka. Tel. kont. 721-303-744

!!! Zatrudnię traktowego do obsługi traka taśmowego w okolicach Giżycka, tel. kont. 721-303-744

FERMA indyków Barczewo, 668-047-381

KIEROWCA CE, 503-103-703

PRACA w gospodarstwie, krowy mleczne, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo, 503-103-703

PRACOWNIKA do gospodarstwa agroturystycznego. Praca przy zwierzętach i w rolnictwie. Wymagana umiejętność powożenia zaprzęgiem konnym. Zapewniamy noclegi i wyżywienie. (89)523-90-63

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego (krowy mleczne), 506-721-774

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, 667-947-124

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ pracownika w gospodarstwie rolnym, 504-764-460

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych pracowników ogólnobudowlanych oraz pomocników, tel. 607-034-852

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 795-820-780

HYDRAULIK, 501-209-794

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494,

BIZNES

POŻYCZKI (89) 535-30-78

GAZETA OLSZTYŃSKA

pozegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

mp-otbr-6791a -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 września 2021 r. odeszła w wieku 93 lat Nasza Ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś. † p.

Edyta Pszczoła

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę, 29 września 2021 r., o godz. 14.00 mszą świętą w kościele ewangelicko-augsburskim przy ul. Stare Miasto 1. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pograżona w smutku rodzina

349321opb1-a-M

Dotarłam, o Panie, do domu Twojego, by z Tobą zamieszkać na zawsze

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 września 2021 r. w wieku 86 lat odeszła od nas opatrzona Świętymi Sakramentami nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

ś. † p.

Barbara Olszewska-Butkiewicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 września 2021 r. o godz. 12.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie do kościoła pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżeni w żalobie synowie z rodzinami

350121opb1-A -P

Z całego serca dziękujemy Rodzinie, Znajomym, Przyjaciółom, Współpracownikom firmy Energa-Operator SA oraz wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mojego Taty

śp. Jerzego Żyła

Córka z rodziną i mamą

349221opb1-C -P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

Farmański ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

mp-xppo-7491-c-cb-M

SPRINTEM

SIATKÓWKA Siatkarze Indykpolu AZS mają za sobą już ostatnie gry kontrolne przed startem rozgrywek PlusLigi, a te – przypomnijmy – zaczyna się w najbliższy weekend. Olsztynianie na dzień dobry zmierzają się w sobotę w Itawie z Asseco Resovia Rzeszów (godz. 14:45), a już dzisiaj na stronie indykpolażs.pl/bilety rusza internetowa sprzedaż wejściówek na ten mecz.

W miniony weekend drużyna trenera Marco Bonitty wzięła udział w turnieju towarzyskim w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie kolejno pokonała właśnie Resovię 3:0 (22, 21, 23) i Trefl Gdańsk 3:1 (23, 20, 21, 18), a na koniec uległa niemieckiemu SWD Powervolleys Dueren 1:3 (-14, -15, 21, -21), ostatecznie zajmując drugie miejsce (za Treflem). Tu warto dodać, że w niedzielny meczu z Dueren w olsztyńskim zespole zagrał już Meisam Salehi, irański przyjmujący, który w weekend – jako ostatni – dołączył do swoich nowych kolegów. Pierwsze gry w AZS przed startem ligi zaliczył też Robert Andringa. Wczoraj odpoczywali niemal wszyscy podstawowi zawodnicy Indykpolu AZS, a z ekipy, która wyszła na boisko, za niespełna tydzień zobaczymy na inaugurację PlusLigi (w wyjściowym zestawieniu AZS-u) najprawdopodobniej tylko libero Jędrzeja Gruszczyńskiego.

– Cieszę się, że udało nam się wygrać w piątek i sobotę. Podczas ostatniego meczu widać było zmęczenie, dlatego zawodnicy, którzy do tej pory grali więcej, dostali wolne. PlusLiga startuje już za tydzień, a turniej w Nowym Dworze Mazowieckim można uznać za dobry prognostyk przed ligą – ocenił Karol Jankiewicz, uznany za najlepszego zawodnika Indykpolu AZS w nowodworskiej imprezie.

* INDYKPOL AZS OLSZTYN ASSECO RESOVIA RZESZÓW 3:0 (22, 21, 23)

INDYKPOL AZS: Jankiewicz (1), Defalco (10), Siwczyk (9), Butryn (14), Janiszewski (9), Jakubiszak (3), Gruszczyński (libero) oraz Ciunajtis, Król (8), Andringa (1), Averill (2)

RESOVIA: Woicki, Buszek (4), Tammemaa (6), Bucki (15), Szerszeń (9), Krulicki (7), Potera (libero) oraz Muzaj, Deroo (9)

* INDYKPOL AZS OLSZTYN TREFL GDAŃSK 3:1 (23, -20, 21, 18)

INDYKPOL AZS: Jankiewicz (5), Andringa (5), Jakubiszak (4), Butryn (19), Defalco (25), Averill (5), Ciunajtis (libero) oraz Gruszczyński (libero), Król, Siwczyk (2)



Fot. indykpolażs.pl

Indykpol AZS jest już w komplecie, a jako ostatni dołączył do drużyny Meisam Salehi (pierwszy z lewej)

TREFL: Kozub (4), Mika (17), Crer (2), Sasak (18), Łaba (13), Zaleszczyk (5), Pruszkowski (libero) oraz Mordyl (1), Golik (2)

* INDYKPOL AZS SWD POWERVOLLEYS DUEREN 1:3 (-14, -15, 21, -21)

INDYKPOL AZS: Jankiewicz (2), Salehi (7), Siwczyk (3), Król (19), Janiszewski (14), Jakubiszak (3), Gruszczyński (libero) oraz Ciunajtis (libero)

Dla SWD najwięcej punktów: John (19), Brand (18), Pettersson (13)

FUTSAL W trzeciej kolejce ekstraklasy trzecie zwycięstwo odniósł Constract Lubawa, tym razem gromiąc u siebie Red Devils Chojnice... 9:1.

* CONSTRACT LUBAWA – RED DEVILS CHOJNICE 9:1 (7:0)

1:0 – Raszkowski (2), **2:0** – Sendlewski (6), **3:0** – Grubalski (6), **4:0** – Kriezel (7), **5:0** – Silva (10), **6:0** – **7:0**, **8:0** – Grubalski (11, 11, 24), **9:0** – Piórkowski (29), **9:1** – Laskowski (36)

CONSTRACT: Casagrande – Madziąg, Sendlewski, Kaniewski, Andre Luiz, Grubalski, Piórkowski, Silva, Kriezel, Ossowski, Luan, Raszkowski, Mesa

*** Inne mecze 3. kolejki:** Górnik Polkowice - Legia Warszawa 2:8, Clearex Chorzów - FC Toruń 2:2, Futsal Team Brzeg - Stoneczny Stok Białystok 2:2, Red Dragons Pniewy - Piast Gliwice 1:2. Czołówka tabeli: 1. Constract, 2. Legia, 3. Piast - po 9 pkt; 4. Rekord Bielsko-Biała, 5. AZS UW Wilanów Warszawa - po 6 (obie mecze mniej).

PIŁKA NOŻNA Znakomitą serię na starcie sezonu 2021/22 kontynuuje itawski czwartoligowiec: piłkarze Jezioraka wygrali aż siedem z ośmiu rozegranych meczów w forBET IV lidze i właśnie wskoczyli na pozycję lidera.

* JEZIORAK IŁAWA – OLIMPIA II ELBLĄG 6:0 (3:0)

1:0 – Flis (20), **2:0** – Sagan (27), **3:0** – Sedlewski (44), **4:0** – Kwiatkowski (54), **5:0** – Czarnota (62), **6:0** – Galas (77)

JEZIORAK: Ciura – Flis (78) Deredas, Stomski, Zalewski (73 Kressin), Sedlewski (78 Foj), Kwiatkowski, Galas, Czarnota (85 Stanikowski), Nowiński (60 Kowalski), Sagan, Wacławski (73 Nastaj)

Trzy zwycięstwa pod wodzą trenera Wojciecha Figurskiego, porażka z Pisą Barczewo, pożegnanie z Figurskim (ale nie z przyczyn sportowych), jubileuszowy mecz z Lechią Gdańsk, a następnie cztery ligowe wygrane z rzędu, już pod wodzą szkoleniowca Wojciecha Tarnowskiego. To telegraficzny skrót ostatnich dwóch miesięcy w Jezioraku. Jak widać, dzieje się dużo i momentami zaskakująco, ale – póki co – nikt w Itawie na brak emocji nie narzeka. I na brak dobrej gry również.

Jeziorak pod wodzą Figurskiego grał ciekawą ofensywną piłkę, a trzy wygrane z rzędu nie wzięły się znikąd. Podobnie jest za trenerskiej zmiany Tarnowskiego (obaj szkoleniowcy dobrze się znają, Figurski to trenerski uczeń Tarnowskiego, którego szanuje i docenia). Itawianie w czterech spotkaniach z nowym/dawnym trenerem na ławce zdobyli komplet 12 punktów, a bilans bramkowy to 12:2.

Nie dziwi więc taka wypowiedź Karola Przybyła, trenera Olimpii II, po ostatnim meczu w Itawie. – O naszej grze za dużo powiedzieć nie można, można tylko w samych superlatywach mówić o grze Jezioraka. Graliśmy do tej pory z mocnymi rywalami: z Concordią, Polonią Lidzbark, Mrągowią. Zdecydowanie Jeziorak zrobił na mnie największe wrażenie. Było już czuć powiew trzeciej ligi. Po tym meczu mam swojego faworyta do awansu. Dziękujemy za lekcję gry w piłkę – powiedział Przybyła.

Wojciech Tarnowski ocenił natomiast, że był to kolejny



Fot. Artur Szczepański

Zacięty mecz w Barczewie zakończył się hokejowym wynikiem 4:4

mecz, w którym jego zespół prezentował się dobrze. – Dobrze i szybko operujemy piłką. Widać radość z gry, a ja zawsze powtarzam, że gra w piłkę musi cieszyć zawodników od momentu, gdy się gra na podwórku, gdzieś przy garażach, na piłce seniorskiej skończywszy, nieważne na jakim szczelbu – mówił trener Jezioraka.

Dotychczasowy lider forBET IV ligi, Concordia Elbląg, przegrał na wyjeździe z Polonią Lidzbark Warmiński (1:2). Jeziorak wykorzystał to potknięcie i wskoczył na pierwsze miejsce w tabeli. Przed itawianami poważny test – w sobotę aktualny lider jedzie na mecz z Mrągowią, a więc z wymagającym rywalem, który obecnie zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

* POLONIA LIDZBARK WARMIŃSKI – CONCORDIA ELBLĄG 2:1 (1:0)

1:0 – Dajnowski (24), **1:1** – Szmydt (64), **2:1** – Dziemidowicz (79)

* BŁĘKITNI PASYM – GRANIKA KĘTRZYN 0:1 (0:0)

0:1 – Czerniakowski (90+4)

* MAZUR ELK – MKS KORSZE 5:0 (1:0)

1:0 – Stawiecki (38), **2:0**, **3:0**, **4:0**, **5:0** – Waszkiewicz (49, 53, 58, 66)

* KACZKAN HURAGAN MORĄG – MRĄGOWIA MRĄGOWO 2:4 (1:1)

0:1 – Błędowski (9), **1:1** – Ressel (15), **1:2** – Błędowski (59), **1:3** – Pietkiewicz (70), **1:4** – Skrzęta (74), **2:4** – Galik (86)

* MOTOR LUBAWA – ZATOKA BRANIEWO 2:1 (0:1)

0:1 – Szymanowski (25), **1:1** – Gajewski (60), **2:1** – Sobolewski (65)

* PISA PRIMAVERA BARCZEW – POLONIA IŁOWO 4:4 (2:1)

1:0 – Kapusta (2), **1:1** – Komorowski (29), **2:1** – Kapusta (35), **2:2** – Ciesielski (47), **2:3** – Buchholz

(64 samob.), **3:3** – Nawrocki (78), **4:3** – Szumski (83), **4:4** – Rogowski (88)

* DKS DOBRE MIASTO – BŁĘKITNI ORNETA 1:0 (1:0)

1:0 – Kowalski (20)

PO 8 KOLEJKACH

1. Jeziorak	21	21:4
2. Concordia	19	19:4
3. Granica	16	16:8
4. Mrągowia	15	16:11
5. Huragan	15	17:7
6. Pisa	14	14:11
7. Polonia L.	14	14:8
8. Motor	13	11:11
9. Mazur	12	16:12
10. Polonia I.	10	14:15
11. Olimpia II	8	8:16
12. Błękitni O.	6	8:22
13. Zatoka	5	7:15
14. DKS*	5	2:7
15. Korsze	4	7:22
16. Błękitni P.*	1	6:23

* mecz mniej

KLASA OKRĘGOWA, 8. KOLEJKA

GRUPA 1

* Łyna Sępól – Czarni Olecko 1:1 (Naruszewicz 82 - Kozłowski 90+5)

* Śniardwy Orzysz – Żagiel Piecki 0:1

* Victoria Bartoszyce – Tęcza Biskupiec 0:2

* Omulew Wielbark – Orleń Rema Reszel 1:2 (Abramczyk 10 - Jankiewicz 55, 60)

* Pojezierze Prostki – Vegoria Węgorzewo 0:3

* Rominta Gotdąp – Wilczek Wilkowo 4:0 (Ołó 1, Piwko 36, Litwiński 71, 72)

* Rona O3 Elk – MKS Jeziorany 1:1

* KS Wojciechy – Naki Olsztyn 3:4 (Wróblewski 21, Sółczyński 34, Kępkowicz 90+4 - Błudnicki 1, Knifka 60, Marchewka 80, 86)

GRUPA 1

1. Rominta	24	29:9
2. Tęcza	22	36:8
3. Rona O3	19	19:15
4. Vegoria	18	20:11
5. Żagiel	18	29:16
6. Śniardwy	13	13:11
7. Naki	13	24:12

8. Jeziorany	13	14:7
9. Wilczek	10	23:19
10. Victoria	8	8:13
11. Orleń	7	13:19
12. Łyna	6	11:29
13. Wojciechy	5	12:20
14. Czarni	4	6:24
15. Pojezierze	4	8:30
16. Omulew	0	7:29

* W grupie 2 efektowne zwycięstwo odniosła Drwęca, która pokonała Kormoran Zwierzewo aż 6:1. — Na dobrą sprawę, gdyby goście przegrali w dwucyfrowym stosunku, to też nie mogliby mieć pretensji — mówi prezes nowomiejskiego klubu Leszek Kopiczyński. W meczu Unia Susz – Czarni Rudzienice aż do 78. min wygrali goście 1:0. Wówczas trener Unii Jarosław Chodowiec dokonał zmiany: w miejsce Krystiana Stańca wprowadził Piotra Trzcińskiego, a ten zdobywając dwa gole, waleń przyczynił się do sukcesu

* Drwęca Nowe Miasto Lubawskie – Kormoran Zwierzewo 6:1

(Świniarski 30, Kugaczewski 57, 78, Radomski 70, Marnweld 89, Podborowski 90+3 - Lipiński 15)

* Delfin Rybno – Tęcza

Mitomłyn 5:1 (Rozentalski 10, Konicz 18, Zieliński 33, 43, Zasadzki 75 k - Gajdział 58)

* Polonia Pastęk – Ewingi

Zalewo 6:4 (Błażewicz 11, 44, Mostowicz 21 samob., Lenart 28, Kuczkowski 30, Kamiński 32 - Gortatowski 8, 52 k, Kozak 49, 81)

* Płomień Turznica – Olimpia Olsztynek 0:1

(Busowicz 65)

* Unia Susz – Czarni Rudzienice 3:1

(Trzciński 78, 87, Luliński 90+3 - Dedek 63)

* Ossa Biskupiec Pomorski

– **Start Nidzica 3:1** (Piceluk 26, 67 k, Kasprzowicz 90+4 - Godlewski 40)

* Grunwald Gierzwald – Warmia Olsztyn 4:3

(Michalski 19, Kruszewski 68, Fatiński 79, Komorowski 90 - Laszuk 17, Filipek 35, Śniadecki 78)

* Radomniak Radomno – MKS Mitakowo 2:2

pes, JK, zico

GRUPA 2

1. Olimpia	21	30:14
2. Ossa	19	24:12
3. Polonia	17	38:19
4. Drwęca	17	24:10
5. Start	14	22:15
6. Unia	14	20:16
7. Radomno	14	15:12
8. Czarni	12	15:19
9. Ewingi	10	19:22
10. Grunwald	10	18:22
11. Delfin	9	19:18
12. Płomień	9	13:13
13. Tęcza	7	10:18
14. Kormoran	4	8:29
15. Warmia	3	11:31
16. Mitakowo	2	12:28

NERWOWO, ALE Z HAPPY ENDEM

Po faltaracie z Padwą (21:23), piłkarze ręczni Warmii Energi w drugiej kolejce Ligi Centralnej też podejmowali rywali w Biskupcu. Były emocje i olsztynianie wywalczyli pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach! W I lidze wygrał tylko Szczypiorniak.

* WARMIA ENERGIA OLSZTYN – MKS WIELUŃ 23:22 (11:10)

WARMIA ENERGIA: Makowski, Matusiak, Kaczmarczyk – Reichel 3, Stępień, Laskowski 1, Chetmiński 3, Didyk, Orlich 2, Konkel 2, Kopyciński 2, Sikorski 1, Zemetka, Klapka 3, Gruszczyński 1, Malewski 5; kary: 10 min, w tym czerwona kartka: Zemetka (48, z gradacji kar) **Dla Wielunia najwięcej bramek:** Famulski, Galewski - po 6, Kowalik 3; kary: 10 min

Drużynie trenera Jarosława Knopika bardzo zależało na tym, żeby się odkuć za niepowodzenie sprzed tygodnia z ekipą z Zamościa. No i udało się, choć w okolicznościach, które pewnie przysporzyły olsztynskiemu szkoleniowcowi paru siwych włosów na głowie...

W 37. min meczu z Wieluniem było 14:14 i wszystko wskazywało na kolejny zacięty pojedynek o punkty w Lidze Centralnej. Kolejne siedem minut kazało jednak zrewidować te oczekiwania, bo do bramki gości trafiali kolejno Michał Klapka, Dawid Reichel, Adrian Chetmiński rzutu karnego i Mateusz Kopyciński, podczas gdy MKS nie potrafił nawet wykorzystać karnego. W efekcie w 44. min zrobiło się 18:14.

Na osiem minut przed końcem meczu Warmia Energa nadal prowadziła czterema bramkami (22:18) i nie nie

zwiastowało jakiegoś zwrotu sytuacji. A jednak! Tym razem to gospodarze kompletnie stanęli, a Wieluń krok po kroku odrabiał straty. Na tyle skutecznie, że w 58. min było już 22:22! Na szczęście, olsztynianie nie stracili głowy do końca i w ostatnich sekundach przekreślili nadzieje wielunian na doprowadzenie do konkursu rzutów karnych. Bramkę na wagę trzech punktów strzelił Chetmiński.

– CHCIELIŚMY SZYBKO ZAPOMNIEĆ O NIEUDANEJ INAUGURACJI – POWIEDZIAŁ TUŻ PO MECZU TRENER JAROSŁAW KNOPIK. – MÓWILIŚMY SOBIE, ŻE OBOJĘTNIE JAK, OBOJĘTNIE W JAKIM STYLU, ALE PUNKTY MUSZĄ ZOSTAĆ U NAS.

– My nie chcemy przegrywać spotkań, my chcemy je wygrywać. Zwycięstwo jedną bramką czy pięcioma – to nie miało znaczenia. Ważne było tutaj zwyciężyć! – dodał szkoleniowiec warmiaków.

W sobotę o godz. 16 Warmia Energa zagra na wyjeździe ze Śląskiem Wrocław.

*** Inne mecze Ligi Centralnej, 2. kolejka:** MKS Grudziądz – SRS Przemysł 26:32 (13:15), Nielba Wągrowiec – Stal Gorzów

29:31 (14:18), Ostrovia Ostrów Wlkp. – Miedź Legnica 24:23 (12:8), Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec – AZS-AWF Biata Podlaska 25:29 (12:13).

Spotkania GKS Żukowo – Śląsk Wrocław oraz KPR Legionowo – Padwa Zamość zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety.

LIGA CENTRALNA

1. AZS Biata P.	6	61:52
2. Ostrovia	6	47:42
3. Legionowo*	3	29:22
4. Padwa*	3	23:21
5. Warmia E.	3	44:45
6. Wieluń	3	53:48
7. Stal	3	53:58
8. Miedź	3	56:51
9. Przemyśl	3	51:49
10. Żukowo*	3	35:34
11. Zagłębie	0	59:64
12. Śląsk*	0	25:31
13. Nielba	0	56:64
14. Grudziądz	0	53:64

* mecz mniej

I LIGA MĘŻCZYN\\ Śląbo otworzył sezon w grupie A elbląski KPR, który – po przegranej wrzutach karnych w Olsztynie – tym razem wysoko uległ u siebie Tytanom Wejherowo. Wczoraj po raz drugi ze zwycięstwa cieszył się za to Szczypiorniak.

* KPR ELBLĄG – TYTANI WEJHEROWO 20:28 (9:14)

KPR: Jaworski, Plak – Sowiński, Muracki 5, Bartkowski, Latarski 1, Nowakowski 2, Zatuski 4, Sparzak 2, Romak 1, Tatar 1, Solecki



Fot. Emil Marecki

Adrian Chetmiński (nr 10) rzucił bramkę na wagę premierowego zwycięstwa Warmii Energi

1. Heyda 1, Reseman 1, Peret 1, Sucharski; kary 4 min **Najwięcej dla gości:** Jurkiewicz, Warmbier - po 6, Sałata 5, Bartoś 3; kary: 4 min

Przed meczem wydawało się, że faworytem są gospodarze, ale boisko zweryfikowało te przewidywania. Spotkanie zaczęło się po myśli gości, którzy w 3. min wygrali 2:0. Odpowiedź KPR-u była błyskawiczna, bo – po golach Adama Nowakowskiego i Szymona Heydy – zrobił się remis 2:2. Przez kolejne minuty trwała wyrównana walka, a przy stanie 3:5 elblążanie poderwali się do gry i po trzech trafieniach z rzędu (Mariusz Muracki 2, Kacper Sparzak) wyszli na pierwsze tego dnia prowadzenie (6:5). I, jak się później okazało, także ostatnie...

Na pięć minut przed przerwą KPR złapał przestój w grze, wykorzystali to goście, którzy powiększali przewagę, kończąc pierwszą połowę wynikiem 14:9. Po przerwie elblążanie uporządkowali nieco grę i na kwadrans przed końcem, po bramce Adama Załuskiego, przegrywali tylko 16:18. Amogło być jeszcze lepiej, gdyby chwilę później Dariusz Muracki wykorzystał karnego...

– Niestety, nasza młodzież – zamiast być konsekwentna w poczynaniach, grać dokładnie i skutecznie w ataku – kilka razy spudłowała w dobrych sytuacjach, no i to się zemściło – mówi Piotr Sadowski, kierownik elbląskiej drużyny. A wejherowianie robili swoje i w 51. min prowadzili 22:18, asześć minut później już 26:18, załatwiając sprawę zwycięstwa.

W sobotę KPR zagra na wyjeździe z liderem Gwardią Koszalin (g. 17).

* SPARTA OBORNIKI – SZCZYPIONIARIK OLSZTYN 29:32 (12:13)

SZCZYPIONIARIK: Pikura, Konarzowski – Golks 10, Ostrówka 4, Lewandowski 3, Dzido 6, Mosiewicz 4, Jurewicz 2, Warmiński, Bądzelewski, Strączek, Zaborowski 3, Sypniewski

W niedzielę o godz. 16 olsztynianie podejmą we własnej hali ostatniego w tabeli Mazura Sierpc.

> Inne mecze 2. kolejki (grupa A): SMS ZPRP I Kwidzyn – SMS ZPRP II Płock 28:23 (15:9), SMS ZPRP II Kwidzyn – Gwardia Koszalin 25:36 (9:17), Mazur Sierpc – USAR Kwidzyn 21:26 (12:10).

Spotkanie KPR Gryfino – Sokół Kościerzyna zakończyło się już po zamknięciu tego wydania gazety. pes, EM, JK

I LIGA GRUPA A

1. Gwardia	6	66:51
2. SMS I Kw.	6	65:50
3. USAR	6	56:45
4. Szczypiorniak 5	56:53	
5. Sokół*	3	35:17
6. Gryfino*	3	38:30
7. Tytani	3	54:50
8. Elbląg	1	44:52
9. Sparta	0	53:62
10. SMS Płock	0	53:66
11. SMS II Kw.	0	52:73
12. Mazur	0	38:61

* mecz mniej

START WRESZCIE NIE PĘKŁ PRZED PIOTRCOVIA

W Superlidze piłkarki ręczne Startu Elbląg przerwała złą passę z Piotrcovią. Po czterech porażkach z rzędu, wywalczyły dwa punkty, a mogło być lepiej.

* PIOTRCOVIA PIOTRKÓW TRYBUNALSKI – START ELBLĄG 22:22 (12:8), KARNE 2:3

START: Pająk, Hypka, Żarnoch – Szczepanik 5, Cygan 4, Kopańska 4, Tarczyluk 3, Choromańska 2, Kostuch 2, Wołoszyk 1, Peplińska 1, Kozak, Dworniczuk; kary: 8 min

Najwięcej dla Piotrcovii: Trawczyńska, Oreszczuk, Klonowska - po 4, Waga 3; kary: 6 min

Piotrcovia, za którą przemawiała własna publiczność oraz ostatnie cztery

zwycięstwa w Superlidze nad Startem, zaczęła ten mecz lepiej od gości i po kwadransie gry wygrywała 7:3. Ba, w 18. min było już 10:3 dla piotrkowianek i zanosilo się na pogrom podopiecznych trenera Marcina Pilcha. Ale że coraz lepiej w bramce zaczęła się spisywać Wioleta Pająk, więc Start, wyprowadzając kontry, odrobił część strat i po pierwszej połowie przegrywał „tylko” 8:12.

Po przerwie między słupkami Startu stanęła Aleksandra

Hypka, która na początek obroniła rzut karny Aleksandra Oreszczuk, a to na pewno podbudowało elbląską drużynę. Ekipa gości poprawiła grę w defensywie, zaczęła być też skuteczniejsza w ataku, cały czas gonila wynik, no i w 41. min gry – po trafieniu Pauliny Kopańskiej – doprowadziła do remisu 12:12! Szkoda tylko, że chwilę wcześniej boisko musiała opuścić Joanna Wołoszyk (czerwona kartka z gradacji kar). Odpowiedzialność za grę wzięła jednak

młodzież Startu i zaczęła się walka na całego.

W 47. min Start... prowadził 17:15, ale trzy minuty później był już kolejny remis (17:17). Za chwilę do siatki Piotrcovii trafiła Kopańska, elblążanki wyszły na prowadzenie 18:17 i tę jednobramkową przewagę utrzymywały aż do ostatniej akcji meczu. Wtedy to, przy stanie 22:21 dla Startu, z prawego skrzydła rzuciła Patrycja Królikowska i doprowadziła do remisu 22:22. O końcowym wyniku musiały

więc zdecydować rzuty karne. Tę próbę nerwów nieco lepiej wytrzymały zawodniczki Startu, które wygrały 3:2. Z linii siedmiu metrów nie pomyliły się Wiktoria Tarczyluk, Nikola Szczepanik oraz Iga Dworniczuk.

Już w śróde Start zagra u siebie z Eurobudem JKS Jarosław (godz. 18)

*** Inne mecze 4. kolejki:** KPR Kobierzyce – Perta Lublin 29:27 (11:13), Zagłębie Lubin – Suzuki Korona Kielce 29:25 (16:10).

Spotkanie Młyny Stoistaw Koszalin – Eurobud JKS Jarosław zakończyło się już po oddaniu gazety do druku. JK

SUPERLIGA KOBIET

1. Zagłębie	12	135:105
2. Kobierzyce	12	105:89
3. Perta	9	114:93
4. Start	5	90:109
5. Piotrcovia	4	95:101
6. Koszalin*	2	62:73
7. Korona	1	91:109
8. Eurobud*	0	75:93

* mecz mniej

TRZY MECZE, A EFEKT ZEROWY

Dziesiąta kolejka piłkarskiej III ligi okazała się bardzo niepomyślna dla drużyn z Warmii i Mazur, które po raz pierwszy w tym sezonie (oby ostatni!) w komplecie przegrały swoje mecze. Zwłaszcza w Giżycku i Wiekcie mogą pluć sobie w brodę...

*** ZNICH BIAŁA PISKA – POLONIA WARSZAWA 1:3 (0:1)**

0:1 – Pieczara (12), **0:2** – Piątek (57), **1:2** – Giełżyn (58), **1:3** – Górski (90)

ZNICZ: Radzikowski – Romachów, Molski, Duchnowski, Fiedorowicz, Jambrzycki (85 Czerwiński), Furman, Kuśnierz, Kalinowski (89 Trąbka), Famulak (58 Mosakowski), Giełżyn

Polonia przyjechała do dołującego w tym sezonie Znicza jako faworyt i od pierwszych minut pokazywała, że w Warszawie poważnie myśla o awansie do II ligi. Goście szybko zaczęli realizować swój plan na mecz, spychając miejscowych niemal przed samą bramkę Adama Radzikowskiego. Stłamszeni gospodarze, po kilku składnych akcjach rywali, już przegrywali – Znicz znów dał się zaskoczyć po rzucie rożnym, a gola z bliska strzelił niepilnowany Krystian Pieczara.

Goście poszli za ciosem, ale brakowało im skuteczności. W jednej z kolejnych szybkich akcji „Czarnych Koszul” piłka trafiła w słupek, a dobitkę ofiarnie przyjął na ciału Hubert Molski.

GRA WYRÓWNAŁA SIĘ NIECO W OSTATNIM KWADRANSIE PRZED PRZERWĄ, ALE ZNICH I TAK ZAKOŃCZYŁ TĘ CZĘŚĆ SPOTKANIA BEZ CELNEGO STRZAŁU NA BRAMKĘ MICHAŁA BRUDNICKIEGO.

Po przerwie ataki Znicza były nieco bardziej składne. W 50. min Bartosz Giełżyn główkował w światło bramki, ale bezrobotny do tej pory bramkarz Polonii był na posterunku. A w 57. min Polonia podwyższyła prowadzenie. Piłkę na wolne pole dostał Łukasz Piątek i – mimo interwencji Adama Radzikowskiego – umieścił ją w siatce. Znicz zdołał jednak błyskawicznie odpowiedzieć golem kontaktowym – Mateusz Romachów uruchomił na skrzydle Mateusza Jambrzyckiego, ten posłał piłkę w pole karne wprost na głowę Giełżyna, a napastnik Znicza nie zmarnował okazji.



Znicz starał się odrabiać straty w meczu z faworyzowaną Polonią, ale ostatecznie uległ „Czarnym Koszulom”

Bardzo pewni siebie do tej pory goście po stracie gola sprawiali wrażenie nieco zaskoczonych. Znicz starał się to wykorzystać, ale miejscowym brakowało wykończenia akcji. Najpierw Brudnicki wypiątkował piłkę sprzed głowy Giełżyna, następnie Jambrzycki po kolejnym rajdzie strzelił minimalnie obok bramki, a Dawid Kalinowski uderzył nad bramką. W samej końcówce Molski główkował obok bramki, a w kolejnej akcji strzał Marcina Fiedorowicza zablokował obrońca.

W trzeciej minucie doliczonego czasu gry goście skontrolowali Znicz po rzucie rożnym. Akcji nie zdołał przerwać Łukasz Trąbka, rywale wyszli we trzech na Romachowa i Radzikowskiego, a piłkę do siatki posłał Kacper Górski, ustalając wynik meczu.

– ZNALIŚMY KLASĘ PRZECIWNIA, ALE CHCIELIŚMY W TYM MECZU ZAPUNKTOWAĆ, ZAGRZEWALIŚMY SIĘ W SZATNI DO WALKI O ZWYCIĘSTWO – MÓWI RYSZARD BORKOWSKI, TRENER ZNICZA.

– Po pierwszej połowie wyciągnęliśmy wnioski, a po голу kontaktowym Bartka Giełżyna ruszyliśmy bez pardonowo do przodu. Byli-

śmy bardzo zdeterminowali i próbowaliśmy gonić wynik, ale zabrakło nam konkretów. Chciałbym tylko, żeby moi zawodnicy grali z takim zaangażowaniem w każdym meczu. Jeśli szybko się pozberamy, to źle nie będzie...

Teraz przed Zniczem bardzo ważne spotkanie wyjazdowe: w sobotę drużyna z Białej Piskiej zagra z Błonią Błonie, która jest na 18. miejscu w tabeli.

*** MAMRY GIŻYCKO – LEGIONOWIA LEGIONOWO 0:1 (0:0)**

0:1 – Balicki (89)

MAMRY: Woźniak – Kuriata, Broż, Kucharski, Dreżek, Kulik, Raiński (75 Sadocha), Bucio (65 Bucio), Mroczkowski, Łapiński, Wiszniewski

W Giżycku mocno pachniało prawdziwą sensacją. Ostatnie w tabeli Mamry długo bardzo skutecznie broniły się w meczu z liderem, ale tuż przed upływem regulaminowego czasu gry goście wreszcie przełamali defensywę drużyny z nad Niegocina.

W tej bramkowej akcji dali o sobie znać „demony”, z którymi Mamry nieustannie walczy w III lidze. Miejscowi nie potrafili przerwać w środku pola szybkiej akcji rywali, piłka trafiła na skrzydło do Dawida Papazjana, a za rywalem nie zdążył Łukasz Broż. Piłka zagrana w pole karne trafiła pod nogi, wprowadzonego po przerwie, Artura Balickiego. Napastnik Legionovii, debiutujący w sobotę w barwach ze-



Szymon Masiak (przy piłce) zdobył w Radomiu gola na 1:0 dla Wiekcia, ale też zmarnował karne go

społu spod Warszawy, miał na tyle dużo czasu, że mógł przyjąć piłkę i oddać strzał. Maciej Woźniak zdołał odbić przed siebie mocne uderzenie, ale znów najlepiej zachował się Balicki i drugiej szansy już nie zmarnował...

– ROZEGRALIŚMY DOBRY MECZ – MÓWI PRZEMYSŁAW ŁAPIŃSKI, TRENER MAMR. – NA PEWNO MOŻEMY ŻAŁOWAĆ STRATY GOLA, ALE ZABRAKŁO NAM KONSEKWENCJI W TEJ AKCJI.

– Wcześniej byliśmy bardzo dobrze ustawieni i mądrze się broniliśmy. Legionovia miała może jedną czy dwie akcje, po których mogła strzelić gole. W końcu powinniśmy zagrać uważniej. Niepotrzebnie poszliśmy na wymianę ciósów, kilka razy zaatakowaliśmy większą liczbą graczy i zrobiły się większe przestrzenie na boisku. Legionovia to bardzo doświadczony zespół i w końcu strzelili gola. Nam zabrakło boiskowego cwaniactwa, spowalniania gry, wybijania rywali z uderzenia. Mimo wszystko, rozegraliśmy mecz, którego nie musimy się wstydzić, tym bardziej że słyshałem komentarze, że przyjmujemy trzy czy pięć goli...

Z meczu na mecz, niestety, zawężyła się kadra Mamr. Od kilku tygodni kontuzjowani są m.in. Michał Świdorski

i Paweł Dymiński, a na mecz z Legionovią wypadli dodatkowo Paweł Drazba i Mariusz Rutkowski. Obaj są żołnierzami w giżyckiej jednostce i zostali oddelegowani do służby na granicy polsko-białoruskiej.

Przed Mamrami w sobotę wyjazd do Szczuczyna na mecz z Wissą (godz. 15). Beniaminek z Podlasia jest w zasięgu drużyny Przemysława Łapińskiego, więc jest szansa na opuszczenie ostatniego miejsca w tabeli.

*** BROŃ RADOM – GKS WIKIELEC 3:2 (2:2)**

0:1 – Masiak (1), **0:2** – Święty (30), **1:2** – Kielak (43), **2:2** – Grudzień (44), **3:2** – Gołjasz (73) **GKS:** Wiczerzak – Jońca, Otręba, M. Jajkowski, Korzeniewski, Żarejko (76 Błaszak), Grzybowski (76 Cabraja), Szypulski, Jankowski (52 Rosoliński), Święty, Masiak

Trzy wygrane z rzędu wywindowały zespół z Wiekcia w górne rejony tabeli. Teraz, po trzech kolejnych porażkach, drużyna z gminy Iława zalicza zjazd w dół klasyfikacji...

GKS gra w tym sezonie falami. Po porażce ze Świttem na inaugurację sezonu 2021/22, przyszły trzy remisy z rzędu, a następnie serie trzech kolejnych wygranych, a ostatnio trzech porażek. W sobotę zespół trenera Łukasza Suchockiego grał na wyjeździe z Bronią Radom – tą samą, po meczu z którą było tyle zamieszania (zmiany, walkowery,

odwołania itp.) w poprzednim sezonie i jeszcze po zakończeniu rozgrywek.

Już po 20 sekundach gry w Radomiu było 1:0 dla gości, po tym jak Jakub Kosiorek został pokonany przez Szymona Masiaka. Bramka dla GKS-u padła po przechwycie w środku pola i kontrze, podobnie zresztą jak gol na 2:0 autorstwa Łukasza Świętego.

Niestety, piłkarze klubu z gminy Iława nie byli w stanie utrzymać tego prowadzenia nawet do przerwy. Broń wykorzystała brak koncentracji w szeregach zespołu z Wiekcia i doprowadziła do remisu po trafieniach Michała Kielaka i Adriana Grudnia.

Po zmianie stron GKS dobrze się prezentował i był bliski wyjścia na ponowne prowadzenie. Niestety, Szymon Masiak nie wykorzystał rzutu karnego, za to bramkę na 3:2 zdobyli gospodarze i trzecia z rzędu porażka drużyny trenera Suchockiego stała się faktem.

W 11. kolejce GKS podejmie u siebie Pelikana Łowicz (sobota, godz. 15).

*** Inne wyniki 10. kolejki:** Legia II Warszawa – Unia Skierniewice 0:2, KS Kutno – Jagiellonia II Białystok 1:0, Sokół Aleksandrów Łódzki – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:2, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Błonia Błonie 4:0, Pilica Białobrzegi – Wissa Szczuczyn 2:1, Pelikan Łowicz – ŁKS II Łódź 3:0; pauzował Ursus Warszawa. **ŁS, zlc**

PO 10 KOLEJKACH

1. Legionowo	23	21:12
2. Polonia*	19	18:7
3. Unia	19	20:13
4. Pilica*	17	20:14
5. Świt*	17	16:11
6. Kutno	17	12:11
7. Lechia	16	19:13
8. Pelikan*	14	14:9
9. ŁKS II	13	16:20
10. Broń*	13	13:14
11. Legia II*	12	12:10
12. Jagiellonia II*	12	13:16
13. Wieklec	12	12:15
14. Ursus*	9	14:19
15. Znicz	8	13:17
16. Wissa	8	8:14
17. Sokół	7	13:18
18. Błonia*	7	11:21
19. Mamry*	7	8:19

* mecz mniej

WYGRALI I JUŻ NIE SĄ OSTATNI!

Piłkarze pierwszoligowego Stomilu odnieśli efektowne zwycięstwo nad Miedzią i wreszcie uciekli z ostatniego miejsca w tabeli. Olsztynianie zapunktowali trzeci raz w czterech ostatnich meczach i są o krok od wydostania się ze strefy spadkowej.

* STOMIL OLSZTYN – MIEDŹ LEGNICA 3:0 (1:0)

1:0 – Straus (6), **2:0** – Moneta (70), **3:0** – Mikita (78)
STOMIL: Bąkowski – Szabaciuk (55 Zych), Remisz, Dampc, Straus – Żwir, Reiman, Tectaw, Fundambu (90 Spychała), Moneta (76 Czajka) – Mikita (90 Brdak)
MIEDŹ: Lenarcik – Garuch, Mijusković, Matuszek (44 Balcewicz), Aurtetnetxe, Martinez – Stróżyński (64 Bahaid), Dominguez, Tront, Lehaire (78 Garcia) – Makuch (78 Zapolnik)
 Sędziował: Jarzębak (Bytom); żółte kartki: Reiman, Spychała (Stomil), Garcia (Miedź)

Trener Adrian Stawski zaskoczył wyjściową jedenastką, dokonując dwóch zmian w obronie. I tak, na ławce rezerwowych zasiedli Damian Ciechanowski i Jonathan Simba Bwanga, którzy nie zaliczyli wyprawy do Opola do udanych. W ich miejsce swoją szansę dostali Maciej Dampc i Filip Szabaciuk. Z kolei kontuzjowanego Piotra Pyrdola zastąpił Karol Żwir.

Mecz rozpoczął idealnie dla olsztyńskiego zespołu. W 6. min, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, padła pierwsza bramka dla Stomilu. Prawie z narożnika boiska dośrodkowywał Wojciech Reiman, a w zamieszaniu w polu karnym do piłki dopadł Jonatan Straus i z bliskiej odległości pokonał Pawła Lenarcika. Dla Strausa było to już trzecie trafienie w tym sezonie. Olsztynianie chcieli pójść za ciosem, ale swoje szanse zmarnowali Fundambu i Żwir. Przy odrobinie dokładności po 10 minutach mogło być 3:0 i praktycznie po meczu.

Do przerwy utrzymał się wynik 1:0, ale drużyna Miedzi zminuty na minutę uzyskiwała przewagę, tyle że olsztyńska obrona grała błędnie. Po zmianie stron rywale mocno zaatakowali i raz udało im się pokonać Krzysztofa Bąkowskiego, ale na szczęście dla Stomilu w tej sytuacji był spalony. Chwilę później kibice na stadionie tylko westchnęli z ulgą, po tym jak piłka trafiła w słupek po uderzeniu Lehaire.



Fot. Emil Marecki

Piłkarze olsztyńskiego Stomilu aż trzy razy cieszyli się wczoraj ze strzelenia gola faworyzowanej Miedzi Legnica

Wydawało się, że tylko kwestią czasu jest wyrównanie Miedzi, ale w 70. min Stomil przeprowadził zabójczą kontry. Fundambu pięknie „skleił” piłkę od Patryka Mikity, zagrał do Łukasza Monety, a ten strzałem z dalszej odległości pokonał Lenarcika. Stomil zaczął śmieiej atakować i w 78. min padła bramka na 3:0. Piłka po strzale Patryka Zycha trafiła w poprzeczkę, a z bliskiej odległości wynik meczu ustalił Patryk Mikita.

– GRATULACJE DLA DRUŻYNY ZA CIĘŻKĄ PRACĘ NA BOISKU I WYKONANIE ZAŁOŻEŃ TAKTYCZNYCH – MÓWIŁ PO MECZU ADRIAN STAWSKI, TRENER STOMILU. – WYGRALIŚMY Z BARDZO TRUDNYM RYWALEM I TO WYSOKO. RYWALE MIELI SVOJE SYTUACJE,

MY INNE SYTUACJE TEŻ POWINNIŚMY WYKORZYSTAĆ.

W Olsztynie podopiecznym trenera Stawskiego dopisało to, czego zabrakło ostatnio w Opolu: skuteczność. W starciu z Miedzią gospodarze oddali pięć celnych strzałów na bramkę Lenarcika, z czego aż trzy znalazły drogę do siatki.

A kolejne spotkanie Stomil rozegra już w środę, kiedy to o godz. 19:45 zmierzy się u siebie w Pucharze Polski z Sandecją Nowy Sącz. Z kolei w najbliższą niedzielę o godz. 18 Stomil czeka arcyważny pojedynek ligowy w Katowicach z sąsiadem w tabeli, GKS-em.

* Inne mecze 10. kolejki:

Widzew Łódź – Skra Częstochowa 4:0 (Letniowski 42 k, Guzek 63, Zieliński 66, Karasek 77); Górnik Polkowice – GKS Tychy 0:1 (Grzeszczyk 43); Chrobry Głogów – GKS 1962 Jastrzębie 2:0 (Lebedyński 13, Dziąbek 81); Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice 2:0 (Czubak 39, 68); Odra Opole – GKS Katowice 4:2 (Janus 21, Piech 38, Maćkowiak 42, Nowak

52 – Szymczak 30, Żemto 69 samob.); Podbeskidzie Bielsko-Biała – Resovia Rzeszów 2:0 (Joan Román 2, Merebaszwili 48).

Spotkanie Sandecja Nowy Sącz – ŁKS Łódź zakończyło się już po oddaniu gazety do druku, a dziś zagrają Zagłębie Sosnowiec z Koroną Kielce (godz. 18).

Emil Marecki, pes

FORTUNA 1. LIGA

1. Widzew	23	22:8
2. Korona*	22	13:5
3. Podbeskidzie	18	15:10
4. Tychy	18	9:8
5. Odra	17	14:12
6. Arka	16	16:11
7. Sandecja**	16	11:7
8. Miedź*	15	11:8
9. Chrobry	14	12:8
10. ŁKS*	14	14:11
11. Skra*	11	7:12
12. Resovia*	9	10:12
13. Górnik	8	11:17
14. Puszcza	8	9:18
15. Jastrzębie	7	7:15
16. Stomil	7	10:16
17. Katowice	7	13:23
18. Zagłębie*	6	11:14

* mecz mniej, ** 2 mecze mniej

SZOROWANIA PO DNE KOŃCA NIE WIDAĆ

W starciu ostatnich w II lidze piłkarzy Sokola z wiceliderem z Chorzowa wygrał faworyt. Mecz Olimpii zakończył się po oddaniu gazety do druku.

* SOKÓŁ OSTRÓDZA – RUCH CHORZÓW 1:3 (0:1)

0:1 – Mokrzycki (45), **0:2** – Foszmańczyk (49), **0:3** – Janoszka (70), **1:3** – Słupski (75)
SOKÓŁ: Staniszewski – Flak (50 Słupski), Klimek, Bondarenko, Dymerski – Dzieciot, Stępień, Kurowski (84 Faltyński) – Rugowski, Skórecki, Żyznowski (60 Michalski)

Skończyło się tak, jak się miało skończyć: w 10. kolejce rozgrywek „czarwona latarnia” tabeli zaliczyła dziesiątą porażkę, tym razem z niepokonanym beniaminkiem z Chorzowa, który najwyraźniej celuje w kolejny awans. Imarna to pociecha, że Sokół po raz pierwszy w tym sezonie zdobył bramkę na własnym obiekcie...

Gospodarze – już z Janem Klimkiem i Dominikiem

Stępiem, którzy wyleczyli kontuzje – na początku odważnie ruszyli na Ruch, stwarzając sobie kilka sytuacji podbramkowych. Najpierw Kamil Kurowski popisał się ładną główką, po której bramkarz gości jakimś cudem wybronił piłkę, a potem na groźny strzał spoza linii pola karnego zdecydował się Jakub Żyznowski.

Później inicjatywę przejął faworyt, gospodarze dzielnie się bronili i kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, 14-krotni mistrzowie Polski wyszli jednak na prowadzenie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, moment gapiostwa ostródzian wykorzystał Michał Mokrzycki.

W drugiej połowie Ruch – który czuł się w Ostródzie

jak u siebie w domu, bo na trybunach zasiadło kilkuset fanów „Niebieskich” – strzelił kolejne dwie bramki. W 48. min Jan Flak zbyt krótko podał do Marcina Staniszewskiego, piłkę przejął Damian Kowalczyk i o ile pierwszy strzał bramkarz Sokola jeszcze wybronił, to wobec dobitki Tomasza Foszmańczyka już był bezradny. A na 3:0 w sytuacji sam na sam podwyższył Łukasz Janoszka. Na kwadrans przed końcem Sokół zdobył honorowego gola, a autorem pierwszego w tym sezonie trafienia gospodarzy na stadionie w Ostródzie był Ernest Słupski.

– Znowu straciliśmy do szatni bramkę z niczego – mówił po meczu Jarosław Kotas, trener Sokola. – W przerwie mobilizujemy się, „pompujemy”, wychodzimy na boi-

sko i znowu tracimy bramkę w taki sposób, że dla mnie to są bramki samobójcze. Po czym schodzi z nas całkowicie powietrze. Gdyby rywale strzelili nam gole po ładnych akcjach, to można by stanąć i bić brawo, ale nie: to my sprezentowaliśmy te gole Ruchowi. Tych błędów robimy cały czas za dużo, czas ucieka, a tu coraz większa depresja, nawet u mnie. Za długo grałem w piłkę i pewnych spraw nie rozumiem. Zawsze ktoś zrobi taki numer... To nie przystoi nawet na Orlikach, bo byłby raban. To nie żadna krytyka tych chłopaków, tylko ich pobudzenie. Za dużo osób się angażuje, żeby ta piłka w Ostródzie jakoś kulała, a my ciągle robimy te same błędy...

A tymczasem dzień po sobotnim meczu klubowa strona ostródzian poinformowała

o zmianie we władzach klubu. „Informujemy, że 25 września Rafał Dąbrowski zrezygnował z funkcji członka zarządu Sokola, którą piastował przez ostatni rok. Rafał w dalszym ciągu, w miarę możliwości, będzie pełnił rolę spikera w trakcie domowych spotkań „Trójkolorowych”, a także pomagał w działalności grupy medialnej Sokół TV” – napisano m.in. w oficjalnym komunikacie.

* Inne mecze 10. kolejki: Garbarnia Kraków – GKS Bełchatów 1:0 (1:0), Pogoń Grodzisk Maz. – Motor Lublin 1:1 (1:0), KKS 1925 Kalisz – Hutnik Kraków 2:0 (1:0), Wigry Suwałki – Śląsk II Wrocław 1:0 (1:0), Radunia Stężyca – Wista Puławy 2:2 (2:0), Chojniczanka Chojnice – Pogoń Siedlce 3:0 (2:0).

Spotkania Olimpia Elbląg – Lech II Poznań oraz Stal

Rzeszów – Znicz Pruszków zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety. EM, pes

EWINNER 2. LIGA

1. Ruch	24	17:6
2. Stal*	22	19:6
3. Motor	18	23:10
4. Chojnice	18	22:10
5. Kalisz	16	12:10
6. Radunia	16	14:13
7. Wisa	15	18:15
8. Olimpia*	15	8:5
9. Wigry	14	8:11
10. Śląsk II	13	15:15
11. Garbarnia	13	15:16
12. Pogoń G.	13	13:14
13. Lech II*	12	8:10
14. Znicz*	11	12:15
15. Pogoń S.	11	14:18
16. Bełchatów	6	9:17
17. Hutnik	5	5:16
18. Sokół	0	3:25

NIEBOLEMA: KIEDY WYDRUKUJĄ NAM NERKĘ?

Zapewne już niedługo. Może części naszego ciała będą drukowane w 4D, może hodowane, a może modyfikowane dzięki inżynierii genetycznej.



RYSZARD
Niebo nad Limajnem



KLAUDIUSZ REDZIK
Wampirze niebo w okolicach Biskupca

IWONA CIEŚLAK
Spodek wylądował (Naglady)



chyba wszyscy na to czekamy, bo to swoisty przedsiönek nieśmiertelności czy choćby tylko długowieczności. Ta perspektywa już teraz wywołuje wiele pytań natury etycznej, ale i prawnej. O czym, jako pierwszy, napisał w... 1955 roku Stanisław Lem w opowiadaniu „Czy Pan Istnieje, Mr. Jones?”.

Opisał w nim człowieka, któremu firma Cybernetics Company wymieniła naturalne organy na sztuczne łącznie z „zastępującym półkulę mózgową elektronowym mózgiem marki Geniak”. Mężczyzna został pozwany przez spółkę, która sfinansowała operację i która twierdzi, że mężczyzna jest jej własnością, bo nie zapłacił za nie.

A my z okazji 100-lecia urodzin pisarza zapraszamy do naszej akcji, którą prowadzimy wspólnie z Warmińsko-Mazurską Biblioteką Pedagogiczną w Olsztynie.

Wystarczy wysłać zdjęcie naszego nieba na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl lub wypożyczalnia@wmbp.olsztyn.pl

Prosimy o informację, jak mamy podpisać zdjęcie.

Autorzy najciekawszych zdjęć otrzymają 3-miesięczny bezpłatny dostęp do e-wydania „Gazety Olsztyńskiej”.

IGOR HRYWNA

i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

Szczegóły na gazetaolsztynska.pl i wmbp.olsztyn.pl

ANNA ZIENKIEWICZ
Czerwono nad olsztyńskim ratuszem



NIKOLA DRABYK
Olsztyn. Łuna nad ulicą Synów Pułku

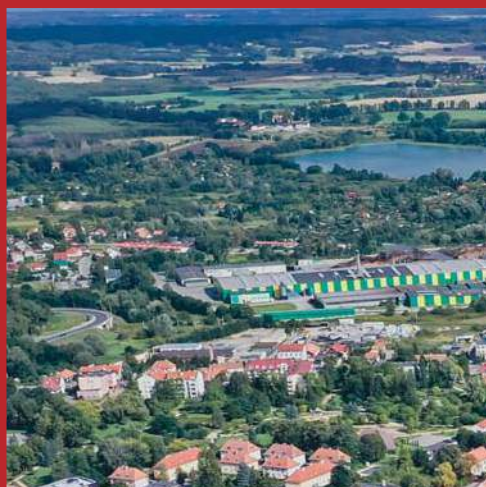


BIZNES

WARMII I MAZUR

BIZNES

S A M O R Z Ą D Y

BGKBANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Więcej środków na inwestycje dla średnich miast

str. 4



ŚRODKI BĘDZIE MOŻNA
PRZEZNACZYĆ NA
REALIZACJĘ RÓŻNYCH
PROJEKTÓW ROZWOJU
OBSZARÓW MIEJSKICH...

IONIQ 5.

Power your world.
100% elektryczny.



Leasing dla firm od **1449 zł/mc netto**.
Dopłata do **27 000 zł** w programie
„Mój elektryk” dla osób fizycznych.

IONIQ 5 to pierwszy model submarki Hyundai IONIQ, dedykowanej pojazdom 100% elektrycznym. IONIQ 5 ustanawia nowe standardy w dziedzinie bezemisyjnej mobilności. Poznaj jego unikatowy design, futurystyczne wnętrze, wykonane z przyjaznych dla środowiska materiałów oraz bogate wyposażenie z zakresu bezpieczeństwa, łączności i komfortu.



Hyundai Daszuta

📍 Tuwima 23, Olsztyn

📞 89 541-84-66



Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

5 LAT GWARANCJI
BEZ LIMITU KILOMETRÓW

8 LAT GWARANCJI
NA BATERIĘ WYSOKIEGO NAPIĘCIA

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai i 8-letnia gwarancja na akumulator wysokiego napięcia (ograniczona przebiegiem 160 000 km) dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Samochód prezentowany w reklamie to Hyundai IONIQ 5 Platinum 73 kWh 4WD 305 KM z pakietem Solar i opcjonalnymi felgami 20" o wydajności 16,8 kWh/100 km w cyklu WLTP i zerowej emisji CO₂. Wskazane elementy są dostępne w zależności od wersji wyposażenia. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Podmiotem finansującym jest BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. Promocyjny leasing dostępny do 31.09.2021 r. Prezentowana dopłata w programie „Mój Elektryk” została wskazana w wysokości maksymalnej. Jej rzeczywista wysokość uzależniona jest od realizacji kryteriów dotyczących uczestników programu „Mój Elektryk” oraz rozstrzygnięcia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Uzyskanie dopłaty wymaga złożenia przez klienta wniosku w tym przedmiocie. Nabór wniosków trwa do 30.09.2025 r. i dostępny jest dla osób fizycznych, a pojazdy nabyte w ramach przedsięwzięcia nie mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej. Więcej szczegółów dostępnych pod adresem: <https://www.gov.pl/web/elektromobilnosc/aktualne-ogloszenia-o-naborach>. Hyundai Motor Poland sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości skorzystania przez klienta z uczestnictwa w programie lub niez uzyskanie przez niego wnioskowanej dopłaty.

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

POWRÓT DO KORZENI UZDROWI DEMOKRACJĘ?

NA PRZESTRZENI TYSIĘCY LAT SWOJEGO ISTNIENIA GATUNEK LUDZKI WYPRACOWAŁ LUB WYNALAZŁ PRZERÓŻNE SYSTEMY RZĄDÓW / USTROJE PAŃSTWA. HISTORIA PRZERABIAŁA TYRANIE, MONARCHIE, REPUBLIKI ITD. ORAZ PRZERÓŻNE KONFIGURACJE OWYCH.

Można oczywiście wymienić jeszcze mnóstwo innych, raczej słabo obecnych w naszej świadomości jak np. plutokracje, komuny, tyranie (de facto dyktatury), ale tak naprawdę kwestia formy rządów sprowadza się do prostego podziału: rządy jedno-/kilkuosobowe i rządy mające u podstawy odwoływanie się do zorganizowanych instytucji/urzędów. Tutaj moglibyśmy wymienić choćby republiki, czy demokracje – system rządów, który niektórzy nazywają z przekąsem najmniej wadliwym ze wszystkich systemów politycznych.

Gdyby polityczną mapę świata pokolorować w zależności od tego, jaki system rządów obowiązuje w poszczególnych krajach i demokracji „przypisać” kolor niebieski, mielibyśmy problem z odróżnieniem kontynentów od oceanów. Współcześnie zdecydowana większość państw uznaje się za demokratyczne (oczywiście nie wszystkie takimi de facto są). Oficjalnymi państwami „niedemokratycznymi” są niektóre kraje arabskie (Arabia Saudyjska, Brunei, Oman, ZEA), nasz europejski Lichtenstein oraz... Watykan.

Ktoś zapyta, no dobrze, ale po co ten przydługi wstęp? Już odpowiadam. Otóż przyczynę do przyjrzenia się demokracji znalazłem na jednym z popularnych (jeżeli nie najpopularniejszym) portalu internetowym, na którym wiedza jest podawana na zasadzie krótkich i merytorycznych – w założeniu, bo w praniu jak zaraz się państwo przekonacie wychodzi zgola inaczej – ściąg. Otóż pod hasłem „zalety i wady demokracji” (tę ściągę poleca 80 proc. użytkowników portalu jako przydatną) czytamy mnóstwo bzdur i alogicznych sprzeczności. Ten kto zacerpnie z tej krynicy zatrute wiedzy dowie się, że zaletą demokracji jest „dobrobyt”, a wadami np. „nadużywanie wolności” czy „bezrobocie”. Do „wad” inteligentny inaczej autor owej ściąg zaliczył m.in. „niesprawdliwość społeczną” oraz „wolny rynek i prywatyzację”. I nie widzi sprzeczności w tym, że w „zaletach” ten sam autor wymienia „gospodarkę WOLNOrynkową” (celowo uwypuklone – przyp. red.)



oraz „równość” (skąd w takim razie wśród wad wspomniana „niesprawdliwość społeczna”? Wisienką na torcie owej ściąg jest „wada” w postaci „biedy”.

Biedny to zaprawde jest – na umyśle - autor owego prymitywnego internetowego bryka. Ręce opadają, gdy uświadamiamy sobie, że z takich materiałów uczą się dzieci. Zresztą efekty postępującego zidiocenia Se-bixów i Dżesik doskonale widać po sondach ulicznych i popularności takich programów/kanalów na YT jak np. Matura to bzdura.

Czy się komuś podoba czy nie, tacy ludzie będą (w zasadzie już to robią) w przyszłości zajmować się np. polityką, ekonomią, zostaną urzędnikami itd. Strach się bać.

Być może dlatego na Zachodzie coraz częściej są podnoszone głosy mówiące o swoistym update lub upgrade demokracji. Tam procesy „degeneracyjne” zachodzą szybciej i w tym też goniimy coraz bardziej dekadentcki Świat Zachodni, w którego państwach coraz więcej politologów zwraca uwagę, że być może ten system rządów w obecnie przyjętej, dojrzałej formie, właśnie przekracza swój termin przydatności do spożycia.

Wielu twierdzi, że demokracja już się zużyła i epatuje mnóstwem wad: korupcją, kapitalizmem komprador-

skim (rabunkowym – nie mylić w „kapitalizmem” – przyp. red.), że jest zdegenerowana lub degeneruje się w tempie geometrycznym. I nie mówimy tutaj o środowiskach skrajnie prawicowych czy lewicowych. Nie mówimy o skrajnych nacjonalistach ani o komunistach czy lewicowych anarchistach. Wady demokracji podnoszą sami demokraci. A update tego systemu widzą w przywróceniu (początkowo na małą skalę lokalną) demokracji bezpośredniej nawiązującej do idei antycznej demokracji greckiej.

Pojęcie/termin „demokracja” to wynalazek myśli polityczno-filozoficznej antycznej Grecji, a dokładnie Aten. Za ojca demokracji powszechnie uznaje się najczęściej Klejstene-sa, ateńskiego męża stanu, polityka, który doprowadził do upadku tyranii w Atenach i – mówiąc w wielkim skrócie – wprowadził do nich demokrację „na serio”.

Tyle, że demokracja Klejstene-sa była demokracją bezpośrednią – zgola czymś innym, niż z czym spotykamy się obecnie. Obywatele byli wybierani drogą losowania na wiele urzędów, uprawnień prawodawczych przysługiwały tzw. Eklezjom (zgromadzeniom ludowym), w skład których wchodziłi wszyscy obywatele danego miasta-państwa. Taki system przyjął się dość szybko w

antycznym świecie i po wielokrotnie przeobrażającej się formie oraz modyfikacjach był następnie praktykowany w Republice Rzymskiej.

Jednak grecka demokracja bezpośrednia nie była systemem idealnym i miała swoje wrodzone wady. W życiu politycznym polis nie mogli uczestniczyć niewolnicy, prawo to przysługiwało tylko obywatelom, a i sam status takowego był uzależniony od różnych rzeczy. Niektóre polis uznawały za nich wolnych mieszkańców miasta, w innych przysługiwał on tylko mieszkańcom, którzy czymś się musieli zasłużyć, np. brali udział w kampaniach wojennych. Ponadto stosowano wówczas zasadę ostracyzmu, która pozwalała zawiesić/odwołać danego urzędnika/notabla. Takie decyzje podejmowano większością głosów i w przypadku uznania za winnego, żądano kary, zazwyczaj w postaci wniesienia opłaty przez skazanego. Dlaczego zasada ostracyzmu była zła? A jak się państwu kojarzy słowo ostracyzm? Proszę sprawdzić te pojęcia w słowniku. No właśnie. Taka „opinia” nie wzięła się znikąd. Antyczny ostracyzm był po prostu sposobem „większości” na zlikwidowanie „mniejszości”, czyli swoich przeciwników politycznych.

To że pamięć o demokracji antycznej (greckiej) jest nadal żywa w umysłach politologów oraz historyków świadczy o tym, że mamy chyba do czynienia z wyjątkowym systemem rządów.

Wraz z biegiem historii po demokracji greckiej pozostały właściwie już tylko ideały, ale są tacy, którzy chcieliby jej swoistego renesansu twierdząc, że czas powrócić do pierwotnej, czystej wersji demokracji. Co ważne, takie próby są obecnie podejmowane.

Taki eksperyment prowadzony jest obecnie w Belgii. Istnieje tam niewielka mniejszość niemiecka (Eupen i Malmédy) z własnym parlamentem. Na obszarze tych terytoriów mieszka niespełna 80 tys. osób (9 gmin). To dobre warunki na eksperyment z demokracją bezpośrednią.

Tamtejsza belgijska mniejszość niemiecka oprócz parlamentu ma rząd i czterech ministrów. Do tego własne radio oraz TV. Język urzędowy? niemiecki (mówi nim tylko 1 proc. mieszkańców tych gmin).

Ponadto belgijskie niemieckie kantony (Oostkantons) mają autonomię w zakresie oświaty, samorządów, kultury i budownictwa. Funkcjonują tam tzw. Rady Obywatelskie. To tak jakby kolejny organ władzy, niezależny de facto od centralnych, ale z którym owe muszą się nawet nie tyle liczyć, co uznawać jego wybory. Zasiadają w nim mieszkańcy wybrani w ramach losowania, z tych, którzy ukończyli 16 rok życia. Bardzo rozwinięte są tam panele obywatelskie, znane również w naszym kraju, ale tam umocowane na stałe i wpisane w porządek władzy. Czy taki przepis na demokrację jest przepisem działającym? Pokaże czas. Eksperyment trwa.

Czy można spodziewać się analogicznych prób udoskonalania demokracji w naszym kraju? Swego czasu eksperci Klubu Jagiellońskiego przekonywali, że można spróbować podjąć reformę senatu i tym samym zastopować spiralę polaryzacji na krajowej scenie politycznej. Padł pomysł powołania w izbie wyższej tzw. izby wirylistów (byli prezydenci, premierzy i inni ważni notable). Klub Jagielloński widzi także demokratyczne „bólaczki” naszych samorządów – kołesiosstwo, budowanie układów, korupcję, nepotyzm itd. Autorzy szkiców opublikowanych przez Klub Jagielloński (M. Rzecki i A. Radwan) są zdania, że polityka w samorządach jest nawet bardziej „uszkodzona”, niż polityka państwowa. Panowie wspominają także o koncepcji powrotu do korzeni parlamentarzystwa i idei „wylosowania” składu izby parlamentarnej, co odpartyjni senat, w którym według nich zasiadają „w większości bezwolni nominaci plemiennych wodzów skrupowani dyscypliną partyjną”, co sprawia, że funkcja debat prowadzonych w naszym parlamencie jest obecnie po prostu jedną wielką fikcją.

Diagnoza ekspertów Klubu Jagiellońskiego jest właściwa, recepta na uzdrowienie ciekawa, ale czy my jako społeczeństwo jesteśmy gotowi – a może czy jesteśmy na tyle odpowiedzialni cywilnie – aby przeszczepiać na nasz grunt rozwiązania „demokracji bezpośredniej” i je stosować?

Maciej Chrościelewski

WYDAWCA:

Grupa WM Sp. z o.o.,
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
PREZES: Maciej Matera

DRUK:

Drukarnia Prasowa Grupy WM
Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

REKLAMA W OLSZTYNIE

ul. Tracka 5, tel. 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

GAZETAOLSZTYNSKA.PL

redakcja@gazetaolsztynska.pl
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Igor
Hrywna

REKLAMA

Agnieszka
Weder-Grygielewicz

ŁAMANIE

Jakub
Cyra



— **Samorządy chcą inwestować. Wiedzą, że to pomoże w walce ze skutkami pandemii, dlatego szukają środków na inwestycje.**

— Bank Gospodarstwa Krajowego poza całym wachlarzem instrumentów finansowych, które precyzyjnie oferuje samorządom i spółkom komunalnym, wspiera samorządy także w programie inwestycji strategicznych. To nowa forma wsparcia inwestycji samorządów. Program ma za zadanie pobudzić inwestycje we wszystkich regionach Polski, wesprze rozwój przedsiębiorstw, a tym samym poprawi warunki życia Polaków. Samorządy z województwa warmińsko-mazurskiego złożyły 387 wniosków na łączną kwotę 4,3 mld zł. Wnioski dotyczyły głównie inwestycji w pierwszym priorytecie programu: czyli inwestycji w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, infrastrukturę drogową, a także odnawialne źródła energii i gospodarowanie odpadami.

Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego we współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym uruchomił nową linię pożyczkową dla miast średniej wielkości – w pierwszej kolejności chcemy zaadresować ten produkt do miast o liczbie mieszkańców w przedziale 50-100 tys. 27 maja br. oba banki podpisały umowę, która uruchomiła te środki. W skali kraju będą to pożyczki w łącznej wysokości 700 mln zł. Mam nadzieję, że miasta naszego regionu również skorzystają z tych rozwiązań.

— **Na co można przeznaczyć te środki?**

— Na inwestycje, między innymi w zrównoważony transport, lokalną infrastrukturę drogową, adaptację do zmian klimatycznych czy też sport i rekreację (choć nie jest to zamknięty katalog).

EBI i BGK wyrównują szanse średnich miast w dostępie do finansowania. Średnie miasta nie mogą korzystać bezpośrednio z pożyczek udzielanych przez EBI, a nowa linia z programu MUNICIPAL FACILITY & COVID-19 RESPONSE wypełnia tę lukę. Pożyczka jest już dostępna w BGK od lipca br.

— **Czy ma to pomóc w odbudowie po pandemii?**

— Zdecydowanie tak, celem jest także pobudzanie rozwoju średnich miast w dłuższej perspektywie. Środki te wesprą finansowo przedsięwzięcia zaplanowane w wieloletnich planach inwestycyjnych do 2024 roku, z których wiele odpowiada za-

BGK NA WARMII I MAZURACH: WIĘCEJ ŚRODKÓW NA INWESTYCJE DLA ŚREDNICH MIAST I NOWE INICJATYWY W SKALI MAKRO

ROZMOWA Z ANNĄ BUŁŁO, DYREKTOR REGIONU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO BGK.

łożeniom zrównoważonego rozwoju. Dla przypomnienia — Polska przyjęła „Agendę na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”.

— **A czy któreś z miast skorzystało już ze środków EBI i BGK?**

— Pilotażowo — Ostrów Wielkopolski we wrześniu 2020 roku. Kwota 110 mln zł wsparła niemal połowę wydatków na inwestycje zaplanowane przez tamtejszy samorząd. Od lipca tego roku kolejne miasta mogą starać się o sfinansowanie nawet 70 proc. kosztów inwestycyjnych, a okres finansowania umowy pożyczkowej wyniesie nawet do 25 lat.

— **Na co konkretnie samorządy będą mogły przeznaczyć te pieniądze?**

— Środki będzie można przeznaczyć na realizację różnych projektów rozwoju obszarów miejskich, np. budowę, rozbudowę lokalnej infrastruktury drogowej oraz inwestycje mające na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, na zrównoważony transport, w tym np. autobusy niskoemisyjne, tramwaje, nowoczesne zajezdnie, działania mające na celu integrację społeczną i przeciwdziałanie wykluczeniom, ale także przeciwdziałanie zmianom klimatycznym: zazielenianie obszarów miejskich czy retencję wód opadowych.

Na Warmii i Mazurach tego rodzaju działania są szczególnie istotne i oczekiwane przez mieszkańców.

— **Czy to odpowiedź na potrzeby samorządów?**

— Tak. Współpracujemy od lat bardzo blisko z jednostkami samorządu terytorialnego, znamy ich potrzeby i dlatego proponujemy rozwiązania korzystne dla gmin, poprawiające jakość życia lokalnych społeczności. Także i ten nowy instrument finansowy, przeznaczony dla średnich miast, łączy korzystne warunki i elastyczny charakter pożyczek udzielanych przez EBI z dogłębną wiedzą BGK wynikającą z wieloletniej tradycji wspierania polskich miast i gmin.

— **A co z mniejszymi samorządami, które są u nas znacznie liczniejsze?**

— Od lat wspieramy wszystkie samorządy, ich rozwój i inwestycje. Co piąta pożyczana złotówka pochodzi ze środków BGK. Uczestniczymy w przetargach czy emisjach obligacji. Rozmawiamy o potrzebach i planach inwestycyjnych, staramy się zrozumieć rynek, by precyzyjnie odpowiadać na jego potrzeby. Z sukcesami współpracujemy także ze spółkami komunalnymi — mającymi niezwykle ważne zadania zaspokajania potrzeb lokalnych wspólnot w obszarach, których często nie dostrzegamy, ale które zgodnie z polityką zrównoważonego rozwoju wymagają sporych nakładów. Nasza współpraca dotyczy zarówno spółek zaopatrujących mieszkańców w wodę, ciepło

czy prąd, ale także tych, które dbają o transport publiczny czy wywóz śmieci. Analizujemy każdy model biznesowy, wspólnie zastanawiając się, jak zapewnić komfort życia lokalnym społecznościom.

— **Na ostatnim kongresie Forum Wizja Rozwoju sporo mówiło się o nowej inicjatywie BGK, czyli 3W: woda – wodór – węgiel.**

— Jako bank, którego misją jest wspieranie zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, chcemy wspierać naukę i biznes w rozwoju nowoczesnych technologii, które stosuje się zarówno w przemyśle, jak i energetyce oraz medycynie. Stąd nowa inicjatywa BGK — 3W. Te trzy zasoby: woda, wodór i węgiel zmieniają polską gospodarkę w bardziej innowacyjną. 3W to długofalowy program, w którym BGK chce pełnić rolę integratora łączącego biznes, świat nauki i administrację państwową. Celem jest również aktywizacja społeczeństwa do większej świadomości codziennych decyzji każdego z nas, które mają wpływ na środowisko.

Z analiz Banku Gospodarstwa Krajowego wynika, że trzy zasoby: woda, wodór i węgiel w istotny sposób wpłyną na rozwój innowacyjnych technologii. Woda jako źródło życia i niezbędny zasób wykorzystywany w przemyśle i energetyce ma ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju nowych technologii. Musimy te zasoby chronić i działać na rzecz nowoczesnej gospodarki wodnej o obiegu zamkniętym.

Wodór ma szansę stać się paliwem przyszłości. Doliny czy klastry wodorowe już powstają — pierwsza w Polsce powstaje w województwie podkarpackim. Docelowo takich dolin ma być 5.

No i wreszcie węgiel — ale ten nie-energetyczny, stosowany w nowoczesnych technologiach, czyli grafen lub nanorurki węglowe. Możliwości jego zastosowań już są ogromne: od medycyny po przemysł, budownictwo, farmację.

Jednym z istotnych działań inicjatywy BGK ma być utworzenie centrum 3W. Jego zadaniem będzie rozbudowa know-how, a w dłuższej perspektywie wzmacnianie konkurencyjności polskich przedsiębiorstw zajmujących się wykorzystaniem wodoru, wody i innowacyjnych technologii węglowych.

— **Jak kontaktować się z Państwem?**

— Zapraszamy do bezpośredniego kontaktu z Regionem BGK w Olsztynie na ul. Dąbrowszczaków 21. Czeka na państwa zespół ekspertów, którzy — tak jak wspomniałam — chętnie przeanalizują każdy projekt i udzielią niezbędnych informacji i wsparcia. Można też do nas dzwonić i pisać. Szczegółowe informacje znajdują Państwo na stronie www.bgk.pl.

— **Zachęcam do kontaktu.**

JAK SKUTECZNIE POZYSKAĆ FINANSOWANIE NA PROJEKT KOMUNALNY?

NAWET NAJBARDZIEJ PRIORYTETOWE PROJEKTY KOMUNALNE NIE MOGĄ BYĆ REALIZOWANE BEZ ZAPEWNIENIA ODPOWIEDNICH ŚRODKÓW NA ICH REALIZACJĘ.

Inwestor, czy to samorząd, czy spółka komunalna, przystępując do pozyskania finansowania dłużnego, musi podjąć szereg decyzji co do oczekiwanych warunków finansowania i odpowiednio przygotować sam proces.

W przypadku samorządów pozyskanie finansowania dłużnego jest czynnością niemal rutynową.

Z reguły samorządy rokrocznie ogłaszają jedno lub więcej postępowań na pozyskanie kredytu lub emisję obligacji. Tak pozyskane środki mają pokryć szacowany deficyt budżetowy — czyli w praktyce pokryć brakujące źródła finansowania do prowadzonych przez podmiot inwestycji.

Na etapie przygotowania procedury pozyskania finansowania przez JST kluczową decyzją jest wybór instrumentu. Wybór ten w zasadzie ogranicza się do kredytu i obligacji. Każdy z tych instrumentów ma swoje wady i zalety, stąd JST bardzo często stosują te dwa instrumenty wymiennie.

Kredyt bankowy jest najbardziej oczywistym sposobem pozyskania finansowania. Jednak w przypadku samorządów pozyskania finansowania w tej formie wymaga, co do zasady, przeprowadzenia postępowania w reżimie prawa zamówień publicznych (PZP). Warunkuje to konieczność przygotowania specyfikacji warunków zamówienia (SWZ) i prowadzenia formalnego dialogu z potencjalnymi oferentami w trybie PZP. Możliwości zmiany warunków tak zaciągniętego kredytu są również bardzo ograniczone. Rynek kredytów dla JST jest konkurencyjny i samorządy w takich postępowaniach mogą spodziewać się ofert nawet kilku banków.

O czym należy pamiętać, aby uzyskać konkurencyjne oferty na udzielanie kredytu? Przede wszystkim unikać stawiania warunków, które są nietypowe lub trudne do spełnienia przez banki, takich jak nietypowy sposób liczenia odsetek lub spłaty rat kapitałowych i oprocentowania.

Niektóre samorządy już w SWZ narzucają wzór umowy kredytowej. W naszym przekonaniu jest to niepotrzebne. Kredyty dla JST są stosunkowo mało złożonym instrumentem finansowym i oparcie się na typowej dokumentacji stosowanej przez poszczególne banki nie rodzi po stronie samorządów istotnego ryzyka. Natomiast konieczność analizy i uzyskania osobnej zgody na narzucony wzór umowy kredytowej może wydłużyć sam proces pozyskania finansowania lub w ogóle uniemożliwić złożenie

oferty przez poszczególne banki.

Bardzo popularnym instrumentem wśród samorządów są też obligacje. Wybór organizatora emisji i podmiotu obejmującego obligacje nie wymaga stosowania prawa zamówień publicznych. Jednak jest to instrument dłużny, który podlega wymogom oferowania papierów wartościowych i procedur MIFID. Szerzej o tym instrumentie piszemy w osobnym materiale.

Konstrukcja finansów samorządowych powoduje, że banki, podejmując decyzje kredytowe, bazują na publicznie dostępnych sprawozdaniach i prognozach danej jednostki. Stąd zasób informacji, który musi przedstawić samorząd, jest ograniczony, a procedura po stronie banków — stosunkowo krótka. Jednak samorządy powinny zabezpieczyć niezbędny czas na pozyskanie ofert — nie krótszy niż 4 tygodnie.

W przypadku spółek komunalnych proces pozyskania finansowania na realizację projektów inwestycyjnych jest z reguły bardziej skomplikowany i dłuższy niż w przypadku samorządów.

Obecnie dominującą formą finansowania spółek są kredyty. Od czasu zmiany prawa zamówień publicznych w 2016 r. nie ma wątpliwości, że pozyskanie finansowania w jakiegokolwiek formie przez spółki nie wymaga stosowania PZP. Co nie oznacza, że spółki nie mogą emitować obligacji. Natomiast jest to instrument, który jest stosowany w szczególnych i uzasadnionych przypadkach.

Przystępując do pozyskania środków, spółka komunalna powinna wiedzieć, że bank, podejmując decyzję o udzieleniu takiego finansowania, musi dokonać oceny zdolności kredytowej samego podmiotu, ale również ocenić przedmiot inwestycji i realność źródeł spłaty. Oznacza to, że inaczej niż w przypadku samorządów, spółki komunalne muszą przedstawić szereg dokumentów i informacji. Taki podstawowy zakres informacji obejmuje w szczególności:

- sprawozdania historyczne podmiotu,
 - biznesplan lub prognozy finansowe na okres finansowania wraz z założeniami,
 - informacje na temat realizowanego projektu inwestycyjnego, w tym przedmiot, harmonogram, budżet, kompletność źródeł finansowania, formułę realizacji,
 - informacje na temat zabezpieczeń prawnych przedmiotowego finansowania.
- Warto rozważyć w takiej sytuacji

OBLIGACJE ZWYKŁE I PRZYCHODOWE W FINANSOWANIU INWESTYCJI KOMUNALNYCH

ALTERNATYWĄ DO KREDYTU BANKOWEGO FORMĄ POZYSKANIA ŚRODKÓW
PRZEZ SAMORZĄDY SĄ OBLIGACJE.

cji przeprowadzenie postępowania dwuetapowo. W pierwszym etapie spółka przedstawia bankom swoje dane historyczne oraz podstawowe dane o projekcie i zaprasza je do złożenia ofert wstępnych. Pozwala to na ustalenie pomiędzy spółką a bankami ostatecznych, satysfakcjonujących warunków finansowania oraz zakresu informacji wymaganego do podjęcia przez bank decyzji kredytowej. Często też po etapie negocjacji ofert wstępnych spółki wybierają bank, z którym chcą prowadzić dalszy proces pozyskania finansowania. W drugim etapie bank lub banki przedstawiają oferty wiążące, czyli potwierdzone decyzjami kredytowymi odpowiednich organów banku. Choć może się wydawać, iż taka procedura dwuetapowa jest bardziej czasochłonna, to w praktyce, na bazie wieloletnich doświadczeń, można stwierdzić, że zdecydowanie przyczynia się do efektywnego pozyskania przez spółkę komunalną finansowania na oczekiwanych warunkach i możliwościach do spełnienia warunkach (np. w zakresie zabezpieczeń czy zaangażowania w projekt samorządu).

Struktura finansowania projektów realizowanych przez spółki komunalne często jest bardziej złożona niż jedynie podstawowe finansowanie nakładów inwestycyjnych. Kompleksowe finansowanie obejmuje, poza kredytem inwestycyjnym, który pokrywa nakłady inwestycyjne netto, również kredyty pomostowe. Kredyt pomostowy może pokrywać podatek VAT od nakładów inwestycyjnych, o ile taki podatek podlega zwrotowi i może stanowić źródło spłaty takiego kredytu. Finansowanie pomostowe może również zapewniać nieprzerwane finansowanie projektu w przypadku, gdy w strukturze finansowania znajdują się środki pomocowe, których wypłata nie jest ściśle skorelowana z przebiegiem robót inwestycyjnych (np. dotacje wypłacane po zakończeniu projektu).

Szczególnie w przypadku większych projektów inwestycyjnych i bardziej złożonych warto zarezerwować sobie odpowiedni czas na pozyskanie finansowania.

Podsumowując, można stwierdzić, że kluczowymi warunkami, niezbędnymi do pozyskania finansowania z sukcesem, są podjęcie działań z odpowiednim wyprzedzeniem oraz właściwe przygotowanie projektu. Więcej na <https://www.bgk.pl/samorzady/>.

Mariusz Denkiewicz

Dyrektor Biura Analiz i Strukturyzacji Transakcji
Departament Sektora Samorządowego
Bank Gospodarstwa Krajowego

Z obserwacji Banku Gospodarstwa Krajowego – jako instytucji, dla której finansowanie projektów komunalnych jest kluczowym obszarem działalności – wynika, że obligacje cieszą się niesłabnącą popularnością wśród samorządów.

Pomimo że wprowadzone w 2019 r. regulacje dotyczące bezpieczeństwa rynku finansowego wymusiły większe sformalizowanie procesu emisji obligacji (np. konieczność rejestracji emisji w KDPW) oraz podniosły koszt organizacji emisji, jest to nadal instrument bardzo atrakcyjny w finansowaniu deficytu budżetowego samorządów.

Jednostka, która planuje emisję obligacji, musi podjąć dwie kluczowe decyzje, warunkujące osiągnięcie sukcesu przy emisji, tj. określić główne warunki emisji i wybrać organizatora emisji, którym najczęściej jest bank.

Oczekiwane warunki emisji w przypadku samorządów sprowadzają się w szczególności do określenia kwoty finansowania oraz okresu wykupu obligacji. Sama natura obligacji powoduje, że ich spłata najczęściej jest odroczone – inaczej niż w kredycie bankowym. Natomiast trzeba przestrzec przed zbyt wygórowanymi oczekiwaniami samorządów w tym zakresie. Emisje o bardzo długim okresie spłaty i dodatkowo przewidujące wieloletnią karencję w spłacie kapitału mogą nie znaleźć nabywców lub koszt takiego finansowania będzie znacznie wyższy niż w przypadku emisji, w których spłata jest rozłożona równomiernie przez cały okres finansowania.

Drugim kluczowym elementem jest wybór organizatora emisji odpowiedzialnego za kompleksowe przeprowadzenie procesu emisyjnego. Takim organizatorem jest najczęściej bank, który poza samymi czynnościami emisyjnymi jest też w stanie zaproponować nabycie obligacji na rynku pierwotnym. Tym samym samorząd ma pewność, że we wskazanym terminie otrzyma oczekiwane środki na wcześniej uzgodnionych warunkach.

W odróżnieniu od kredytu cała procedura pozyskania środków z emisji obligacji jest wyłączona ze stosowania przepisów zamówień publicznych. Oznacza to, że samorządy mają pełną swobodę w wyborze organizatora emisji (banku). Najczęściej w celu zachowania transparentnego charakteru tego procesu samorządy zwracają się z zapytaniem o oferty do wybranych banków.

Takie zapytanie powinno precyzować kluczowe warunki emisji:

- wielkość emisji,
- okres w którym jednostka zamierza emitować obligacje,
- planowany harmonogram wykupu.

Na podstawie przygotowanych ofert emitent wybiera organizatora emisji, który przedstawi najlepsze warunki.

Sama procedura emisji jest wystandaryzowana, a terminy faktycznego pozyskania środków nie odbiegają istotnie od finansowania kredytem.

Jednym ze szczególnych rodzajów tego instrumentu są obligacje przychodowe. Co prawda jest to instrument mniej popularny od obligacji zwykłych, jednak jest on stosowany od lat i powstało wiele dobrych wzorców w tym zakresie. Obecne otoczenie wymaga nowych rozwiązań przy poszukiwaniu źródeł finansowania inwestycji dla JST, stąd może być to dobry czas, by analizować tę formę finansowania. Katalog podmiotów, które mogą być emitentami obligacji przychodowych określa ustawa o obligacjach. Są to podmioty wykonujące głównie zadania z zakresu użyteczności publicznej, przede wszystkim gminy, powiaty, województwa, a także związki jednostek samorządu terytorialnego oraz spółki komunalne.

Instrument ten był wzorowany na amerykańskich rozwiązaniach, tzw. revenue bonds. W zasadniczych założeniach środki z emisji obligacji przychodowych mają służyć realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych, a środki na spłatę powinny być wygenerowane przez tę inwestycję. Posiadacze obligacji mają pierwszeństwo w przypadku takich przychodów i z mocy prawa emitent ma ograniczone prawo do dysponowania przychodami i majątkiem powstałym w wyniku inwestycji. Regulacje pozwalają też na liczne modyfikacje tego prostego modelu, np. źródłem spłaty mogą być inne przychody niż te uzyskiwane z inwestycji lub z innego majątku. Na przykład: samorząd emituje obligacje przychodowe w celu budowy sieci wodociągowej, a wypływy od odbiorców wody stanowią zabezpieczenie spłaty finansowania. Można sobie wyobrazić również projekt, w którym ze środków z emisji budowana jest szkoła, a wskazanymi przychodami, które mają służyć obsłudze takiego zadłużenia, są przychody ze strefy płatnego parkowania lub dzierżawy innego majątku. Zatem istnieje możliwość dostosowania tego instrumentu do lokalnych uwarunkowań.

Szczególną cechą obligacji przychodowych jest konieczność posiadania specjalnego rachunku, na który będą wpływały przychody, mające służyć obsłudze obligacji. Emitent ma ograniczone prawo do dysponowania tymi środkami poza zapłatą należnego podatku VAT.

Obligacje przychodowe to przede wszystkim bardzo dobry instrument do finansowania istotnych dla danego podmiotu projektów inwestycyjnych. Wbudowane mechanizmy mają za zadanie ograniczyć ryzyko dla potencjalnego podmiotu finansującego (obligatariusza), a zatem zastosowanie tego instrumentu powinno wpłynąć na możliwość pozyskania finansowania lub pozyskania środków na korzystniejszych warunkach i o dłuższym horyzoncie spłaty.

Istotnym atutem dla samorządów jest fakt, że przepływy z obligacji przychodowych nie uwzględnia się we wskaźniku zadłużenia z art. 243 ustawy o finansach publicznych.

Daje to potencjalnie szansę na realizację znaczącej inwestycji, która z wykorzystaniem klasycznych instrumentów dłużnych w ogóle nie miałaby szans na realizację z uwagi na ograniczone możliwości zadłużania JST.

Powyższe regulacje w naturalny sposób wpływają na strukturę obligacji przychodowych. Są to najczęściej obligacje amortyzowane – z wykupem w ratach w poszczególnych latach. Rata wykupu w danym roku jest z reguły zbliżona do przychodu z przedsięwzięcia w danym roku. Kilku- lub kilkunastoletni okres spłaty powoduje, iż początkowa wartość pozyskanego kapitału emisji może być znacząca. W dużym przybliżeniu to suma przychodów z przedsięwzięcia (z ww. kilku – kilkunastu lat) pomniejszona o koszty oczekiwanych odsetek z całego okresu spłaty.

Jest to również instrument ciekawy dla związków międzygminnych, ponieważ w normalnej sytuacji zadłużenie zaciągane przez związek obciąża proporcjonalnie budżety samorządów tworzących taki związek. Obligacje przychodowe są znakomitym rozwiązaniem tego problemu. BGK z powodzeniem zrealizował emisje związków międzygminnych w sektorze zagospodarowania odpadów.

Dla spółek komunalnych sięgających po obligacje przychodowe korzyścią jest brak konieczności ustanawiania prawnych zabezpieczeń finansowania. Z mocy ustawy emitent ma ograniczone prawo do

dysponowania wskazanymi przychodami i majątkiem przedsięwzięcia, jednak pod względem formalnym nie są ustanawiane hipoteki, zastawy czy cesje. Przykładem wykorzystania obligacji przychodowych są spółki wodno-kanalizacyjne, które korzystają z tego instrumentu i nie muszą ustanawiać zabezpieczeń, np. w postaci cesji z licznych umów z odbiorcami indywidualnymi.

Warto zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy procesem przygotowywania emisji obligacji przychodowych a emisji zwykłych obligacji komunalnych. W przypadku obligacji przychodowych instytucja udzielająca finansowania musi ocenić ryzyko kredytowe przedsięwzięcia i struktury transakcji, co często wpływa na treść uchwały rady gminy. Aby uniknąć rozbieżności pomiędzy treścią uchwały a oczekiwaniami instytucji finansującej, z reguły w pierwszej kolejności prowadzone są rozmowy z potencjalnymi finansującymi (np. na podstawie uchwały kierunkowej rady gminy) i dopiero na podstawie złożonych ofert określana jest ostateczna treść samej uchwały o emisji obligacji przychodowych i kluczowe warunki emisji.

BGK ma bardzo dobre doświadczenia z tego typu emisjami, zrealizowaliśmy w ostatnich latach kilkanaście emisji dla każdego rodzaju emitenta: samorządów, związków międzygminnych i spółek komunalnych. Jesteśmy przekonani, że są szansę na dalszy rozwój rynku obligacji przychodowych.

Z jednej strony inwestorzy i instytucje finansowe poszukują do finansowania projektów inwestycyjnych o wysokiej pewności spłaty zadłużenia, a ten instrument z założenia jest taki.

Z drugiej strony samorządy są zmuszone coraz ostrożniej gospodarować limitami swojego zadłużenia, sięgając po nowe rozwiązania, które pozwolą realizować znaczące i potrzebne społecznie inwestycje.

Ograniczenia i obowiązki związane z emisją mogą wydawać się zniechęcające, jednak w praktyce nie są nadmiernie uciążliwe. Warto zatem skorzystać z doświadczeń rynkowych podmiotu organizującego taką emisję.

BGK jest w stanie pomóc samorządom i spółkom komunalnym w analizie ich sytuacji i planowanych zamierzeń inwestycyjnych pod kątem możliwości organizacji emisji obligacji przychodowych. Zapraszamy do kontaktu.

Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Skorzystanie z konkretnego produktu, instrumentu wsparcia uzależnione jest od spełnienia warunków w nim określonych.

Niniejsza publikacja stanowi „publikację handlową” w rozumieniu art. 36 ust. 2 Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy. Publikacja jest upowszechniana przez Bank Gospodarstwa Krajowego w celu reklamy i promocji świadczonych przez Bank usług nabywania/zbywania instrumentów finansowych na rachunek własny oraz usługi agenta emisji. Publikacja nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Bank Gospodarstwa Krajowego z siedzibą w Warszawie, Al. Jerozolimskie 7, 00-955 Warszawa; Infolinia: 801 598 888, +48 22 599 8888 Faks: +48 22 627 03 78 e-mail: bgk@bgk.pl. Organem sprawującym nadzór nad działalnością Banku jest Komisja Nadzoru Finansowego z siedzibą w Warszawie, przy ulicy Pięknej 20.

Bank Gospodarstwa Krajowego to państwowy bank rozwoju – jedyna taka instytucja w Polsce. Bank aktywnie wspiera zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Realizując strategiczne projekty rozwojowe, finansuje m.in. największe inwestycje infrastrukturalne, zwiększa dostęp Polaków do mieszkań oraz pobudza przedsiębiorczość polskich firm w kraju i za granicą. Jest inwestorem w funduszach, których aktywami zarządza Polski Fundusz Rozwoju. Pracownicy banku mają wysokie kompetencje w realizacji projektów służących rozwojowi kraju. Dbając o zrównoważony rozwój kraju, bank jest obecny w każdym regionie Polski. W 2018 r. rozpoczął ekspansję, otwierając zagraniczne przedstawicielstwa, które dziś działają już w Brukseli, Frankfurtcie, Londynie i Amsterdamie. BGK ma unikalne doświadczenie w finansowaniu, inwestowaniu, udzielaniu poręczeń i gwarancji oraz dystrybucji funduszy unijnych. Odgrywa znaczącą rolę w realizacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, która jest kluczowym dokumentem w polityce gospodarczej Polski. Podstawą działalności BGK jest odpowiedzialny, etyczny i zrównoważony biznes, dlatego bank podejmuje szereg inicjatyw promujących przedsiębiorczość, innowacje, ekologię i uczciwe traktowanie pracowników, partnerów i klientów.

Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

INWESTOWANIE W ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ SPÓŁEK WODNO-KANALIZACYJNYCH I GOSPODAROWANIA ODPADAMI

Zrównoważony rozwój

Postępujące zmiany klimatu oraz rozwój gospodarczy towarzyszący nam w ostatnich latach powodują, że inwestycje w infrastrukturę komunalną muszą być planowane i projektowane w sposób zrównoważony. Z jednej strony powinny one zaspokajać potrzeby społeczeństwa i wpływać na lepszą jakość życia, z drugiej zachować środowisko w stanie jak najlepszym dla przyszłych pokoleń.

Polityka rozwoju gospodarczego w harmonii ze środowiskiem, obejmująca ochronę jej zasobów, klimatu i bioróżnorodności, jest już wdrażana w ramach Europejskiego Zielonego Ładu. Jej kluczowy cel zakłada osiągnięcie neutralności klimatycznej do roku 2050 przy uwzględnieniu poprawy jakości życia i wzrostu gospodarczego. Do realizacji tego celu wprowadzono m.in. narzędzie będące systemem jednolitej klasyfikacji działań na rzecz zrównoważonego rozwoju, tzw. taksonomię UE.

Taksonomia UE obejmuje sześć celów, między innymi łagodzenie zmian klimatu, ich adaptację oraz transformację w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym. Do osiągnięcia pierwszych dwóch już zostały określone szczegółowe kryteria kwalifikacji, pozostałe powinny zostać ogłoszone do końca roku. Wśród sektorów, które mogą przyczynić się do osiągnięcia tych celów, są przedsiębiorstwa związane z dostawą wody oraz gospodarowaniem ściekami i odpadami.

Wyzwania dla branży wodno-kanalizacyjnej

Sektor związany z dostawą wody, odbiorem ścieków oraz ich oczyszczeniem będzie odgrywał bardzo ważną rolę w transformacji związanej z adaptacją zrównoważonej gospodarki. Wzrosną wymagania związane m.in. z wykorzystaniem energii w infrastrukturze, na przykład limit dla pomp wykorzystywanych w ujęciach wody będzie wynosił 0,5 kWh/m³. Bardzo ważnym aspektem będzie także przejście na zasilanie pochodzące z odnawialnych źródeł energii, ale także inwestowanie w energooszczędne urządzenia, tutaj za zrównoważone uznane zostaną inwestycje, które obniżą zużycie energii o co najmniej 20% rocznego zużycia w stosunku do ostatnich trzech lat. Równie istotne jest odpowiedzialne wykorzystanie wody w systemie, przede wszystkim poprzez zwiększanie jego szczelności i ograniczanie przeciekania do gruntu, co będzie wymagało nakładów na lokalizację nieszczelności oraz wymianę wadliwej sieci przesyłowej.

Działania w obszarze zagospodarowania odpadów

Komunalne przedsiębiorstwa zajmujące się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów również będą zobligowane do realizacji moder-

nizacji swojej infrastruktury w celu sprostania wymaganiom. Oprócz podobnego podejścia do źródła zasilania jak w przypadku sektora wodnego, głównym celem będzie minimalizowanie ilości odpadów trafiających na składowiska poprzez promocję rozwiązań wspierających gospodarkę o obiegu zamkniętym. Już teraz przedsiębiorstwa przygotowują się do osiągnięcia pośredniego celu — zwiększenia ilości odpadów komunalnych przygotowanych do ponownego użycia do 55%. Cel ten będzie obowiązywał do 2025 roku. Dodatkowo wskaźnik ten będzie wzrastał co pięć lat o pięć procent. W ramach tych działań wymagana jest selektywna zbiórka bioodpadów oraz ich zagospodarowanie w formie nawozów lub użyźnień. Rosnące obowiązki będą wymagały inwestycji w większą wydajność sortowni i instalacji do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów. Ponadto wchodzące regulacje obejmą w niedługiej przyszłości również wytyczne dla floty przedsiębiorstw w kierunku pojazdów niskoemisyjnych.

Wsparcie banku rozwoju

Choć wymienione wyzwania nie dotyczą jeszcze wszystkich przedsiębiorstw komunalnych, to stanowią już wskazówkę, jak wprowadzać odpowiedzialne środowiskowo rozwiązania. Dodatkowo w niedługim czasie można spodziewać się wdrażania poszczególnych kryteriów i standardów do polskiego porządku prawnego.

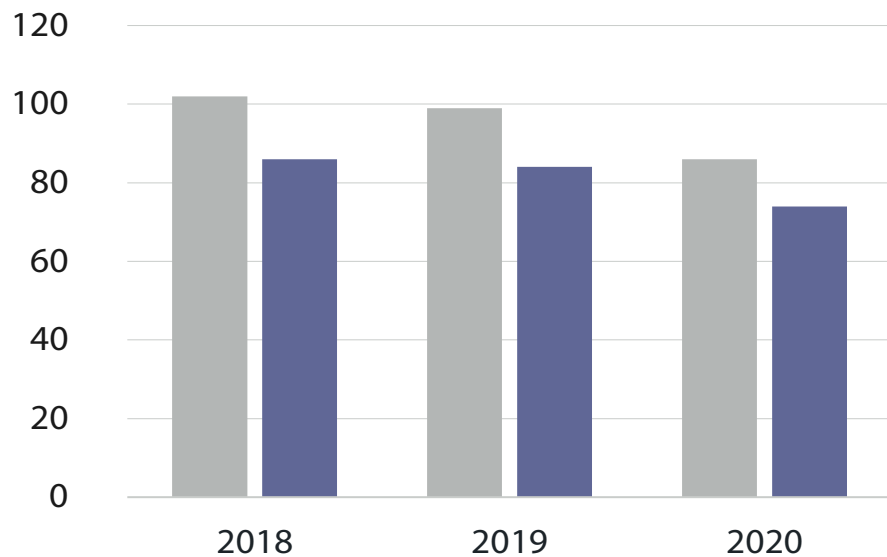
BGK wspiera w swoich działaniach inwestycje w poprawę warunków życia poprzez finansowanie infrastruktury komunalnej. W ostatnim okresie bank sfinansował m.in. przyłączenie nowych obszarów do sieci wodociągowej lub modernizację stacji uzdatniania wód, udzielając kredytu inwestycyjnego Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Olsztynie, oraz dofinansował modernizację instalacji MBT Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Olsztynie w celu minimalizacji składowanych odpadów. Realizując zrównoważone inwestycje w otaczającą nas infrastrukturę, nie tylko zaspokajamy potrzeby społeczeństwa, ale również ograniczamy wpływ tych inwestycji na środowisko oraz klimat, wspierając cele zrównoważonego rozwoju.

Bartosz Siłczak
Menedżer ds. ESG odpowiedzialny
za ochronę środowiska i przeciwdziałanie
zmianom klimatu w BGK

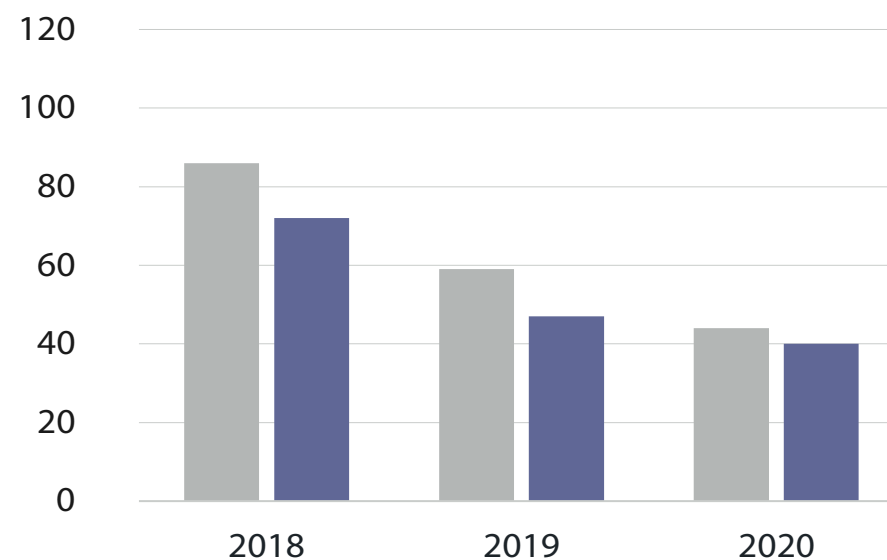
BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PODMIOTY GOSPODARCZE W REJESTRZE REGON NA 10 000 MIESZKAŃCÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

Podmioty nowo zarejestrowane



Podmioty wyrejestrowane

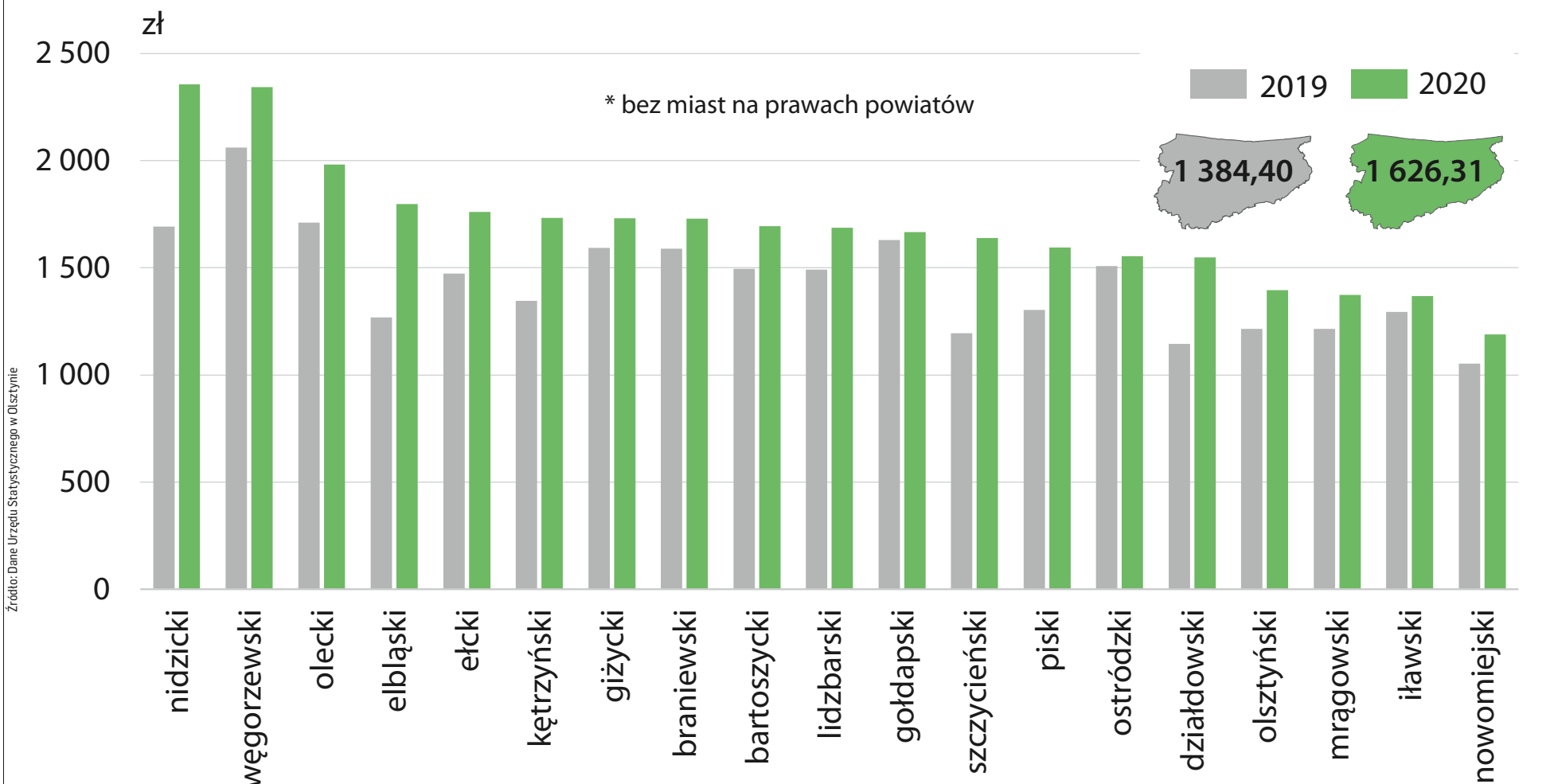


■ Polska ■ Warmińsko-Mazurskie

PODMIOTY GOSPODARCZE

OGÓŁEM	2017	2018	2019	2020
Nowo zarejestrowane				
województwo warmińsko-mazurskie	10 791	12 338	11 952	10 484
Polska	361 143	392 659	378 961	329 090
Wyrejestrowane				
województwo	9 566	10 235	6 733	5 678
Polska	286 833	331 648	226 921	170 140
NA 10 000 MIESZKAŃCÓW	2017	2018	2019	2020
Podmioty wpisane do rejestru REGON				
województwo warmińsko-mazurskie	874	890	927	963
Polska	1 121	1 136	1 175	1 219
Podmioty nowo zarejestrowane w rejestrze REGON				
województwo warmińsko-mazurskie	75	86	84	74
Polska	94	102	99	86
Podmioty wykreślone z rejestru REGON				
województwo warmińsko-mazurskie	67	72	47	40
Polska	75	86	59	44
NA 10 000 LUDNOŚCI	2018	2019	2020	
Podmioty nowo zarejestrowane w rejestrze REGON				
Polska	102	99	86	
warmińsko-mazurskie	86	84	74	

DOCHODY BUDŻETÓW POWIATÓW* W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA
W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Marcin Paliński, starosta nidzicki

Samorząd Powiatu Nidzickiego opracowywał budżet w taki sposób, aby realizowane inwestycje były dofinansowane ze środków zewnętrznych. Dzięki zaangażowaniu całego zespołu, tj. Zarządu Powiatu, radnych Rady Powiatu oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Nidzicy i jednostek organizacyjnych Powiat Nidzicki stale modernizuje i rozbudowuje infrastrukturę, wzmacnia oraz rozwija potencjał społeczny i gospodarczy, a przede wszystkim stara się zrealizować najważniejsze potrzeby mieszkańców. Zrealizowane do tej pory inwestycje stały się możliwe dzięki wsparciu środków rządowych, unijnych oraz bardzo dobrej współpracy z Warmińsko-Mazurskim Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie, Urzędem Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego i samorządami gminnymi. Najbardziej istotnym celem polityki finansowej naszego powiatu jest poszukiwanie takich rozwiązań, które zapewnią utrzymanie zadłużenia powiatu na bezpiecznym poziomie przy jednoczesnej realizacji poszczególnych zadań, które mają istotny wpływ na rozwój naszej małej ojczyzny i poprawy jakości życia jej mieszkańców.

Marian Świerszcz, starosta olecki

Wysoka pozycja powiatu oleckiego w rankingu samorządów Gazety Olsztyńskiej w znacznym stopniu wynika z wysokiego poziomu absorpcji środków zewnętrznych w roku ubiegłym, związanych przede wszystkim z realizacją zadań inwestycyjnych oraz projektów współfinansowanych przez Unię Europejską. Powiat Olecki pozyskał m.in. środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Funduszu Dróg Samorządowych, RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, programu operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, programu operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 oraz pozyskał różne dotacje ze środków krajowych. Ubiegły rok był rokiem szczególnym ze względu na trwającą pandemię COVID-19. W związku z tym pozyskaliśmy dodatkowe środki z rezerwy celowej na przygotowanie i zabezpieczenie przed wzrostem zakażeń wywołanych wirusem SARS-CoV-2 głównie w szpitalu w Olecku, Domu Pomocy Społecznej „Zacisze” w Kowalach Oleckich i w pozostałych powiatowych jednostkach organizacyjnych.

DOCHODY BUDŻETÓW POWIATÓW NA 1 MIESZKAŃCA
W ZŁ W LATACH 2019 I 2020

	POWIATY	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	1 384	1 626
1	nidzicki	1 693	2 357
2	węgorzewski	2 060	2 344
3	olecki	1 710	1 982
4	elbląski	1 268	1 797
5	ełcki	1 473	1 760
6	kętrzyński	1 345	1 733
7	giżycki	1 592	1 732
8	braniewski	1 589	1 730
9	bartoszycki	1 495	1 695
10	lidzbarski	1 492	1 686
11	gołdapski	1 630	1 667
12	szczygieński	1 195	1 639
13	piski	1 304	1 594
14	ostródzki	1 508	1 554
15	działdowski	1 145	1 549
16	olsztyński	1 214	1 396
17	mrągowski	1 215	1 373
18	iławski	1 295	1 369
19	nowomiejski	1 052	1 190

DOBRY SAMORZĄD WSPIERA NAJLEPSZYCH Z NAJLEPSZYCH

ROZWIJAĆ SIĘ, IŚĆ NAPRZÓD, BYĆ NAJLEPSZYM – NIEŁATWA TO SZTUKA W BIZNESOWEJ BRANŻY, SZCZEGÓLNIE W OSTATNIM CZASIE. CI, KTÓRZY SKUTECZNIE DZIAŁAJĄ W TRUDNYM CZASIE, REALIZUJĄ CELE I OSIĄGAJĄ SUKCES – W SPOSÓB SZCZEGÓLNY ZASŁUGUJĄ NA WYRÓŻNIENIE. – KAŻDY DOBRY SAMORZĄD JEST MECENASEM ROZWOJU I WSPIERA JEGO AMBASADORÓW – MÓWI MARSZAŁEK GUSTAW MAREK BRZEZIN, KTÓRY CO ROKU PRYZNAJE LAURY „NAJLEPSZYM Z NAJLEPSZYCH”.

W Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie swoje święto miały osoby, instytucje, organizacje i przedsiębiorstwa z regionu, które w 2020 oraz 2021 roku osiągnęły sukces, rozślawiając naszą krainę w Polsce i na świecie.

– Warmia, Mazury, Powiśle są takim miejscem na Ziemi, w którym mieszkają utalentowani ludzie, oddani swoim pasjom i pracujący na sukces – mówi Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa. – Początkowo bardzo łatwo było grupować naszych laureatów w poszczególnych kategoriach. Tymczasem świat mknie naprzód, wszystko się zmienia, rozwija, rośnie ilość specjalizacji i aktywności ludzkiej i we wszystkich tych dziedzinach obecni są nasi mieszkańcy, nasze firmy i instytucje. Zatem wyznaczanie i nazywanie poszczególnych dyscyplin działalności naszych laureatów i od nas

wymaga obecnie nie lada kreatywności.

Laur „Najlepszym z Najlepszych” nie jest konkursem ani zwyczajnym wyróżnieniem. W regionie istnieje wiele nagród przyznawanych przy różnych okazjach i przez wiele gremiów. Jednak Laury różnią się od wielu innych wydarzeń tym, że są swego rodzaju festiwalem osób, instytucji, firm, organizacji, które w minionym roku odniosły spektakularny sukces, a ich osiągnięcia przyczyniły się do sławienia dobrego imienia naszego regionu w Polsce, w Europie, na świecie.

Kandydatów do poszczególnych nagród wskazali dyrektorzy departamentów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jednak nie brakowało również zgłoszeń od przedstawicieli instytucji, stowarzyszeń czy osób fizycznych. Na Warmii i Mazurach

mieszkają nieprzeciętni ludzie, a bogactwo dziedzictwa kulturowego i unikatowość tutejszego środowiska naturalnego dodatkowo skłaniają do zamieszkania wśród nas twórców, wynalazców, naukowców, osobowości ceniące życie poza tłocznymi aglomeracjami.

W edycji 2020 wybrano aktywności związane z gospodarką, innowacjami i rozwojem, osobowością, społeczeństwem, nauką, kulturą, sportem, kulturą, zdrowiem, sztuką kulinarną. W edycji 2021 nie było laureatów w kategorii sztuka kulinarna, za to doszła aktywność, którą nazwano „bliżej natury”.

Diamantowy Laur „NAJLEPSZYM Z NAJLEPSZYCH” otrzymał Jan Szynaka, prezes firmy Szynaka Meble Sp. z o.o. z Lubawy. Takie wyróżnienie przyznawane jest na wniosek marszałka za wybitne, ponadprzeciętne

osiągnięcia, szczególne działania oraz cenne inicjatywy podejmowane na rzecz innych ludzi oraz środowiska lokalnego.

Od 2003 roku Laurami nagrodzono już ponad 400 osób, zespołów, instytucji, organizacji czy przedsiębiorstw. Na liście znajdują się także laureaci, którzy na tę statuetkę zapracowali już po raz piąty, szósty a nawet siódmy.

LAUR NAJLEPSZYM Z NAJLEPSZYCH 2021:

1. Kategoria bliżej natury:
 - Camping Wagabunda w Mikołajkach,
 - Camping Kama w Tałtach,
 - Camping Tumiany.
2. Kategoria gospodarka: Jarosław Goszczycki – właściciel piekarni Tyrolska Sp. z o.o. w Barczewie.
3. Kategoria innowacje i rozwój: Cam-Fly z Olsztyna – Rafał Wolak.

4. Kategoria osobowość: Tomasz Andrukiewicz – prezydent miasta Elku.

5. Kategoria społeczeństwo, nauka, kultura: Agnieszka Napieralska – pielęgniarka, autorka filmu instruktażowego „Karmienie osoby po udarze z niedowładem i zaburzeniami połykania”.

6. Kategoria sport:

- Maciej Kowalewicz (strzelectwo, Gwardia Olsztyn),
- Agata Barwińska (żeglarstwo, MOS Ilawa).

7. Kategoria turystyka:

- Gołdap Mazurski Zdrój.

8. Kategoria zdrowie:

- Oddział Udarowy Kliniki Neurologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie (lek. Zakiia Alisherova, lek. Łukasz Dębowski, dr Aleksandra Wińska, lek. Tomasz Matyskiela, lek. Ewelina Zarucka).



LAUR NAJLEPSZYM ZNAJLEPSZYCH 2020:

1. Kategoria gospodarka:

- Libro – Marek Liberacki, właściciel firmy LIBRO z Lubawy (meble tapicerowane),
- Michelin Sp. z o.o. z Olsztyna (producent opon),
- Serwistal Sp. z o.o. z Elku (wyroby stalowe i aluminiowe).

2. Kategoria innowacje i rozwój:

- Erko sp. z o.o. sp. k. w Jonkowie (producent końcówek i złączek kablowych),

- Browar Kormoran w Olsztynie,
- AdamS Sp. z o.o. w Mrągowie (producent stolarki budowlanej z PVC).

3. Kategoria osobowość:

- dr n. med. Krystyna Piskorz-Ogórek – dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie,
- Andrzej Matracki – mistrz fryzjerstwa,
- Oliwia Smyk – absolwentka Powiatowej Szkoły Muzycznej w Dywitach (obój).

4. Kategoria społeczeństwo, nauka, kultura:

- mgr inż. Beata Milanowska – laureatka Kosmicznego Oscara w kategorii University Challenge 2019,
- Klaudia Gołaszewska – laureatka międzynarodowego architektonicznego konkursu eVelo na wieżowce przyszłości,
- Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie.

5. Kategoria sport:

- Konrad Bukowiecki – lekkoatletyka, pchnięcie kulą,

- Jakub Zwaliński – kulturystyka i fitness,
- Natalia Klimowska – kulturystyka i fitness.

6. Kategoria sztuka kulinarna:

- Zakład Wędliniarski Flis-Pol z Miłomłyna,
- Krystyna Ziejewska z Szvarcnowa,
- Restauracja Romantyczna w Hotelu SPA dr Irena Eris,

7. Kategoria turystyka:

- Gołdap – Mazurski Zdrój.

8. Kategoria zdrowie:

- Samodzielny Publiczny Zespół Gruzlicy i Chorób Płuc w Olsztynie,
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie,
- studenci IV roku kierunku lekarskiego Collegium Medicum UWM w Olsztynie: Patrycja Michalik, Szymon Maciejewski, Paweł Lipiński, Maciej Szewczyk.



REGIONALNY RYNEK PRACY ROK PO WYBUCHU PANDEMII



ROK PO WYBUCHU PANDEMII RYNEK PRACY WCIĄŻ JESZCZE ODCZUWA JEJ SKUTKI, CHOCIAŻ DANE INFORMUJĄ O STABILIZACJI SYTUACJI I POPRAWIE NIEKTÓRYCH WSKAŹNIKÓW.



Według stanu na koniec sierpnia 2021 r. w urzędach pracy województwa warmińsko-mazurskiego zarejestrowanych było 43 703 bezrobotnych, o blisko 7 tys. osób mniej niż rok wcześniej i o 499 osób mniej niż w sierpniu 2019 r. Cechą charakterystyczną regionalnego bezrobocia jest jego zróżnicowanie terytorialne, które związane jest z położeniem geograficznym, nierównomiernym rozwojem społeczno-gospodarczym oraz liczbą mieszkańców w danym powiecie. Różnica w poziomie bezrobocia w sierpniu br. pomiędzy powiatami wyniosła blisko 3 tys. osób. Powiatem o najniższej liczbie bezrobotnych okazał się powiat gołdapski — 641 osób wpisanych do ewidencji tamtejszego urzędu pracy. Najwięcej osób, w skali województwa, korzystało w tym okresie z usług Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego (3 589 osób). Znaczne różnice pomiędzy powiatami notujemy również w wartości stopy bezrobocia. W lipcu br. najniższy poziom stopy bezrobocia obserwowaliśmy w Olsztynie (3,1%) oraz w powie-

cie ilawskim (4,0%). W trzech powiatach województwa wskaźnik przekroczył natomiast poziom 16% — były to powiaty: braniewski, kętrzyński i bartoszycki. Stopa bezrobocia dla województwa wynosiła w tym okresie 8,9%.

Zmniejszenie poziomu bezrobocia w okresie ostatniego roku widoczne jest prawie we wszystkich powiatach — z wyjątkiem powiatu nowomiejskiego, gdzie zaobserwowano niewielki wzrost o 6,9 pp. W pozostałych powiatach skala spadku liczby bezrobotnych była zróżnicowana — od 22,9% w powiecie ilawskim do 3,3% w pskim.

Wśród bezrobotnych w regionie przeważają kobiety, których w końcu sierpnia 2021 r. było 24 995 i stanowiły one ponad 57% zarejestrowanych w urzędach pracy. W ciągu roku ich odsetek zwiększył się o 1,6 pp., był jednak niższy niż przed pandemią, gdy kształtował się na poziomie 59,6%. Także w tym aspekcie bezrobocia widoczne jest zróżnicowanie. W dwóch powiatach obserwujemy większą liczbę bezrobotnych mężczyzn — w powiecie mragowskim, gdzie ich udział procentowy wynosi 51,8%,

oraz w węgorzewskim — 54,5%. Największy odsetek kobiet odnotowano natomiast w PUP w Iławie — 63,1%.

Wyzwaniem dla instytucji działających w obszarze rynku pracy pozostają osoby długotrwale bezrobotne. Przed pandemią obserwowaliśmy systematyczny spadek zarówno liczby, jak i odsetka tej grupy w strukturze bezrobotnych. Od kwietnia ubiegłego roku wraz z rosnącą liczbą osób zarejestrowanych w urzędach pracy rosła także liczba osób długookresowo pozostających bez pracy. Według stanu na koniec sierpnia 2021 r. w województwie było ponad 23,1 tys. długotrwale bezrobotnych (o 2,8% więcej niż przed rokiem), a ich udział procentowy wyniósł 52,9% (wzrost o 6,0 pp.). Głównym problemem tej grupy są niskie kwalifikacje — ponad 62% osób posiada wykształcenie co najwyżej zawodowe, blisko 12% nie posiada doświadczenia zawodowego, a kolejne 21% posiada doświadczenie krótsze niż 1 rok. Także w przypadku tej grupy widać wyraźne różnice pomiędzy powiatami. W województwie znajdują się powiaty, gdzie odsetek długotrwale

bezrobotnych wynosi 34,3% (powiat ilawski), oraz powiaty, gdzie przekracza on 65% (kętrzyński).

W 2021 r. obserwujemy również powrót do kształtującego się przed pandemią trendu, charakteryzującego się przewagą liczby osób wyrejestrowanych z ewidencji urzędów pracy nad osobami rejestrującymi się jako bezrobotni. W pierwszych ośmiu miesiącach 2021 r. odpływ z bezrobocia był o blisko 7,8 tys. osób wyższy niż napływ. Od początku roku do końca sierpnia br. do powiatowych urzędów pracy w regionie zgłosiło się 41 285 nowych bezrobotnych, wyrejestrowało się zaś 49 057 osób. Na liście powiatów o największej liczbie rejestrujących się bezrobotnych figurują powiaty: olsztyński, ostródzki oraz m. Olsztyn i Elbląg. W każdym z wymienionych powiatów zarejestrowało się ponad 3 tys. osób. Na drugim końcu listy znajdują się powiaty: gołdapski, nidzicki i węgorzewski, w których liczba nowych bezrobotnych nie przekroczyła 900 osób.

Pewna stabilizacja na rynku pracy widoczna jest w rosnącej liczbie ofert zatrudnienia. Od początku

roku do końca sierpnia pracodawcy zgłosili do powiatowych urzędów pracy 35 516 wolnych wakatów, o 25% więcej niż przed rokiem i o 8,3% mniej niż w tym samym okresie 2019 r. Zdecydowana większość ofert w 2021 r. (72,3% — 25 676 ofert) dotyczyła zatrudnienia niesubsydiowanego środkami publicznymi. Odsetek tych ofert w powiatach wahał się od 91,4% (m. Olsztyn) do 23,6% (powiat bartoszycki). Najwięcej ofert pracy skierowanych było do dwóch grup zawodów: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy oraz pracownicy do prostych prac.

O poprawiającej się sytuacji przedsiębiorców świadczy również wzrost przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw, które w lipcu 2021 r. ukształtowało się na poziomie 136,7 tys. osób, o 0,8% wyższym niż przed rokiem. W tym samym okresie do poziomu 139,2 tys. wzrosła liczba podmiotów zarejestrowanych w rejestrze REGON (wzrost o 3,4%). Stopniowo zmniejsza się także skala zwolnień grupowych. Do końca sierpnia 2021 r. dokonane przez pracodawców zwolnienia grupowe objęły 90 osób, o 81,4% mniej w porównaniu do 2020 r. Zmniejszyła się również (o blisko 30%) liczba osób zaplanowanych przez pracodawców do zwolnień grupowych (z 1 346 osób w 2020 r. do 948 w 2021 r.). Największe zwolnienia grupowe przeprowadzone w tym roku dotyczyły zakładów związanych z rolnictwem, leśnictwem, łowiectwem i rybactwem (25 osób) i przetwórstwem przemysłowym (23 osoby). Niepełna realizacja zapowiedzianej wcześniej redukcji zatrudnienia jest efektem zmiany sytuacji w firmie i wycofania się z planowanych zwolnień (dotyczy to 258 pracowników). Wynika jednak również z długiej procedury zwolnień, zgodnie z którą termin niektórych planowanych zwolnień przypada na koniec grudnia 2022 r.

W 2021 r. sytuacja na rynku pracy w wielu aspektach uległa poprawie. Spowodowane to było odmrążaniem gospodarki po okresie obowiązywania restrykcji ograniczających aktywność gospodarczą, realizacją tarcz antykryzysowych, a także sezonowością bezrobocia i związanym z tym wzrostem zapotrzebowania na pracowników w sezonie letnim. W kontekście niektórych wskaźników widać jednak, że regionalny rynek pracy nie odbudował w pełni swojego potencjału, którym dysponował w latach poprzedzających wystąpienie pandemii COVID-19. Całkowity powrót do sytuacji sprzed dwóch lat może okazać się dłuższy, niż przewidywano, a długofalowe skutki zmian są nadal trudne do przewidzenia,

tym bardziej że musimy mieć ciągle na uwadze zachodzące zmiany demograficzne – starzenie się ludności oraz systematyczny spadek jej liczebności. Jest to szczególnie niepokojące, gdyż dotyczy głównie osób w wieku produkcyjnym, grupy najważniejszej z punktu widzenia rynku pracy.

CZY WIESZ, ŻE:

- Do 13 sierpnia br. w ramach Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie udzielił przedsiębiorcom finansowego wsparcia na kwotę 331,2 mln zł, a wypłacone świadczenia przyczyniły się do ochrony 97,7 tys. miejsc pracy. Powiatowe urzędy pracy w ramach tarczy antykryzysowej rozpatrzyły ponad 91 tys. wniosków o udzielenie wsparcia finansowego, wypłacono blisko 500 mln zł na ochronę ponad 118 tys. miejsc pracy.

- Sytuację na rynku pracy w coraz większym stopniu kształtuje zmniejszająca się liczba mieszkańców naszego regionu. Od 2011 r. do 2020 r. jej spadek wyniósł 36,1 tys. osób. Tempo ubytku ludności województwa jest coraz większe. W ubiegłym roku wyniosło 44 osoby na 10 tys. mieszkańców, w latach wcześniejszych współczynnik ten kształtował się na niższym poziomie – od 8 osób w 2011 r. do 35 osób w 2018 r. Liczba ludności zmniejszyła się w blisko 70% gmin regionu. Spadek mieszkańców zaobserwowano w powiatach położonych przy granicy z Obwodem Kaliningradzkim, dotyczył również wszystkich gmin powiatu lidzbarskiego i nidzickiego. Ubyło także mieszkańców największych miast województwa – Olsztyna i Elbląga. Warmińsko-Mazurskie w końcu 2020 r. zamieszkiwało 1 416,5 tys. osób.

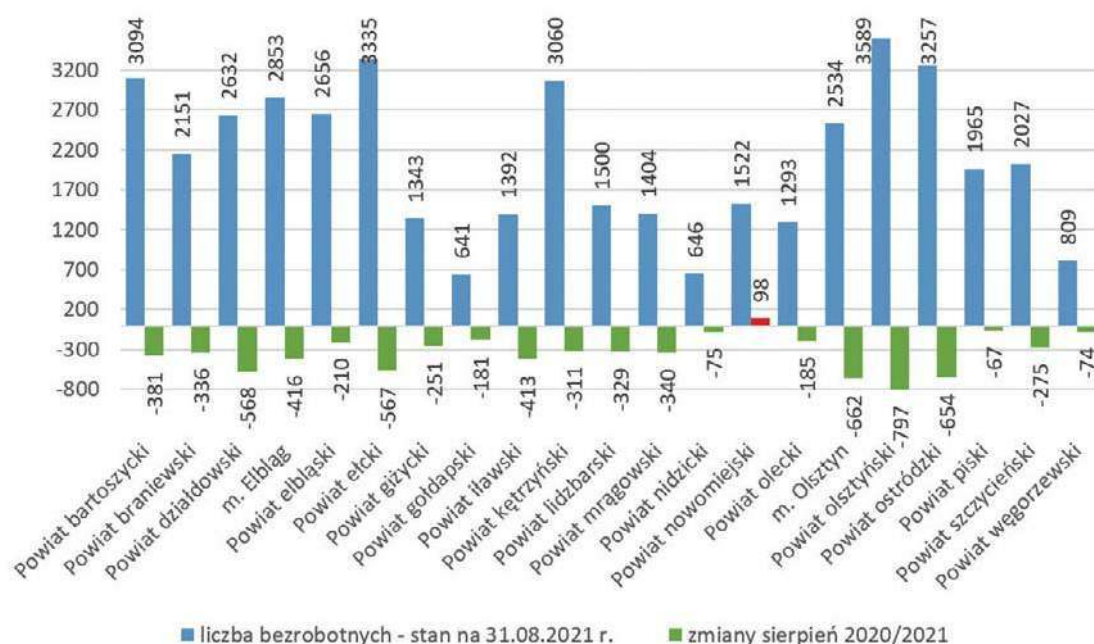
- Grupę ludności o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy stanowią osoby w wieku produkcyjnym.

Od 2011 r. systematycznie zmniejsza się zarówno liczba, jak i udział procentowy tej grupy. W 2020 r. wyniósł on odpowiednio 860,2 tys. osób i 60,7% (dla porównania w 2010 r. 950,7 tys. i 65,4%). Systematycznie zmniejsza się liczba osób w wieku przedprodukcyjnym – z 301,3 tys. osób w 2000 r. do 257,5 tys. osób w 2020 r. Udział tej grupy ludności w populacji ogółem w tym samym czasie obniżył się z 27,0% do 18,2%. Rośnie natomiast liczba osób w wieku emerytalnym – w stosunku do 2000 r. wzrost o 64,0% do poziomu 298,7 tys. osób. Odsetek osób w tej grupie wieku zwiększył się z 12,8% w 2000 r. do 21,1% w 2020 r.

- Potencjalne zasoby pracy to w dużej części także osoby bierne zawodowo. W regionie w I kwartale 2021 r. grupa ta liczyła 492 tys. osób. Nie wszystkie osoby z tej grupy uda się jednak zaktywizować, dużą jej część stanowią bowiem emeryci.

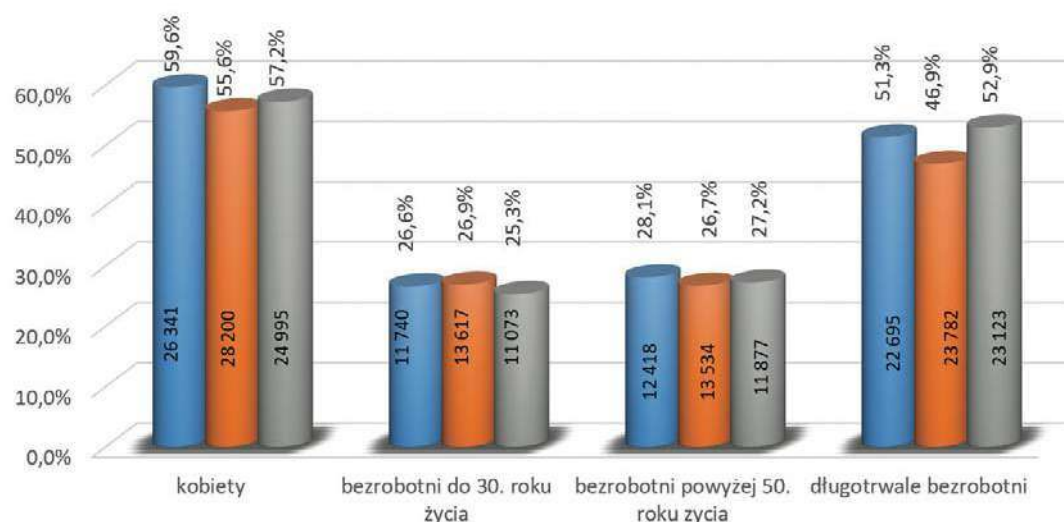
- Szukając rozwiązań pojawiających się problemów kadrowych, regionalni pracodawcy coraz chętniej decydują się na zatrudnianie cudzoziemców. Od stycznia do końca sierpnia 2021 r. w powiatowych urzędach pracy województwa zarejestrowano 46,5 tys. oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi (w ciągu całego ubiegłego roku było ich 47,7 tys.), wydano 751 zezwoleń na pracę sezonową (o 7,7% mniej niż w tym samym okresie przed rokiem), zaś Wojewoda Warmińsko-Mazurski wystawił 4,2 tys. zezwoleń na pracę w dłuższym okresie (roczny spadek o 4,6%). Nie wszyscy cudzoziemcy, którzy otrzymali decyzje, będą jednak pracować w naszym regionie. Prawie 40% oświadczeń i 9% zezwoleń realizowanych będzie w innych województwach. Pracę na Warmii i Mazurach podejmują natomiast cudzoziemcy, których oświadczenia wpisane zostały w innych częściach kraju. Ogółem regionalny rynek pracy wzbogacił się w 2021 r. o ponad 39,6 tys. pracowników z zagranicy.

Liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim – stan na koniec sierpnia 2021 r.



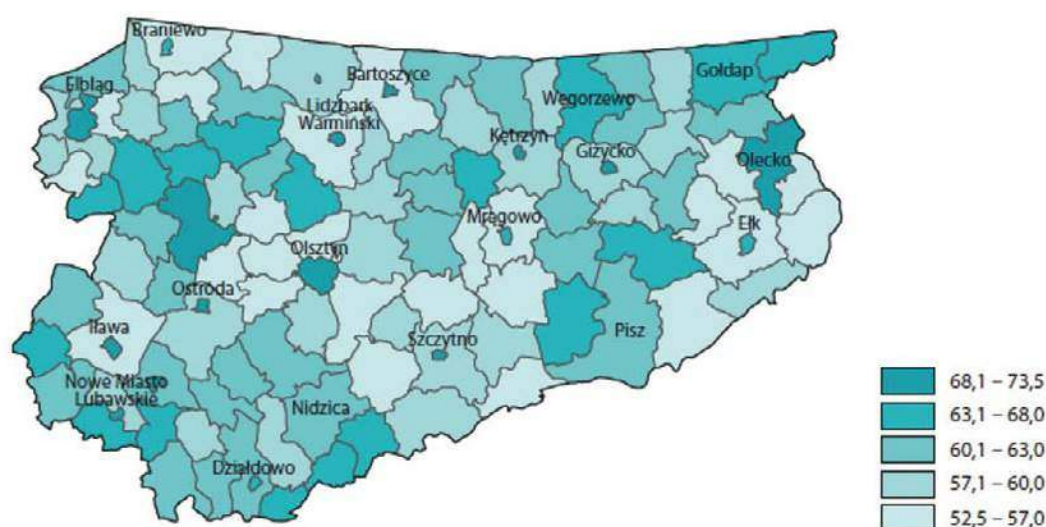
Źródło: Sprawozdanie o rynku pracy

Kategorie bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy w województwie warmińsko-mazurskim – sierpień 2019/2021



Źródło: Sprawozdanie o rynku pracy

Liczba osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w gminach w 2020 r.



Źródło: Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego w 2020 r., Urząd Statystyczny w Olsztynie



PARTNER GŁÓWNY

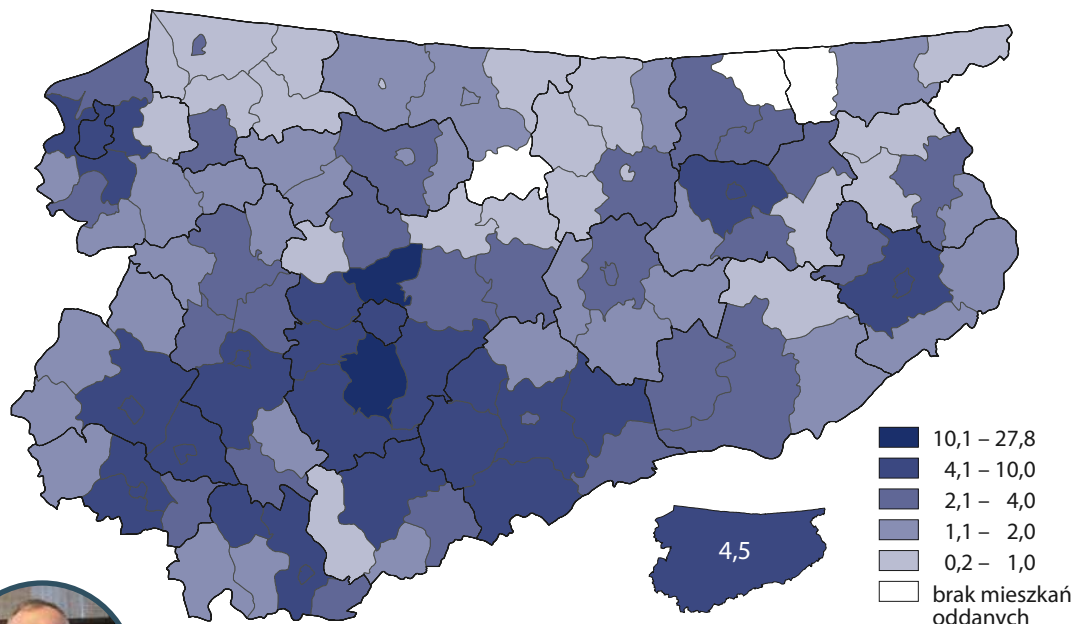


PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

MIESZKANIA ODDANE DO UŻYTKU NA 1000 MIESZKAŃCÓW WEDŁUG GMIN W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

**Jacek Kosmala, burmistrz Nidzicy**

W ostatnim czasie w Nidzicy powstało sporo mieszkań, ale tak naprawdę jesteśmy dopiero przed apogeum rozwoju mieszkalnictwa w naszej gminie. Od wielu lat w Piątkach lokalny deweloper buduje budynki wielorodzinne. Z początkiem 2022 roku rozpoczyna się budowa ok. 700 lokali, która potrwa przez najbliższe kilka lat, w zależności od zapotrzebowania. Gmina Nidzica otrzymała także grant w wysokości 3 mln zł na budowę mieszkań niskoczynszowych przy ul. Wyborskiej. To szansa dla wielu osób, które nie mogą otrzymać kredytu na zakup mieszkania. Budownictwo to ma być alternatywą dla tych, których nie stać na kredyt mieszkaniowy lub którzy nie chcą się wiązać tak długoterminnym zobowiązaniem finansowym. Cieszymy się, że mieszkalnictwo w naszej gminie stoi na tak wysokim poziomie. A będzie tylko lepiej.

**Krzysztof Mańkowski, burmistrz Szczytna**

Cieszę się, że jesteśmy na wysokiej pozycji w tej kategorii. Faktycznie w ostatnich latach widać bardzo duże zainteresowanie naszym miastem wśród deweloperów. Wszystkie mieszkania sprzedają się na bieżąco. Są kupowane często przez młodych mieszkańców oraz osoby, które wracają z zagranicy i wiążą swoją przyszłość z naszym miastem. To potwierdza, że Szczytno jest doskonałym miejscem do życia. Dynamika z jaką następuje rozwój miasta powoduje, że coraz więcej osób chce tu osiąść na stałe. Nie buduje się mieszkań po to, żeby stały, tylko po to, żeby służyły mieszkańcom. Dodatkowym plusem, jest to że zapewniamy miejsca dla dzieci w żłobkach i przedszkolach. Mamy też bogatą ofertę kulturalną i sportowo-rekreacyjną. To z pewnością ogromny plus w wyborze mieszkania. Jako burmistrz jestem dumny z tego, że mieszkańcy chcą mieszkać w naszym mieście.

**Mirosław Stegienko, burmistrz Olsztyna**

Rzeczywiście, coraz więcej mieszkańców naszej gminy, jak i innych osób, jest zainteresowanych związaniem swojego życia z Olsztynem. Wpływ na to ma, moim zdaniem, większa dostępność komunikacyjna okolicznych miejscowości, dzięki m.in. prowadzonym inwestycjom drogowym. Mamy też przedsiębiorców, którzy dają zatrudnienie, więc wiele osób wybiera Olsztyn ze względu na warunki sprzyjające rozwojowi kariery zawodowej. W związku z rosnącym zainteresowaniem należało podjąć odpowiednie kroki. W Olsztynie tworzymy więc plany zagospodarowania, które dają również warunki dla mieszkalnictwa wielorodzinnego. Plany powstały również na prywatnych gruntach, by umożliwić na nich z kolei budownictwo jednorodzinne. Dotyczy to m.in. terenu pomiędzy ulicą Jagiełły a Zajęczą, gdzie w przyszłości może powstać taka zabudowa. Inwestowaniem w budownictwo wielorodzinne są zainteresowani deweloperzy. Pojawiają się kolejni, którzy również chcą budować w Olsztynie. Budownictwo w Olsztynie zarówno wielorodzinne, jak i jednorodzinne bardzo dynamicznie rozwija się. Panuje duży boom na zakup mieszkań, jak i gruntów.

**Andrzej Szymborski, burmistrz Pisza**

– Ranking potwierdza, że coraz więcej osób chce związać swoją przyszłość z gminą Pisz. Bardzo się z tego cieszę. Świadczy to bowiem o tym, że Pisz jest atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Staramy się sukcesywnie rozbudowywać tereny pod budownictwo mieszkaniowe, zarówno wielorodzinne, jak również jednorodzinne i oferować te tereny inwestorom. Aktualnie realizujemy uzbrojenie terenu o powierzchni około 25 ha, pomiędzy ulicami: Stubicką, Pisańskiego i Wołodyjowskiego, w infrastrukturę techniczną – wodę oraz kanalizację sanitarną i deszczową. Wartość tej inwestycji to ponad 3,6 mln zł. Gmina Pisz zmienia się i rozwija dzięki zaangażowaniu jej mieszkańców oraz władz samorządowych. Warto związać się z tym przepięknym miejscem na dłużej.

MIESZKANIA ODDANE DO UŻYTKU W 2020 R.

Mieszkania oddane na 1000 mieszkańców

GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO		2020
POLSKA WARMIŃSKO-MAZURSKIE		65
1	Stawiguda	28
2	Dywity	15
3	Lubawa	9
4	Olsztyn	9
5	Ostróda	9
6	Ełk	8
7	Nowe Miasto Lubawskie	8
9	Szczytno	8
10	Giżycko	7
11	Gietrzwałd	7
12	Ława	7
...		
114	Bisztynek	0
115	Banie Mazurskie	0
116	Budry	0

GMINY MIEJSKIE		2019	2020
1	Olsztyn	1279	1509
2	Elbląg	340	608
3	Ełk	414	478
4	Ostróda	35	280
5	Ława	224	206
6	Giżycko	90	188
7	Działdowo	118	97
8	Lubawa	94	97
9	Szczytno	139	81
10	Braniewo	23	47
11	Nowe Miasto Lubawskie	29	47
12	Mragowo	113	43
13	Bartoszyce	21	34
14	Lidzbark Warmiński	27	27
15	Kętrzyn	54	22
16	Górowo Iławeckie	2	2

GMINY WIEJSKIE		2019	2020
1	Stawiguda	595	304
2	Dywity	198	180
3	Szczytno	79	99
4	Ełk	84	95
5	Ława	45	90
6	Nowe Miasto Lubawskie	31	66
7	Ostróda	35	66
8	Kurzętnik	84	63
9	Giżycko	37	62
10	Purda	37	54
11	Lubawa	34	53
12	Gietrzwałd	29	48
...			
14	Świątki	4	1
15	Banie Mazurskie	2	-
16	Budry	4	-

GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE		2019	2020
1	Nidzica	125	103
2	Olsztyn	32	88
3	Pisz	50	67
4	Morąg	71	66
5	Węgorzewo	62	66
6	Olecko	39	65
7	Barczewo	62	55
8	Biskupiec	127	47
9	Dobre Miasto	53	40
10	Wielbark	46	37
11	Pasym	25	31
12	Gotdąp	41	27
...			
14	Frombork	3	3
15	Pieniężno	3	2
16	Bisztynek	5	-

PARTNER GŁÓWNY



**BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO**

PARTNER MERYTORYCZNY

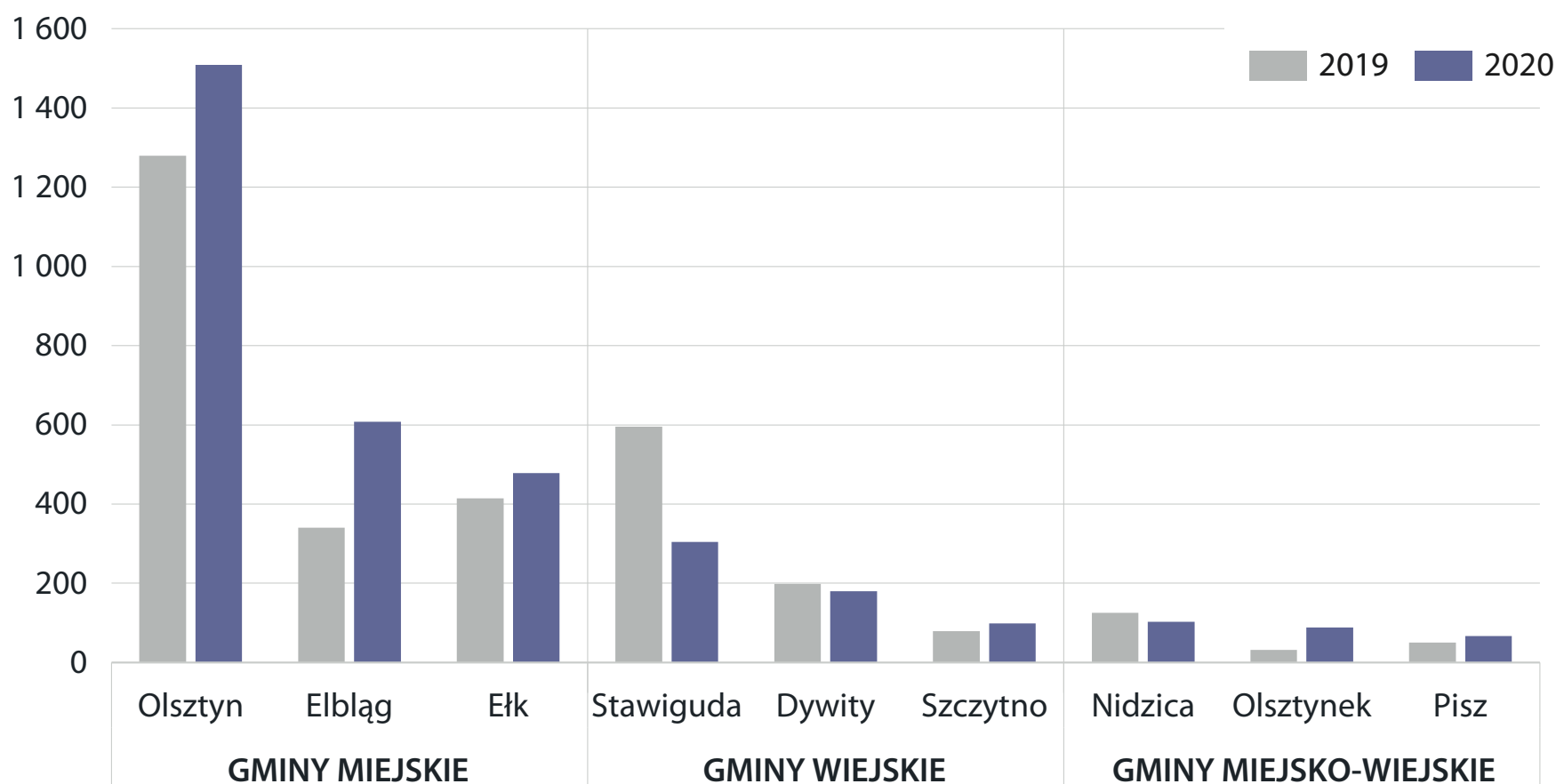


**Urząd Statystyczny
w Olsztynie**



NSP 2021

GMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE MIESZKAŃ ODDANYCH DO UŻYTKU W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Witold Wróblewski, prezydent Elbląga

W ostatnich latach widzimy bardzo duże zainteresowanie naszym miastem wśród deweloperów. Budowanych jest wiele osiedli mieszkaniowych, zarówno jedno, jak i wielorodzinnych. Co roku przybywa kilkaset nowych mieszkań. Tylko w 2020 roku wydaliśmy pozwolenia na budowę 629 mieszkań o powierzchni użytkowej 41 936 m kw. To potwierdza, że Elbląg jest doskonałym miejscem do życia. Miasto oprócz bardzo dobrej lokalizacji, ciągłego rozwoju gospodarczego posiada bardzo dobrze rozwinięte usługi komunalne, czy społeczne. Jest też bogata oferta kulturalna, czy rekreacyjno – sportowa. To z pewnością bardzo duży plus przy wyborze mieszkania. Drugą bardzo istotną kwestią są z pewnością finanse. Polityka przyjęta przez samorząd zmierza w kierunku minimalizowania kosztów życia elblążan. Dotyczy to między innymi opłat za usługi komunalne, cen biletów, czy podatki lokalne. Nasze stawki są niższe niż w wielu miastach Polski. Szczególnie myślimy o ludziach młodych, czego przykładem jest między innymi obniżenie od stycznia br. opłaty żłobkowej o 75%, co w skali roku daje rodzinie ponad 2500 złotych oszczędności. Fakt jest też taki, że mieszkania w Elblągu są tańsze niż w Trójmieście, czy innych większych ośrodkach, a jesteśmy bardzo dobrze skomunikowani i to jest nasz kolejny atut.



Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku

Ełk jest miastem, w którym każdego roku przybywa mieszkańców. Dodatkowo wskaźniki demograficzne i migracji świadczą o tym, że Ełk jest dobrym miejscem do życia, zakładania rodziny i prowadzenia biznesu. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców zwiększa się również zapotrzebowanie na mieszkania. Na szczęście jako miasto mamy jeszcze tereny, na których możemy takie inwestycje realizować. Aktualnie etccy deweloperzy budują nowe mieszkania w różnych częściach miasta, w tym także w centrum. Tylko w zeszłym roku w Ełku do użytku oddano ponad 470 mieszkań i wciąż jest popyt na kolejne. Cieszy mnie każdy nowy mieszkaniec miasta, który decyduje się kupić w Ełku mieszkanie oraz fakt, że wielu młodych ludzi znajduje tutaj swoją własną przestrzeń do życia. Jako miasto w ostatnich latach oddaliśmy do użytku również 60 nowo wybudowanych mieszkań komunalnych, z których teraz korzystają etczanie.



Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda

Wiążę się to z atrakcyjnością gminy, postrzeganej jako dobre miejsce do mieszkania, z czego się bardzo cieszymy. Posiadamy tereny inwestycyjne mieszkaniowe, zarówno pod zabudowę jednorodzinną, jak i wielorodzinną, ale też tereny inwestycyjne pod zabudowę przemysłową. To przyciąga mieszkańców do naszych miejscowości. Połączenie terenów mieszkalnych, z obszarami wypoczynkowo-rekreacyjnymi daje w efekcie bardzo przyjazny klimat do zamieszkania. U nas w gminie po prostu dobrze się mieszka, stąd taka duża ilość mieszkań oddanych do użytku.



Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity

Od kilku lat w gminie Dywity, w której dominowała do tej pory zabudowa jednorodzinna, rozwijają się prężnie inwestycje związane z zabudową wielorodzinną. Osiedle Sterowców i osiedle Kormoran w Dywitach szybko pną się w górę i jak widać po sprzedaży mieszkań i powstawaniu kolejnych budynków, są atrakcyjną alternatywą dla młodych mieszkańców Olsztyna, ale nie tylko. Gdy do tego dodamy bliskość Olsztyna, rozwiniętą sieć komunikacji publicznej, sporo inwestycji w infrastrukturę społeczną, nowe ścieżki pieszo-rowerowe, atrakcyjne wydarzenia i imprezy oraz szeroki wachlarz usług, które oferujemy naszym młodym, ale i dorosłym mieszkańcom, to okazuje się, że gmina Dywity jest dobrym miejscem do zamieszkania i do prowadzenia biznesu. Udaje nam się skutecznie wdrażać strategię rozwoju, co pokazuje coroczny i stały wzrost liczby mieszkańców.

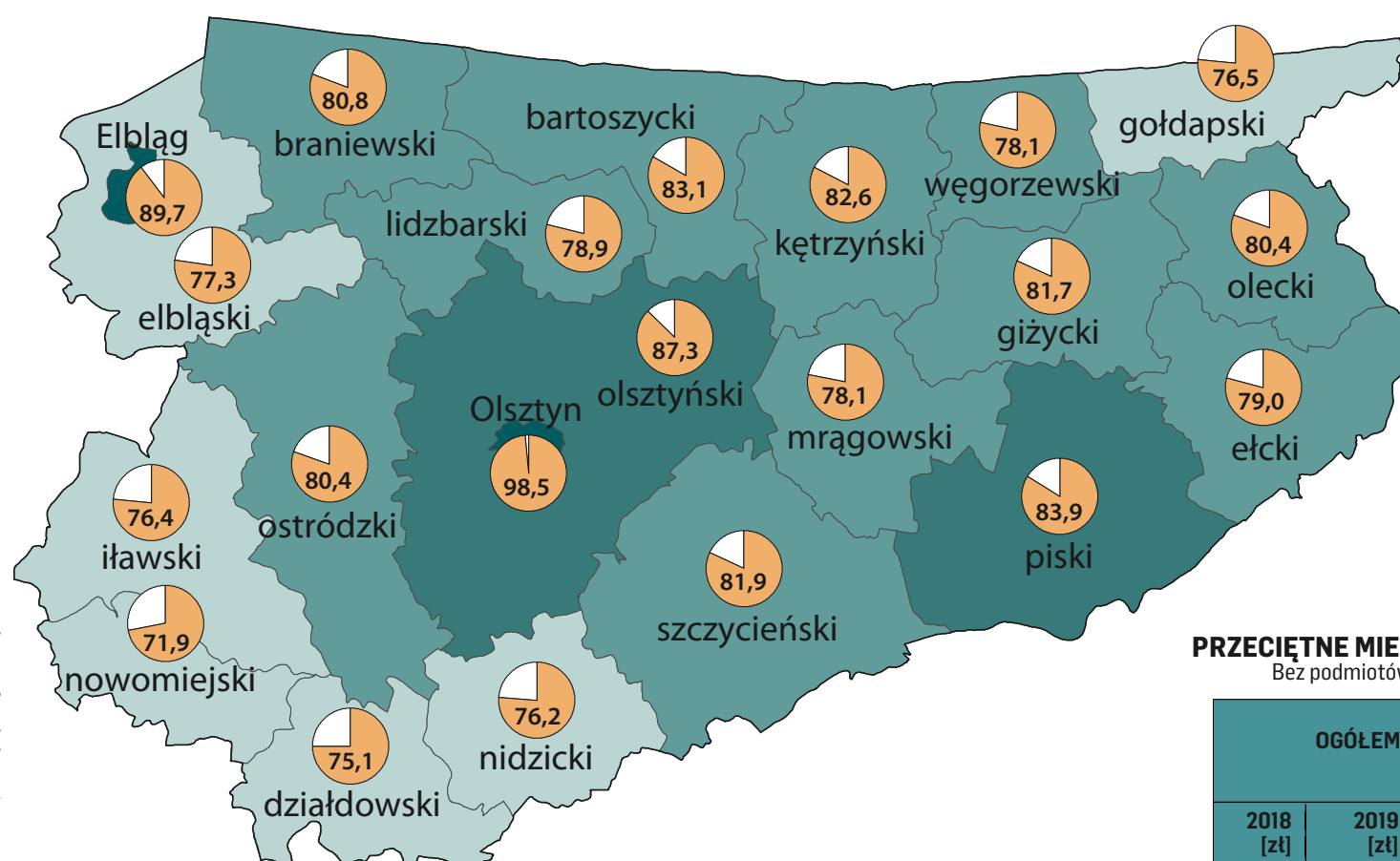
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021



PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO* WEDŁUG POWIATÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO- MAZURSKIM W 2020 R.

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO

Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

	OGÓŁEM			PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIA BRUTTO W RELACJI DO ŚREDNIEJ KRAJOWEJ (POLSKA=100)		
	2018 [zł]	2019 [zł]	2020 zł	2018 [%]	2019 [%]	2020 [%]
POLSKA	4 835	5 182	5 523	100	100	100
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	4 028	4 320	4 709	83	83	85
1 Powiat m. Olsztyn	4 649	5 019	5 439	96	97	98
2 Powiat m. Elbląg	4 287	4 512	4 953	89	87	90
3 Powiat olsztyński	4 050	4 368	4 824	84	84	87
4 Powiat piski	3 944	4 281	4 633	82	83	84
5 Powiat bartoszycki	3 780	4 016	4 589	78	78	83
6 Powiat kętrzyński	3 715	4 040	4 561	77	78	83
7 Powiat szczygieński	3 875	4 178	4 523	80	81	82
8 Powiat giżycki	3 901	4 171	4 515	81	81	82
9 Powiat braniewski	3 713	4 083	4 460	77	79	81
10 Powiat ostródzki	3 926	4 160	4 441	81	80	80
11 Powiat olecki	3 878	4 144	4 439	80	80	80
12 Powiat ełcki	3 694	4 009	4 365	76	77	79
13 Powiat lidzbarski	3 695	3 947	4 356	76	76	79
14 Powiat węgorzewski	3 515	3 844	4 315	73	74	78
15 Powiat mrągowski	3 595	3 904	4 311	74	75	78
16 Powiat elbląski	3 736	3 921	4 268	77	76	77
17 Powiat gołdapski	3 542	3 882	4 228	73	75	77
18 Powiat iławski	3 648	3 893	4 220	76	75	76
19 Powiat nidzicki	3 596	3 854	4 208	74	74	76
20 Powiat działdowski	3 699	3 878	4 146	77	75	75
21 Powiat nowomiejski	3 439	3 732	3 972	71	72	72

W relacji
do średniej
krajowej
Polska=100warmińsko-
mazurskie

W zł

4 901 – 5 439
4 601 – 4 900
4 301 – 4 600
3 971 – 4 300

4 709

** bez podmiotów gospodarczych
o liczbie pracujących do 9 osób

Lokata wśród miast na prawach powiatu w Polsce w 2019 r.

	LOKATA W POLSCE	2019
1	Powiat m. Jastrzębie-Zdrój	8 443
2	Powiat m. st. Warszawa	6 803
3	Powiat m. Katowice	6 176
4	Powiat m. Gdańsk	6 154
5	Powiat m. Płock	6 092
6	Powiat m. Sopot	6 064
7	Powiat m. Gliwice	5 890
8	Powiat m. Kraków	5 879
9	Powiat m. Jaworzno	5 831
10	Powiat m. Wrocław	5 758
...		
25	Powiat m. Olsztyn	5 019
...		
48	Powiat m. Elbląg	4 512
...		
64	Powiat m. Piotrków Trybunalski	4 089
65	Powiat m. Przemyśl	4 078
66	Powiat m. Grudziądz	3 976



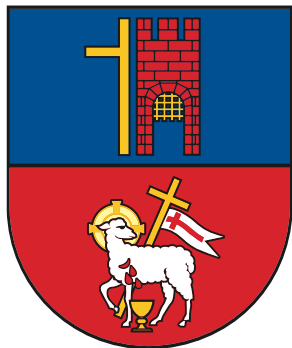
Andrzej Abako, starosta olsztyński

Dobłą wiadomością jest stale rosnące przeciętne miesięczne wynagrodzenie w powiecie olsztyńskim. Dziś o pracownika trzeba zabiegać, a to wiąże się też ze wzrostem płac. Zwłaszcza profesjonalistów, bo o tych rynek walczy. Zdajemy sobie z tego sprawę, dlatego też inwestujemy w oświatę. Dobrze wykształniona młodzież to w przyszłości kompetentni fachowcy na rynku pracy. Powiat olsztyński jest też atrakcyjny dla inwestorów. Mamy dobre grunty, potencjał gospodarczy. Atrakcyjność lokalizacyjna to nasz atut. Stwarzamy dobry klimat dla przedsiębiorców. Kolejną kwestią to zmniejszenie stopy bezrobocia w naszym powiecie. Ten niewielki, ale jak znaczący trend spadkowy w tak trudnych okolicznościach to dobry wynik. To cieszy.



Witold Wróblewski, prezydent Elbląga

Wysoka pozycja naszego miasta w tej kategorii, na tle innych miejscowości regionu nie dziwi. Jesteśmy drugim pod względem wielkości ośrodkiem gospodarczym w województwie. Daleki jednak jestem od radości i wielkiego entuzjazmu w tej kwestii. Od lat bowiem nasz region jest jednym z obszarów naszego kraju, gdzie te wynagrodzenia są niestety najniższe.



DROGI ROZWOJU

POPRAWA INFRASTRUKTURY KOMUNIKACYJNEJ TO JEDEN Z PRIORYTETÓW W DZIAŁANIACH WŁADZ SAMORZĄDOWYCH POWIATU OLSZTYŃSKIEGO, KTÓRY ADMINISTRUJE SIECIĄ PONAD 800 KILOMETRÓW DRÓG RÓŻNEJ KATEGORII.



Na początku września podpisano 19 umów na dofinansowanie inwestycji z zakresu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych

Bez dobrych dróg nie będzie inwestycji i rozwoju naszego powiatu – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. – Widać to najlepiej na przykładzie rozwoju miejscowości położonych wzdłuż obwodnicy Olsztyna. W mniejszej skali w gminie Purda, gdzie pod koniec ubiegłego roku zakończyliśmy duży, wart ponad 12 mln złotych, projekt dotyczący tzw. małej obwodnicy Klebarka i poprawy ekomobilności w gminie.

Obecnie powiat remontuje między innymi tzw. wielką pętlę. To projekt związany z przebudową 27 kilometrów dróg powiatowych łączących drogę krajową nr 51 w Spręcowie (gm. Dywity) z drogą krajową nr 16 w Barczewie. Jej koszt oszacowano na prawie 48 mln zł. Inwestycja finansowana jest z pieniędzy unijnych, budżetu państwa, Powiatu Olsztyńskiego, wkładów własnych gmin Dywity i Barczewo. Do budowy wielkiej pętli milion złotych dołożył też lokalny przedsiębiorca. Inwestycja

ma być gotowa na koniec sierpnia 2022 roku.

– Lepsza komunikacja to zwiększenie atrakcyjności terenów zarówno dla inwestorów, jak i obecnych i przyszłych mieszkańców gmin, a tym samym i powiatu – dodaje starosta.

Tak jest i w gminie Stawiguda, gdzie trwa przebudowa skrzyżowania ulic Bartąskiej, Złotej i Stawigudzkiej w miejscowości Jaroty, w ciągu drogi powiatowej nr 1372N. Kosztem ponad 3,6 mln złotych pochodzących z rzą-

dowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz budżetów powiatu i gminy powstaje tam rondo o wymiarach i parametrach dostosowanych do natężenia i struktury ruchu na tym skrzyżowaniu. Będzie też pełna infrastruktura towarzysząca: chodniki, zatoki autobusowe i przejścia dla pieszych.

Tych ostatnich jest w powiecie coraz więcej, gdyż kwestia bezpieczeństwa użytkowników dróg: kierowców, rowerzystów czy pieszych jest równie ważna co remonty i modernizacje.

Wkrótce rozpocznie się kolejnych dziesięć tego typu inwestycji w gminach Biskupiec, Gietrzwałd, Olsztynek, Purda i Stawiguda. Projekty zakładają m.in. wykonanie dojazdów do przejść z zastosowaniem rozwiązań dla osób niewidomych, ich oświetlenie, właściwe oznakowanie poziome i pionowe oraz montaż urządzeń/elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego (mat antypoślizgowych lub wyniesionych przejść dla pieszych). Obejmują również remont nawierzchni dróg w okolicach pasów.

Wartość prac budowlanych to ponad 5 milionów złotych, z czego dofinansowanie wynosi prawie 3,5 miliona złotych. Pokrycie wkładu własnego zadeklarowały też gminy, na których terenie inwestycje będą realizowane.

– Cały czas składamy kolejne wnioski o dofinansowanie inwestycji związanych z modernizacją naszych dróg, czy to ze środków unijnych, czy też programów rządowych. Potrzeby mamy ogromne, a pieniędzy na ten cel niewiele – mówi Andrzej Abako. – Ale ważna jest tu dobra współpraca pomiędzy samorządami gminnymi i samorządem powiatowym, która pozwala nam na montaż finansowy zapewniający tzw. wkład własny, niezbędny do ubiegania się o środki zewnętrzne, dzięki czemu możemy podejmować trudne i kosztowne wyzwania.

Szczegółowa lista inwestycji na stronie powiat-olsztynski.pl.



powiatolsztynski



Polsztynski



Zarząd Powiatu podczas majowej wizji lokalnej na wielkiej pętli



Rok temu oficjalnie otwarto klebarską obwodnicę

PARTNER GŁÓWNY

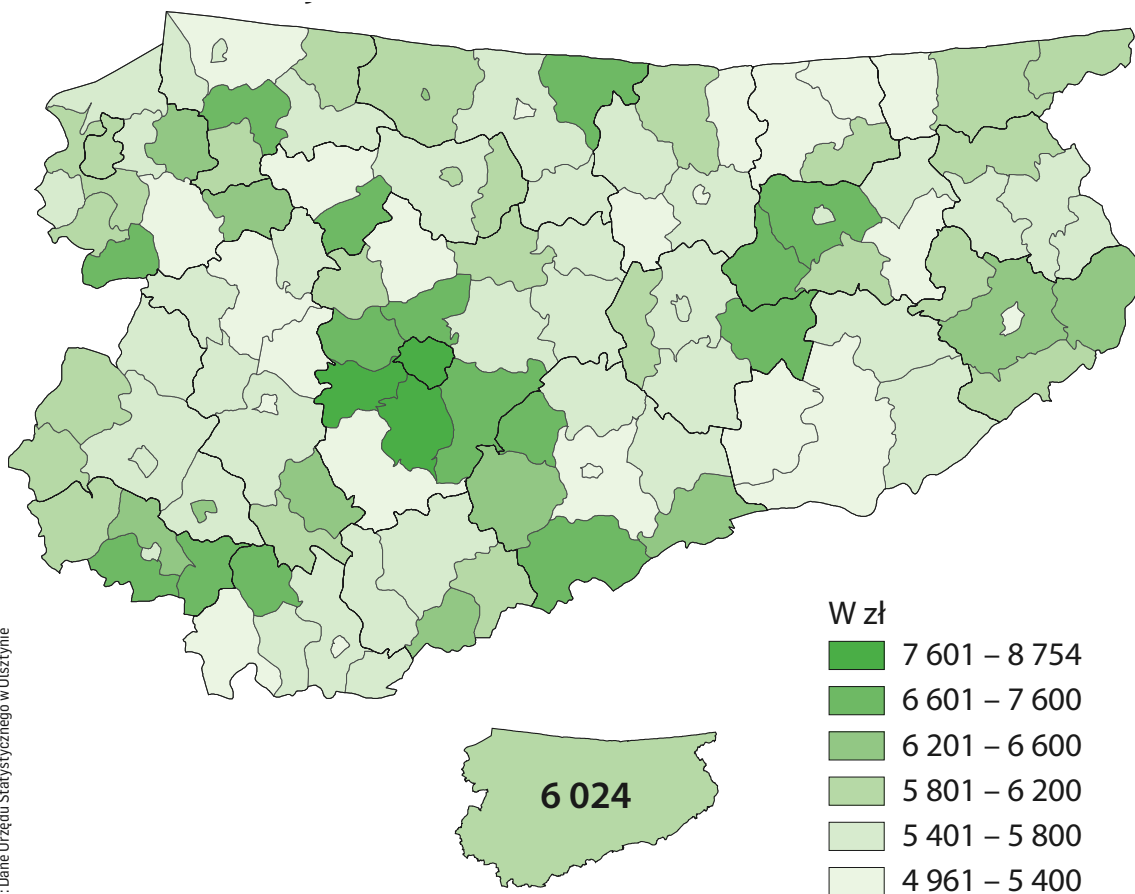


PARTNER MERYTORYCZNY



GUS | NSP 2021

DOCHODY BUDŻETÓW GMIN W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Jan Kasprovicz, wójt gminy Gietrzwałd

Głównym źródłem naszego sukcesu są dobre wnioski o dofinansowanie na inwestycje publiczne oraz wsparcie rządu. Ale również nasze wnioski, które uzyskały rekomendację i dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Oprócz tego gmina się rozwija, wprowadzając się nowi mieszkańcy.

Ten sukces jest ogromny. Zdajemy sobie sprawę, że trudno będzie go utrzymać w przyszłych latach. Pandemia, która nas dotknęła, była dla wielu ludzi nieszczęściem, tragedią rodzinną. Bo zdarzały się przypadki nie tylko hospitalizacji, ale i zgonów. Jednak dla samorządu gminy Gietrzwałd 2020 rok był bez wątpienia najlepszym rokiem w historii. Dalej utrzymujemy tę tendencję, również w tym roku mamy ogromne sukcesy. Jest to zasługa nie tylko samego wójty, lecz także Rady Gminy i wszystkich współpracowników. Na ten sukces pracowaliśmy wspólnie. Jest to też zasługa mieszkańców, którzy są bardzo wymagający, którzy nas inspirować, zachęcają, kontrolują. Wpływa to na coraz wyższą jakość pracy, ale też na jakość życia w naszej gminie.



Jarosław Filipek, burmistrz miasta i gminy Ryn

Należy mocno podkreślić, iż dochody gminy dotyczą roku 2020, a więc okresu, kiedy zmagaliśmy się z globalną pandemią COVID-19. Wydawało się, że rok 2020 będzie zupełnie nieprzewidywalny ze względu na problemy gospodarcze i społeczne. Tym bardziej jestem dumny, że osiągnęliśmy tak wysokie miejsce w kategorii dochody budżetowe gminy na 1 mieszkańca. Dochody kształtowały się na poziomie 38 358 774,42 zł co daje dochód na jednego mieszkańca 6 829,05 zł. Dobra kondycja gminy zależy od wielu czynników, między innymi od pozyskanych dofinansowań ze środków zewnętrznych. Na co dzień staramy się sprawnie i efektywnie zarządzać gospodarką finansową, wykorzystując swoje atuty, w tym stale wzmacniając własny potencjał dochodowy, który pozwala nam kreować stabilny rozwój lokalny i doskonalić jakość życia mieszkańców.

DOCHODY BUDŻETÓW GMIN NA 1 MIESZKAŃCA w 2020 r (łącznie z miastami na prawach powiatu)

GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	2019	2020
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	5 537	6 024

		2019	2020
GMINY MIEJSKIE	Olsztyn	7 597	7 899
	Lubawa	5 848	6 447
	Górowo Iławeckie	6 204	6 277
GMINY WIEJSKIE	Gietrzwałd	5 918	8 754
	Stawiguda	8 369	8 560
	Jonkowo	5 999	7 593
GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	Mikołajki	6 463	7 401
	Wielbark	5 560	6 874
	Ryn	5 253	6 795

	GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	2020
1	Gietrzwałd	8 754
2	Stawiguda	8 560
3	Olsztyn	7 899
4	Jonkowo	7 593
5	Mikołajki	7 401
6	Purda	7 046
7	Wielbark	6 874
8	Rychliki	6 800
9	Ryn	6 795
10	Lubomino	6 784
11	Płoskinia	6 742
12	Grodziczno	6 726
...		
114	Banie Mazurskie	5 008
115	Dobre Miasto	4 981
116	Ruciane-Nida	4 961

	GMINY MIEJSKIE	2019	2020
1	Olsztyn	7 597	7 899
2	Lubawa	5 848	6 447
3	Górowo Iławeckie	6 204	6 277
4	Lidzbark Warmiński	5 029	6 139
5	Elbląg	5 864	6 113
6	Iława	5 035	5 685
7	Nowe Miasto Lubawskie	5 255	5 482
8	Giżycko	4 989	5 481
9	Mragowo	4 906	5 420
10	Braniewo	4 473	5 406
11	Szczytno	4 531	5 348
12	Elk	4 737	5 292
13	Bartoszyce	4 630	5 211
14	Kętrzyn	4 398	5 207
15	Działdowo	4 302	5 053
16	Ostróda	5 366	5 051

	GMINY WIEJSKIE	2019	2020
1	Gietrzwałd	5 918	8 754
2	Stawiguda	8 369	8 560
3	Jonkowo	5 999	7 593
4	Purda	5 905	7 046
5	Rychliki	5 282	6 800
6	Lubomino	5 887	6 784
7	Płoskinia	6 333	6 742
8	Grodziczno	5 874	6 726
9	Dywiły	6 153	6 706
10	Kurzętnik	5 979	6 696
11	Rybno	6 089	6 671
12	Giżycko	5 650	6 625
...			
64	Srokowo	4 944	5 231
65	Braniewo	4 773	5 016
66	Banie Mazurskie	4 601	5 008

	GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	2019	2020
1	Mikołajki	6 463	7 401
2	Wielbark	5 560	6 874
3	Ryn	5 253	6 795
4	Pasym	6 404	6 720
5	Sępól	5 265	6 664
6	Młynary	5 859	6 399
7	Susz	5 423	6 116
8	Gołdap	5 427	5 979
9	Jeziorany	5 202	5 971
10	Kisielice	5 008	5 874
11	Biskupiec	5 274	5 785
12	Bisztynek	5 144	5 766
...			
32	Węgorzewo	4 662	5 076
33	Dobre Miasto	4 767	4 981
34	Ruciane-Nida	4 995	4 961

PARTNER GŁÓWNY

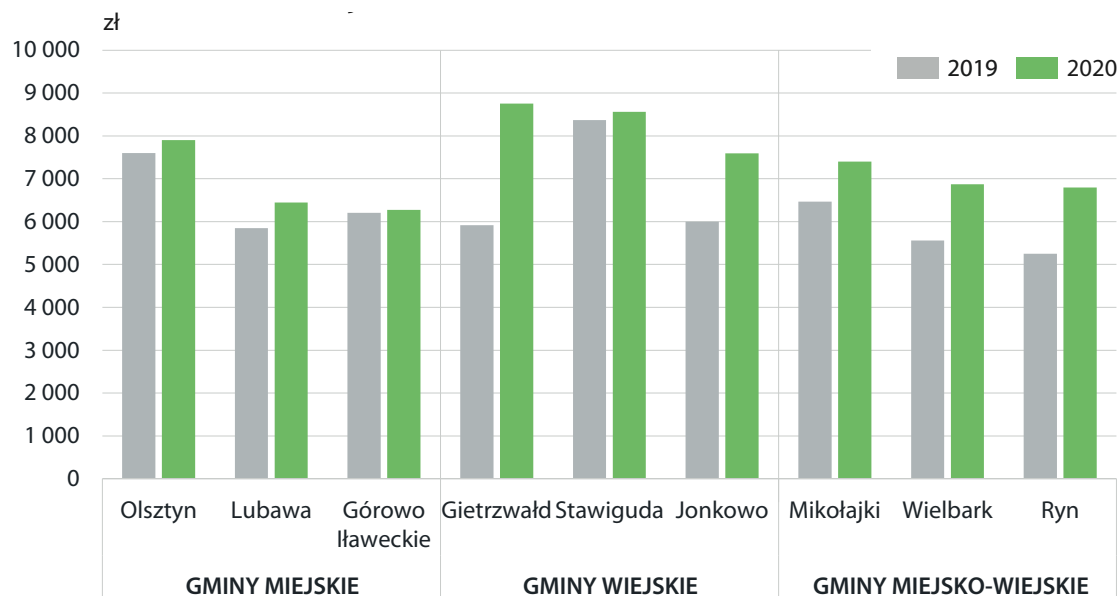
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

GMINY O NAJWIĘKSZYCH DOCHODACH BUDŻETU W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego

Każdego roku staramy się żeby nasze dochody były coraz większe, bo i wydatków ciągle przybywa. Dzięki nadwyżce finansowej możemy na przykład zapewnić opiekę przedszkolną każdemu dziecku z Górowa Iławeckiego. Możemy realizować kolejne inwestycje, bo stać nas na wkład własny przy pozyskiwaniu pieniędzy z Unii Europejskiej. Jednocześnie trzeba zauważyć, że najwyższe nawet dochody są zbyt małe, jeśli rosną skokowo wydatki. W ostatnich latach na przykład bardzo wzrosły koszty utrzymania pracowników. Szczególnie podrożały koszty utrzymania miasta, koszty inwestycji budowlanych. Obecnie remontujemy szkołę podstawową i jesteśmy po podpisaniu umowy z wykonawcą na kapitalny remont ośrodka kultury – do każdej inwestycji musieliśmy dołożyć, bo ceny usług rosną z dnia na dzień. Dziś, jeśli porównać ceny do tych sprzed kilku lat, to za 1 złotówkę można zbudować może połowę, albo i mniej niż kiedyś. Zresztą myślę, że widzi to każdy, patrząc na zawartość koszyka i rachunek w sklepie. A samorząd nie może po prostu podnieść cen, tak jak przedsiębiorca, któremu rosną koszty produkcji. Generalnie, łatwo nie jest, ale ciągle dajemy radę.



Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda

Jest to wynik tak naprawdę ciężkiej pracy zarówno mieszkańców, jak i gminy. Działania gminy, w tym poszukiwanie środków zewnętrznych oraz dochody z podatków od osób fizycznych, które wpływają dzięki naszym mieszkańcom, dają nam tak dobrą pozycję w województwie.

REKLAMA



GMINA MILEJEWO

Gmina Milejewo została utworzona 1 stycznia 1973 roku. Jest gminą wiejską, położoną w województwie warmińsko-mazurskim w powiecie elbląskim, przy drodze krajowej nr S22 oraz wojewódzkiej nr 504 i 509. W skład gminy wchodzi 13 sołectw: Huta Żuławska, Jagodnik, Kamiennik Wielki, Milejewo, Ogrodniki, Piastowo, Pomorska Wieś, Rychnowy, Stoboje, Wilkowo, Zajączkowo, Zalesie. Atrakcyjne położenie gminy w zróżnicowanym krajobrazie Wysoczyzny Elbląskiej, bezpośrednie sąsiedztwo Elbląga stwarza znaczny potencjał rozwoju turystyki. Powierzchnia gminy wynosi 95,5 km², zamieszkuje ją 3385 mieszkańców (wg stanu na 31.12.2019). Znaczną część gminy obejmuje Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej, porośnięty przeważnie lasami bukowymi. W granicach gminy znajdują się najwyższe wzniesienia Wysoczyzny Elbląskiej – Srebrna Góra (198,5 m n.p.m.), Milejewska (Maślana) Góra (196,9 m n.p.m.) oraz Czubatka (Owsiana Góra 196,1 m n.p.m.). Na uwagę zasługuje między innymi rezerwat „Pióropusznikowy Jar” położony w dolinie potoku na terenie wsi Rychnowy. Przez gminę przebiega oznakowany „Szlak Kopernikowski” oraz szlak komunikacyjny do Królewca.

Do najciekawszych zabytków należą: kościół gotycki z XIV w. w Milejewie i Pomorskiej Wsi, oraz domy podcieniowe z XIX w. w Pomorskiej Wsi, Kamienniku Wielkim, Hucie Żuławskiej.

Plan inwestycyjny

W planach inwestycyjnych na najbliższe lata mamy dalszą kanalizację gminy, przebudowę dróg, budowę centrum kulturalno-rekreacyjno-sportowego i nowych obiektów rekreacyjno – turystycznych.

Mieszkańcy

Aktywność mieszkańców i ich wpływ na rozwój gminy odbywa się poprzez działalność licznych organizacji pozarządowych, rad sołeckich, sekcji i nieformalnych grup mieszkańców. Co roku z budżetu gminy wydatkujemy środki na zadania realizowane przez

Zrealizowane inwestycje

Gmina od kilku lat prężnie się rozwija, korzystając z funduszy unijnych i krajowych oraz przeznaczając w każdym roku na zadania inwestycyjne własne środki.

Kilometry przebudowanych dróg (wspólnie z Powiatem Elbląskim), budowa OZE wraz z termomodernizacją budynków użyteczności publicznej, projekty podnoszące kluczowe kompetencje uczniów i nauczycieli w placówkach edukacyjnych oraz kompetencje cyfrowe społeczeństwa, zagospodarowanie przestrzeni publicznej (place zabaw wraz z elementami siłowni plenerowych, wiaty, place rekreacyjne, miejsca spotkań lokalnych społeczności, w tym Centrum Aktywności Lokalnej z Klubem Małucha, Klubem Senior+ i Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii, budowa i modernizacja świetlic wiejskich) zmieniają gminny krajobraz i podnoszą poziom życia mieszkańców.



stowarzyszenia. To, jak pięknie wyglądają poszczególne miejscowości gminy, to niewątpliwie zasługa tych aktywnych mieszkańców.

Oddzielną grupą mieszkańców, która wspiera rozwój gminy, a jednocześnie zapewnia bezpieczeństwo, są Ochotnicze Straże Pożarne, które systematycznie są wyposażane w nowy sprzęt i środki ochrony osobistej (w ostatnim czasie dokonaliśmy zakupu nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Milejewo).

Doceniając wysiłki podejmowane na rzecz rozwoju Gminy Milejewo oraz poprawę poziomu życia naszych mieszkańców, Rada Programowa Plebiscytu Orły Polskiej Przedsiębiorczości, przyznała Gminie Milejewo zaszczytny tytuł Gminy Roku 2020. Wraz z tytułami otrzymaliśmy statuetki Orła Polskiego Samorządu 2020. Wszystko zaczęło się od nominacji, którą otrzymaliśmy od Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców i Pracodawców. W uzasadnieniu podano, że nominacja Gminy Milejewo jest wynikiem nienaganej polityki w zakresie uczciwości i rzetelności oraz działań zmierzających do wzrostu jakości życia mieszkańców i wzrostu pozycji Gminy w regionie.



Powiat Elbląski



Związek Powiatów Polskich ogłosił zwycięzców Ogólnopolskiego Rankingu Gmin i Powiatów. W kategorii powiatów do 60 tysięcy mieszkańców Powiat Elbląski zajął V miejsce za 2020 rok i tym samym otrzymał tytuł laureata.

Eksperti ZPP, oceniając samorządy, wydają opinię na podstawie 63 kryteriów określonych w 10 grupach tematycznych: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowanie jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekologicznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa oraz działania promocyjne.

POWIAT ELBLĄSKI - LAUREATEM OGÓLNOPOLSKIEGO RANKINGU GMIN I POWIATÓW

Węście do pierwszej dziesiątki rankingu ZPP to już wielkie osiągnięcie, ale utrzymywanie się w niej nieprzerwanie przez 9 lat zasługuje na szczególne podziękowanie.

Pozycja w rankingu uzależniona jest od faktycznie podjętych, zrealizowanych i kontynuowanych przedsięwzięć, które są aktualizowane na bieżąco przez ekspertów w trybie online przez cały rok.

Powiat Elbląski w tym konkursie bierze udział już od 2003 roku. W pierwszej dziesiątce najlepszych powiatów w kraju utrzymuje się nieprzerwanie od 2012 roku.

Starosta Elbląski Maciej Romanowski składa obecnym i byłym radnym Rady Powiatu w Elblągu, członkom Zarządu Powiatu w Elblągu oraz pracownikom Starostwa Powiatowego w Elblągu i jednostek organizacyjnych powiatu elbląskiego serdeczne podziękowania i życzenia dalszej owocnej współpracy.



JESTEŚMY CZĘŚCIĄ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

szynakameble
zawsze blisko ludzi

GRUPA MEBLOWA SZYNAKA JEST DZIŚ FIRMĄ MIĘDZYNARODOWĄ, JEDNAK NASZE KORZENIE SĄ BARDZO LOKALNE. DZIAŁANIA SPOŁECZNE TRAKTUJEMY JAKO INWESTYCJĘ W LEPSZĄ JAKOŚĆ ŻYCIA WSPÓLNOT LOKALNYCH, Z KTÓRYMI OD LAT CZUJEMY SIĘ ZWIĄZANI.

Zdając sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka obecnie spoczywa na biznesie, wierzymy, że łącząc siły z lokalnymi samorządami, możemy wiele zmienić dla siebie i lokalnych społeczności. Rzetelne i konsekwentne budowanie wzajemnego zaufania oraz poczucia bezpieczeństwa sprawiło, że staliśmy się nieodłączną częścią codziennego życia wielu lokalnych społeczności. Współtworzymy pejzaż – gospodarczy, społeczny, kulturalny, sportowy – miast, w których zlokalizowane są nasze zakłady produkcyjne. Aktywnie uczestniczymy w życiu lubawskiej, ilawskiej, lidzbarskiej, nowomiejskiej, mortęskiej i wolsztyńskiej społeczności lokalnej i budujemy partnerskie relacje zarówno z mieszkańcami, jak też władzami lokalnymi i organizacjami pozarządowymi w regionach, w których działamy. Miejskowe społeczności stanowią dla nas naturalne źródło utalentowanych, zaangażowanych pracowników, z którymi każdego dnia tworzymy

zgrany zespół. Wiele z nich mieszka, wychowuje dzieci, rozwija pasje i odpoczywa w bliskim sąsiedztwie naszych zakładów. W niejednej rodzinie praca w Grupie Meblowej Szynaka jest wielopokoleniową tradycją. Mamy swój udział w tworzeniu lokalnego środowiska, w którym dobrze się żyje i które stymuluje społeczności do ciągłego rozwoju. Lokalizacja naszych zakładów w niedalekiej odległości od domów mieszkalnych nakłada na nas również szczególne obowiązki związane z zapewnieniem bezpieczeństwa środowiska naturalnego i komfortu mieszkających wokół nas ludzi. Grupa Meblowa Szynaka jest firmą rodzinną, więc idee społecznie odpowiedzialnego biznesu mamy wpisane w nasze DNA. Dążymy do rozwoju naszego przedsiębiorstwa w sposób odpowiedzialny na wielu płaszczyznach. Od lat budujemy wizerunek firmy, która dzieli się swoją wiedzą, doświadczeniem, wspiera potrzebujących i świętuje wspólne

sukcesy. Na nasze działania patrzymy długoterminowo – jesteśmy firmą wielopokoleniową, rzetelnie i odpowiedzialnie płacimy podatki, zasilając tym samym budżety lokalnych miast i gmin. Terminowo płacimy wynagrodzenia naszym pracownikom, zapewniając bezpieczny i stabilny rozwój gospodarstw domowych. Zatrudniamy obecnie ponad 3500 osób i tym samym jako największy pracodawca przyczyniamy się do rozwoju lokalnej i krajowej gospodarki. Będąc ważną częścią społeczności lokalnych czujemy wielką odpowiedzialność, aby wspólnie z przedstawicielami władz samorządowych przyczynić się do ich rozwoju. Przez ostatnie dziesięciolecie zarówno skala naszej produkcji, jak i liczba zatrudnionych pracowników znacznie się zwiększyła. Jesteśmy stabilnym partnerem, dbającym o najwyższe standardy w relacjach z naszymi kooperantami. Mamy pełną świadomość znaczącego wpływu naszej działalności na

lokalną gospodarkę i życie zwykłych ludzi. Dlatego prowadzimy stałą analizę regionalnego rynku, której efektem są na bieżąco aktualizowane listy kwalifikowanych dostawców i wytwórców spełniających nasze wymagania. Tym samym wspieramy rozwój i dajemy pracę tysiącom osób z naszego regionu, zatrudnionych w lokalnych firmach kooperacyjnych, współpracujących z nami. Jesteśmy przekonani, że odpowiedzialny biznes oparty na dialogu i współpracy ze społecznością lokalną, z której się wywodzimy, odgrywa znaczącą rolę w rozwiązywaniu problemów, przed którymi stają samorządy.

Czujemy się odpowiedzialni za region, z którego wyrasta nasz biznes, dlatego staramy się chronić lokalne dziedzictwo kulturowe. Decyzja o zakupie i odrestaurowaniu Pałacu w Mortęgach podyktowana była chęcią ocalenia zabytku kultury, który jest niezwykle cenny dla tujejszej społeczności i regionu. Tego

typu obiekty są częścią naszej tożsamości, dlatego chcemy, żeby pamięć o historii Pałacu Mortęgi trwała przez pokolenia. Troska o życie i zdrowie pracowników i ich rodzin wykracza znacznie poza granice biznesowe naszej firmy. Dbając o dostęp do regularnych badań, zakupiliśmy za sprawą Fundacji Mortęskiej, powołanej w duchu wielkiej patronki tego miejsca, siostry Magdaleny Mortęskiej, nowoczesny sprzęt endoskopowy (gastroskop, kolonoskop i duodenoskop), wart prawie ćwierć miliona złotych do szpitala powiatowego w Nowym Miście Lubawskim. Pracownia rocznie wykonuje około tysiąca badań, z których licznie korzystają mieszkańcy okolicznych powiatów i miejscowości, w tym pracownicy Grupy Meblowej Szynaka i ich rodziny.

Każdego roku dla dobra naszych pracowników, ich rodzin i społeczności lokalnych angażujemy się w działania prospołeczne, chcąc w ten sposób podziękować im za



wieloletnie zaufanie, które okazują naszej firmie. Do najważniejszych działań, które w ostatnim czasie wsparliśmy, można zaliczyć:

- Zakup nowoczesnego sprzętu endoskopowego dla Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim.
- Wsparcie różnych dyscyplin sportu z naszego regionu (piłka nożna – klub sportowy: Jeziorak Ilawa, Stomil Olsztyn), piłka siatkowa (AZS Olsztyn), lekkoatletyka, kolarstwo, żużel, boks, taniec towarzyski).
- Wsparcie placówek szkolno-wychowawczych, w tym domów dziecka w Pacółtownie, Supraślu i Szymonowie.
- Wsparcie lokalnych wydarzeń sportowych: Triathlon Kurzętnik sponsorowany przez zakłady: MM Szynaka Interline i Fabrykę Mebli w Nowym Mieście Lubawskim, a także Lidzbarski Weltrack przez firmę Classic Sofa w Lidzbarku.
- Współorganizowanie największej imprezy plenerowej w województwie Szynaka Day, w której uczestniczą fani dobrej muzyki z całej Polski.
- Organizację wewnętrznej akcji charytatywnej Szynaka Paczka, podczas której wspieramy rodziny z regionu będące w potrzebie oraz organizację akcji Szynaka Paka dla bezdomnego zwierzątka wspierającej lokalne schroniska dla zwierząt.
- Wsparcie przez Ilawskie zakłady Logistic Szynaka i MM Szynaka Living znanej w całej Polsce imprezy plenerowej Festiwal nad Jeziorkiem w Siemianach, w której licznie uczestniczą pracownicy Grupy Meblowej Szynaka, ich rodziny.



PAŁAC MORTEĞI
HOTEL & SPA
★★★★



PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

SAMORZĄD A SZKOLNICTWO

EDUKACJA JEST JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH I RÓWNOCZEŚNIE NAJTRUDNIEJSZYCH ZADAŃ DLA SAMORZĄDÓW. CHCEMY DOBRYCH SZKÓŁ, EDUKACJI, KTÓRA WYPOSAŻY UCZNIÓW W WIEDZĘ, DA UMIEJĘTNOŚĆ ODNALEZIENIA SIĘ W REALIACH, Z JAKIMI MŁODY CZŁOWIEK PO UKOŃCZENIU SZKOŁY BĘDZIE SIĘ MIERZYŁ.

Nie bez znaczenia jest także poziom kompetencji nauczycieli, zaplecze lokalowe, poziom wyposażenia szkół. Przed dobrą szkołą stawia się wiele zadań, na wielu płaszczyznach - cel jest jeden, młodzi ludzie, którzy będą mogli odnosić sukcesy na niezwykle dynamicznym rynku pracy. W jaki sposób samorząd wspiera szkołę w realizacji szeregu zadań?

Zadania samorządu terytorialnego wobec szkół i placówek oświatowych są ściśle określone. Art. 5 i art. 5a Ustawy o systemie oświaty mówi, że do najważniejszych zadań jednostki samorządu terytorialnego jako organu prowadzącego publiczną szkołę lub placówkę należą: zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki; zapewnienie warunków umożliwiających stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży objętych kształceniem specjalnym; wykonywanie remontów obiektów szkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie; zapewnienie obsługi administracyjnej, w tym prawnej, obsługi finansowej i obsługi organizacyjnej szkoły lub placówki; wyposażenie szkoły lub placówki w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, programów wychowawczych, przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów oraz wykonywania innych zadań statutowych. Nauczyciele mają zagwarantowane środki na doskonalenie zawodowe w budżetach organów prowadzących. Tak jak przed szkołami stawia się wiele zadań, tak lista oczekiwań względem samorządu jako organu prowadzącego, jest także bardzo długa.

Do podstawowych zadań organu prowadzącego należy zagwarantowanie zasobów do realizacji w szkołach planu nauczania. Samorząd zapewnia bezpłatne nauczanie w ramach realizacji podstawy programowej, umożliwia zatrudnianie nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami, wspomaga szkoły w realizacji celów narzuconych przez państwo. Form wsparcia jest o wiele więcej, a wszystko w celu uzyskania jak najlepszych warunków dla ucznia. W ogromnej ilości spraw samorząd jest podstawą funkcjonowania szkoły, tym samym ma narzędzia do kontrolowania, in-



Fot. Adobe Stock

spirowania, wpływania na działalność placówki. Organ prowadzący zabiega o o prawidłowy przebieg rekrutacji uczniów, kierując się zasadą powszechnej dostępności, monitoruje o stanie realizacji zadań oświatowych, kontroluje wydatkowanie przez szkoły powierzonych środków finansowych, motywuje i nadzoruje realizację celów polityki oświatowej, inicjuje działania zmierzające do osiągania przez szkoły i placówki wysokich efektów kształcenia.

Zarządzanie szkołą lub placówką koncentruje się na wychowaniu, nauczaniu i uczeniu się oraz zapewnieniu warunków odpowiednich do realizacji tych zadań. To w wielkim skrócie, ponieważ miejsce szkoły na mapie lokalnego samorządu, to niezwykle ważne zadanie, które do osiągnięcia sukcesu potrzebuje wsparcia wielu innych podmiotów. Spójna działalność wszystkich podmiotów środowiska

lokalnego (szkół, placówek oświatowych, instytucji kulturalnych, ośrodków sportowych, stowarzyszeń i organizacji młodzieżowych) sprzyja wszechstronnemu rozwojowi zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców regionu. To wielopłaszczyznowa współpraca, która bez wątpienia jest zadaniem samorządu, ale także naturalnym zjawiskiem wynikającym z potrzeb ludzkich. W tworzeniu warunków dla jak najlepszego rozwoju młodego człowieka, warto a nawet trzeba korzystać z zasobów środowiska lokalnego. Samorząd tworzy takie warunki, które, poza murami szkoły, stanowią ważny element edukacji. Zarządzanie szkołą lub placówką służy przede wszystkim jej rozwojowi. Nie będzie sukcesu edukacyjnego bez ścisłej współpracy nauczycieli, dyrektorów, rodziców i samorządu właśnie. Oczekiwania z każdej strony są ogromne. Zainteresowanie społeczne zadaniami oświatowymi, realizowany-

mi obowiązkowo przez gminę, powiat i samorządy województw jest bardzo duże. Nad tym wszystkim stoją finanse, nakłady na realizację wszystkich oczekiwań nigdy nie są wystarczające, edukacja najczęściej jest na szczycie wydatków samorządów. Tak jak w skali kraju wciąż słyszymy, że służba zdrowia jest niedofinansowana, także szkolnictwo boryka się z brakami finansowymi.

Szkolnictwo jest ogromnym obciążeniem finansowym dla samorządów, widać to szczególnie w małych miejscowościach, gdy kolejne szkoły są zamykane. Równocześnie jest niezwykle ważnym elementem w rozwoju lokalnych społeczności. Często to właśnie wokół szkół koncentruje się życie kulturalne, to w szkołach mieszkańcy się spotykają, wspólnie spełniają czas. Gdy szkoły brakuje, o wiele trudniej jest zadbać o wspólnotę, o lokalny patriotyzm, o wspólne dobro. Dlatego tak ważna jest rola samorządu w szkolni-

ctwie, w tym ogniwie, który istnieje na każdym kroku, od najmniejszych wsi do wielkich miast. To tu uczą się i dojrzewają kolejne pokolenia, dlatego dobra szkoła powinna być w interesie wszystkich. Przecież demografia korzystna niestety nie jest.

Alina Laskowska

W trosce o budowanie wysokiej jakości edukacji, państwo sformułowało jednolite wymagania dla wszystkich szkół i placówek. Wyznaczają one pożądany stan w systemie oświaty, a jednocześnie pozwalają na kreowanie polityki oświatowej zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym czy lokalnym. Informacje dotyczące poziomu spełniania wymagań szkoły i placówki są pozyskiwane w wyniku zewnętrznego nadzoru pedagogicznego, opartego na jednolitych w całym kraju narzędziach i procedurach.

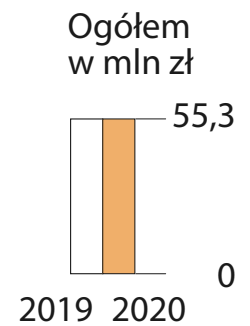
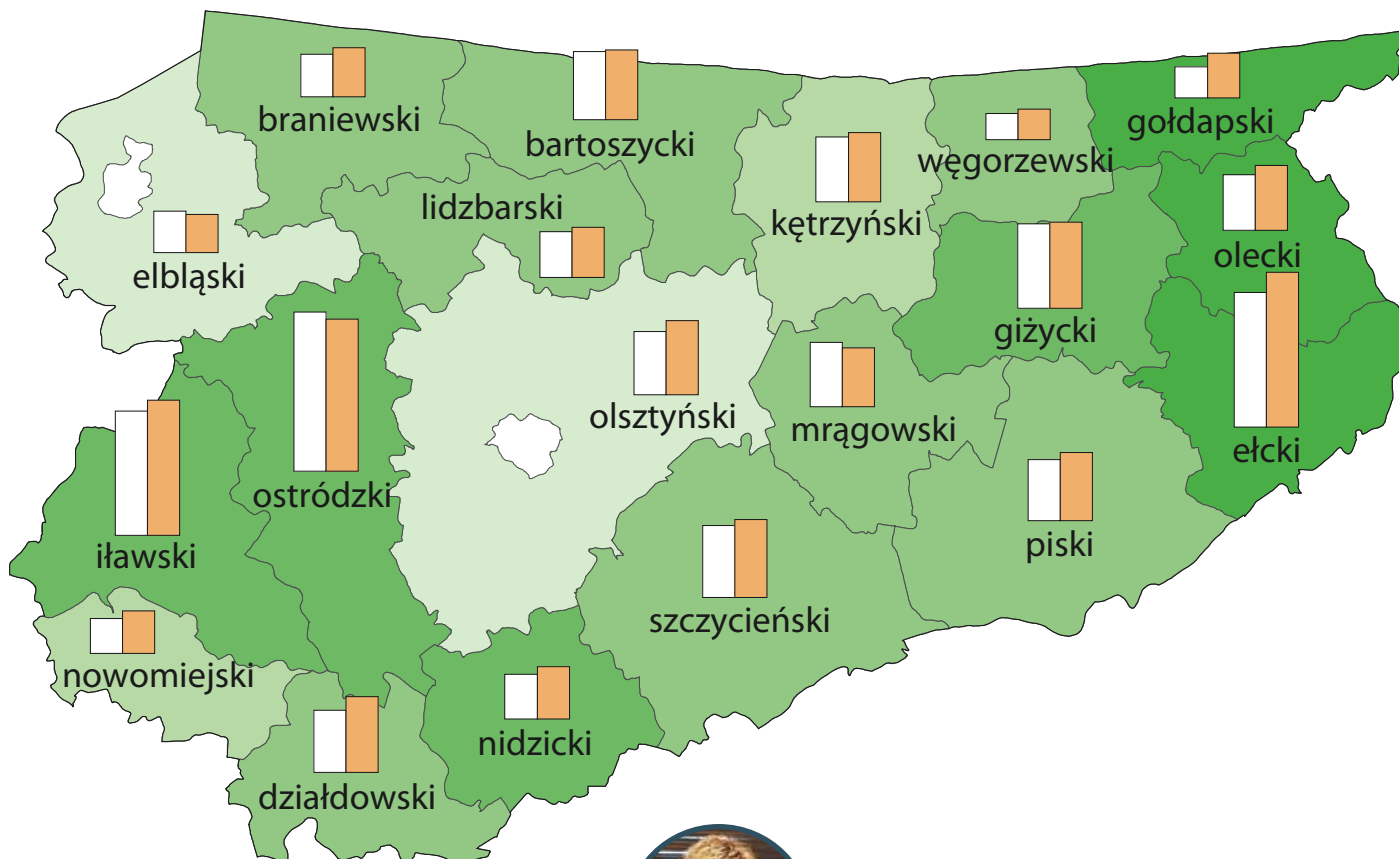
PARTNER GŁÓWNY



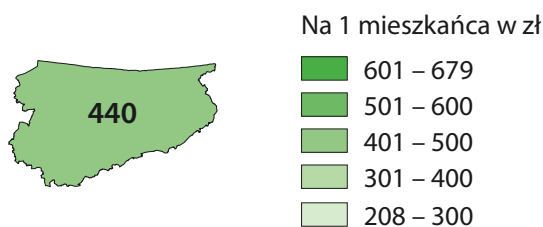
PARTNER MERYTORYCZNY



WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA OŚWIATĘ I WYCHOWANIE W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



* bez miast na prawach powiatów



WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW NA OŚWIATĘ I WYCHOWANIE w zł (bez miast na prawach powiatów)

	POWIATY	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2019	2020	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	403	440	456 891 435	497 564 211
1	Powiat olecki	581	679	19 923 613	23 096 738
2	Powiat gołdapski	417	606	11 172 627	16 060 068
3	Powiat ełcki	525	605	48 014 076	55 285 439
4	Powiat nidzicki	485	570	15 985 390	18 607 355
5	Powiat giżycki	531	547	30 095 810	30 775 434
6	Powiat ostródzki	543	523	56 779 494	54 163 959
7	Powiat iławski	478	521	44 407 656	48 282 316
8	Powiat węgorzewski	403	480	9 193 475	10 767 378
9	Powiat bartoszycki	420	439	24 210 384	24 810 434
10	Powiat lidzbarski	395	437	16 320 858	17 842 458
11	Powiat piski	385	433	21 684 586	24 171 226
12	Powiat braniewski	369	429	15 203 292	17 477 125
13	Powiat mrągowski	461	428	23 025 952	21 160 649
14	Powiat działdowski	339	417	22 116 764	27 026 090
15	Powiat szczycieński	369	404	25 712 098	27 928 255
16	Powiat kętrzyński	370	399	23 151 079	24 638 106
17	Powiat nowomiejski	286	347	12 540 045	15 177 777
18	Powiat elbląski	257	241	14 722 570	13 732 822
19	Powiat olsztyński	179	208	22 631 668	26 560 583



Marzanna Wardziejewska, starosta gołdapski

Jest nam niezmiernie miło, że znaleźliśmy się na zaszczytnym miejscu w tej kategorii. W 2020 roku aż 3 wnioski z tej dziedziny zakwalifikowały się do realizacji w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych: modernizacja budynków oświatowych przy Zespole Szkół Zawodowych w Gołdapi, budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z modernizacją sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym w Gołdapi, a także rozbudowa infrastruktury oświatowej – tj. budowa sali dydaktyczno-szkoleniowej przy Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Gołdapi i dobudowa windy zewnętrznej dla niepełnosprawnych przy Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Gołdapi. Ponadto Powiat Gołdapski w ramach projektu „Zdalna Szkoła” pozyskał grant na zakup sprzętu dla uczniów i nauczycieli. To ogromny zastrzyk finansowy i realizacja inwestycji, na które z racji skromnego budżetu nie mogliśmy sobie do tej pory pozwolić. Tym bardziej, że rosną koszty związane z zapewnieniem edukacji, subwencja oświatowa w obecnej sytuacji nie wystarcza na pokrycie wzrostu podwyżek płac nauczycieli. Samorządy muszą dokładać z własnego budżetu i rośnie dysproporcja pomiędzy wysokością subwencji a ich wydatkami na oświatę.



Marian Świerszcz, starosta olecki

Powiat Olecki, jak i inne powiaty, najwyższe wydatki ponosi w obszarze oświaty i wychowania – w 2020 r. była to kwota 27 334 013 zł (40,2% całego budżetu powiatu). Wydatki oświatowe to nie tylko wynagrodzenia nauczycieli, ale także między innymi: płace administracji i obsługi, koszty utrzymania i remontów budynków, zakup pomocy dydaktycznych i sprzętu. W 2020 r. rozpoczęto prace renowacyjne oleckiego Zamku (Zespołu Szkół Technicznych), termomodernizację Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych w Olecku oraz przygotowania do budowy dwóch boisk szkolnych.



Marek Chojnowski, starosta ełcki

Wydatki Powiatu Ełckiego na oświatę i wychowanie to blisko połowa naszych wszystkich wydatków. Prowadzimy zarówno licea, technika, jak i szkoły zawodowe. To właśnie w technikach uczy się najwięcej uczniów. Kształcenie techniczne i zawodowe są niestety najdroższe. Realizujemy duży projekt, o wartości około 5 milionów złotych, związany z modernizacją Centrum Kształcenia Zawodowego. Teraz przygotowujemy się do termomodernizacji Zespołu Szkół nr 6. Wcześniej w tej placówce prowadziliśmy remont internatu. Teraz uczniowie mają tam do dyspozycji pokoje dwuosobowe z łazienkami. Jest to standard XXI wieku. Ale nasze wydatki na oświatę to nie tylko szkoły, ale również prowadzenie innych placówek. Możemy pochwalić się bardzo dobrze funkcjonującym i docenianym Powiatowym Centrum Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Ełku. Dzieci i młodzież, a także ich rodzice mogą liczyć tam na fachową diagnozę i pomoc w rozwiązywaniu przeróżnych problemów, z jakimi na co dzień muszą się mierzyć. Nasz Powiat prowadzi również Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, a także placówkę sportową, kuźnię wielu talentów - Międzyszkolny Ośrodek Sportowy.

PARTNER GŁÓWNY

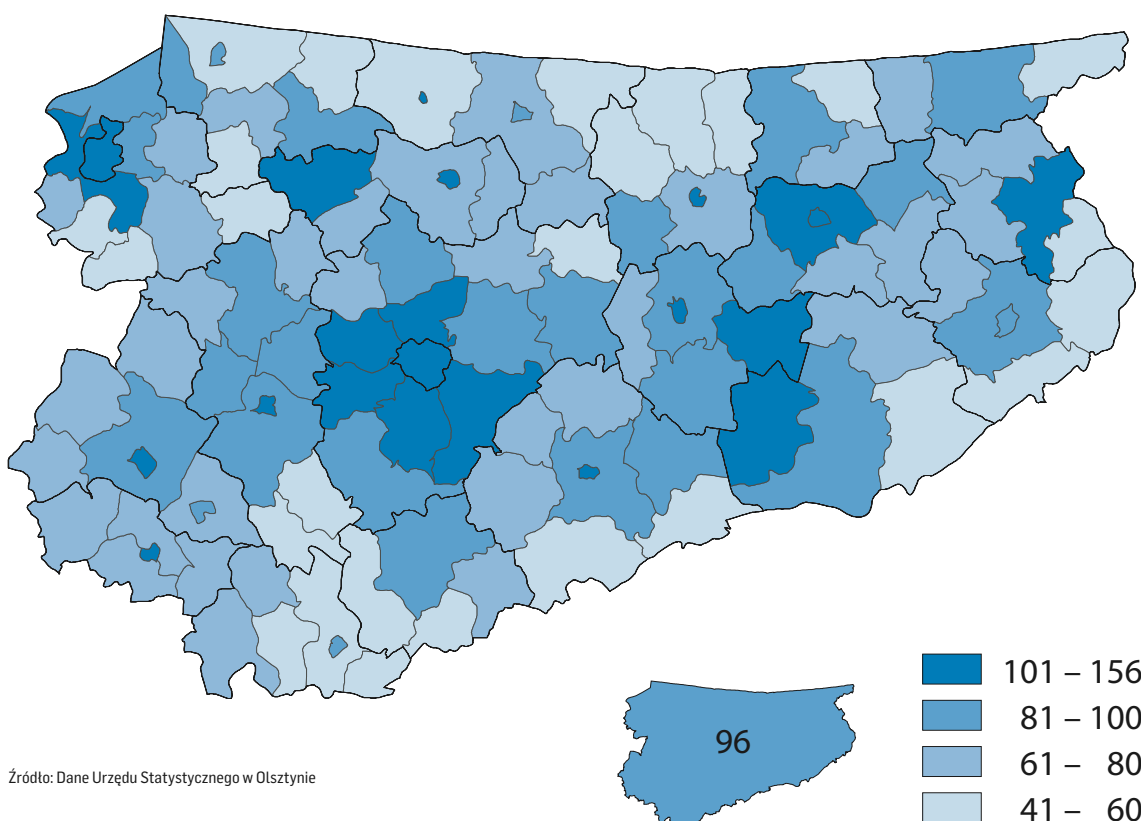
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

PODMIOTY GOSPODARKI NARODOWEJ W REJESTRZE REGON NA 1000 MIESZKAŃCÓW WEDŁUG GMIN W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

**Krzysztof Harmaciński, wójt gminy wiejskiej Łąta**

— Sprowadzanie na nasz teren podmiotów gospodarczych, w tym także narodowych, jest możliwe dzięki naszej nieustannej pracy związanej z polepszaniem warunków życiowych, ale także całej infrastruktury. Podstawowym dokumentem, którym posługujemy się w tej dziedzinie naszej działalności, jest Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy wiejskiej Łąta. Wciąż inwestujemy w rozwój sieci drogowej itd., nie zapominając jednak o zachowaniu naszych wspaniałych walorów przyrodniczych. Na tak pięknym terenie, zalesionym w 42%, na którym znajdują się cztery rezerваты przyrody, nie tylko chce się mieszkać, ale także inwestować.

**Witold Wróblewski, prezydent Elbląga**

Cieszymy się, że w tej kategorii utrzymujemy się w czołówce. Ten rok był bardzo trudny dla przedsiębiorców. Pandemia koronawirusa zatrzymała rozwój wielu firm. Szczególnie dotyczyło to branż usługowych, gastronomicznych, czy hotelarskich. Staraliśmy się wspierać lokalnych przedsiębiorców, aby zachowali płynność finansową. Pozyskujemy również nowych inwestorów z różnych branż. Mamy atrakcyjne tereny inwestycyjne, tak jak wspominałem, jesteśmy bardzo dobrze skomunikowani. Jednym z impulsów rozwojowych jest z pewnością budowa kanału żeglownego przez Mierzę Wiślaną. Widzimy dzięki temu jeszcze większe zainteresowanie Elblągiem.

**Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku**

Ełk jest miastem, które cały czas się rozwija. Nowe inwestycje miejskie, budownictwo mieszkaniowe, zagospodarowanie terenu. Każdego roku widać zmiany, jakie zachodzą w naszej przestrzeni miejskiej. Ale jednocześnie rozwijają się też mieszkańcy Ełku. Co roku pojawiają się nowe organizacje społeczne takie jak fundacje czy stowarzyszenia, ale też różnego rodzaju spółki handlowe. Coraz więcej osób, decyduje się na założenie własnej działalności gospodarczej. Za każdą z tych decyzji stoi pomysł na rozwój zawodowy i odwaga, by sięgać po więcej i realizować wyznaczone cele. Tak się dzieje m.in. w przypadku start-upów, które rozwijają się w ełckim Parku Naukowo-Technologicznym, gdzie mają zapewnione profesjonalne wsparcie biznesowe. To z kolei dowodzi temu, że chcąc to móc, a miasto Ełk posiada narzędzia, dzięki którym może wspierać innowacyjne pomysły.

PODMIOTY GOSPODARKI NARODOWEJ

		2019	2020
GMINY MIEJSKIE	Olsztyn	1898	1736
	Elbląg	1145	991
	Ełk	525	451
GMINY WIEJSKIE	Stawiguda	182	163
	Ostróda	158	134
	Łąta	106	126
GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	Pisz	197	183
	Morąg	173	150
	Pastętk	138	147

	GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	PODMIOTY NA 1000 LUDNOŚCI
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	96
1	G. Stawiguda	156
2	G. Dywity	143
3	M. Olsztyn	142
4	G. Jonkowo	129
5	M. Giżycko	125
6	M. Mrągowo	121
7	M-W. Mikołajki	120
8	G. Giętrwałd	120
9	M. Lidzbark Warmiński	114
10	M-W. Olecko	113
11	G. Giżycko	113
12	G. Elbląg	113
...		
114	G. Lelkowo	48
115	G. Kalinowo	48
116	G. Górowo Iławeckie	41

	GMINY MIEJSKIE	PODMIOTY 2020
1	Olsztyn	1736
2	Elbląg	991
3	Ełk	451
4	Łąta	266
5	Giżycko	228
6	Ostróda	205
7	Mrągowo	172
8	Bartoszyce	151
9	Kętrzyn	151
10	Szczytno	150
11	Działdowo	129
12	Lidzbark Warmiński	117
13	Braniewo	109
14	Nowe Miasto Lubawskie	96
15	Lubawa	69
16	Górowo Iławeckie	22

	GMINY WIEJSKIE	PODMIOTY 2020
1	Stawiguda	163
2	Ostróda	134
3	Łąta	126
4	Dywity	110
5	Szczytno	107
6	Ełk	97
7	Jonkowo	86
8	Purda	77
9	Giżycko	76
10	Bartoszyce	75
11	Mrągowo	69
12	Lubawa	66
...		
64	Kołno	10
65	Budry	10
66	Janowo	9

	GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	PODMIOTY 2020
1	Pisz	183
2	Morąg	150
3	Pastętk	147
4	Olecko	144
5	Barczewo	141
6	Nidzica	139
7	Biskupiec	130
8	Gotdąp	117
9	Dobre Miasto	111
10	Mikołajki	100
11	Susz	95
12	Węgorzewo	83
...		
32	Żalewo	28
33	Frombork	26
34	Miłomłyn	24

OLSZTYN 2030+ – PLANUJEMY MIASTO

Naszym priorytetem jest zapewnienie warunków zrównoważonego rozwoju Olsztyna oraz najwyższej jakości życia jego mieszkańców. Zmieniające się uwarunkowania społeczno-gospodarcze, w tym m.in. zmiany demograficzne, wpływ pandemii COVID-19 na rynek pracy, system ochrony zdrowia oraz inne aspekty funkcjonowania miasta i życia jego mieszkańców, wyzwania, przed jakimi stoimy, oraz możliwości, jakie niesie rozpoczynająca się wkrótce nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej, wymagają przeglądu wyznaczonych celów i kierunków rozwoju Olsztyna – mówi Piotr Grzymowicz – prezydent Olsztyna. Dlatego przystąpiliśmy do opracowania najważniejszego dokumentu strategicznego, jakim jest Strategia rozwoju miasta – Olsztyn 2030+.



Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna

O tym, że planowość i ciągłość działań oraz umiejętność spojrzenia na miasto z pewnego dystansu, jako na funkcjonalną całość, jeden organizm, przekonują sukcesy zrealizowanych przedsięwzięć. Sztandarowa inwestycja stolicy Warmii i Mazur – Centrum Rekreacyjno-Sportowe UKIEL – znalazła się wśród laureatów konkursu „Top Inwestycje Komunalne - 10 Lat”. Jubileuszowa edycja konkursu to plebiscyt, w którym wzięli udział najlepsi ze wszystkich dotychczasowych edycji. Ocenie ekspertów poddanych zostało ponad 90 inwestycji, zrealizowanych w ciągu minionej dekady. *Olsztyński projekt był tym najlepszym w 2015 roku. Teraz centrum wypoczynku i aktywności nad największym olsztyńskim akwenem, które rocznie odwiedza około miliona osób, potwierdziło swą jakość. Niezwykle cieszę się, że nasza eksportowa inwestycja znalazła się w złotej dziesiątce najlepszych inwestycji dziesięciolecia* – dodaje prezydent miasta.

Prace nad dokumentem strategicznym przebiegają na kilku płaszczyznach. Jedną z nich jest płaszczyzna partycypacji, czyli wspólne z mieszkańcami i ekspertami omawianie różnych dziedzin życia miasta. Zaplanowano 10 debat eksperckich, podczas których rozmawiamy o tym, co dla naszego miasta i mieszkańców jest ważne. *Jesteśmy na półmetku tej swoistej diagnozy. Szukamy rozwiązań, obserwujemy doświadczenia innych miast, dokonujemy oceny własnych działań* – mówi Ewa Kaliszuk, zastępca prezydenta Olsztyna, przewodnicząca zespołu ds. opracowania strategii. *Zapraszamy do kolejnych spotkań, które odbywają się w każdy czwartek, do końca października. To pierwszy etap konsultacji społecznych, kolejne zaplanowane są na nadchodzące miesiące.*

Wszystkie debaty odbywają się w formule on-line, informacje o ich przebiegu i terminach znajdują się na stronie www.konsultacje.olsztyn.eu



Ewa Kaliszuk, z-ca prezydenta Olsztyna

Trwają także inne procesy konsultacyjne, do udziału w których serdecznie zapraszamy:

1. 01 maja 2021 r. – 31 grudnia 2021 r.
Olsztyński Budżet Obywatelski OBO 2022 – zgłosz na najważniejsze projekty:
www.glosujobo.olsztyn.eu

2. 26 sierpnia 2021 r. – 31 października 2021 r.
Strategia rozwoju miasta – Olsztyn 2030+ – weź udział w debatach:
www.konsultacje.olsztyn.eu

3. 16 sierpnia 2021 r. – 11 maja 2022 r.
Aktualizacja Planu mobilności MOF Olsztyna 2030+. Więcej na www.konsultacje.olsztyn.eu w zakładce *Mobilność w MOF*

4. 14 września 2021 r. – 15 października 2021 r.
Program współpracy Miasta Olsztyna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami uprawnionymi zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w roku 2022 – www.konsultacje.olsztyn.eu.

5. 24 września 2021 r. – 29 października 2021 r.
Strategia miejskiego obszaru funkcjonalnego Olsztyna jest odpowiedzią samorządów lokalnych na wyzwania, jakie niesie za sobą perspektywa finansowa budżetu UE na lata 2021-2027 – www.konsultacje.olsztyn.eu – zakładka MOF – Nowe wyzwania.

Zapraszamy do dyskusji i głosowania!

POROZMAWIAJMY O OLSZTYNIE

DYSKUSJE SPOTKANIA PROJEKTY WARSZTATY

OLSZTYN 2030+

konsultacje.olsztyn.eu

Olsztyn inspirujący	<i>kultura, tożsamość, kreatywność, inspiracje itp.</i>	30 września 2021 r.
Olsztyn wielopokoleniowy	<i>młodość, empatia, colving, współpraca wielopokoleniowa, sąsiedztwo wielopokoleniowe itp.</i>	7 października 2021 r.
Olsztyn mobilny	<i>transport publiczny, obwodnica, bezpieczeństwo, organizacja ruchu, elektromobilność itp.</i>	14 października 2021 r.
Olsztyn zdrowy i aktywny	<i>profilaktyka, pandemia, ochrona zdrowia, formy spędzania wolnego czasu, jakość usług medycznych itp.</i>	21 października 2021 r.
Olsztyn kompetentny	<i>nauka, praktyka, edukacja, szkoły wyższe, kluczowe kompetencje, zawody przyszłości, sztuczna inteligencja itp.</i>	28 października 2021 r.



CRS Ukiel



DE
CY
DU
JE!



STRATEGIA
ROZWOJU MIASTA



Urząd Miasta Olsztyna
Biuro Prezydenta Miasta
i Dialogu Obywatelskiego
Wydział Strategii i Funduszy Europejskich
strategia2030@olsztyn.eu
obo@olsztyn.eu

FB: [strategiaolsztyna](https://www.facebook.com/strategiaolsztyna)
FB: [OBOOlsztyn](https://www.facebook.com/OBOOlsztyn)
www.konsultacje.olsztyn.eu
www.obo.olsztyn.eu
www.olsztyn.eu



POWIAT NIDZICKI



POWIAT NIDZICKI INWESTUJE W BEZPIECZEŃSTWO! POWSTANĄ INNOWACYJNE PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH

7 września Starostwo Powiatowe w Nidzicy gościło wyjątkowych gości - Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego Artura Chojckiego oraz samorządowców z województwa warmińsko-mazurskiego, Starostę Ostródzkiego Andrzeja Wiczakowskiego i Wicestarostę Szczycieńskiego Jerzego Szczepanka, a to wszystko za sprawą dofinansowanych zadań mających na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych w

obszarze oddziaływania przejść dla pieszych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W imieniu Powiatu Nidzickiego oraz dzięki pozyskanym przez Powiat Nidzicki środkom Starosta Marcin Paliński, Wicestarosta Paweł Przybyłek, przy kontrasygnacie Skarbnika Powiatu Renaty Mróz podpisali z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim Arturem Chojckim

umowy na wspomniane wyżej dofinansowane zadania. W spotkaniu udział wzięli radny Sejmiku Woj. Warmińsko-Mazurskiego Patryk Kozłowski i Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Brózdziński.

Już wkrótce na terenie Powiatu Nidzickiego powstaną bezpieczne i innowacyjne przejścia dla pieszych, — w ramach przebudowy zostaną one wyniesione, doświetlone oraz wyposażone w urządzenie do pomiaru prędkości.

Dofinansowane zadania:

- Przebudowa przejścia dla pieszych w ciągu powiatowej ulicy Olsztyńskiej w m. Nidzica;
- Przebudowa przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej w m. Janowiec Kościelny;
- Przebudowa przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Janowo Ryki Borkowo (gr. woj.) w m. Janowo;
- Przebudowa przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej w m. Łyna;
- Przebudowa przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Leszcz — Jankowice — Rączki — Moczysko w m. Szkotowo.



NOWOCZESNA INFRASTRUKTURA DROGOWA W POWIECIE NIDZICKIM – UROCZYSTE OTWARCIE ZAKOŃCZONYCH INWESTYCJI

7 września odbyło się uroczyste otwarcie zakończonych inwestycji drogowych, tj. remont drogi powiatowej na odcinku Kozłowo – Zaborowo oraz remont drogi powiatowej na odcinku Kozłowo – Sławka Wielka.

Na tym wyjątkowym wydarzeniu nie mogło zabraknąć Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Artura Chojckiego, radnego Sejmiku Woj. W-M Patryka Kozłowskie-

go, Starosty Marcina Palińskiego, Wicestarosty Pawła Przybyłka, Przewodniczącego Rady Powiatu Andrzeja Brózdzińskiego, radnych Rady Powiatu oraz przedstawicieli samorządu gminy Kozłowo.

– Dynamika poprawy infrastruktury drogowej w naszym powiecie jest imponująca, a to wszystko dzięki bardzo dobrej współpracy z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim Arturem Chojckim oraz samorzą-



dami gminnymi. Dzięki naszej determinacji podejmujemy odważne decyzje i zmieniamy otaczającą nas rzeczywistość na lepsze! — mówił Starosta Marcin Paliński.

Remont drogi powiatowej na odcinku Kozłowo – Zaborowo: wartość zadania 1 580 459,72 zł, a dofinansowanie 948 275,83 zł (ze środków Funduszu Dróg Samorzą-

dowych (obecnie Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg).

Remont drogi powiatowej na odcinku Kozłowo – Sławka Wielka: wartość robót 1 631 534,98 zł, w tym 1 142 074,49 zł to środki z Funduszu Dróg Samorządowych (obecnie Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg).



POWIAT NIDZICKI WSPIERA PRZEDSIĘBIORCÓW



7 września miała miejsce wizyta Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Artura Chojckiego oraz przedstawicieli władz samorządu Powiatu Nidzickiego na czele ze Starostą Marcinem Palińskim w firmie Colet Sp. z o.o. w Kozłowie, która zajmuje się produkcją mebli tapicerowanych. — Swoją pozycję zawdzięczamy terminowości dostaw, szybkości działania, jakości sprzedawanych wyrobów, a przede wszystkim wysiłkom naszym oraz naszych pracowników, którzy dbają o sprawność funkcjonowania przedsiębiorstwa — mówił podczas spotkania Piotr Rólka, właściciel firmy. Starosta Marcin Paliński wyraził słowa uznania dla właścicieli za zaangażowanie i stworzenie od podstaw tak dobrze rozwijającego się przedsiębiorstwa, które rozsądnie gospodaruje oraz inwestuje pieniądze w dalszy rozwój firmy.

14 września Starosta Nidzicki Marcin Paliński wraz z Przewodniczącym Rady Powiatu Nidzickiego Andrzejem Brózdzińskim, Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Nidzicy Aleksandrą Nowogórką oraz Przewodniczącym Rady Rynku Pracy Piotrem Miecznikowskim mieli przyjemność odwiedzić firmę Michna Food, która mieści się przy ulicy Kolejowej 7 w Nidzicy.

Przedsiębiorstwo Michna Food Sp. z o.o. Sp. k. to średniej wielkości firma, utworzona w 2009 roku,

z siedzibą w gminie Pelplin (Ropuchy). Od 2015 roku przedsiębiorstwo zajmuje się skupowaniem surowca mięsnego, głównie głów wieprzowych w celu ich dalszej sprzedaży. W asyście Prezesa Zarządu Pana Pawła Michny oraz Dyrektora Zakładu w Nidzicy Agnieszki Kalisz zaproszeni goście mieli okazję poznać cały proces powstawania produktów. Punktem końcowym spotkania była degustacja wyrobów firmy, która niewątpliwie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. — Podstawą nowoczesnego i stabilnego rynku pracy są dobrze funkcjonujące przedsiębiorstwa, ich siłą są wysoka jakość wyrobów oraz wykwalifikowani pracownicy, a Michna Food jest tego dobrym przykładem. Jestem dumny, że Powiat Nidzicki stał się atrakcyjnym miejscem do inwestowania, co sprawia, że poprawia się koniunktura gospodarcza przy jednoczesnym obniżaniu stopy bezrobocia. Dzięki dynamicznie rozwijającym się firmom nasz powiat stale się rozwija, co ma bezpośredni wpływ na poprawę jakości życia jego mieszkańców — mówił Starosta Marcin Paliński.



PARTNER GŁÓWNY

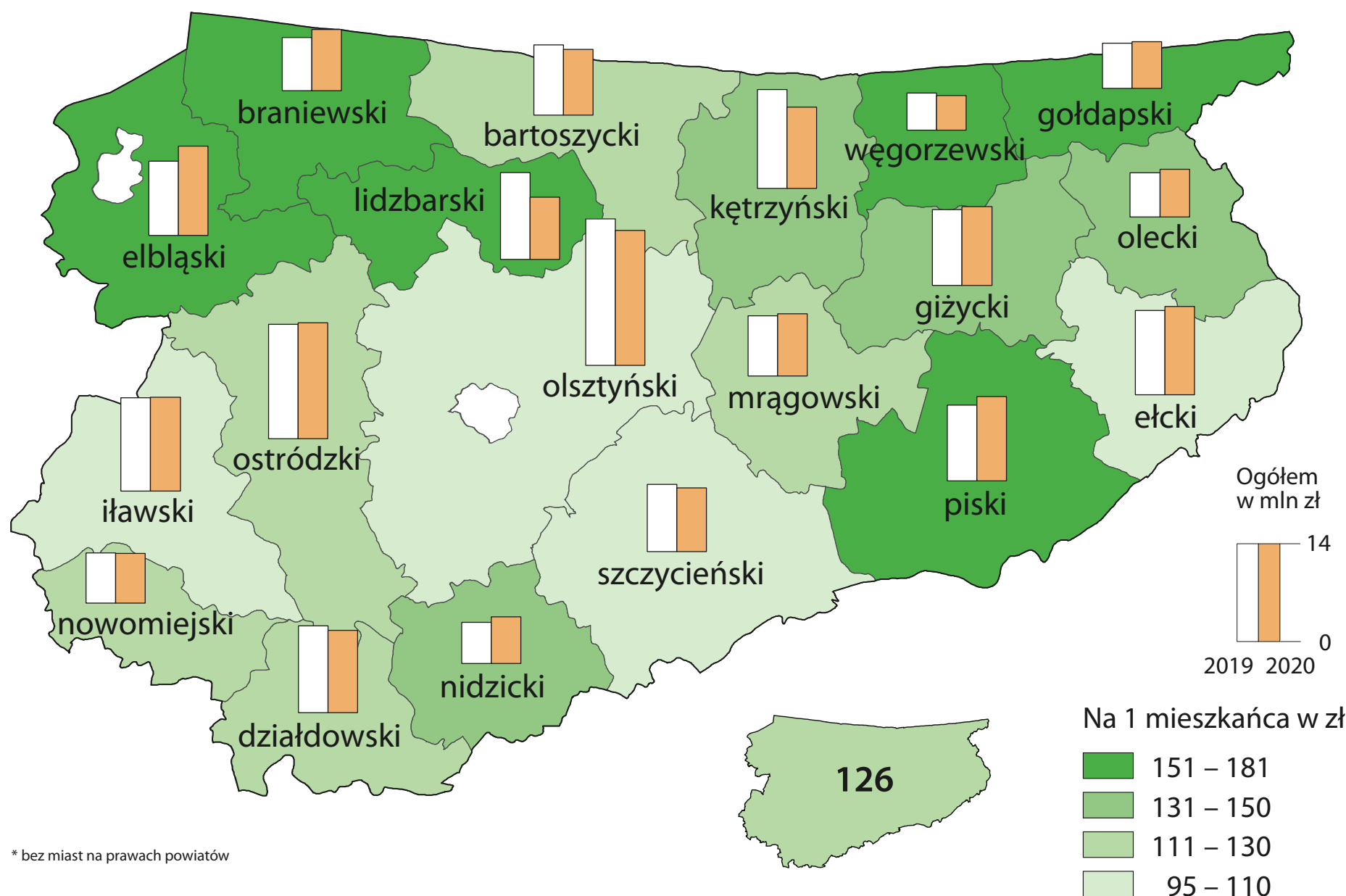
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA ADMINISTRACJĘ PUBLICZNĄ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



* bez miast na prawach powiatów

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Marzanna Wardziejewska, starosta gołdapski

Dokładamy wszelkich starań, aby działania naszego samorządu były na wysokim poziomie. Wszystko co robimy, robimy z myślą o mieszkańcach powiatu, dlatego pozyskujemy fundusze oraz dofinansowania, krok po kroku i z determinacją osiągając wyznaczone cele. W tle toczącej się pandemii zgodnie z planem realizowaliśmy budżet powiatu. Zrealizowaliśmy długo wyczekiwane przez mieszkańców inwestycje drogowe. Zakończyliśmy termomodernizację Zespołu Szkół Zawodowych w Gołdapi. Jesteśmy w trakcie realizacji kolejnych inwestycji, które wpłyną na poprawę jakości życia naszych mieszkańców. Pozyskaliśmy na ten cel ponad 2,8 mln zł. Biorąc pod uwagę niewielki budżet powiatu, ów zastrzyk finansowy umożliwi chociaż częściowe zaspokojenie potrzeb mieszkańców. Pozwoli m.in. na budowę miejsc parkingowych przy szpitalu, boiska wielofunkcyjnego i sali dydaktyczno-szkoleniowej oraz modernizację budynków oświatowych.



Maciej Romanowski, starosta elbląski

To miła niespodzianka, że Powiat Elbląski jest w pierwszej trójce w kategorii „Wydatki budżetów powiatów na administrację publiczną”. Stawiamy sobie za cel optymalizację kosztów funkcjonowania samorządu przy jednoczesnym inwestowaniu w jego rozwój. Zdajemy sobie sprawę, że wiele jest jeszcze do zrobienia dla dalszego rozwoju powiatu elbląskiego, tak by powiat nasz stawał się coraz bardziej przyjazny i otwarty na potrzeby lokalnej społeczności.

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW NA ADMINISTRACJĘ PUBLICZNĄ w zł

(bez miast na prawach powiatów)

	POWIATY	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2019	2020	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	127	126	144 323 106	142 682 278
1	Powiat gołdapski	173	181	4 643 837	4 831 567
2	Powiat elbląski	133	161	7 626 431	9 165 228
3	Powiat węgorzewski	165	157	3 766 139	3 552 112
4	Powiat lidzbarski	216	156	8 915 028	6 408 877
5	Powiat piski	138	155	7 765 962	8 644 999
6	Powiat braniewski	133	153	5 475 661	6 256 341
7	Powiat nidzicki	128	146	4 225 523	4 798 049
8	Powiat olecki	132	143	4 523 610	4 876 013
9	Powiat giżycki	137	143	7 784 488	8 084 165
10	Powiat kętrzyński	162	135	10 144 588	8 365 173
11	Powiat działdowski	137	130	8 924 298	8 457 464
12	Powiat mrągowski	124	129	6 219 128	6 422 973
13	Powiat bartoszycki	125	119	7 211 986	6 743 289
14	Powiat nowomiejski	118	117	5 159 572	5 109 758
15	Powiat ostródzki	112	114	11 751 529	11 855 540
16	Powiat olsztyński	119	109	15 024 952	13 865 144
17	Powiat iławski	103	104	9 592 582	9 628 965
18	Powiat ełcki	94	99	8 630 740	9 033 198
19	Powiat szczycieński	100	95	6 937 051	6 583 423

PARTNER GŁÓWNY



**BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO**

PARTNER MERYTORYCZNY

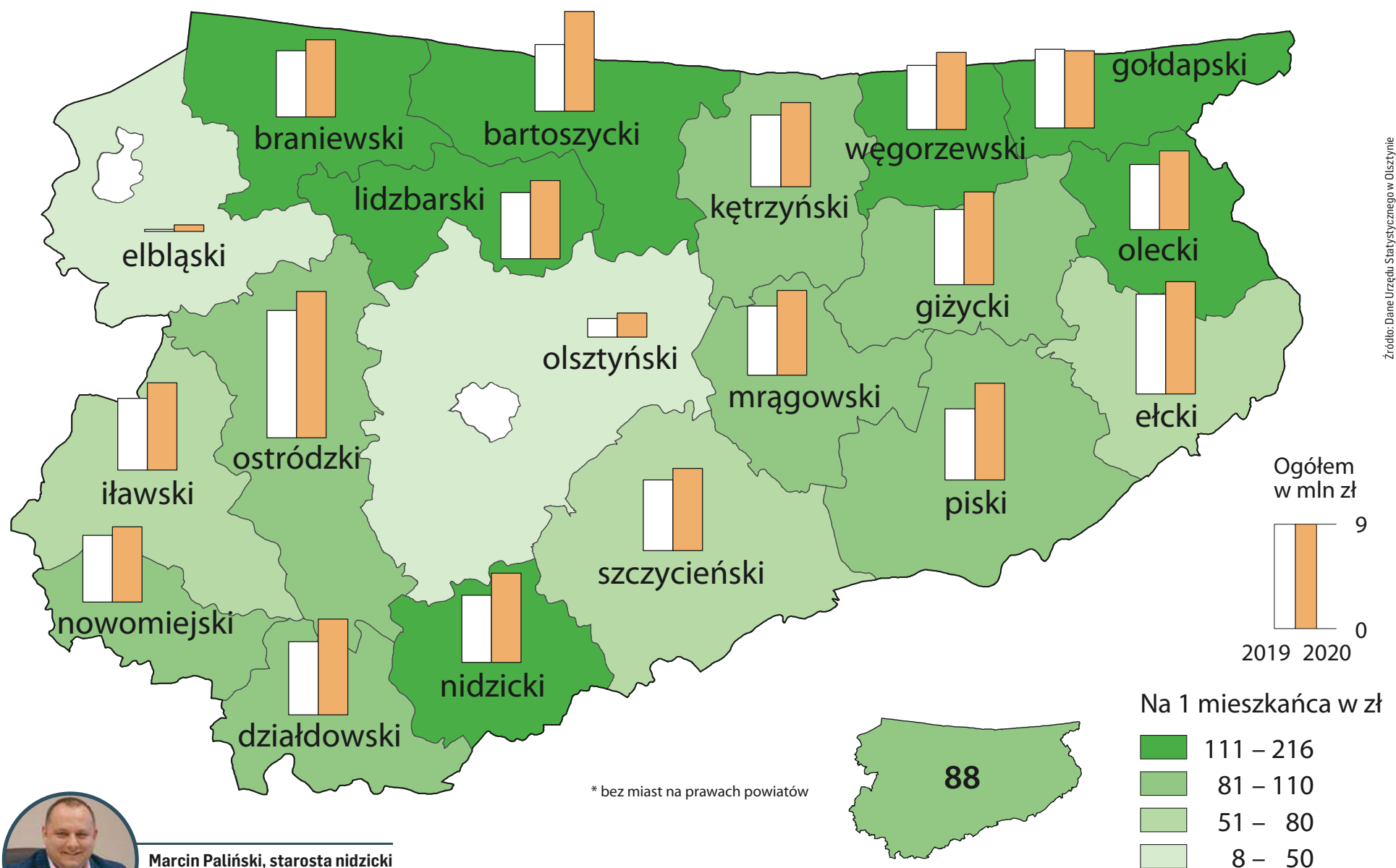


**Urząd Statystyczny
w Olsztynie**



NSP 2021

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONĘ PRZECIWOPOŻAROWĄ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Marcin Paliński, starosta nidzicki

Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa to priorytetowa sfera naszych działań zapewniająca bezpieczeństwo naszego powiatu. Jako szef Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego i przewodniczący Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku we współpracy ze służbami, inspekcjami i strażami szczebla powiatowego oraz terenowymi organami administracji wojewódzkiej i innymi instytucjami rządowymi, samorządowymi i pozarządowymi monitorujemy stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu nidzickiego. Powiat Nidzicki świetnie współpracuje ze służbami, stale i w miarę możliwości wspieramy je merytorycznie i finansowo. To wsparcie przyczynia się do zwiększania gotowości operacyjnej jednostek oraz znacząco podnosi poziom bezpieczeństwa na terenie Powiatu Nidzickiego. Inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu, a więc w ochronę ich życia, zdrowia oraz mienia to dla naszego samorządu jedno z najważniejszych zadań.



Marzanna Wardziejewska, starosta gołdapski

Rok 2020 był szczególnie trudny dla wszystkich. Epidemia koronawirusa sprawiła, że był to czas niezwykle trudny. Samorząd powiatowy zmagał się z szeregiem zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa społeczeństwa. W ramach bieżącej realizacji zadań, naprzeciw trudnościom, pomimo obostrzeń staraliśmy się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki. Dzięki dobrej współpracy ze służbami, inspekcjami i strażami, a także sprawnemu podejmowaniu działań przez władze powiatu oraz podległe gminy udało się zrealizować szereg zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w tej trudnej, kryzysowej sytuacji. W trybie pilnym realizowaliśmy zalecenia i zadania zlecone przez wojewodę warmińsko-mazurskiego. Prowadziliśmy akcje informacyjne, rozpowszechnialiśmy materiały edukacyjne dotyczące zapobieganiu koronawirusowi, wprowadziliśmy ograniczenia w zakresie bezpośredniego kontaktu podczas obsługi mieszkańców, unikając jednocześnie całkowitego zamknięcia starostwa. Z myślą o mieszkańcach naszego powiatu pozyskaliśmy środki na długo wyczekiwaną inwestycję, jaką była termomodernizacja budynków użyteczności publicznej z zakresu opieki zdrowotnej oraz oświaty na terenie naszego powiatu. Ponadto poprzez gospodarność w ramach bieżących wydatków możliwe było wykonanie szeregu remontów wewnątrz budynków szpitalnych. To tylko niektóre z działań, jakie w 2020 roku zrealizowaliśmy z myślą o zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu gołdapskiego.

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW NA BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONĘ PRZECIWOPOŻAROWĄ w zł (bez miast na prawach powiatów)

	POWIATY	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2019	2020	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	72	88	81 761 881	99 207 649
1	Powiat węgorzewski	178	216	4 060 752	4 868 702
2	Powiat gołdapski	186	184	5 000 858	4 905 207
3	Powiat nidzicki	129	173	4 247 422	5 650 759
4	Powiat olecki	121	147	4 140 245	5 003 983
5	Powiat lidzbarski	102	121	4 210 616	4 966 826
6	Powiat braniewski	102	119	4 201 855	4 887 896
7	Powiat bartoszycki	73	111	4 220 051	6 299 318
8	Powiat piski	80	109	4 500 594	6 115 414
9	Powiat nowomiejski	97	109	4 241 072	4 760 886
10	Powiat mrągowski	88	108	4 393 612	5 385 254
11	Powiat giżycki	84	104	4 742 641	5 875 833
12	Powiat działdowski	71	93	4 627 653	6 066 470
13	Powiat ostródzki	77	89	8 043 076	9 261 188
14	Powiat kętrzyński	72	86	4 518 907	5 336 093
15	Powiat ełcki	69	78	6 318 697	7 100 469
16	Powiat szczycieński	64	76	4 471 540	5 230 772
17	Powiat iławski	49	60	4 516 845	5 526 654
18	Powiat olsztyński	9	12	1 162 659	1 530 604
19	Powiat elbląski	2	8	142 785	435 323

PARTNER GŁÓWNY

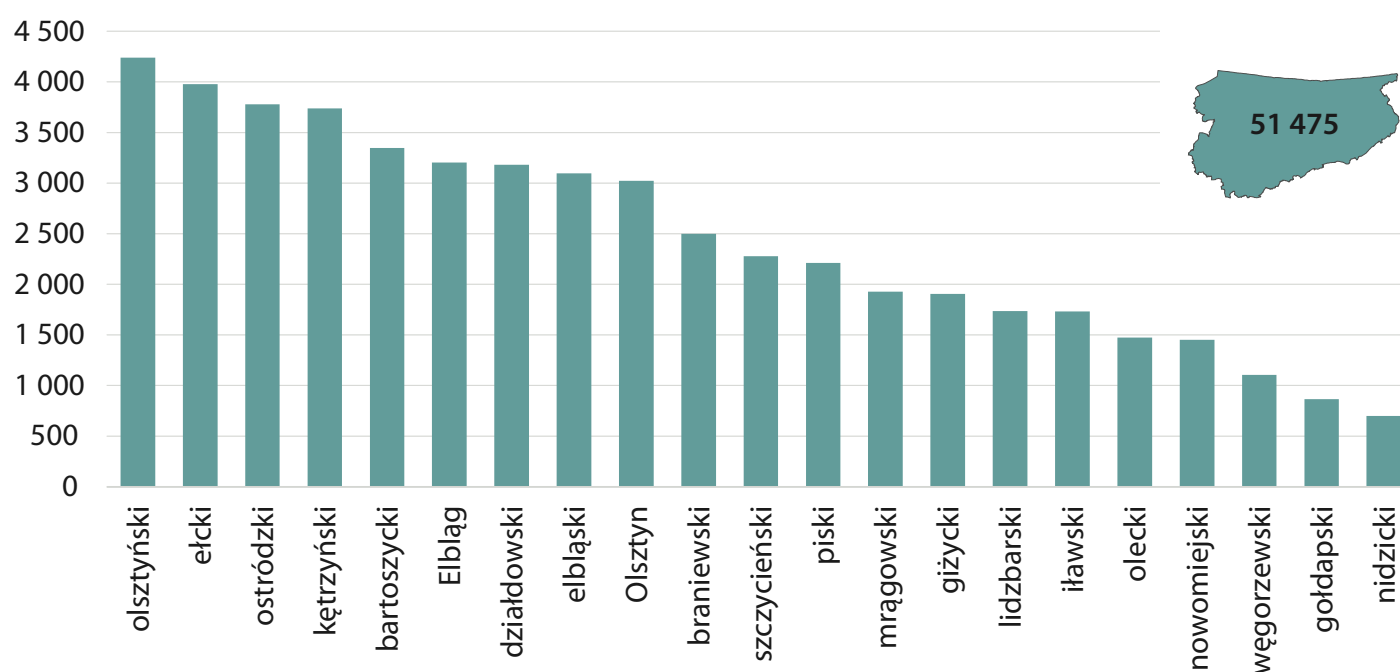
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

LICZBA BEZROBOTNYCH WEDŁUG POWIATÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM – STAN NA 31 GRUDNIA 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

REKLAMA

EŁK – TU JEST PRZESTRZEŃ DO ROZWOJU BIZNESU

WZRASTAJĄCA LICZBA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ W EŁKU DOWODZI, ŻE EŁCZANIE MAJĄ MOŻLIWOŚĆ I ODWAGĘ DO ROZWIJANIA WŁASNEGO BIZNESU. WŚRÓD ATUTÓW, KTÓRYMI DYSPONUJE MIASTO, JEST M.IN. PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY OFERUJĄCY INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI ORAZ PRZESTRZEŃ DO ROZWOJU STARTUP'ÓW. TO TAKŻE PROFESJONALNE DORADZTWO, Z KTÓREGO KORZYSTAJĄ PRZEDSIĘBIORCY ORAZ ATRAKCYJNE TERENY INWESTYCYJNE POŁOŻONE W MIEŚCIE I W STREFIE EKONOMICZNEJ.

Z roku na rok obserwuje się w Elku wzrost liczby zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. Część z nowo powstałych firm korzysta ze wsparcia elckiego Parku Naukowo-Technologicznego (PNT), który oferuje m.in. inkubator przedsiębiorczości wspomagający rozwój biznesu i umożliwiające samodzielne funkcjonowanie firm na rynku. Techno-Park pełni również funkcję centrum szkoleniowego i informacyjnego oraz stanowi platformę rozwoju innowacyjnych star-

tupów w regionie. W Urzędzie Miasta Elku funkcjonuje z kolei Biuro Obsługi Inwestora zapewniające profesjonalne wsparcie i doradztwo na każdym etapie inwestycji, od prezentacji oferty, przez pomoc w przygotowaniu dokumentacji aż do realizacji prac. Na terenie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz PNT, dostępne są tereny inwestycyjne przeznaczone m.in. pod działalność produkcyjną, usługową, mieszkaniową, przemysłową, budowlaną czy turystyczną. Usytuowane są w pobliżu obwod-



Park Naukowo-Technologiczny w Elku

nicy miasta i budującej się drogi ekspresowej Via Baltica.

W Elku rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Aktualnie deweloperzy budują nieruchomości w różnych częściach miasta. Popyt na mieszkania spowodowany jest m.in. dodatnimi wskaźnikami demograficznymi oraz saldem migracji. Świadczy to o tym, że Elk jest postrzegany jako dobre miejsce do życia, zakładania rodziny, rejestracji i prowadzenia własnej działalności gospodarczej czy rozwijania firm. W zeszłym roku miasto sprzedało inwestorom na cele usługowe pięć działek (w tym cztery w obrębie Parku Naukowo-Technologicznego) oraz nieruchomości gruntową pod mieszkaniową inwestycję deweloperską o łącznej powierzchni ok. 7,8 ha. Natomiast w tym roku prywatni przedsiębiorcy nabyli działki pod inwestycję w obrębie

strefy ekonomicznej o łącznej powierzchni ok. 1,2 ha oraz kolejne grunty pod zabudowę mieszkaniową. Trwa również procedura sprzedaży zabytkowej kamienicy w centrum miasta. Przetarg został już rozstrzygnięty. W ciągu dwóch lat do budżetu miasta ze sprzedaży tych nieruchomości wpłynęła kwota ok. 10,3 mln zł netto. Działki od miasta kupują również osoby prywatne. Na koniec II kwartału br. na terenie Podstrefy Elk działało 50 firm, łącznie zatrudniając 3116 osób. Nakłady inwestycyjne przekroczyły 1 mld 67 mln zł. To wszystko sprawia, że Elk nieustannie się rozwija. Z jednej strony za sprawą nowych inwestorów, rozwijających się przedsiębiorstw, nowych miejsc pracy, a z drugiej strony – mieszkańców, którzy decydują się na prowadzenie własnego biznesu i realizowanie własnych, innowacyjnych pomysłów.



Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna Podstrefa Elk

Więcej informacji na www.investin.elk.pl

53321EKWE-A-K

W NIDZICKIM SZPITALU JUŻ SIĘ OPERUJE



Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej Anna Osłowska wykorzystała czas, w którym zmniejszyła się znacznie liczba covidowych pacjentów w nidzickim szpitalu i przystąpiła do przystosowania pomieszczeń do działalności pocovidowej.

Dzięki staraniom dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej Anny Osłowskiej i personelu w nidzickim szpitalu otwarty już został Zakład Opiekuńczo-Lecniczy, który powiększono o część dawnego oddziału wewnętrznego. Sale i korytarze są odmalowane. Są już pierwsi pacjenci, którzy w salach mają nowe łóżka, szafki, stoliki. Działa także gabinet zabiegowy, są zrobione śluzy. Oddział został zamknięty drzwiami na domofon, co zapewni bezpieczeństwo pacjentom. Następnie został uruchomiony blok operacyjny wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt medyczny. Chirurdzy już wykonali pierwsze operacje. Działa również oddział chirurgiczny. Częściowo uruchomiony został oddział wewnętrzny i leczenia są pierwsi pacjenci.

— Planujemy otwierać kolejne oddziały, ale potrzebna jest kadra medyczna i ten nabór trwa. Chcielibyśmy otworzyć pediatrię, ginekologię i geriatrię oraz poradnię gastroenterologiczną, dlatego zapraszamy do współpracy lekarzy i rezydentów pediatrii, ginekologów, radiologów, geriatrów i internistów — mówi dyrektorka Anna Osłowska.

W szpitalu jest już sprzęt potrzebny do utworzenia oddziału geriatrycznego oraz poradni gastroenterologicznej. Cały zakupiony sprzęt

medyczny na potrzeby geriatrii i gastroenterologii oraz wyposażenie niemedyczne geriatrii to nowe wyroby, spełniające wymagane atesty i certyfikaty dopuszczające do stosowania w szpitalach.

Ruszyły również badania tomograficzne. Został podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia na tę usługę. Mimo tych wszystkich prac nad uruchomieniem pocovidowej działalności szpitala nie wiadomo, jak długo uda się te prace kontynuować, ponieważ szpital nadal jest szpitalem tymczasowym. — Jesteśmy w nieustającej zmianie. W każdej chwili gotowi jesteśmy na rozwinięcie oddziału covidowego i zaprzestanie przyjmowania pacjentów na już funkcjonujące oddziały — zaznacza dyrektorka Anna Osłowska. Ma nadzieję, że ten wysiłek włożony w otwieranie oddziałów jednak nie pójdzie na marne, ponieważ po zwalczeniu COVID-19 na pewno szybciej uda się zorganizować szpital na nowo. — Mam nadzieję, że nie będziemy musieli wszystkiego zamykać, że zostanie ZOL, a potem bardzo szybko uda się ponownie otworzyć internę. Ważne, że przeciwiczyliśmy procedury bloku operacyjnego. Jak czwarta fala się cofnie, to my znacznie szybciej uruchomimy pozostałe oddziały. Poprzez te działania przygotowaliśmy się do pracy w normalnej procedurze — zapewnia dyrektorka Anna Osłowska.



PARTNER GŁÓWNY

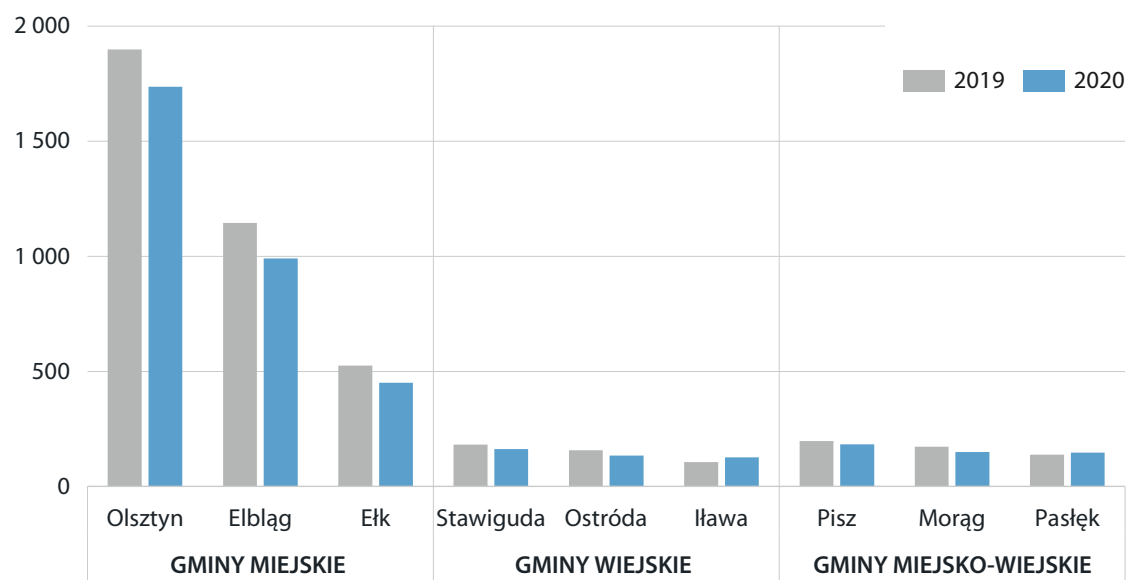
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

GMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE NOWO ZAREJESTROWANYCH PODMIOTÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Wiesław Śniecikowski, burmistrz Pasłęki

Rozwój społeczno-gospodarczy gminy jest ściśle zależny od liczby powstających nowych podmiotów gospodarczych. To one dają pracę, dochody budżetowe gminie oraz środki do życia mieszkańcom, które wydawane rozwijają lokalny rynek sprzedaży towarów i usług. Realny wzrost dochodów gminy może nastąpić praktycznie tylko w wyniku powstania nowych podmiotów gospodarczych na terenie gminy. Dlatego Gmina Pasłęk, w ramach swoich możliwości finansowych i organizacyjnych, robi wszystko by stworzyć dogodne warunki do powstawania nowych podmiotów gospodarczych, w tym buduje drogi, wodociągi, kanalizację sanitarną, uzbraja i sprzedaje tereny pod nowe inwestycje, tworzy preferencje podatkowe.



Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda

Ten sukces wynika oczywiście z przedsiębiorczości mieszkańców. To ich aktywność tak naprawdę stanowią element, który jest tutaj oceniany. Ale wynika to też z działalności gminy i jej współpracy z mieszkańcami. Celem tej współpracy jest pomoc przedsiębiorcom, aby jak najlepiej im się pracowało. Ważna jest tutaj kwestia podatków od przedsiębiorców, które należą do jednych z najniższych w regionie. Wszystkie te elementy łączą się w całość, tworząc przyjazny klimat do prowadzenia działalności w naszej gminie.

REKLAMA

KOLEJNA DUŻA INWESTYCJA W INFRASTRUKTURĘ SPORTOWĄ W BRANIEWIE

PROJEKT PN „ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENI PUBLICZNEJ, TERENU PRZY UL. ARMII KRAJOWEJ W BRANIEWIE – BOISKO”
BUDOWA BOISKA PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 6 W BRANIEWIE
– TO KOLEJNY KROK W KIERUNKU ROZWOJU SPORTU W BRANIEWIE.

Mamy zaszczyt poinformować o kolejnej inwestycji, o której realizację wiele razy prosili mieszkańcy. Chodzi o remont boiska przy Szkole Podstawowej Sportowej nr 6 im. Jana Pawła II w Braniewie. Na ten cel pozyskaliśmy kwotę 1 586 762,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Całkowita wartość projektu pn. „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej terenu przy ul. Armii Krajowej w Braniewie – boisko. Budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 6 w Braniewie” to 3 542 200,00 zł.

Co zostanie wykonane w ramach inwestycji?

Lista jest długa, a znalazły się na niej: bieżnia okólna o obwodzie 200 metrów z odcinkiem prostym o długości 120 metrów, bieżnia o nawierzchni poliuretanowej, boisko



do piłki nożnej o nawierzchni typu sztuczna trawa z wypełnieniem granulatem gumowym, boisko wielofunkcyjne przewidziane do gry w koszykówkę, siatkówkę, tenisa ziemnego i piłkę ręczną, skocznia w dal z rozbiegiem o nawierzchni poliuretanowej o długości 40 metrów i zeskocznia wypełnioną piaskiem, rzutnia kulą z betonowym kołem do rzutu, tor dla rolkarzy o nawierzchni z kolorowego betonu asfaltowego o długości 381,5 metra, plac zabaw dla dzieci z podziałem na grupy wiekowe oraz siłownia zewnętrzna składająca

się z 9 podwójnych urządzeń do ćwiczeń i rekreacji. Poza tym oba boiska — zarówno to do piłki nożnej, jak i uniwersalne — zostaną oświetlone tak, by umożliwić grę nawet po zmroku. Pozostały teren oświetlony będzie lampami parkowymi. Umowa z wykonawcą — firmą z Żukowa — już podpisana. Teraz pozostaje tylko czekać na rozpoczęcie prac budowlanych, by już wkrótce wszyscy mieszkańcy mogli cieszyć się nowoczesną infrastrukturą sportową, dzięki której rozwinię się niejeden braniewski talent.



PASŁĘCKIE ZABYTKI W DOBRYCH RĘKACH

Pasłęcki samorząd od wielu lat aktywnie dba o stan naszego dziedzictwa kulturowego, angażując wiele środków finansowych w przywrócenie zabytkom świetności i udostępnienie turystom odwiedzającym nasze miasto i okolice.



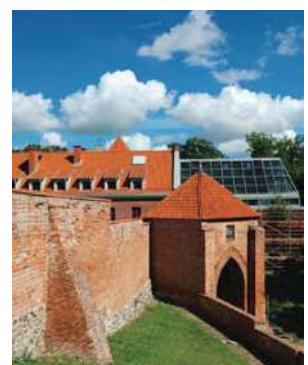
W wyniku wieloletnich starań udało się pozyskać środki UE na rewitalizację murów obronnych oraz wielu innych cennych budowli. Warto wspomnieć tu o utworzeniu w części zabytkowego Ratusza w Pasłęku Pasłęckiego Centrum Integracji oraz o dofinansowywaniu restauracji zabytków zlokalizowanych w kościołach w Pasłęku,

Mariance czy też Zielonce Pasłęckiej.

Naturalną konsekwencją rozpoczętych już prac jest stały nacisk na poprawę stanu naszych zabytków. Tak więc z uwagi na zły stan dachu Ratusza w Pasłęku została zlecona jego naprawa, która pozwoli na pełne

wyeksponowanie tego cennego zabytku.

W trakcie prac związanych z rewitalizacją zabytkowego muru obronnego w Pasłęku zwrócono także uwagę na wzmocnienie balustrady przy ulicy Zamkowej.



BEATA SOKOŁOWSKA, BURMISTRZ BIAŁEJ PISKIEJ

ROK 2021 TO PÓŁMETEK OBECNEJ KADENCJI. TO PIERWSZE PODSUMOWANIE TEGO, CO UDAŁO SIĘ DO TEJ PORY ZROBIĆ. POMIMO TRUDNEGO ROKU, GDY DOŚWIADCZYLIŚMY PANDEMII I JEJ SKUTKÓW, ZREALIZOWALIŚMY WIELE INWESTYCJI.

Sukcesywnie pracujemy nad kolejnymi punktami z naszej mapy lokalnych potrzeb, ubiegamy się o kolejne dofinansowania i czekamy na wyniki tych jeszcze nierozstrzygniętych. Przedstawiam to, co udało się nam osiągnąć. To nie wszystkie sukcesy, które odnotowaliśmy, ale te jedne z ważniejszych.

REMONTY DRÓG

- Z Funduszu Dróg Samorządowych wyremontowaliśmy drogi w Orłowie, Zalesiu, Pawlocinie, ulicę Pocztową w Bemowie Piskim, ulicę Prusa i odcinek ulicy Batorego w Białej Piskiej. Kwota dofinansowania, którą łącznie pozyskaliśmy na ww. remonty dróg, to prawie 3 mln złotych.
- Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 wyremontowaliśmy ulicę Sikorskiego w Białej Piskiej. W ramach przebudowy, której celem było podwyższenie standardu drogi, powstała nawierzchnia bitumiczna, chodnik z kostki betonowej, kanalizacja deszczowa i oświetlenie. Wartość inwestycji to ponad 1 mln 150 tys. złotych.
- Na ostatnim etapie jest przebudowa drogi gminnej, ulicy Lipowej w Bemowie Piskim, o którą

mieszkańcy ubiegali się od wielu lat. Wartość inwestycji to ponad 508 tys. złotych, na którą otrzymaliśmy dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

- Dzięki dobrej współpracy z Powiatem Piskim wyremontowano drogi powiatowe w gminie Biała Piska: w miejscowości Ruda, na odcinkach Świdry – Łodygowo, Długi Kąt – Kowalewo, ulicę Konopnicką w Białej Piskiej oraz odcinek Lipińskie – Skarżyn. Łączna wartość ww. inwestycji to ponad 9 mln 230 tys. złotych.

INWESTYCJE

- Ponad 30 mln złotych to łączna kwota, na którą złożyliśmy trzy wnioski w ramach rządowego programu „Polski Ład”. Wnioski dotyczą modernizacji oczyszczalni ścieków w Białej Piskiej, przepompowni ścieków w Sulimach i Drygach, stacji uzdatniania wody w Bemowie Piskim, budowy kotłowni biomasowej i magazynu zrębów, przebudowy istniejących i budowy preizolowanych sieci, przyłączy ciepłowniczych, rewitalizacji parku miejskiego w Białej Piskiej. Czekamy na rozstrzygnięcie.
- Wyremontowaliśmy zabytkową

wieżę ciśnień w Białej Piskiej. Prace podzielone były na trzy etapy: pierwszy – prace budowlane, ziemne, betonowe, zbrojeniowe i ślusarskie, drugi – roboty konserwacyjno-zabytkowe, a trzeci – prace elektryczne i sanitarne. Całkowita wartość inwestycji, na którą dofinansowanie otrzymaliśmy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, wyniosła 1 mln 436 tys. złotych.

- Ponad 1 mln 250 tys. złotych wyniosła wartość projektu „Nowoczesny e-urząd w Białej Piskiej”, na który otrzymaliśmy dofinansowanie z Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Dzięki projektowi mieszkańcy gminy mogą załatwiać sprawy urzędowe przez Internet, bez wychodzenia z domu. W ramach projektu kupiliśmy także sprzęt informatyczny i oprogramowanie, wdrożyliśmy systemy teleinformatyczne i uruchomiliśmy e-usługi.
- Otrzymaliśmy 1 mln 200 tys. zł dofinansowania na budowę kanalizacji sanitarnej od wsi Cibory do wsi Świdry Kościelne z oczyszczalnią ścieków. To wsparcie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, skierowanego do gmin, w których niegdyś działały PGR-y.
- Realizujemy pierwszy projekt transgraniczny Interreg Litwa – Polska. Głównym celem projektu jest pobudzenie aktywności seniorów i osób niepełnosprawnych, w tym zlikwidowanie barier architektonicznych, by mogli ten cel zrealizować. Dlatego w ramach projektu odbywają się wymiany seniorów z Białej Piskiej i Litwy, podczas których uczestnicy wdrażają działania edukacyjne, kulturalne i sportowe. Trwa remont pomieszczenia przy ulicy Kościuszkowej w Białej Piskiej, które będzie do wyłącznej dyspozycji naszych seniorów. Pomieszczenie będzie umeblowane, wyposażone w sprzęt muzyczny i komputerowy. Będą wyremontowane także schody i wykonany podjazd dla osób niepełnosprawnych. Całkowita wartość projektu to prawie 120 tys. euro.
- Ponad 356 tys. złotych otrzymaliśmy na projekt „Rehabilitacja medyczna schorzeń kręgosłupa i narządów ruchu wśród mieszkańców gminy Biała Piska”. W ramach projektu mieszkańcy naszej gminy bezpłatnie brali udział w badaniach i diagnozie układu kostno-stawowego i mięśniowego, rehabilitacji medycznej, aktywizacji ruchowej i edukacji prozdrowotnej.
- Zbudowaliśmy sieć wodociągową Pogorza Wielka – Monety. Inwestycja ma na celu dostarczenie dobrej jakości wody mieszkańcom oraz wyłączenie zużycia kosztownej i wymagającej kapitalnego remontu hydroforni w Rakowie Małym. Wartość inwestycji

to prawie 326 tys. złotych. Inwestycję zrealizowaliśmy w ramach dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z tego samego dofinansowania w 2022 roku w Rakowie Małym powstanie lokalna oczyszczalnia ścieków. Wartość inwestycji szacowana jest na ok. 700 tys. złotych.

- Otrzymaliśmy dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego na projekt „Aktywna i zdrowa rodzina”. W ramach projektu odbywały się rodzinne wyjazdy integracyjno-szkoleniowe, zajęcia dla dzieci, zajęcia „Zdrowe ciało, zdrowy duch”, spotkania ze specjalistami (coach rodziny, psycholog, pedagog) czy wsparcie pracownika socjalnego. Kwota dofinansowania to blisko 364 tys. złotych.
- Dzięki dofinansowaniu trzech projektów, do naszych szkół trafiły komputery. Pierwszy projekt „Ja w Internecie” sfinansowano ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Kolejny sprzęt kupiliśmy dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Kwota dofinansowania, o którym mowa, to ponad 172 tys. złotych. Celem dwóch projektów było wsparcie szkół w kształceniu na odległość w związku z ogłoszonym stanem epidemii. Zamknięcie placówek oświatowych wymusiło nowe standardy prowadzenia zajęć edukacyjnych. Laptopy umożliwiły uczniom pozabawionym dostępu do tego typu urządzeń realizację podstawy programowej.
- Z Funduszu Sprawiedliwości otrzymaliśmy dofinansowanie (ok. 88 tys. zł) na zakup średniego zestawu do ratownictwa, specjalnych ubrań, butów, czy rękawic dla strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Skarżynie. Po wielu miesiącach intensywnych starań, straż wpisano do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ponadto z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy dofinansowanie na montaż ogrzewania w ramach modernizacji Ochotniczej Straży Pożarnej w Kruszewie.
- Z innymi samorządami przystąpiliśmy do prac nad projektem Mazury Velo. To pomysł na szlak rowerowy, łączący Green Velo i Mazurską Pętlę Rowerową. Na realizację inwestycji będziemy ubiegać się o środki unijne. W przypadku naszej gminy ścieżka rowerowa przebiegająca przy trasie wojewódzkiej mogłaby z perspektywy dwóch kółek połączyć nas z Elkiem.
- Ponadto z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy dofinansowania na wyremontowanie sali Urzędu Stanu Cywilnego, modernizację boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Białej Piskiej itp.

INWESTORZY

Trwają intensywne prace i rozmowy z inwestorami, którzy chcą rozpocząć działalność gospodarczą w gminie Biała Piska. Jesteśmy na etapie sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W ramach pierwszej inwestycji przewidziano budowę obiektów o funkcjach m.in. produkcyjnych, przetwórstwa spożywczego-rolnego. Na inwestycji skorzystaliby rolnicy, mogący kontraktować swoje uprawy. W ramach drugiej inwestycji ma powstać centrum logistyczne, w którym utworzono by według inwestora ponad 300 miejsc pracy. W ramach trzeciej ma powstać stacja benzynowa.

Poza ww. inwestycjami realizowane są także te, które kładą mocny nacisk na inwestycję w mieszkańców. W przeciągu dwóch lat udało się zaszczepić w mieszkańcach ideę Kół Gospodyń Wiejskich. Dzisiaj mamy ich aż siedem i wciąż zakładane są nowe. Każde koło specjalizuje się w swojej dziedzinie: od kulinariów po wyroby rękodzieła. Dzisiaj realizują po kilkanaście projektów, na które otrzymały dofinansowanie od marszałka czy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Od dwóch lat realizujemy granty „Działaj Lokalnie” i „Wspólne Podwórko”. W obu grantach, w ramach których zrealizowano już kilkanaście projektów i wciąż realizowane są nowe, działania obywatelskie na rzecz poprawy jakości środowiska zamieszkania i tworzenia nowych miejsc wypoczynku przeprowadziło kilka grup nieformalnych składających się z mieszkańców naszej gminy i Kół Gospodyń Wiejskich. Dzięki grantom powstały nowe skwery czy architektura sportowa.

To, co przed nami, to kolejne miesiące i lata intensywnych starań i prac nad kolejnymi priorytetami, tj.:

- remonty dróg
- rozbudowa oczyszczalni ścieków
- rewitalizacja parku miejskiego z infrastrukturą rekreacyjno-turystyczną
- budowa lokalnych oczyszczalni ścieków
- modernizacja sieci ciepłowniczych
- inwestycje w fotowoltaikę
- wykonanie zmiany planów zagospodarowania przestrzennego i studium uwarunkowań pod kolejnych inwestorów
- i wiele innych.

Zrealizowane inwestycje, te, które jeszcze przed nami, przystąpienie do różnych inicjatyw z innymi samorządami, remonty dróg powiatowych w naszej gminie czy w pozytywnym tego słowa znaczeniu poruszenie mieszkańców do wszelkiego rodzaju inicjatyw oddolnych i realizowania projektów to pokłosie obustronnej, dobrej współpracy. Przed nami kolejne miesiące i lata intensywnych prac, wdrażania strategii, realizacji priorytetów służących rozwojowi naszej gminy.





Zielona transformacja energetyczna stolicy Warmii i Mazur Dobra Energia dla Olsztyna i jego mieszkańców

W Olsztynie powstaje jedna z najnowocześniejszych w Europie Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów. Zagwarantuje ona w pełni ekologiczną produkcję ciepła i energii elektrycznej w tzw. skojarzeniu z paliwa alternatywnego, jakim jest kaloryczna frakcja odpadów. Jest ona kluczowa nie tylko dla mieszkańców Olsztyna, ale i dla całego regionu, bo pozwala na realizację dwóch ważnych celów: zapewnienie ekologicznych dostaw ciepła przy jednoczesnym rozwiązaniu problemu zagospodarowania odpadów pochodzenia komunalnego na całym obszarze Warmii i Mazur. Podmiotem odpowiedzialnym za jej realizację jest spółka Dobra Energia dla Olsztyna.



Nowa inwestycja pozwoli na zastąpienie obecnych, wyeksploatowanych już instalacji węglowych instalacją wytwarzającą energię zgodnie z gospodarką o obiegu zamkniętym, która będzie dostarczać mieszkańcom Olsztyna zarówno energię elektryczną, jak i ciepło. Projekt pozwoli zmniejszyć nawet o połowę ilość węgla zużywanego obecnie do produkcji ciepła i jednocześnie znacząco ograniczyć emisję szkodliwych zanieczyszczeń do atmosfery, co jest w pełni zgodne z polityką klimatyczną Polski i całej Unii Europejskiej.

Sposób realizacji projektu i szerokie finansowanie

Projekt realizowany jest w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Wylonionym w przetargu publicznym prywatnym partnerem, odpowiedzialnym za realizację inwestycji oraz jej prowadzenie przez okres 25 lat, jest Dobra Energia dla Olsztyna Sp. z o.o. Jest to spółka celowa, stworzona specjalnie do przeprowadzenia oraz zarządzania tą innowacyjną instalacją. Partnerem publicznym jest Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie.

Od początku budowy, czyli od połowy 2020 roku, projekt jest realizowany przy wykorzystaniu unijnej dotacji zarządzanej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Dofinansowanie z UE w ramach programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, osi priorytetowej II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”, działania 2.2 „Gospodarka odpadami komunalnymi” wynosi około 172 mln zł. Instalacja została wsparta również finansowaniem długoterminowym przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR) oraz Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) wraz z grupą polskich i międzynarodowych banków. Dług uprzywilejowany o wartości 490 mln zł został certyfikowany jako zielony kredyt zgodnie z LMA Green Loan Principles. Meridiam – mający 95 proc. udziałów w spółce Dobra Energia dla Olsztyna – oraz hiszpańska firma Urbaser – podmiot świadczący usługi dla samorządów w sektorze gospodarki odpadami i ich przetwarzania – w ramach realizacji inwestycji w Olsztynie zapewnią własny kapitał, który uzupełni finansowanie.



– *Spółka Dobra Energia dla Olsztyna to nie tylko wiedza wynikająca z realizacji proekologicznych inwestycji, ale przede wszystkim ludzie, którzy są i będą związani z miastem, gwarantując długoletnią i fachową współpracę na partnerskich zasadach. Priorytetem specjalistów reprezentujących naszą spółkę jest traktowanie projektu realizowanego w Olsztynie jako wzorcowego pod względem technologicznym i ekologicznym* – mówi Krzysztof Witkowski, prezes spółki.

Stan realizacji inwestycji

Do dziś wykonano w zamkniętym stanie surowym budynek elektryczny kotłowni szczytowej. W tej chwili trwają tam prace instalacyjne. W samym budynku kotłowni posadowiono już kotły szczytowo-rezerwowe oraz pompy obiegowe. Zakończony został także montaż kanałów spalin komina. Obecnie trwa montaż rurociągów i innego wyposażenia. W najbliższych dniach planowane jest przyłączenie instalacji do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Zakończono również prace budowlane w obiektach towarzyszących, takich jak komora przyłączeniowa do sieci wodociągowej, komora pomiarowa na sieci ciepłowniczej, fundamenty przeciwpożarowego zbiornika wody, mury oporowe w miejscu zbiorników oleju opałowego, głównej komory wodomierzowej czy budynku nastawni i maszynowni. Obecnie trwa wyposażanie tych obiektów.

Na teren budowy dostarczone zostały rozdzielnie elektryczne średniego napięcia oraz automatyki i sterowania pracą kotłów. W kolejnych tygodniach, przy udziale inspektorów Urzędu Dozoru Technicznego, planowane jest przeprowadzenie pierwszego odbioru z próbą szczelności zbiorników olejowych stanowiących rezerwowo paliwo dla kotłowni.

Transformacja energetyczna Olsztyna

Główne korzyści z nowej inwestycji wiąże się z możliwością zadbania o środowisko naturalne. Jest to szczególnie istotne dla Warmii i Mazur – jednego z najczystszych i najczystszych regionów w Polsce. Instalacja budowana przez spółkę Dobra Energia dla Olsztyna całościowo będzie spełniać najwyższe normy w zakresie ochrony środowiska, a nawet sprostą przyszłym europejskim wymaganiom zdefiniowanym w ramach nowych konkluzji dotyczących BAT. Sam zakład ma być jedną z najnowocześniejszych i najbardziej ekologicznych instalacji nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

– *Dobra jakość powietrza jest szczególnie istotna dla Warmii i Mazur. Ekologiczna instalacja zasilana paliwem alternatywnym jest nowoczesnym rozwiązaniem, które nie tylko spełnia najnowsze wytyczne Unii Europejskiej, ale także rozwiązuje problem składowania odpadów w całym regionie* – wskazuje Krzysztof Witkowski.

Artykuł sponsorowany

Budowa instalacji termicznego przekształcania frakcji energetycznej z odpadów pochodzących z odpadów komunalnych z odzyskiem energii elektrycznej i ciepłej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Fundusz Spójności



PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

OSOBY BIERNE ZAWODOWO (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ) W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM (BAEL)

AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI WG BAEŁ

BIERNI ZAWODOWO (W TYS. OSÓB) W WOJEWÓDZTWIE (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ)

	OGÓŁEM	MIASTO	WIEŚ
2017	511	295	215
2018	515	295	219
2019	516	293	224
2020	509	293	216



Marcin Paliński, starosta nidzicki

Działania związane z przeciwdziałaniem bezrobociu i promocji zatrudnienia to istotny punkt naszej polityki samorządowej. Staramy się, aby stopa bezrobocia w powiecie nidzickim stale malała lub utrzymywała się na stabilnym poziomie. Firmy działające na naszym rynku to siła napędowa gospodarki, a także wiele miejsc pracy. Ostatni rok w dobie panującej pandemii koronawirusa był niezwykle trudny, ale dzięki zaangażowaniu zespołu, którym mam przyjemność kierować, znacząco ograniczyliśmy jej skutki oraz zastosowaliśmy szereg instrumentów wspierających naszych lokalnych przedsiębiorców, którzy w ostatnim roku otrzymali z tarczy Antykryzysowej ponad 10 mln zł. Promocja zatrudnienia oraz aktywizacja i unowocześnianie lokalnego rynku pracy stanowią ważny element naszej strategii, którą przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Nidzicy oraz samorządami gminnymi stale realizujemy.



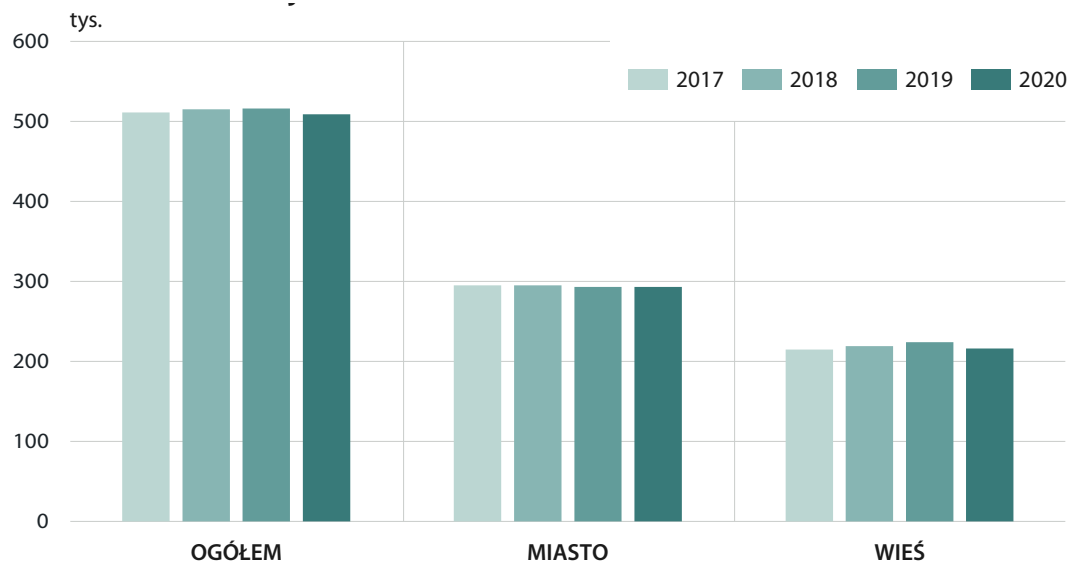
Marzanna Wardziejewska, starosta gołdapski

Cieszymy się, że mimo pandemii w dalszym ciągu następuje poprawa sytuacji na lokalnym rynku pracy. Przeciwdziałanie skutkom bezrobocia jest jednym z naszych priorytetów. Jako powiat, poprzez długofalowe programy, wspieramy pracodawców w tworzeniu nowych miejsc pracy oraz aktywizujemy osoby pozostające bez pracy. W ostatnim roku przełożyło się to na znaczne zmniejszenie liczby bezrobotnych do poziomu najniższego w historii oraz najniższego w regionie. Obecnie stopa bezrobocia w powiecie gołdapskim jest znacznie niższa niż średnia na Warmii i Mazurach, a jeszcze kilkanaście lat temu zajmowaliśmy niechlubne pierwsze miejsce w województwie i czołowe miejsce w kraju. Na tej podstawie możemy stwierdzić, że konsekwentnie prowadzone na przestrzeni lat działania społeczno-gospodarcze przynoszą pozytywne efekty.

BEZROBOCIE REJESTROWANE W POWIATACH — LICZBA BEZROBOTNYCH I STOPA BEZROBOCIA

stan na 31.12.2020

	POWIATY	LICZBA BEZROBOTNYCH	STOPA BEZROBOCIA
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	51 475	10
1	Powiat kętrzyński	3 739	20
2	Powiat braniewski	2 499	19
3	Powiat bartoszycki	3 348	17
4	Powiat węgorzewski	1 105	17
5	Powiat elbląski	3 096	16
6	Powiat piski	2 211	15
7	Powiat działdowski	3 181	14
8	Powiat lidzbarski	1 737	13
9	Powiat ełcki	3 977	13
10	Powiat olecki	1 475	11
11	Powiat mrągowski	1 929	11
12	Powiat giżycki	1 905	11
13	Powiat ostródzki	3 780	11
14	Powiat olsztyński	4 240	10
15	Powiat szczycieński	2 278	10
16	Powiat gołdapski	864	10
17	Powiat nowomiejski	1 451	9
18	Powiat m. Elbląg	3 204	8
19	Powiat nidzicki	700	7
20	Powiat iławski	1 732	5
21	Powiat m. Olsztyn	3 024	3



WSKAŹNIKI AKTYWNOŚCI EKONOMICZNEJ LUDNOŚCI (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ)

WYSZCZEGÓLNIENIE	OGÓŁEM				MIASTA				WIEŚ			
	2017	2018	2019	2020	2017	2018	2019	2020	2017	2018	2019	2020
Współczynnik aktywności zawodowej												
Polska	56	56	56	56	56	57	56	56	57	56	56	56
Warmińsko-Mazurskie	54	53	53	53	55	55	54	54	53	52	50	52
Wskaźnik zatrudnienia												
Polska	54	54	54	54	54	54	54	54	54	54	54	55
Warmińsko-Mazurskie	50	50	51	52	52	52	53	53	48	48	49	50
Stopa bezrobocia												
Polska	5	4	3	3	5	4	3	3	5	4	3	3
Warmińsko-Mazurskie	7	6	3	3	6	5	3	x	10	7	4	4

STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO WEDŁUG POWIATÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM – STAN NA 31 GRUDNIA 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



LIDZBARK

LIDZBARK JAKO JEDNO Z MIASTECZEK CITTASLOW INWESTUJE W TURYSTYKĘ I REKREACJĘ. TO BRAMA WJAZDOWA NA WARMIĘ I MAZURY. JEGO HISTORIA SIĘGA POCZĄTKÓW XIV WIEKU. MAŁOWNICZE POŁOŻENIE, BLISKOŚĆ JEZIOR I DUŻEGO OBSZARU LEŚNEGO, KOMPLEKS SPORTOWO-REKREACYJNY, ZABYTKOWY UKŁAD URBANISTYCZNY, ESTETYKA I KAMERALNOŚĆ LIDZBARKA STWARZAJĄ IDEALNE WARUNKI DO WYPOCZYNKU.



Maciej Sitarek
Burmistrz Lidzbarka

Dzięki udziałowi zewnętrznych środków pozyskanych z szeregu programów możliwa jest realizacja inwestycji, które służą zarówno mieszkańcom jak i turystom licznie odwiedzającym nasze miasto. W tym roku, dzięki dofinansowaniom powstała pierwsza w Polsce kawiarenka Cittaslow pełniąca jednocześnie funkcję Informacji Turystycznej pomaga w wyborze najbardziej atrakcyjnych miejsc z oferty turystycznej miasta. Jest miejscem, w którym turysta nabyć może materiały promocyjne, mapy, przewodniki, a także oryginalne pamiątki związane z miastem. Ważne, aby taki punkt był atrakcyjny zarówno pod względem wizualnym, jak i lokalizacyjnym. Taki jest właśnie Grzybek nad Małym Jeziorciem. Poza informacjami turysta napije się w

Grzybku smacznej kawy, zje lody i odpocznie z pięknym widokiem na Małe Jezioro. Wszystko dzięki środkom pozyskanym z PROW na lata 2014-2020.

— Lidzbark to miejsce, w którym spotykają się jeziora, lasy i rzeki. Gminę Lidzbark można przemierzyć pieszo, drogą wodną, rowerem, a nawet konno. To wszystko sprawia, że amatorzy turystyki aktywnej, ale i osoby pragnące spędzić czas wolny na plaży będą mogły połączyć to wszystko, odpoczywając w Lidzbarku. Dzięki pozyskiwanym środkom zewnętrznym stale możemy zwiększać atrakcyjność naszej Gminy zarówno dla mieszkańców jak i turystów, którzy tłumnie odwiedzają Lidzbark. Staramy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniu mieszkańców. Zrealizowana w tym roku budowa skateparku czy Kawiarenki Cittaslow to inwestycje o których mieszkańcy mówili już od dawna. Dzięki dofinansowaniu udało się je sfinalizować – mówi Burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek.

Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym udało się także w tym roku otworzyć rekreacyjną część lidzbarskiego targowiska, które powstało dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Łączny koszt projektu to 2 293 005 zł, z czego 998 295,25 zł to pozyskane dofinansowanie. Dzięki zaangażowaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej w budżet obywatelski w nowym miejscu rekreacji poza pumtrackiem, siłownią zewnętrzną czy linarium powstał skatepark, który jeszcze przed oficjalnym otwarciem cieszył się dużym zainteresowaniem. Skatepark w Lidzbarku zaprojektowany jest w klasycznej formie. Zawiera obustronne na-



Wizualizacja amfiteatru

jazdy, kierujące na centralny element, którym jest Funbox. Każda przeszkoda obiektu zaprojektowana jest tak, aby współgrała z całością, była w pełni funkcjonalna oraz zapewniała płynną i bezpieczną jazdę. Skatepark podzielono na dwie sekcje: dla początkujących oraz dla zaawansowanych. Pumtrack to w dużym skrócie specjalny tor, na którym możemy nabierać prędkości i jeździć w kółko bez pedałowania. To świetne atrakcje dla wszystkich miłośników jazdy na rowerze, deskorolce czy hulajnodze.

W głosowaniu mieszkańców w jednej z edycji Lidzbarskiego Budżetu Obywatelskiego zwyciężył projekt, który zakładał wybudowanie na terenie Lidzbarka tężni solankowych. Z powodu wielokrotnych zmian lokalizacji oraz oczekiwania na decyzję o dofinansowaniu projektu realizacja tego zadania została odłożona. Obecnie prace nad tężniami solankowymi w Lidzbarku są na etapie przeprowadzenia przetargu. Tężnie solankowe już wkrótce pojawią się na bulwarze nad Welem.

Amfiteatr, który powstanie przy ulicy Garbuzy, to najnowsza inwestycja Gminy Lidzbark. Już wkrótce mieszkańcy miasta oraz turyści odwiedzający Lidzbark będą mogli korzystać z nowego obiektu widowiskowego, w którym można będzie podziwiać występy polskich gwiazd estrady oraz sceny kabaretowej. Obecnie inwestycja jest na etapie przetargu. Lidzbarski amfiteatr będzie otwartym, widowiskowym obiektem, służącym do organizowania w okresie letnim niewielkich, lokalnych imprez estradowych.



Kawiarenka cittaslow



Pumtrack



Skatepark

PARTNER GŁÓWNY

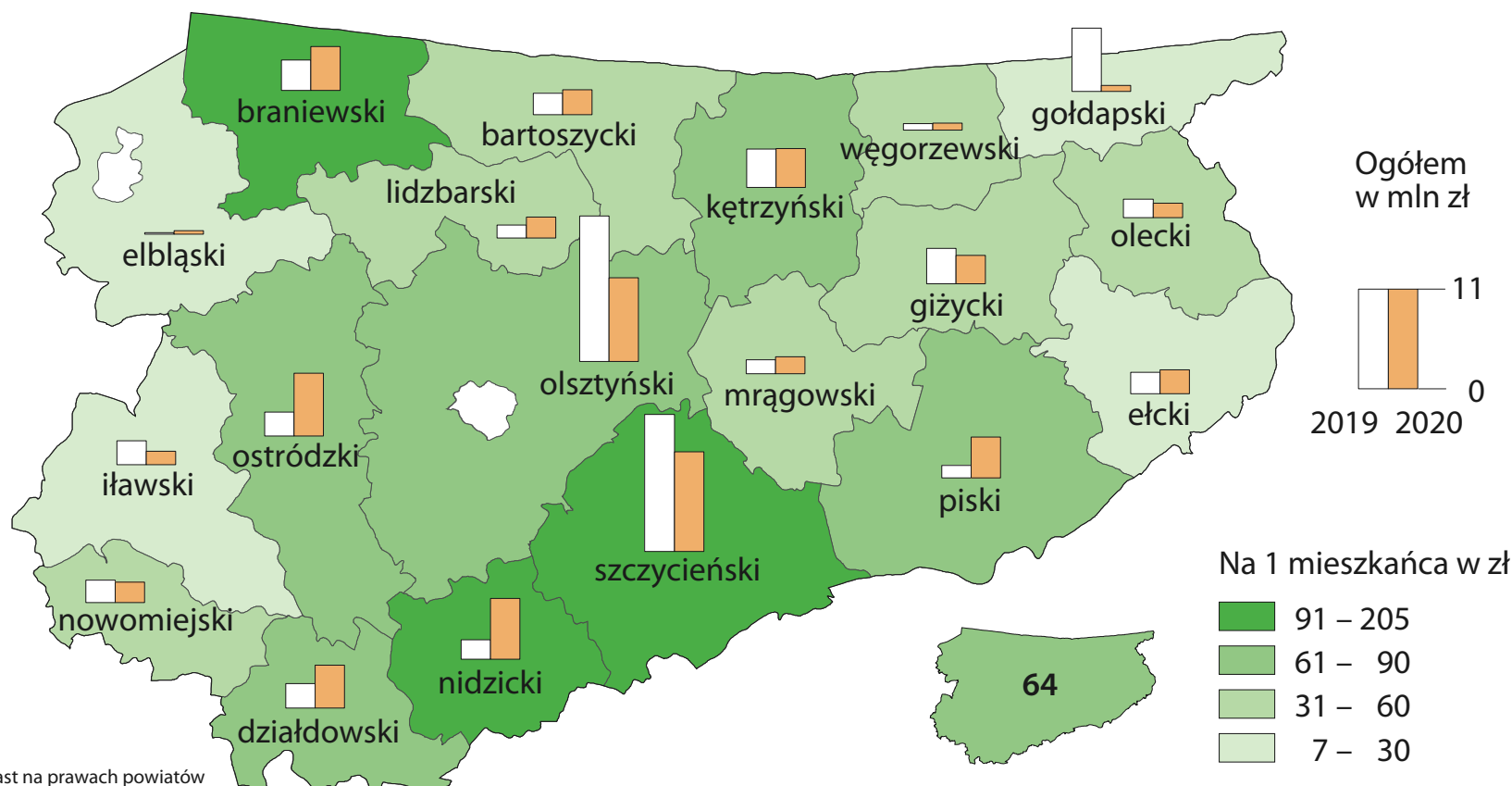
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA OCHRONĘ ZDROWIA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Marcin Paliński, starosta nidzicki

Znaczące zmiany można zaobserwować w sferze zdrowotnej, gdzie dbamy o wzrost dostępności i jakości usług medycznych dla mieszkańców Powiatu poprzez powstanie nowych i udoskonalanie funkcjonujących już poradni w Zespole Opieki Zdrowotnej w Nidzicy. Zbudowaliśmy i doposażyliśmy budynek Zespołu Opieki Zdrowotnej na potrzeby udzielania świadczeń zdrowotnych dla osób starszych i niepełnosprawnych, a także utworzyliśmy oddział geriatryczny i pracownię tomografii komputerowej. Inwestycja ta, o wartości prawie 20 milionów złotych, powstała dzięki zaangażowaniu wielu osób oraz jest dowodem na istotną rolę jaką placówka odgrywa w wojewódzkim systemie leczenia. Zdrowie mieszkańców powiatu nidzickiego jest dla nas priorytetem. Po wybuchu pandemii koronawirusa nowopowstały oddział został przekształcony w szpital tymczasowy na potrzeby pacjentów chorych na COVID-19 wymagających hospitalizacji. W związku z jego powstaniem do szpitala zaczęły płynąć materiały i sprzęt z Agencji Rezerw Materiałowych na jego organizację o wartości około 7 milionów złotych! Środki pozwoliły wyposażać budynek w nowoczesny sprzęt do diagnostyki, m.in. respiratory, kardiomonitor, pompy infuzyjne, USG, wyposażenie dla personelu oraz tak bardzo potrzebny i oczekiwany tomograf komputerowy. Dzięki skutecznym i intensywnym działaniom oraz bardzo dobrej współpracy z panem wojewodą i całym Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie udaje nam się stale doposażać szpital w niezbędny sprzęt. Szpital tymczasowy to placówka, o której słyhać również po za granicami naszego powiatu, a to dzięki świetnie zorganizowanemu personelowi, który swoją pracę wykonuje profesjonalnie i z najwyższą dbałością o każdego pacjenta.



Karol Motyka, starosta braniewski

Troska o ochronę zdrowia i zdrowie publiczne to zawsze priorytet samorządu powiatu Braniewskiego. Ma to znaczenie, nie tylko z punktu widzenia zmieniających się standardów udzielania świadczeń opieki zdrowotnej, ale przede wszystkim bezpieczeństwa mieszkańców powiatu oraz całego regionu województwa warmińsko-mazurskiego. Trzeba też brać pod uwagę wyzwania, z jakimi służba zdrowia musi mierzyć się w obliczu pandemii koronawirusa. Staramy się stale modernizować Powiatowe Centrum Medyczne Sp. z o.o. w Braniewie, zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę, jak i nowoczesny sprzęt medyczny. Nasze cele inwestycyjne staramy się realizować z wykorzystaniem własnych środków finansowych, a także szukamy możliwości dofinansowania z budżetu państwa i innych źródeł zewnętrznych. Z myślą o pacjentach chorych na COVID-19 w roku 2020, z pomocą środków w wysokości 670 tys. zł przekazanych przez wojewodę warmińsko-mazurskiego, przeprowadziliśmy inwestycje związane z wykonaniem instalacji tlenowej w salach chorych i podłączeniem jej do nowo postawionego zbiornika. Wykonano także remont i wyposażenie pomieszczeń na cele triażu, zakupiono sprzęt medyczny na potrzeby ratownictwa medycznego. Z budżetu powiatu braniewskiego przeznaczyliśmy poważne środki finansowe na rozwój szpitala poprzez dopłaty do udziałów w spółce, podwyższenie jej kapitału zakładowego z przeznaczeniem na inwestycje, pokrycie wkładu własnego dla inwestycji związanej z termomodernizacją budynku szpitala. W roku 2021 trwa kontynuacja zadań związanych z termomodernizacją szpitala, w tym m.in. budowa przyłącza ciepłowniczego w celu zasilenia w energię ciepłą obiektu oraz likwidacja starych kotłów opalanych węglem. W kolejnych latach również przewidujemy wsparcie dla inwestycji i dalszego rozwoju naszego szpitala.

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW NA OCHRONĘ ZDROWIA w zł

(bez miast na prawach powiatów)

	POWIATY	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2019	2020	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	66	64	74 287 828	72 235 629
1	Powiat nidzicki	65	205	2 145 306	6 726 628
2	Powiat szczycieński	217	159	15 125 999	11 038 340
3	Powiat braniewski	81	118	3 352 243	4 835 136
4	Powiat piski	24	81	1 336 272	4 517 082
5	Powiat olsztyński	127	73	16 043 749	9 252 567
6	Powiat działdowski	41	73	2 674 162	4 719 020
7	Powiat kętrzyński	68	70	4 265 862	4 322 082
8	Powiat ostródzki	25	67	2 607 011	6 933 937
9	Powiat lidzbarski	36	57	1 468 583	2 343 036
10	Powiat giżycki	69	56	3 911 568	3 146 900
11	Powiat nowomiejski	57	52	2 508 593	2 261 204
12	Powiat bartoszycki	41	48	2 345 304	2 746 606
13	Powiat olecki	59	46	2 005 729	1 574 886
14	Powiat mrągowski	31	38	1 565 999	1 878 748
15	Powiat węgorzewski	33	35	755 034	784 311
16	Powiat etcki	26	28	2 347 302	2 599 180
17	Powiat gołdapski	261	25	7 000 278	672 037
18	Powiat iławski	29	16	2 651 170	1 464 550
19	Powiat elbląski	3	7	177 665	419 380



Jarosław Matlach, starosta szczycieński

Zwracamy szczególną uwagę na rozwój i poprawę jakości służby zdrowia w regionie. Cieszymy się z zajęcia tak wysokiego miejsca w kategorii wydatków budżetowych na ochronę zdrowia. Przez 3 lata zabezpieczyliśmy 21 milionów na budowę szpitala. Rada Powiatu zdecydowała, że 3 lata inwestujemy w szpital. Pandemia spowodowała, że otrzymaliśmy dodatkowe środki z Urzędu Wojewódzkiego i Marszałkowskiego. Zainwestowaliśmy ponad 21 nowe skrzydło szpitala, ponad 10 milionów szpitalny oddział ratunkowy i 12 milionów od wojewody na zakup sprzętu. Mamy jeszcze w planach pralnie i pogotowie. Złożyliśmy również wnioski do Polskiego Ładu na poradnie specjalistyczne.



GMINA GRONOWO ELBLĄSKIE STAWIA NA ROZWÓJ, EDUKACJĘ I BEZPIECZEŃSTWO



W sierpniu 2019 roku zakończyły się działania związane z zadaniem inwestycyjnym pt. „Termomodernizacja budynku Zespołu Szkół w Jegłowniku”, rozpoczęte w 2018 roku, które miały na celu zmniejszenie zużycia energii. Inwestycja była dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Poddziałania 4.3.1 „Efektywność energetyczna w budynkach publicznych”.

Koszty realizacji inwestycji:
Własne środki: 336.667,97 zł
Kwota dofinansowania: 1.434.336,47 zł
Całkowity koszt inwestycji: 1.771.004,44 zł



Adaptacja części budynku Zespołu Szkół w Gronowie Elbląskim na przedszkole. Celem działania była poprawa warunków oraz zwiększenie miejsc w tej placówce. Zadanie zostało dofinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Poddziałania 9.3.5 „Infrastruktura edukacji przedszkolnej”.

Koszty realizacji inwestycji:
Własne środki: 143.203,69 zł
Kwota dofinansowania: 572.456,93 zł
Koszty niekwalifikowane: 292.312,08 zł
Całkowity koszt inwestycji: 1.007.972,70 zł



Projekt polegał na budowie placu rekreacyjno-turystycznego, zakupie sceny, utwardzeniu nawierzchni (polbruk), budowie alejek, ustawieniu stoisk drewnianych, ławek, koszy, maxiszechów, mini-golfa i ekranu projekcyjnego w miejscowości Gronowo Elbląskie, który stał się miejscem spotkań, zabawy oraz odpoczynku dla całych rodzin. Miejscem pełniącym funkcję zarówno rekreacyjną jak i kulturalną.

Kwota dofinansowania 102.371,00 zł
Całkowity koszt inwestycji: 276.672,12 zł



Celem planowanej operacji był rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej poprzez przebudowę ciągu pieszego – deptaka rekreacyjnego w Gronowie Elbląskim, dodatkowo została zakupiona solarna ławka parkowa – solarna. Model wyposażony w drewniane oparcie, panel słoneczny o mocy 80 W, dwa gniazda USB.

Kwota dotacji: 76.278,00 zł
Całkowity koszt inwestycji: 186.132,01 zł



W maju 2019 roku została podpisana umowa z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim na dofinansowanie zadania na dotyczącego przebudowy części drogi gminnej nr 102026N w miejscowości Jegłownik w ciągu której przebiega ulica Nowa. Dofinansowanie pochodziło z Funduszu Dróg Samorządowych (FDS), który stanowi kompleksowy instrument wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Łączny koszt robót inwestycyjnych: 447.848,28 zł
Udział środków z dofinansowania: 351.947,90 zł
Całkowity koszt inwestycji: 799.796,18 zł



Przygotowanie kompletnej dokumentacji technicznej i przeanalizowanie warunków i zasad udzielania bezzwrotnej pomocy finansowej przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa pozwoliło na złożenie wniosku o dofinansowanie przedsięwzięcia polegającego na remoncie nawierzchni jezdni ulicy Osiedlowej w Gronowie Elbląskim, co zakończyło się podpisaniem umowy na dofinansowanie oraz wykonaniem pierwszego etapu remontu ul. Osiedlowej w miejscowości Gronowo Elbląskie. Przeprowadzony zakres prac obejmował wykonanie nowej bitumicznej jezdni z warstwą ścierną dla odpowiedniej kategorii ruchu drogowego, poprawę geometrii skrzyżowań drogi, regulację luk remont istniejących elementów odwodnienia, dostosowanie pionowego oznakowania do nowego projektu organizacji ruchu oraz przebudowę istniejących miejsc parkingowych i zjazdów. Dzięki znakomitej współpracy Gminy i KOWR Olsztyn udaje się realizować wiele innych inwestycji drogowych.

Koszt robót budowlanych: 377.812,31 zł
Udział środków z dofinansowania: 377.812,31 zł
Długość wyremontowanej drogi: 239 m
Całkowity koszt inwestycji: 755.624,62 zł



Kolejną inwestycją była inwestycja polegająca na przebudowie drogi powiatowej 1103N na odcinku od mostu na rzece Fiszewka (Mojkowo) do skrzyżowania ulic Elbląskiej-Swierkowej-Przemysłowej. Realizacja inwestycji obejmowała szeroki zakres prac budowlanych zaczynających się już głęboko w ziemi, czyli przebudowa kolektora kanalizacji deszczowej przebiegającego wzdłuż ulicy Elbląskiej.

Wartość robót budowlanych według dokumentacji przetargowej wyniosła: 3.979.707,64 zł
Udział środków budżetu gminy według założenia wynosił: 1.048.955,85 zł
Całkowity koszt inwestycji: 5.028.663,49 zł



Remont nawierzchni jezdni na odcinku Gronowo Elbląskie Jasionno. Założenia remontowe polegały na wykonaniu tak zwanej „nakładki asfaltowej” na istniejącą nawierzchnię bez ingerencji w korpus drogowy, jednak podczas tego typu prac z uwagi na zmianę niwelety konieczne jest wykonanie dodatkowych prac w postaci wykonania poboczy wzdłuż nowo ułożonej masy bitumicznej. Ze względu na koszty jakie generowała inwestycja Zarządca drogi z porozumieniem i współinwestorami wykonał remont części jezdni drogi wraz z umocnieniem poboczy z kruszywa stabilizowanego.

Koszt robót budowlanych według procedury przetargowej wyniósł 1.188.454,29 zł, natomiast udział środków budżetu gminy wynosił 555.000,00 zł. **Całkowity koszt inwestycji: 1.743.454,29 zł**



Remont nawierzchni drogi Fiszewo – DK22. Wykonanie remontu polegało na dokładnym przygotowaniu istniejącej nawierzchni jezdni do wykonania bitumicznej warstwy ściernalnej. Oprócz wykonanej „nakładki” asfaltowej zostały wykonane pobocza z kruszywa stabilizowanego. Przeprowadzenie remontu było możliwe dzięki dobrej współpracy władz gminy Gronowo Elbląskie wraz ze Starostwem Powiatowym w Elblągu.

Koszt robót budowlanych według procedury przetargowej wyniósł 1.188.454,29 zł, natomiast udział środków budżetu gminy wynosił 555.000,00 zł. **Całkowity koszt inwestycji: 1.743.454,29 zł**



Realizacja inwestycji związanej z remontem nawierzchni jezdni drewnianej mostu na rzece Fiszewka w miejscowości Błotnica nie należała do najprostszych, nie tyle pod względem konstrukcyjnym i technicznym, co pod względem finansowym. Niewielki obiekt budowlany generował ogromne koszty, ale w tym roku udało się sfinalizować tę inwestycję. Oprócz drewnianej jezdni mostu wyremontowana została cała konstrukcja. Dzięki takiemu kompleksowemu remontowi most będzie mógł znacznie dłużej pełnić swoją funkcję. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane ze środków własnych budżetu gminy Gronowo Elbląskie.

Łączny koszt: 89.728,50 złotych
Całkowity koszt inwestycji: 89.728,50 zł



W dniu 25 sierpnia 2020 roku Wójt Gminy podpisał umowę z Samorządem Województwa Warmińsko-Mazurskiego na dofinansowanie wieloletniego zadania mającego na celu modernizację oczyszczalni ścieków w Gronowie Elbląskim. Głównym celem planowanej inwestycji jest przebudowa istniejącej oczyszczalni ścieków celem usprawnienia procesu oczyszczania ścieków i zapewnienie dotrzymania standardów jakości ścieków, co pozytywnie wpłynie na jakość życia mieszkańców Gminy oraz ochronę środowiska.

Pozyskane dofinansowanie: 1.996.819,00 zł
Całkowity koszt inwestycji: 3.993.640,87 zł



Dnia 05 sierpnia 2021 roku Wójt Gminy Gronowo Elbląskie Marcin Słezak podpisał umowę Nr ZRGo-ZPTP-2/2021 z firmą WAWRZA-SZEK ISS Sp. z o.o. ul. Leszczyńska 22, Bielsko-Biała na dostawę nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego MAN TGM 13.290 z napędem 4x4 dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Jegłowniku.

Termin realizacji w/w umowy: do 3 miesięcy od dnia podpisania umowy.
Środki własne: 172.970,00 zł
Kwota dofinansowania: 674.500,00 zł
Całkowity koszt inwestycji: 847.470,00 zł



W miejscowości Jasionno powstało pierwsze w całym powiecie elbląskim mieszkanie chronione, w ramach RZĄDOWEGO PROGRAMU „ZA ŻYCIEM”, który był koordynowany przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego. Mieszkanie przeznaczone jest dla trzech osób, zaś na chwilę obecną zamieszkują w nim dwie osoby niepełnosprawne intelektualnie.

Środki własne: 53.636,64 zł
Kwota dofinansowania: 155.687,00 zł
Całkowity koszt inwestycji: 209.323,64 zł

PARTNER GŁÓWNY

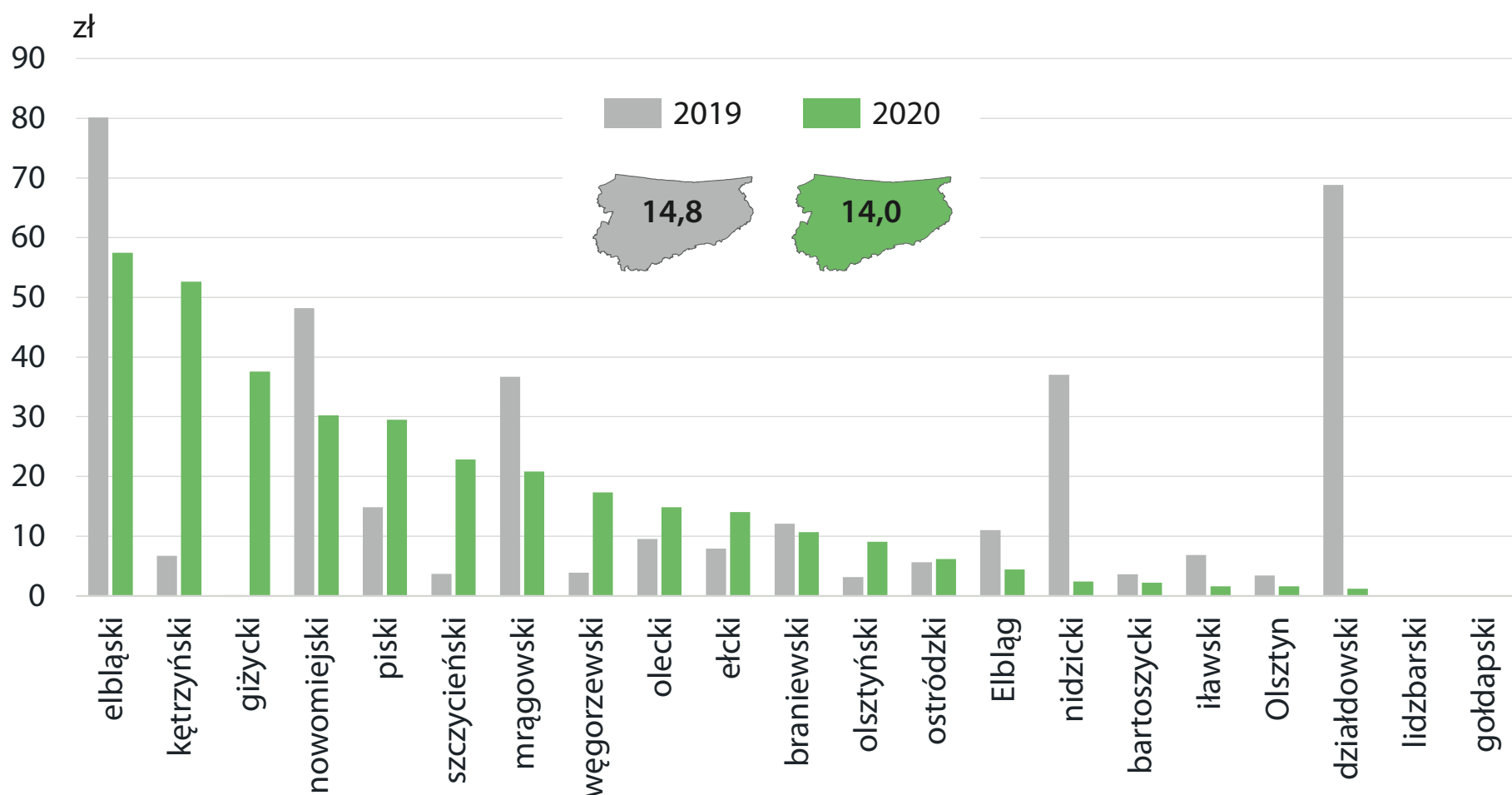
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GUS | NSP 2021

ŚRODKI POWIATÓW Z UE NA FINANSOWANIE PROGRAMÓW I PROJEKTÓW W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Maciej Romanowski, starosta elbląski

Jest nam niezmiernie miło, że po raz kolejny uplasowaliśmy się w pierwszej trójce w kategorii „środki powiatów z UE na finansowanie programów i projektów”. Z roku na rok sięgamy po coraz to większe środki pochodzące z budżetu UE. W roku 2020 realizowaliśmy 14 projektów i grantów współfinansowanych ze środków UE. Taka pozycja naszego powiatu to efekt zespołowej i wyteżonej pracy wielu ludzi: radnych Rady Powiatu w Elblągu, członków Zarządu Powiatu w Elblągu i dyrektorów oraz pracowników naszych jednostek organizacyjnych, bez których zaangażowania nie byłoby to możliwe. Nie spoczniemy na laurach i będziemy nadal ciężko pracowali, by ten wynik utrzymać, a może nawet poprawić.



Mirosław Dariusz Drzażdżewski, starosta giżycki

Powiat Giżycki w trakcie dzięki wsparciu finansowemu budżetu europejskiego zrealizował dotychczas 180 projektów o wartości ok. 185 mln zł. Dofinansowanie z UE przyniosło powiatowi ponad 150 mln zł. W tym czasie zmodernizowano pracownie szkolne, docieplono budynki oświatowe, rozbudowano szpital giżycki o nowy oddział ratunkowy, zakupiono nowoczesny sprzęt medyczny, wybudowano kilometry dróg i ścieżek rowerowych, zamontowano urządzenia do produkcji ciepła i energii z alternatywnych źródeł energii odnawialnej. Uczniowie szkół ponadpodstawowych corocznie korzystają z wyjazdów szkoleniowych i praktyk w wielu krajach UE. Jednostki powiatowe realizują projekty transgraniczne, budują relacje i trwałe przyjaźnie mieszkańców całej społeczności europejskiej. Wszystkie działania nakierowane są na podniesienie jakości i standardów życia mieszkańców naszych lokalnych społeczności. Podsumowując, myślę, że mieszkańcy powiatu giżyckiego dobrze czują się w Unii Europejskiej.

ŚRODKI POWIATÓW Z UE NA FINANSOWANIE PROGRAMÓW I PROJEKTÓW W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ

	POWIATY	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	15	14
1	Powiat elbląski	80	57
2	Powiat kętrzyński	7	53
3	Powiat giżycki	0	38
4	Powiat nowomiejski	48	30
5	Powiat piski	15	30
6	Powiat szczycieński	4	23
7	Powiat mrągowski	37	21
8	Powiat węgorzewski	4	17
9	Powiat olecki	10	15
10	Powiat ełcki	8	14
11	Powiat braniewski	12	11
12	Powiat olsztyński	3	9
13	Powiat ostródzki	6	6
14	Powiat m. Elbląg	11	4
15	Powiat nidzicki	37	2
16	Powiat bartoszycki	4	2
17	Powiat iławski	7	2
18	Powiat m. Olsztyn	3	2
19	Powiat działdowski	69	1
20	Powiat lidzbarski	0	0
21	Powiat gołdapski	0	0

PARTNER GŁÓWNY



BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

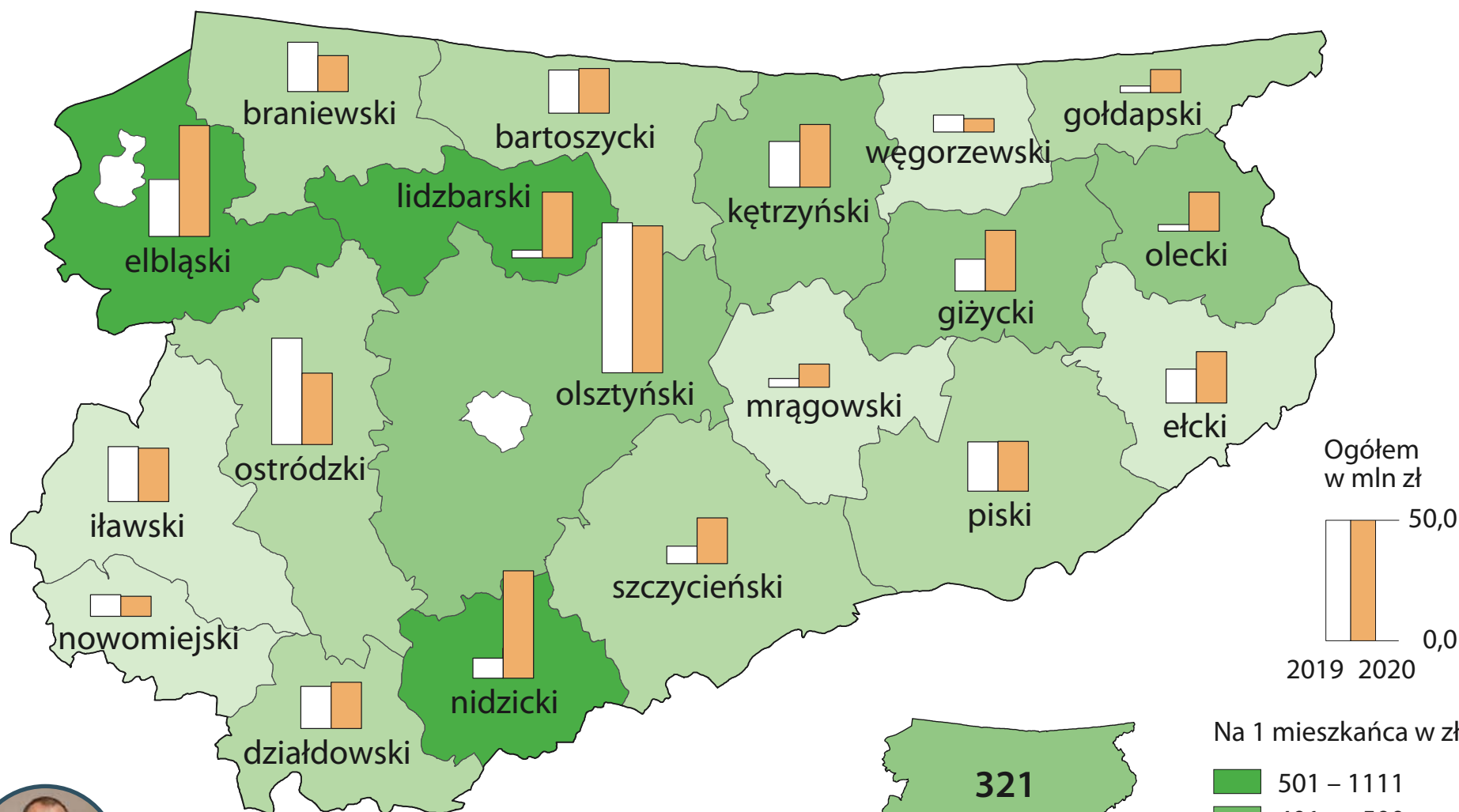


Urząd Statystyczny
w Olsztynie



NSP 2021

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Marcin Paliński, starosta nidzicki

Od ponad dwóch lat Powiat Nidzicki intensywnie inwestuje w rozwój i poprawę infrastruktury drogowej, a to dzięki historycznym dofinansowaniom z Funduszu Dróg Samorządowych (obecnie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg), które opiewają na kwotę prawie 40 milionów zł! Tak duży zastrzyk finansowy pozwolił nam na realizację 14 zadań drogowych o długości prawie 36 km! Pragnę zaznaczyć, że są to największe inwestycje drogowe w powiecie na przestrzeni lat. Środki pozyskane na przebudowę oraz remonty naszych dróg powiatowych to szansa na dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy Powiatu, a także poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych dróg.



Jan Harhaj, starosta lidzbarski

Poprawę stanu dróg w powiecie lidzbarskim przyjąłem jako priorytet na początku mojej pracy samorządowej. Rozwój każdego samorządu uwarunkowany jest dobrymi drogami. Dla powiatu lidzbarskiego, który stawia na turystykę i na terenie którego niedługo powstanie uzdrowisko w Lidzbarku Warmińskim, ma to szczególne znaczenie.

Mamy nie tylko czyste powietrze, piękne lasy, jeziora, rzeki, ale także wspaniałe zabytki, czy obiekty, takie jak Termy Warmińskie, Hotel Krasicki oraz tężnie. Do tych wszystkich miejsc trzeba przecież dojechać, dlatego znaczącą ilość środków przeznaczamy na budowę, modernizację oraz remonty dróg.



Maciej Romanowski, starosta Elbląski

Po raz pierwszy Powiat Elbląski zajmuje jedną z czołowych pozycji w kategorii „Wydatki budżetów powiatów na transport i łączność”. Stawiamy na poprawę infrastruktury drogowej oraz reaktywację nieistniejących a potrzebnych linii autobusowych. Sięgamy po środki zewnętrzne, zarówno unijne jak i krajowe, by przyjęte cele osiągać. W roku 2020 łączna wielkość pracy eksploatacyjnej na liniach autobusowych realizowanych przez Powiat Elbląski z udziałem dopłaty Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej wyniosła 117 489,3 wozokilometrów. Życzymy sobie, by mieszkańcy naszego Powiatu bezpośrednio odczuli w wymiarze pozytywnym efekty naszych działań na drogach publicznych i w transporcie.

WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW NA TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ w zł

(bez miast na prawach powiatów)

	POWIATY	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2019	2020	2019	2020
	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	230	321	260 302 844	362 542 874
1	Powiat nidzicki	206	1111	6 781 014	36 372 483
2	Powiat elbląski	338	661	19 395 345	37 717 225
3	Powiat lidzbarski	63	541	2 605 670	22 212 145
4	Powiat olsztyński	402	392	50 752 449	49 843 984
5	Powiat olecki	67	388	2 291 021	13 198 414
6	Powiat giżycki	189	363	10 692 351	20 489 627
7	Powiat kętrzyński	247	341	15 419 216	21 175 884
8	Powiat piski	297	300	16 726 036	16 778 667
9	Powiat braniewski	407	297	16 760 510	12 174 387
10	Powiat gołdapski	84	295	2 261 620	7 863 154
11	Powiat bartoszycki	251	264	14 477 554	15 014 725
12	Powiat działdowski	218	239	14 226 856	15 547 746
13	Powiat ostródzki	343	232	35 885 185	24 110 414
14	Powiat szczycieński	85	226	5 930 908	15 624 851
15	Powiat iławski	200	194	18 577 139	18 042 983
16	Powiat węgorzewski	249	194	5 671 340	4 369 615
17	Powiat etcki	125	189	11 413 097	17 348 752
18	Powiat mrągowski	60	159	3 019 117	7 887 728
19	Powiat nowomiejski	169	155	7 416 417	6 770 091

NA ZIELONYM WZGÓRZU

RÓWNY ROK TRWAŁY PRACE ADAPTACYJNE BUDYNKU PO BYŁEJ SZKOLE W GRZYBINACH. I UDAŁO SIĘ — OD DWÓCH MIESIĘCY W ŚWIEŻO WYREMONTOWANYM, PIĘKNIE WYPOSAŻONYM BUDYNKU, MIEŚCI SIĘ DOM DLA DZIECI „NA ZIELONYM WZGÓRZU”. O FUNKCJONOWANIU NOWEJ PLACÓWKI ROZMAWIAMY Z KATARZYNĄ NAPIWOCKĄ — DYREKTOR POWIATOWEGO CENTRUM POMOCY RODZINIE W DZIAŁDOWIE.

— Skąd decyzja o utworzeniu Domu dla Dzieci w Grzybinach?

— Do jednych z głównych zadań Powiatu, zapisanych w Ustawie z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 821 ze zm.), należy organizacja pieczy zastępczej. Z dniem 1 stycznia 2021 roku w placówce opiekuńczo-wychowawczej może przebywać 14 wychowanków. Do końca 2020 roku mogły funkcjonować placówki dla 30 wychowanków. Obserwując wzrost liczby dzieci umieszczanych w pieczy zastępczej, brak kandydatów do zostania rodziną zastępczą, jak również brak rodzinnych domów dziecka na terenie powiatu, Zarząd Powiatu Działdowskiego przychylił się do projektu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Działdowie ws. utworzenia placówki opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego w strukturach naszego centrum.

podziękowania dla Rady Powiatu Działdowskiego i Zarządu Powiatu Działdowskiego za akceptację zadania, którym było powstanie placówki opiekuńczo-wychowawczej. Zadanie zostało sfinansowane w 100% ze środków własnych Powiatu. Pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Działdowie zadbałi o to, aby z klas szkolnych powstała namiastka domu dla dzieci, które z różnych przyczyn nie mogą wychowywać się w domu rodzinnym. Dom, jak również teren wokół domu, podoba się wychowankom.

— Jaką funkcję pełni Dom dla Dzieci w Grzybinach?

— Zgodnie z Ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej Dom dla Dzieci „Na Zielonym Wzgórzu” w Grzybinach to placówka opiekuńczo-wychowawcza typu socjalizacyjnego dla 14 wychowanków powyżej 10. roku życia. Umieszczenie dziecka poniżej 10.



roku życia w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego jest możliwe w przypadku, gdy w danej placówce opiekuńczo-wychowawczej umieszczona jest matka lub ojciec tego dziecka oraz w innych wyjątkowych przypadkach, szczególnie gdy przemawia za tym stan zdrowia dziecka lub dotyczy to rodzeństwa. Placówka opiekuńczo-wychowawcza zapewnia opiekę przez całą dobę.

— Utworzenie Domu dla Dzieci „Na Zielonym Wzgórzu” w Grzybinach wymagało zmiany organizacji pracy. Iu wychowawców pracuje w Domu? Są to dotychczasowi pracownicy Powiatowego Centrum

Pomocy Rodzinie czy osoby specjalnie zatrudnione?

— W chwili obecnej w Domu zatrudnionych jest 6 wychowawców, w tym jeden wychowawca pełni rolę koordynatora. Wsparcia dzieciom udzielają psycholog oraz pedagog. Są to nowi pracownicy PCPR w Działdowie, którzy mają odpowiednie kwalifikacje zgodnie z Ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

— Jak wygląda opieka nad podopiecznymi Domu dla Dzieci?

— Dzieciom umieszczonym w Domu dla Dzieci „Na Zielonym Wzgórzu” w Grzybinach zapewniamy całodobową opiekę wychowaw-

cy, wsparcie psychologa, wsparcie pedagoga, zajęcia z logopedą. Dzieci mają zapewniony dostęp do opieki zdrowotnej, w tym specjalistycznej.

— Skąd wzięła się nazwa „Na Zielonym Wzgórzu”?

— Dom dla Dzieci w Grzybinach położony jest na wzgórzu otoczony zielenią. Mielśmy różne pomysły na nazwę, warunkiem było, aby nazwa nie kojarzyła się z domem dziecka. Pomysłodawczynią nazwy jest Ewa Strzelec, pracownik Centrum. Nazwa domu została zaakceptowana przez Zarząd Powiatu Działdowskiego.

— Ile dzieci objętych jest opieką Domu dla Dzieci w Grzybinach?

— Dom dla Dzieci „Na Zielonym Wzgórzu” przygotowany jest dla 14 wychowanków. W chwili obecnej w domu mieszka 12 dzieci.

— W jakim wieku są wychowankowie?

— W Domu dla Dzieci przebywają wychowankowie w wieku od 2 do 17 lat.

— Trzeba przyznać, że po pracach adaptacyjnych budynek w Grzybinach jest naprawdę pięknie wyremontowany i wyposażony. Czy miejsce to podoba się wychowankom?

— Bardzo dziękujemy za miłe słowa. W tym miejscu należą się





Paweł Cieśliński
Starosta Działdowski

Szanowni Państwo,

w latach 2019 – 2020 na terenie powiatu działdowskiego zostało przebudowanych i wyremontowanych po 40 kilometrów dróg powiatowych. Jest to ogromny skok w porównaniu do lat ubiegłych, kiedy to remontowano tylko po kilka kilometrów dróg. My remontujemy kilkadziesiąt. Na realizację inwestycji w 2021 roku w budżecie Powiatu Działdowskiego zabezpieczono 38 mln zł. Są to ogromne środki, które przyczynią się do poprawy i jakości życia i bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Jeżeli chodzi o realizację inwestycji drogowych zaplanowanych w 2021 roku, to praktycznie dobiegamy do końca. Najwięcej do zrobienia jest jeszcze w Lidzbarku i Działdowie, gdzie trwają prace przygotowawcze budowy chodników i ciągów pieszo-rowerowych. Po ich zakończeniu pozostanie tylko położenie nawierzchni. Chociaż terminy mamy dłuższe, to liczę, że uda nam się zakończyć prace do końca października br. lub wcześniej. Najbardziej zaawansowane prace są na drodze Tuczek-Szczupliny, gdzie zostało tylko przygotowanie poboczy i namalowanie linii krawędziowych. Droga Kurki – Petrykozy będzie natomiast wykonana inną technologią. Planujemy położenie stalowej siatki i dwóch warstw asfaltu. Jest to trasa dojazdowa na czas remontu drogi krajowej nr 7, a także droga prowadząca do składowiska odpadów w Zakrzewie, którą porusza się cięższy sprzęt, dlatego funkcją siatki będzie wzmocnienie tej drogi. Na ul. Leśnej trwają prace przygotowawcze do budowy ciągu pieszo-rowerowego. Wkrótce na pierwszym odcinku remontowanej drogi pojawi się nowa nawierzchnia. Efekty „dla oka” widoczne są dopiero po zakończeniu prac ziemnych, ponieważ są one najbardziej czasochłonne. Położenie betonu i asfaltu będzie zwieńczeniem prac. Poniżej zostały przedstawione nazwy zadań i wykonawcy poszczególnych inwestycji, które realizowane są w bieżącym roku.

PRACE IDĄ PEŁNĄ PARĄ

„Przebudowa drogi powiatowej nr 1587N od granicy miasta Działdowo do ronda Niepodległości od km 23+740 do km 25+137”

Wykonawca: konsorcjum: lider: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ZIEJA” Ryszard Zieja, ul. Fabryczna 9, 18-400 Łomża, partner: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Wojciech Zieja, ul. 1 Dywizji 2, 14-100 Ostróda (umowa z wykonawcą podpisana 06.05.2021r. termin realizacji do 06.11.2021r.)

Wartość zadania: 2 828 195,42 zł.
Zaawansowanie robót około 40%

Opis robót:

- Długość: 1,397 km;
- Ułożenie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego – 8 958,190 m²;
- Nawierzchnie z kostki brukowej betonowej – 6 708,990 m².

„Przebudowa drogi powiatowej nr 1365N Kurki – Petrykozy – gr. powiatu od km 0+000 do km 10+407 – I Etap 5,5 km”

Wykonawca: Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe „WAP-NOPOL” Adam Nowakowski, 06-450 Głinojeck , ul. Nadrzeczna 12 (umowa podpisana 24.05.2021 r. termin realizacji do 24.11.2021 r.)

Wartość zadania: 5 100 422,10 zł.
Zaawansowanie robót około 30%

Opis robót:

- Długość: 5,5 km;
- Ułożenie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego – 31 294,866 m²;
- Nawierzchnia z kostki brukowej betonowej – 1 538,430 m²;

„Przebudowa drogi na ul. Jeleńskiej w Lidzbarku wraz z ciągiem pieszo-rowerowym na drodze powiatowej nr 1280N”

Wykonawca: Altor Sp. z o.o., ul. Kolejowa 28, 05-300 Mińsk Mazowiecki (umowa z wykonawcą podpisana 14.05.2021 r., termin realizacji do 14.11.2021 r.)

Wartość zadania: 1 641 458,48 zł.
Zaawansowanie robót, około 40%

Opis robót:

- Długość: 1,806 km;
- Ułożenie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego – 6 777,600 m²;
- Wykonanie ścieżki rowerowej z kostki brukowej betonowej – 1 519,500 m²

„Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1255N gr. powiatu – Tuczek (do ronda), od km 4+517 do km 11+556 o dt. 7,039 km (umowa z wykonawcą podpisana 08.06.2021 r., termin realizacji do 08.12.2021 r.)”

Wykonawca: ALTOR Sp. z o.o., ul. Kolejowa 28, 05-300 Mińsk Mazowiecki

Wartość zadania: 2 018 307,81 zł.
Zaawansowanie robót około 90%

Opis robót:

- Długość: 7,039 km;
- Ułożenie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego – 36 065,70 m²;
- Uzupełnienie poboczy kruszywem – 13 013,00 m².

„Przebudowa skrzyżowania dróg powiatowych nr 1255N i 1290N w miejscowości Płońska”

Wykonawca: Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe „WAP-NOPOL” Adam Nowakowski, 06-450 Głinojeck , ul. Nadrzeczna 12 (umowa z wykonawcą podpisana 9.06.2021r., termin realizacji do 9.11.2021r.)

Wartość zadania: 167 739,90 zł.

Opis robót:

- Ułożenie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego – 36 031,58 m²;
- Ułożenie chodników z kostki brukowej – 74,00 m²

Paweł Cieśliński
Starosta Działdowski



ul. Leśna



Tuczek-Szczupliny.



ul. Leśna



Kurki



Jeleńska Lidzbark

NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE GMINY RESZEL W 2021 ROKU

Przebudowa cmentarza w miejscowości Święta Lipka

Zadanie zrealizowane zostało ze środków pozyskanych przez Gminę Reszel z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla gmin i powiatów. Całkowita wartość zadania wynosi 439 087,29 zł.

Przedmiotem zamówienia jest powiększenie oraz wykonanie przebudowy cmentarza w Świętej Lipce. Usunięte zostało ogrodzenie z siatki, a w jego miejscu powstały metalowe przesłania na słupkach z rury kwadratowej oraz nowe bramy i furtki. Utwardzona została alejka, na której ułożona została nawierzchnia z kostki kamiennej. Zwiększeniu uległa powierzchnia przeznaczona pod pochówki zmarłych osób. Cmentarz został powiększony w kierunku istniejącego obok parkingu. Zostały także posadzone krzewy żywopłotowe. Cieszy fakt, iż pomimo przeciwności spowodowanych pandemią udaje się realizować w naszej gminie zaplanowane wcześniej inwestycje oraz działania bieżące.

Termomodernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Reszlu

Przedmiotem inwestycji jest termomodernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Marii Konopnickiej 2 w Reszlu. Całkowita wartość projektu wynosi 2 974 504,28 zł, z czego 84,90% kosztów kwalifikowanych (2 536 160,87 zł) stanowi dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Gmina Reszel pokrywa 15,10% kosztów kwalifikowanych (448 343,41 zł) oraz wszystkie koszty niekwalifikowane. W budżecie Gminy na rok 2021 zaplanowano na ten cel ponad 3 200 000 zł.

W ramach tego zadania wykonane zostaną m.in.:

- termomodernizacja budynku publicznego o łącznej pow. 2 649,76 m²,
- modernizacja systemu grzewczego,
- modernizacja wewnętrznej instalacji elektrycznej wraz z wymianą oświetlenia na energooszczędne typu LED
- mikroinstalacja PV o mocy 39,9 kW.

Przebudowa budynku remizy OSP w Pilcu i rozbudowa w celu utworzenia jej zaplecza oraz wiejskiej świetlicy

Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przeznaczone zostanie na przebudowę budynku remizy OSP w Pilcu i rozbudowę w celu utworzenia jej zaplecza oraz wiejskiej świetlicy. Projektowana część będzie miała dwie kondygnacje: parter i poddasze użytkowe. Od strony świetlicy zaprojektowano zadaszoną taras z kostki betonowej. Nawierzchnie podjazdu i dojść zostaną wykonane z tego samego budulca.

W pobliżu bramy wskazano miejsce na pojemniki do segregacji odpadów. Wody opadowe odprowadzane będą na teren własny. Ziemia z wykopów pod fundamenty zostanie użyta do zagospodarowania terenu po zakończeniu budowy, a jej nadmiar wywieziony na odkład. Nie przewiduje się wycinki drzew. Dofinansowanie inwestycji wynosi 720 tysięcy złotych.



Budowa sieci kanalizacji deszczowej w obszarze ul. Warmińskiej, Krasickiego, Kolejowej, Chrobrego i Jagiełły

23 września 2021 roku Burmistrz Reszla Marek Janiszewski podpisał umowę z firmą Usługi Koparko-Ładowarką Budowlane Krzysztof Sznip. Przedmiotem zamówienia jest wykonanie robót budowlanych polegających na budowie sieci kanalizacji deszczowej w Reszlu. Zadanie realizowane jest ze środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla gmin i powiatów. Istniejący kolektor przebiegający w obszarze ul. Warmińskiej, Krasickiego, Kolejowej, Chrobrego i Jagiełły posiada przewężenia oraz zbyt małe średnice do przyjęcia wód opadowych. Dodatkowo w obszarze ulic Kolejowej i Krasickiego przebiega pod budynkami. Całkowita wartość umowy wynosi 1 603 239,85 zł, z czego 1 500 000,00 zł to dofinansowanie.

Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem wszelkich uzgodnień i pozwoleń administracyjnych, pozwalających na realizację inwestycji obejmującej odcinek ścieżki pieszo-rowerowej na trasie Reszel – Święta Lipka, wzdłuż dróg wojewódzkich nr 590 i 594

W ramach zleconych prac wykonane zostaną:

- minimum 2 warianty koncepcji oświetlenia wzdłuż ścieżki pieszo-rowerowej typu Led z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii wraz z małą architekturą oraz przedstawienia rozwiązań projektowych w zakresie rodzaju konstrukcji nawierzchni wraz z podaniem szacunkowego kosztu tych rozwiązań,
- dokumentacja projektowa – projekty budowlane, projekty wykonawcze na aktualnych mapach do celów projektowych,
- dokumentacja kosztorysowa – przedmiary robót, kosztorysy inwestorskie,
- specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót budowlanych,
- informacja dotycząca bezpieczeństwa i ochrony zdrowia,
- inne prace projektowe niezbędne do realizacji przedmiotu zamówienia i robót budowlanych.

Trakt pieszo-rowerowy jest bardzo istotny z wielu powodów. Wymierne korzyści odnoszą turyści, pielgrzymi, a przede wszystkim mieszkańcy gminy. Rozwój infrastruktury pozwoli na zwiększenie ruchu turystycznego pieszo-rowerowego na trasie Reszel – Święta Lipka oraz poprawi bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Całkowity koszt dokumentacji wynosi 106 149,00 zł. Cieszymy się, iż widoczne stają się rezultaty wieloletnich działań zmierzających do budowy ścieżki z Reszla do Świętej Lipki.



DZIAŁDOWO ZAKOŃCZYŁO KOLEJNE MIEJSKIE INWESTYCJE



ul. Budowlana



ul. Karłowicza



ul. Młyńska

REMONTY DRÓG NIE TYLKO W CENTRUM



ul. Sportowa

W planie budżetowym Gminy-Miasto Działdowo na rok 2021 znalazło się wiele inwestycji drogowych, które obejmują remonty ulic w różnych częściach miasta. Od końca 2020 roku do września remontowane były ulice Wolności, Sportowa i Budowlana. Inwestycja była sfinansowana w 80% ze środków pozyskanych z Funduszu Dróg Samorządowych. Nawierzchnie drogowe oraz chodniki na tych ulicach wymagały napraw. Miejscami były w bardzo złym stanie, a coroczne łatanie dziur po sezonie jesienno-zimowym nie dawało właściwych rezultatów. Remont obejmował jednak znacznie szerszy wachlarz robót. Wymieniono podbudowę ulic, wykonano kanalizację deszczową, doprowadzono nową instalację oświetlenia ulicznego oraz zamontowano nowe lampy. Drogi zostały już w pełni oddane do użytku.

Gruntownego remontu doczekała się ulica Krasickiego. Poprzednia nawierzchnia tej drogi kładziona była fragmentami, w różnym czasie, dlatego w niektórych miejscach były to betonowe płyty, gdzie indziej asfalt. Nie wszędzie były też chodniki. Mieszkańcy tej ulicy długo oczekiwali na jej remont, ale również bardzo zaangażowali się w jej ostateczny wygląd. W trakcie realizacji inwestycji zgłaszane były wnioski, np. dotyczące budowy nowych miejsc parkingowych. Projekt był modyfikowany zgodnie z otrzymanymi propozycjami. Ulica Krasickiego otrzymała również nowe oświetlenie oraz kanalizację deszczową. Inwestycję zakończono w sierpniu br. Jej całkowity koszt to 1 mln 400 tys. zł, które pochodziły w całości ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Kolejną zakończoną już inwestycją drogową jest przebudowa ulicy Emilii Sukertowej-Biedrawiny, na którą Gmina pozyskała 100% finansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jest to droga dojazdowa, z której korzysta liczna grupa mieszkańców bloków, po wschodniej stronie ulicy Nidzickiej. Remont obejmował wymianę podbudowy, położenie nowej kanalizacji deszczowej, nawierzchni asfaltowej oraz chodników z kostki brukowej. Inwestycja kosztowała niemal 800 tys. zł.



ul. Emilii Sukertowej-Biedrawiny

Ze względu na zły stan nawierzchni chodników i jezdni już od kilku lat zabiegano o pozyskanie środków na przebudowę ulicy Karłowicza. Pod koniec 2020 roku rozpoczęto realizację inwestycji, w ramach której przewidziano przebudowę ulicy Karłowicza wraz z odcinkiem ulicy Lenartowicza i dojazdem do budynku wielorodzinnego. Wymieniona została podbudowa i położona nowa nawierzchnia chodników, jezdni oraz części parkingowej. Wykonano także nowe oznakowania pionowe i poziome. Przebudowa ulicy Karłowicza była współfinansowana z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

PRZYWRACAMY WYGLĄD HISTORYCZNYCH ULIC

W zabytkowej części miasta, wpisanej do rejestru zabytków, udało się wykonać znaczącą inwestycję, nie tylko poprawiającą bezpieczeństwo i użyteczność, ale także wygląd działdowskich ulic. Przebudowa ulicy Wolności od strony rynku do mostu na Kanale Młyńskim oraz ulicy Młyńskiej realizowana jest głównie dzięki środkom pozyskanym z Funduszu Dróg Samorządowych (80%). Pozostałe 20% Gmina-Miasto Działdowo pokrywa ze środków własnych. Remont obejmował nie tylko prace naziemne, ale także wymianę całego wodociągu, sieci gazowej zrealizowanej przez PGKiM oraz budowę kanalizacji deszczowej. Na jezdniach i chodnikach odtworzono powierzchnię brukową z kostki granitowej. Odpowiednio stylizowane będą również obudowy lamp. W ra-

mach tej inwestycji jest również remontowany most na Kanale Młyńskim przy Starym Młynie, którego wygląd do tej pory pozostawiał wiele do życzenia. Do końca września ulice zostaną w całości oddane do użytku. Staną się one kolejną piękną wizytówką Działdowa i uzupełnieniem planowanej w przyszłości rewitalizacji starego miasta.

PRZYJAZNA SZKOŁA

Przed rozpoczęciem roku szkolnego 2021/22 w Szkole Podstawowej nr 4 im. Jana Pawła II w Działdowie wykonano szereg prac remontowych, sfinansowanych ze środków własnych Gminy-Miasto Działdowo. Całkowitą rewitalizację przeszedł plac zabaw. Wyremontowano pion łazienek, najbardziej wymagające tego sale lekcyjne, korytarze oraz pomieszczenie gospodarcze. Wymieniono również część okien, oświetlenie sali gimnastycz-

nej oraz jednej z klasopracowni. Zainstalowano piłkochwyty na sali gimnastycznej i boisku Orlik. Wakacyjne remonty i zakupy pozwoliły lepiej przygotować placówkę na powrót uczniów i nauczycieli oraz sprawiły, że stała się bardziej funkcjonalna i przyjazna.

LEPSZY DOSTĘP DO PRZYCHODNI

Mniejszą, lecz równie ważną inwestycją był remont otoczenia wokół największej miejskiej przychodni lekarskiej, przy ulicy Norwida. Teren został utwardzony, przygotowano miejsca postojowe dla samochodów i karetki. Zagospodarowano również teren zielony z trawnikiem, nasadzeniami drzew i krzewów. Inwestycja, zakończona z początkiem września br., sfinansowana została w 100% z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



Parking przy przychodni



ul. Krasickiego

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

WSPÓŁPRACA SAMORZĄDU ZE SPORTEM

WSPÓŁPRACA SAMORZĄDU Z PODMIOTAMI SPORTU JEST BARDZO ISTOTNA DLA JAKOŚCI ŻYCIA I ROZWOJU W DANYCH REGIONACH. WAŻNE JEST FINANSOWANIE, ALE TAKŻE CHOCIAŻBY ORGANIZACJA ŻYCIA SPORTOWEGO. WPŁYWA TO NA DOSTARCZANIE ROZRYWKI, POPRAWĘ STANU ZDROWIA OBYWATELI, A TAKŻE INTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ.



Fot. Adobe Stock

Pojęcie „sport” jest bardzo rozległe i przychodzi na myśl rozmaite skojarzenia – począwszy od profesjonalnego uprawiania sportu, przez wymiar nieco bardziej lokalny (niższy poziom rozgrywek), aż do sportu amatorskiego i rodzaju hobby, któremu oddajemy się z różnych powodów – aby poprawić lub podtrzymać stan zdrowia, ulepszyć swoją sylwetkę czy też zadbać o dobre nastawienie mentalne.

Podobnie pojęcie „sport” rozumie definicja, jaką możemy znaleźć w ustawie o sporcie. Tam czytamy, że sport to „wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach.”

Ustawa zauważa jeszcze jeden bardzo ważny aspekt uprawiania sportu, a mianowicie integrację społeczną. Nie ma przecież znaczenia, czy mamy do czynienia z profesjonalnym sportowcem, amatorem, dzieckiem rozpoczynającym swoją przygodę z treningami czy też tzw. „zwykłym człowiekiem”, bowiem każda podejmowana aktywność fizyczna prawie zawsze wiąże się z nawiązywaniem relacji międzyludzkich – podczas zawodów, w drużynie czy też podczas wspólnej wycieczki rowerowej ze znajomymi.

W funkcjonowaniu spraw związanych ze sportem pomagają jednostki samorządu, co jest istotne zwłaszcza z punktu widzenia społeczności lokalnych. Każdy z nas chciałby przecież mieć w swoim miejscu zamieszkania ciekawą infrastrukturę sportową, dobry

klub czy drużynę oraz możliwość zapisania dzieci na zajęcia sportowe. A to przecież lokalne władze są najbliższe ludzi i najlepiej znają ich potrzeby.

Do podstawowych zadań samorządu, jeśli idzie o regulowanie spraw związanych ze sportem należą przede wszystkim: dotacje dla klubów sportowych, tworzenie rad sportu oraz ustanawianie i finansowanie stypendiów, nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe. Nie bez znaczenia pozostaje również upowszechnianie różnych form aktywności sportowej w różnych środowiskach i grupach społecznych.

To upowszechnianie powinno się odbywać zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim (małych miast). W tym celu można na przykład organizować imprezy i

zawody sportowe o zasięgu ogólnopolskim i wojewódzkim. Nie mniej ważne jest również promowanie aktywności fizycznych wśród osób niepełnosprawnych, dla których również powinno organizować się zawody.

Warto również odnotować, że oprócz dotacji, samorządy mogą zawierać z klubami umowy sponsorskie, ponieważ przepisy nie zakazują, aby gmina, powiat czy województwo zawarły z klubem umowę cywilnoprawną. Wówczas, w zamian za określone wynagrodzenie klub sportowy może zobowiązać się do ekspozycji znaku promocyjnego gminy, np. na strojach, stronie internetowej czy bandach reklamowych wokół boiska. Promocja jednostki samorządu terytorialnego może odbywać się również za pomocą emisji przez klub sportowy w swoich mediach

społecznościowych dotyczących jej materiałów czy spotów reklamowych. Najlepszym przykładem tego typu współpracy pomiędzy samorządami a klubami sportowymi są miasta sponsorujące futbol, wśród których znajdują się m.in. Gliwice, Łęčna, Płock czy Zabrze.

Piłk nożna jest w Polsce najbardziej popularnym, ale jednocześnie najbogatszym sportem, dlatego też dobrze by było, gdyby samorządowcy pamiętali o innych, mniej popularnych i nieustannie niedofinansowanych dyscyplinach jak lekkoatletyka, szachy czy siatkówka. Tym bardziej, że finansowe angażowanie się samorządów w dyscyplinę, jaką jest piłka nożna, powoduje czasami patologie z punktu widzenia litery prawa.

Jednak obecnie sytuację utrudniła pandemia koronawirusa, która spowodowała, że władze lokalne muszą koncentrować się na walce z jej skutkami. Pieniędzy na cele sportowe jest po prostu mniej, ponieważ środki muszą być zabezpieczone na walkę z Covid-19. Sytuacji nie poprawia atmosfera niepewności, zwłaszcza w czasie rozpoczynającej się czwartej fali zakażeń. Trudno w takiej sytuacji podejmować konkretne decyzje dotyczące finansowania.

Z drugiej strony ożywienie sportu, zwłaszcza na gruncie szkółek i klubów, gdzie trenować mogą dzieci i młodzież szkolna, jest bardzo istotna teraz, gdy najmłodsi mają sobą długie miesiące nauki zdalnej i życia w restrykcjach życia społecznego, które to ograniczyły ich ruch także w kontekście aktywności fizycznej. Sprawne funkcjonowanie podmiotów sportowych pozwoliłoby również odbudować dzieciom i młodzieży relacje z rówieśnikami, które podczas nauki zdalnej również uległy pogorszeniu.

Podsumowując, współpraca jednostek samorządu terytorialnego ze sportem jest bardzo istotna dla rozwoju i funkcjonowania poszczególnych regionów. W związku z tym należy mieć nadzieję, że czasy pandemii zbytnio jej nie zaburzą, a samorządowcy nie będą zapominać o swoich powinnościach wobec tej dziedziny życia.

Marta Wiśniewska

INWESTYCJE, KTÓRE WYJDĄ NA ZDROWIE



GMINA GIETRZWAŁD II NA INWESTYCJACH ZWIĄZANYCH Z KULTURĄ FIZYCZNĄ I ZDROWIEM W GMINIE GIETRZWAŁD ZYSKAJĄ ZARÓWNO MŁODSI, JAK I STARSI. TO WAŻNE, BO W CZASIE PANDEMII UCZNIOWIE ZBYT WIELE CZASU SPĘDZILI PRZY KOMPUTERACH, A STARSI W DOMACH.

OBY WSZYSTKO GRAŁO

Choć nowa sala gimnastyczna w Sząbruku została oddana do użytku już 16 sierpnia, kiedy dokonano jej odbioru technicznego, to oficjalne przecięcie wstęgi nastąpiło zaraz przed pierwszym dzwonkiem, 31 sierpnia. Dzięki temu Szkoła Podstawowa im. Rodzin Warmińskich w Sząbruku zyskała niezbędną przestrzeń do tego, aby mogli rozwijać się zarówno młodzi, jak i starzy. Kultura fizyczna ma znaczenie szczególnie dziś, w dobie pandemii, kiedy uczniowie więcej czasu spędzają przy komputerze.

Nowo powstały budynek to pełnowymiarowa sala gimnastyczna, dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, połączona łącznikiem z istniejącą już od lat szkołą podstawową. Długo oczekiwana inwestycja została zrealizowana dzięki zaangażowaniu wielu osób. Od lat kibicowali jej rodzice, wspierali grono pedagogiczne oraz gminni radni.

- To nasz wspólny sukces, na który złożyła się praca wielu osób oraz zaangażowanie pracowników urzędu różnych komórek - powiedział podczas otwarcia sali Jan Kasprowiec, wójt gminy Gietrzwałd. - Mamy nadzieję, że obiekt ten będzie służył nie tylko dzieciom, choć to one będą głównymi użytkownikami sali, ale też całym rodzinom i seniorom. Jesteśmy głęboko przekonani, że jest on doskonałą inwestycją w naszą wspólną przyszłość. Cieszą nas też słowa gośczonego przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, świadczące o tym, że dobrze wydajemy pozyskiwane środki, a zmiany i inwestycje, które dzieją się w naszej gminie, są zauważane i chwalone. Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do dzisiejszego sukcesu - dodał wójt.

Podczas otwarcia Tomasz Lewandowski, przedstawiciel rady rodziców, wręczył piłkę dyrektorem szkoły Bolesławowi Korosteńskiemu składając życzenia: - Oby teraz wszystko dobrze grało. Po części oficjalnej zaproszeni zostali ugośczeni przez panie kucharki w szkolnej stołówce. Na tę wyjątkową okazję zostały przygotowane tradycyjne warmińskie potrawy.

Budowa sali była możliwa dzięki pozyskaniem i doskonale skoordynowanym środkom zewnętrznym. Część środków pochodziła z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - w kwocie 906 977,38 zł oraz programu ministra sportu - Sportowa Polska - edycja 2020 - w kwocie 946 000,00 zł. Pozostałe środki zostały wydatkowane z budżetu gminy. Całkowita wartość zadania to: 3 060 590,00 zł.

TU BYŁO PASTWISKO

W ubiegłym roku Urząd Gminy w Gietrzwałdzie przekazał rugbyściom boisko w Biesalu. Niestety, przez dwie dekady obiekt stał zarośnięty i zapomniany, a infrastruktura była regularnie rozkradana. Co więcej, murawa swym wyglądem przypominała raczej pastwisko porośnięte drzewami i stała się nielegalnym wysypiskiem śmieci... W latach dziewięćdziesiątych rozgrywano tu jeszcze mecze lokalnej, nieistniejącej już drużyny piłkarskiej z Biesala na poziomie A i B. Reaktywację tego miejsca rozpoczął klub sportowy Rugby Gietrzwałd.

- Chcemy, aby to miejsce wróciło na sportową mapę Polski, a nasze drużyny, męska i damska, miały należyte warunki do treningów. Zachęcamy do wsparcia naszego projektu. Choć czeka nas jeszcze ogrom pracy - nas to nie przeraża! Wręcz motywuje do większego tempa. To będzie piękne miejsce, kipiące sportem dla całej Polski i rekreacją skierowaną mieszkańcom Biesala! - do wspólnej akcji zachęcał Karol Lewkowicz, trener rugby.

Dziś dzięki ciężkiej pracy zawodniczek oraz zawodników klubu, mieszkańców oraz dzięki wsparciu OSP Biesal, sklepu Majster z Gietrzwałdu i Tomasza Sobierajskiego z Podlęk miejsce to można nazwać stadionem z prawdziwego zdarzenia. W betonowych stopach zostały osadzone również słupy do gry w rugby. Przy wsparciu Nadleśnictwa Stare Jabłonki teren został ogrodzony.

Modernizacja stadionu rugby w Biesalu zrealizowana została w ramach umowy podpisanej z marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego w ramach konkursu: „Małe Granty na infrastrukturę sportową w województwie warmińsko-mazurskim na 2021 rok”. Wartość projektu to 80 000 zł, natomiast dofinansowanie wyniosło 40 000 zł.

I COŚ DLA SENIORA...

Gmina Gietrzwałd nie zapomina również o seniorach. W Domu Kultury w Sząbruku uruchomiony został klub seniora. Aby klub mógł ruszyć przygotowano odpowiednie pomieszczenia, wyremontowano salę spotkań oraz zaadaptowano salę na zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe. W budynku wyremontowano również kuchnię, a łazienki dostosowano dla osób niepełnosprawnych. Celem projektu jest zwiększenie dostępności usług społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym z terenu gminy Gietrzwałd. Ale to nie wszystko, bo dzięki skoordynowanym środkom pozyskanym z różnych źródeł udało się wyremontować cały budynek, który po wielomiesięcznej pracy zyskał nowy blask. Zmieniło się również otoczenie oraz wybudowano podjazd dla osób niepełnosprawnych.



skanym z różnych źródeł udało się wyremontować cały budynek, który po wielomiesięcznej pracy zyskał nowy blask. Zmieniło się również otoczenie oraz wybudowano podjazd dla osób niepełnosprawnych.

- Dzięki temu społeczność naszej gminy otrzymała komfortowe, w pełni wyposażone miejsce, które na nowo stanie się centrum kulturalnym Sząbruka i okolic - mówił Jan Kasprowiec, wójt gminy Gietrzwałd.

Na remont Domu Kultury w Sząbruku pozyskano finansowanie z aż trzech źródeł:

1. Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - 117 159,37 zł (poniesiono wydatki niekwalifikowane zwiększające zakres umowy w kwocie 79 754,94 zł i wkład własny wymagany od gminy w kwocie 37 404,43 zł);
2. Środki z rządowego programu Senior+ to kwota 149 461 zł (remont sal i wyposażenie klubu);

3. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Gietrzwałd - fundusze europejskie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, wartość całego projektu: 3 087 710,80 zł, dofinansowanie 2 498 307,28 zł, w tym: dofinansowanie na roboty budowlane tylko dla WDK w Sząbruku - 633 247,89 zł, wkład własny 148 636,16 zł, wartość ogólna robót 781 884,05 zł).

PARTNER GŁÓWNY

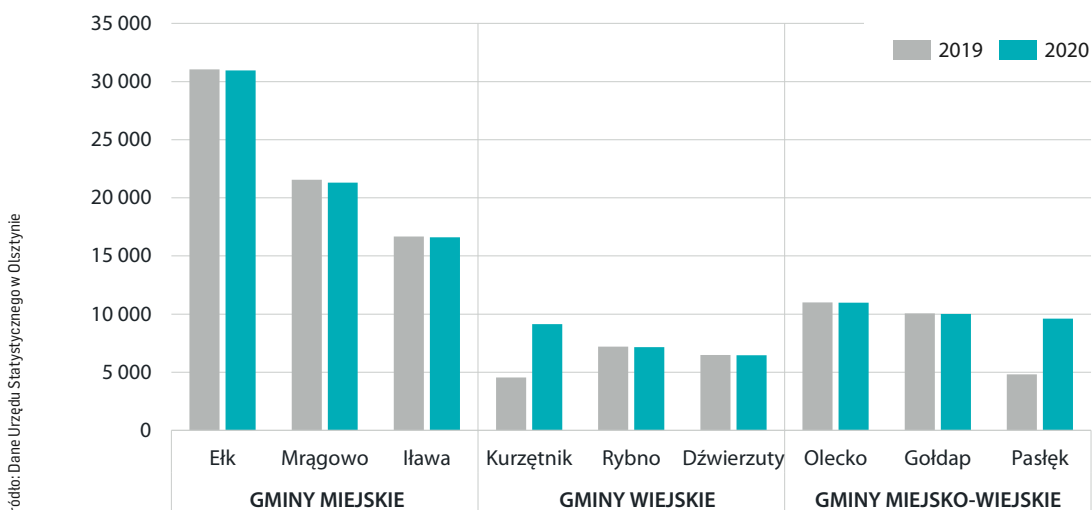


PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

NSP 2021

GMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE OSÓB PRZYPADAJĄCYCH NA 1 PLACÓWKĘ BIBLIOTECZNĄ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Dawid Kopaczewski, burmistrz Ławy

Cieszy nas fakt, że tak wysoko znajdujemy się w statystykach Głównego Urzędu Statystycznego, jednak nawet ważniejsze od faktu liczby bibliotek jest to, że z tych placówek ludzie korzystają. Po to właśnie są biblioteki, a akurat czytelnictwo w Ławie jest na bardzo wysokim poziomie. Sprzyja temu ogromna liczba wolumenów. Poza tym działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej nie ogranicza się tylko do jej siedziby głównej i fili, dzięki działaniom dyrektorki Kingi Groszkowskiej i pracowników MBP organizowanych jest wiele akcji czytelniczych na terenie miasta, jak choćby „Czytanie pod wierzbą”.



Marianna Szydlik, wójt gminy Dźwierzuty

Cieszy mnie fakt, że poprzez funkcjonowanie naszej placówki bibliotecznej mieszkańcy naszej gminy mają szeroki dostęp do książek i czasopism. Panie zatrudnione w naszej placówce podejmują liczne działania, by mieszkańcy korzystali jak najwięcej z tych możliwości. Biblioteka podejmuje też współpracę z innymi placówkami, organizuje różne wydarzenia cykliczne np. spotkania autorskie, wystawy, zajęcia dla dzieci i seniorów. Dostosowujemy ofertę biblioteczną do zmieniających się potrzeb czytelników i uczestników życia kulturalnego. Uważamy, że czytanie jest bardzo ważne, ponieważ rozwija nasze myśli, daje nam nieskończoną a wiedzę, jednocześnie utrzymuje w aktywności nasze umysły. Nie można lekceważyć znaczenia czytania książek, gdyż to one pomagają nam się uczyć i rozumieć świat.



Wojciech Dereszewski, wójt gminy Kurzętnik

Gminna Biblioteka w Kurzętniku, by zmienić wizerunek nudnej i biernej wypożyczalni, pokazuje swoją wielozadaniowość współczesnej instytucji działając w pięciu obszarach ważnych dla lokalnej społeczności. Aktywnie działa w sferze zarówno kultury, animacji, wiedzy, edukacji i informacji. We współpracy z Centrum Usług Społecznych w Kurzętniku oraz Urzędem Gminy w 2020 roku, mimo pandemii zorganizowanych zostało ponad 20 imprez, w tym charytatywnych, łącznie liczących 5500 uczestników. Użytkownicy wypożyczyli 14.500 książek, co zostało zauważone przez organy nadzorujące, stawiając nas na wyższym poziomie świadczonych usług. Dzięki współpracy z Biblioteką Narodową, Wojewódzką Biblioteką w Olsztynie, a także przyjaznemu bibliotece samorządowi gminy Kurzętnik, wypracowana została wizja rozwoju, dostosowana do zmian zachodzących w społeczeństwie, kulturze i nauce. Instytucja biblioteki w Kurzętniku staje się przyjazna i dostępna dla pokoleń cyfrowych, czyli potrzeb i oczekiwań coraz liczniejszej i znaczącej kategorii odbiorców, jakimi są miłośnicy nowych technologii.



Tomasz Andrukiewicz, prezydent Elku

W Elku oprócz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nasierowskiej, mamy filię Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. prof. T. Kotarbińskiego oraz wyposażone biblioteki na uczelniach wyższych i wszystkich szkołach. W miejskiej bibliotece oprócz tradycyjnych wypożyczalni i czytelni dla dzieci oraz dorosłych, funkcjonują także czytelnia wirtualna, wypożyczalnia audiobooków i gier planszowych. Regularnie organizowane są również spotkania z autorami, wystawy, konkursy, zajęcia dla dzieci oraz specjalne warsztaty dedykowane seniorom z zakresu obsługi komputera i Internetu. Dzięki bogatym i wciąż uzupełnianym zbiorom m.in. literatury popularno-naukowej, mieszkańcy Elku mają prosty dostęp do literatury, a za sprawą dodatkowej oferty także możliwość rozwijania kompetencji cyfrowych oraz kreatywności.

LUDNOŚĆ NA 1 PLACÓWKĘ BIBLIOTECZNĄ W 2020 R. (łącznie z punktami bibliotecznymi ujętymi zgodnie z siedzibą jednostki macierzystej)

GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO		2020
WARMIŃSKO-MAZURSKIE		3 828
1	Elk	30 952
2	Mrągowo	21 302
3	Ława	16 603
4	Lidzbark Warmiński	15 489
5	Elbląg	14 823
6	Giżycko	14 482
7	Szczytno	11 407
8	Olecko	10 979
9	Ostróda	10 905
10	Nowe Miasto Lubawskie	10 709
11	Działdowo	10 573
12	Lubawa	10 374
...		
114	Godkowo	744
115	Braniewo	668
116	Górowo Iławeckie	0

GMINY MIEJSKIE		2019	2020
1	Elk	31 055	30 952
2	Mrągowo	21 556	21 302
3	Ława	16 664	16 603
4	Lidzbark Warmiński	7 849	15 489
5	Elbląg	14 915	14 823
6	Giżycko	14 654	14 482
7	Szczytno	11 544	11 407
8	Ostróda	10 963	10 905
9	Nowe Miasto Lubawskie	10 850	10 709
10	Działdowo	10 637	10 573
11	Lubawa	10 388	10 374
12	Braniewo	8 496	8 487
13	Olsztyn	6 879	7 446
14	Kętrzyn	6 764	6 697
15	Bartoszyce	4 657	4 597
16	Górowo Iławeckie	1 313	1 296

GMINY WIEJSKIE		2019	2020
1	Kurzętnik	4 556	9 135
2	Rybno	7 196	7 160
3	Dźwierzuty	6 492	6 463
4	Małdyty	6 251	6 218
5	Barciany	6 109	6 030
6	Grunwald	5 638	5 566
7	Biskupiec	4 654	4 660
8	Łukta	4 455	4 434
9	Purda	8 708	4 372
10	Dywiły	4 001	4 091
11	Piecki	3 786	3 778
12	Stawiguda	3 516	3 735
...			
64	Godkowo	753	744
65	Braniewo	670	668
66	Górowo Iławeckie	-	-

GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE		2019	2020
1	Olecko	11 013	10 979
2	Gołdap	10 066	10 009
3	Paść	4 828	9 603
4	Kisielice	1 999	5 941
5	Orneta	3 970	5 908
6	Miłomłyn	4 919	4 886
7	Olsztynek	4 567	4 543
8	Młynary	4 406	4 411
9	Susz	4 242	4 211
10	Węgorzewo	4 151	4 111
11	Morąg	4 033	3 996
12	Biała Piska	5 811	3 845
...			
32	Sępól	1 546	1 520
33	Korsze	1 206	1 363
34	Jeziorany	7 669	1 267

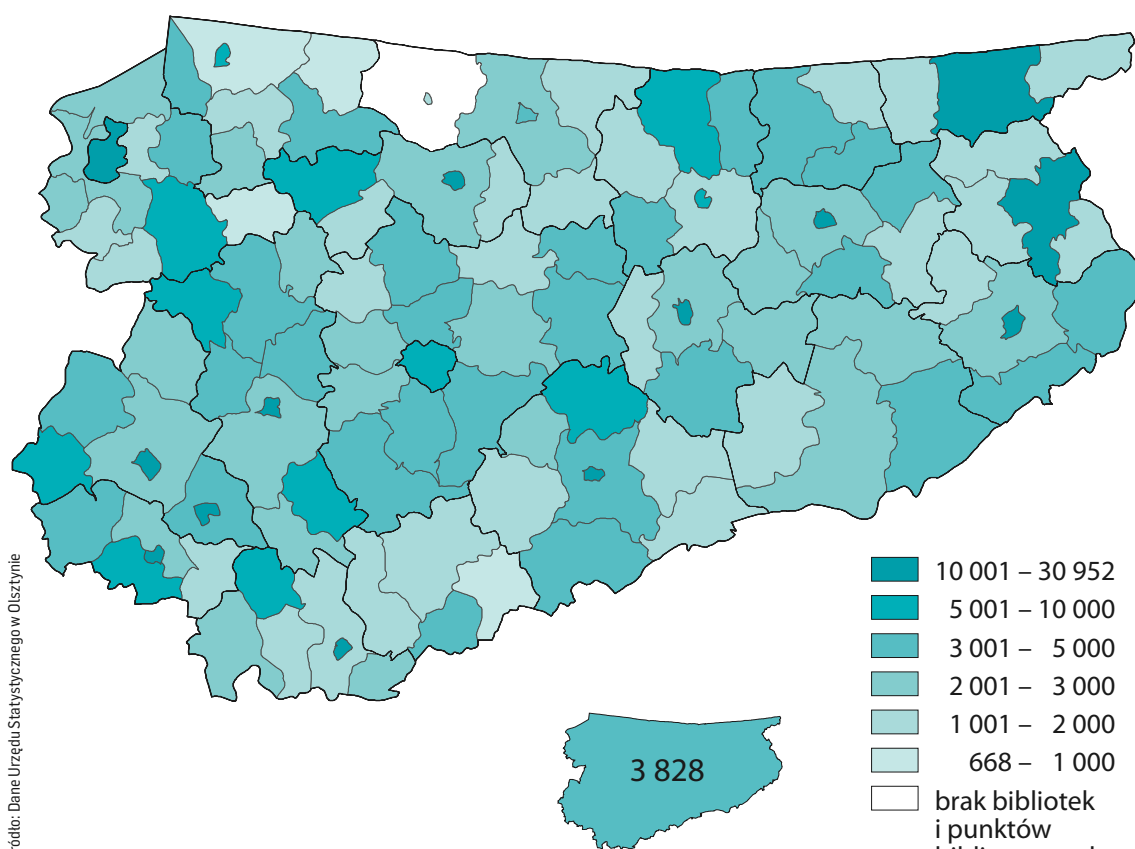
PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



LICZBA LUDNOŚCI PRZYPADAJĄCA NA 1 PLACÓWKĘ BIBLIOTECZNĄ W GMINIE W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



Joanna Łabanowska, zastępca burmistrza Gołdapi

Biblioteka Publiczna w Gołdapi w tym roku obchodzi ważny i piękny jubileusz 75-lecia swojego istnienia. Działalność biblioteki, to nie tylko książki i ich wypożyczanie, ale również wiele działań kulturalnych i czytelniczych. W bibliotece prowadzone są kluby zainteresowań czytelników. Są to m.in. dyskusyjny klub książki, klub miłośników i kolekcjonerów gier planszowych oraz komputerowych. Placówka włącza się w organizację działań ogólnopolskich takich jak Narodowe czytanie, Cała Polska czyta dzieciom, Odjazdowy bibliotekarz, Dzień bezpiecznego internetu. Organizuje spotkania i konferencje dotyczące postaci historycznych oraz wystawy twórców, szczególnie związanych z regionem. Biblioteka posiada dostęp do zasobów elektronicznych poprzez platformę Legimi, terminala Academica, audiobooki, filmy i dokumenty elektroniczne. Od lat skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne na prowadzoną działalność. Co szczególnie cieszy, z każdym rokiem zwiększa się liczba odbiorców działań bibliotecznych, które biblioteka stara się urozmaicać i dopasowywać do odbiorców w każdym wieku. Biblioteka Publiczna w Gołdapi to ważne i przyjazne miejsce dla naszych mieszkańców, w którym toczy się życie kulturalne gminy.



Karol Sobczak, burmistrz Olecka

Bardzo mnie cieszy, że dostępność czytelnicza w gminie Olecko jest na wysokim poziomie. Sami staramy się promować ideę czytelnictwa. Olecko włącza się w ogólnopolskie akcje takie jak „Cała Polska czyta dzieciom”, „Noc bibliotek”, „Narodowe czytanie”, „Jak nie czytam, jak czytam”. Dbamy również o poziom oferowanych przez bibliotekę publiczną usług, stały dopływ nowości czytelniczych, współpracujemy z działającymi na terenie gminy organizacjami pozarządowymi, pozyskujemy fundusze i podnosimy kwalifikacje pracowników. Jak powiedział George R.R. Martin „Czytelnik może żyć życiem tysiąca ludzi, zanim umrze. Człowiek, który nie czyta, ma tylko jedno życie”. Cieszymy się, że w Olecku, jak pokazuje Państwa ranking, z łatwością można zostać czytelnikiem.



Wiesław Śniecikowski, burmistrz Pastęka

Sieć biblioteczną w gminie Pastęko tworzy Biblioteka Publiczna w Pastęku wraz z filią w Zielonce Pastęckiej. Stan czytelnictwa jest dla gminy bardzo ważny, jako że czytanie książek jest jednym z elementów budowy kapitału społecznego i gospodarczego gminy. Regularne czytanie książek buduje zdrowie psychiczne człowieka i poszerza jego kompetencje czy wiedzę, dla młodych zwiększa możliwość osiągnięcia sukcesu edukacyjnego, może też stanowić o sukcesie życiowym, co przekłada się w późniejszym czasie, na poziomie społecznym, na zwiększony kapitał społeczny i rozwój gminy. Do tego nowe działania podejmowane przez pastęcką placówkę, takie jak rozwój działań Izby Historycznej, stanowiącej część biblioteki, czy promocji turystyki przyciągają kolejnych użytkowników instytucji z terenu gminy, a gościom ukazują bibliotekę jako wartościowe i ciekawe miejsce.



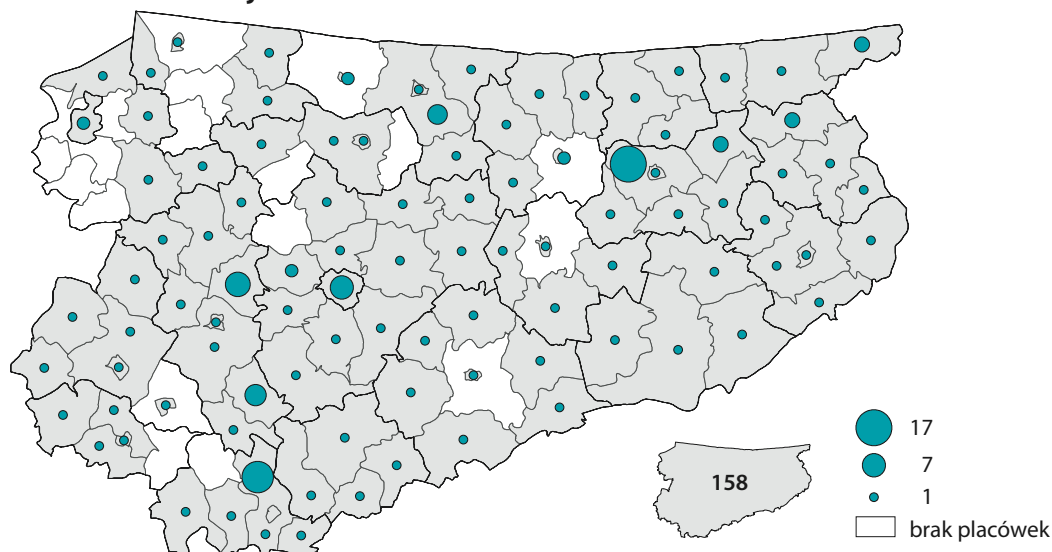
Wojciech Karol Iwaszkiewicz, burmistrz Giżycka

Obserwując aktywność i bardzo wysokie oczekiwania mieszkańców w sferze kultury, pozycja w rankingu raczej nie powinna dziwić. Ostatnio przybyła nam w mieście również znakomita sala koncertowa w Państwowej Szkole Muzycznej, gdzie wraz ze szkołą organizujemy wydarzenia muzyczne na światowym poziomie. Sądę, że brakuje nam jedynie dużego obiektu, ale planujemy taki jako „Centrum Pokoleń” w byłym budynku kina „Fala”; szkoda jednak, że próbuje się ten proces czasowo spowolnić. Wierzę jednak, że zgoda buduje i Centrum doczeka się realizacji, bo jak widać – Giżycko jest miastem kultury.

LICZBA CENTRÓW, DOMÓW KULTURY, KLUBÓW I ŚWIETLIC W GMINACH W 2020 R.

	2020
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	158
Giżycko	17
Działdowo	13
Łukta	8
Olsztyn	7
Grunwald	6
Bartoszyce	5
Kruklanki	3
Kowale Oleckie	3
Dubeninki	3
Górowo Iławeckie	2
Kętrzyn	2
Jonkowo	2
Elbląg	2

LICZBA CENTRÓW, DOMÓW KULTURY, KLUBÓW I ŚWIETLIC W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2020 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

+ - Liczymy się
x ÷ DLA POLSKI!



Tylko do 30 września 2021 r.



Wejdź na **spis.gov.pl** i spisuj się przez Internet!



Jeżeli nie możesz tego zrobić we własnym zakresie, odwiedź punkt spisowy w swojej gminie lub zadzwoń na infolinię spisową: **22 279 99 99** i spisuj się przez telefon.

Czas na samospis masz do momentu gdy skontaktuje się z Tobą rachmistrz!



Rachmistrz dzwoni z numeru **22 828 88 88** lub z numeru infolinii. Odbierz i spisuj się z rachmistrem!



Rachmistrz może również zapukać do drzwi Twojego mieszkania w celu przeprowadzenia wywiadu bezpośredniego.